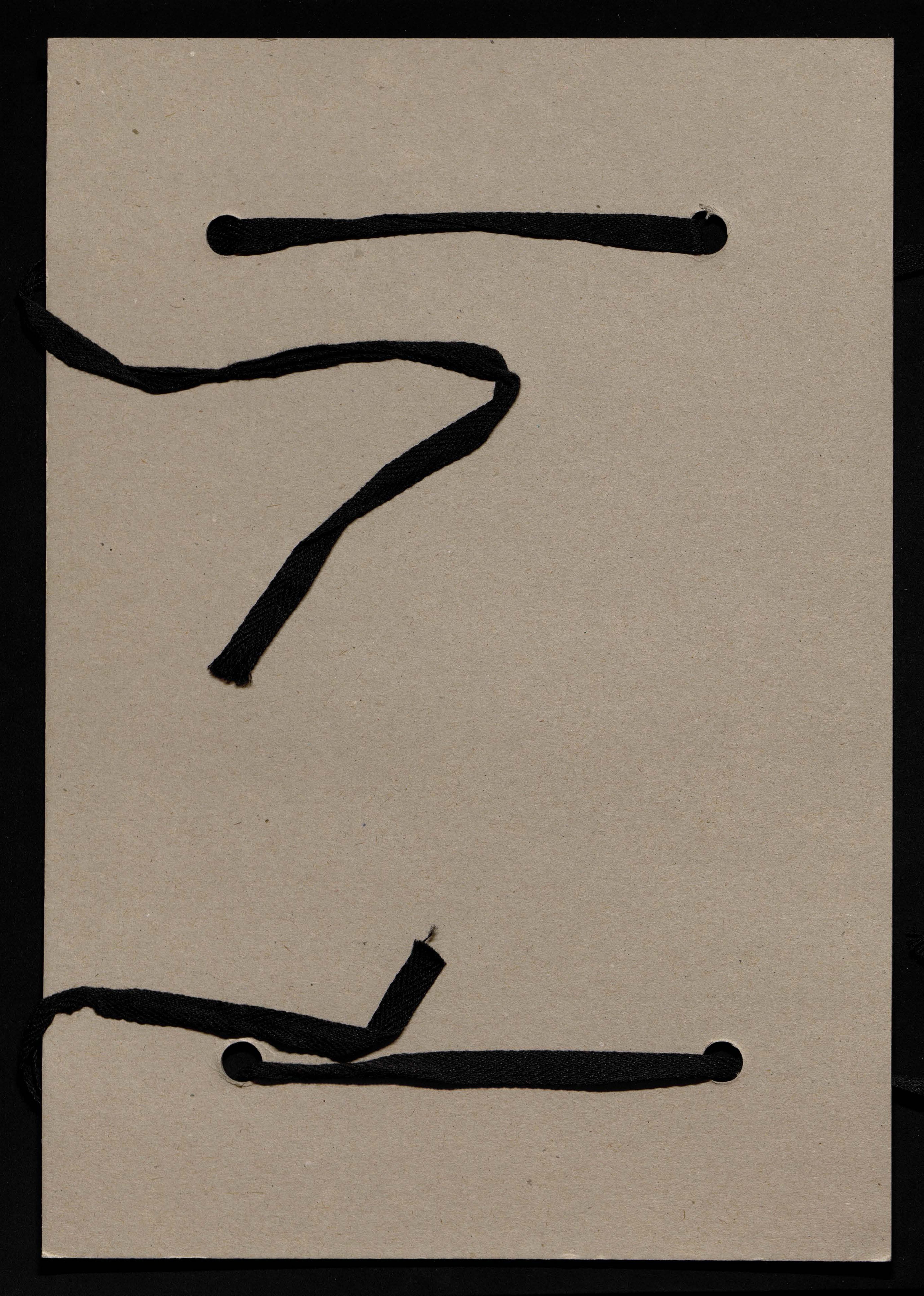


Kraków d. 2/1 913

364

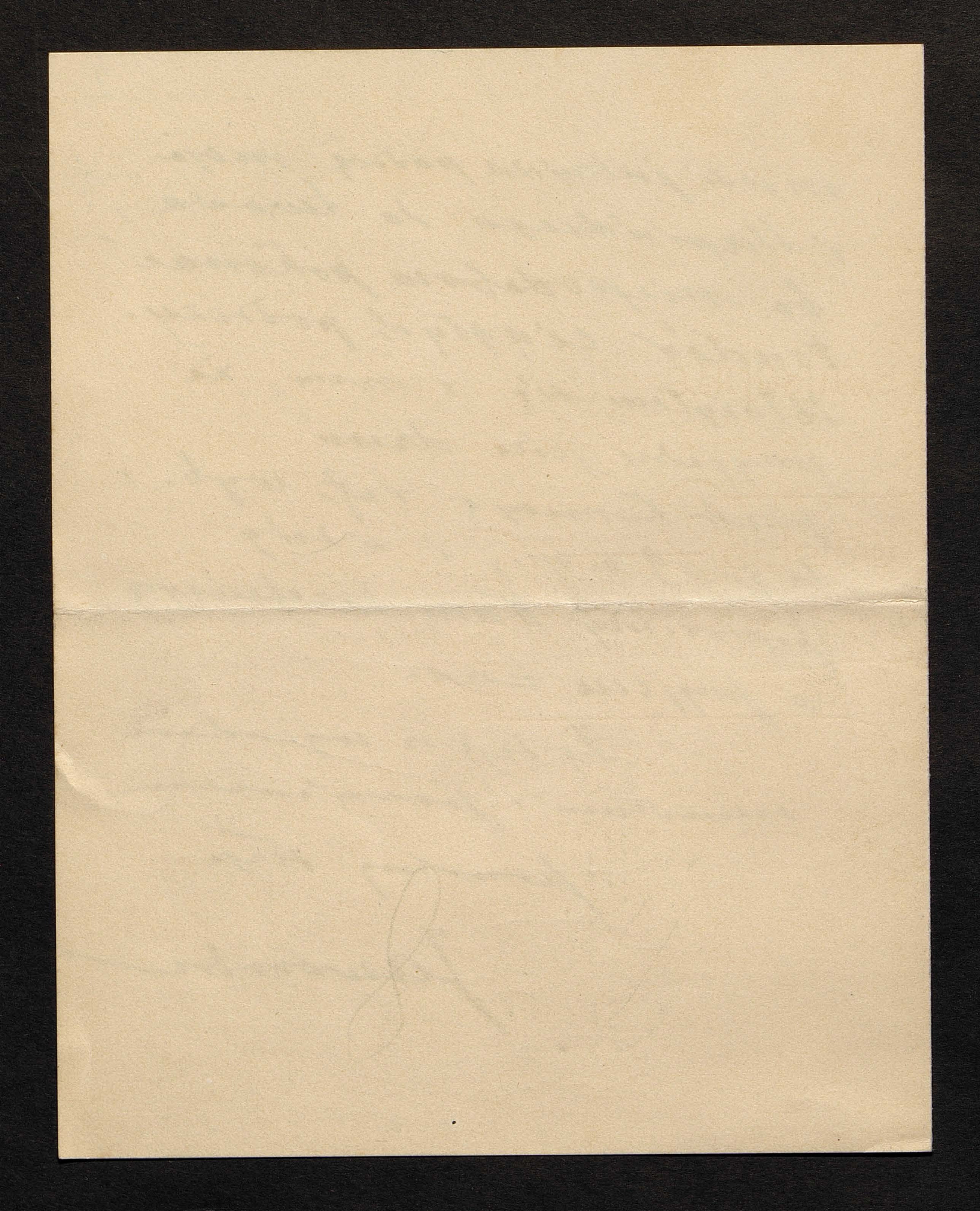
Excelencyo!

Na sobotę zaprosił mnie
Hussarek Leo i prezydium
na konferencyę celem ustalenia
tekstu orędzia. Uradziliśmy,
żeby na tę konferencyę jechał
tylko Leo i ja. Wydawało
nam się, że przed wyborami
do rady miejskiej we Lwowie
nie byłoby ostrożnem
dawać broni niektórym
wiceprezesom. Skutek tej
jazdy jednak odpaść

musi jutrzejsza podróż moja
i Stapińskiego do Lwowa,
bo niepodobna pokonać
trudów ciągłych podróży.
Umówiłem się z nim, że
przyjedzie jeśli dzień
przed Komisyą ref. wyb.,
to j. 9 b. m., i wtedy
poprosimy Waszą Excelencyą
o przyjście nas.

Zostaję z wyrazami
szacunku i poważania
powolny sługa

Jaworski



Der k. und k. gemeinsame
Finanzminister.

Wiedeń d. 6/1 1913.

Mój drogi Michale!

Jaworski i brat mój krakowski skłonili za wiedzą moją Stapińskiego, aby pojechał do Ciebie i oświadczył Ci gotowość zaprzestania wojny politycznej z Tobą. Kazałem przez brata oświadczyć Stapińskiemu, że pozycya Twoja u rządu i u cesarza jest absolutnie niezachwiana: to się przyczyni także do zmiany frontu. W d. 9. bm. mają z Krakowa wyjechać z owej komisyi wyborczej i ustalić z Tobą porozumienie polityczne.

Że tego pragnę dla ułatwienia trudów Twoich politycznych, tego nie potrzebuję zapewniać. Bo jeśli nie stracisz w to

/.

wiary, że, pomimo Twoich wielkich zasług politycznych dla kraju i narodu, nie- mniej Twoich tyle szlachetnych dla mnie przysług w czasie wyborów ostatnich, żywię dla Ciebie niezmiennie zawsze uczucia przyjaźni. Stosunki moje zmie- nione oddaliły nas niestety cokolwiek, a niemądry przypadek mógł nawet spro- wadzić przelotne jakieś nieporozumienie. Ale to nie zdoła wymazać niedawnej przyjaźni naszej politycznej i osobi- stej.

Ściskam serdecznie dłoń Twoją

Leon Piniński

[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]

[illegible]

[illegible]

1

15

We Lwowie 7 stycznia 1913.

Excellencyo!

Przedstawiając propozycye na radców apelacyjnych I i II iej instancyi pana Kurytowicza wcale nie proponowałem, zastrzegając się on w terminie konkursowym posady kompetencyjnego nie wniósł.

Już po przedłożeniu propozycji
wniósł Kurytowicz dodatkowo prośbę
o zamianowanie go radcą apelacyjnym
przy pierwszej lub drugiej instancji.
Prośbę tę przedłożyłem ministerstwu
z oświadczeniem, że nie widzę żadnego
powodu do odstąpienia od swej poprzed-
niej propozycji.–
Gdy przed 2 tygodniami rozeszła się
pogłoska, że Kurytowicz ma zostać
radcą apelacyjnym dla I instancji
zwróciłem się do referenta w mini-
sterstwie Dworskiego z prośbą o

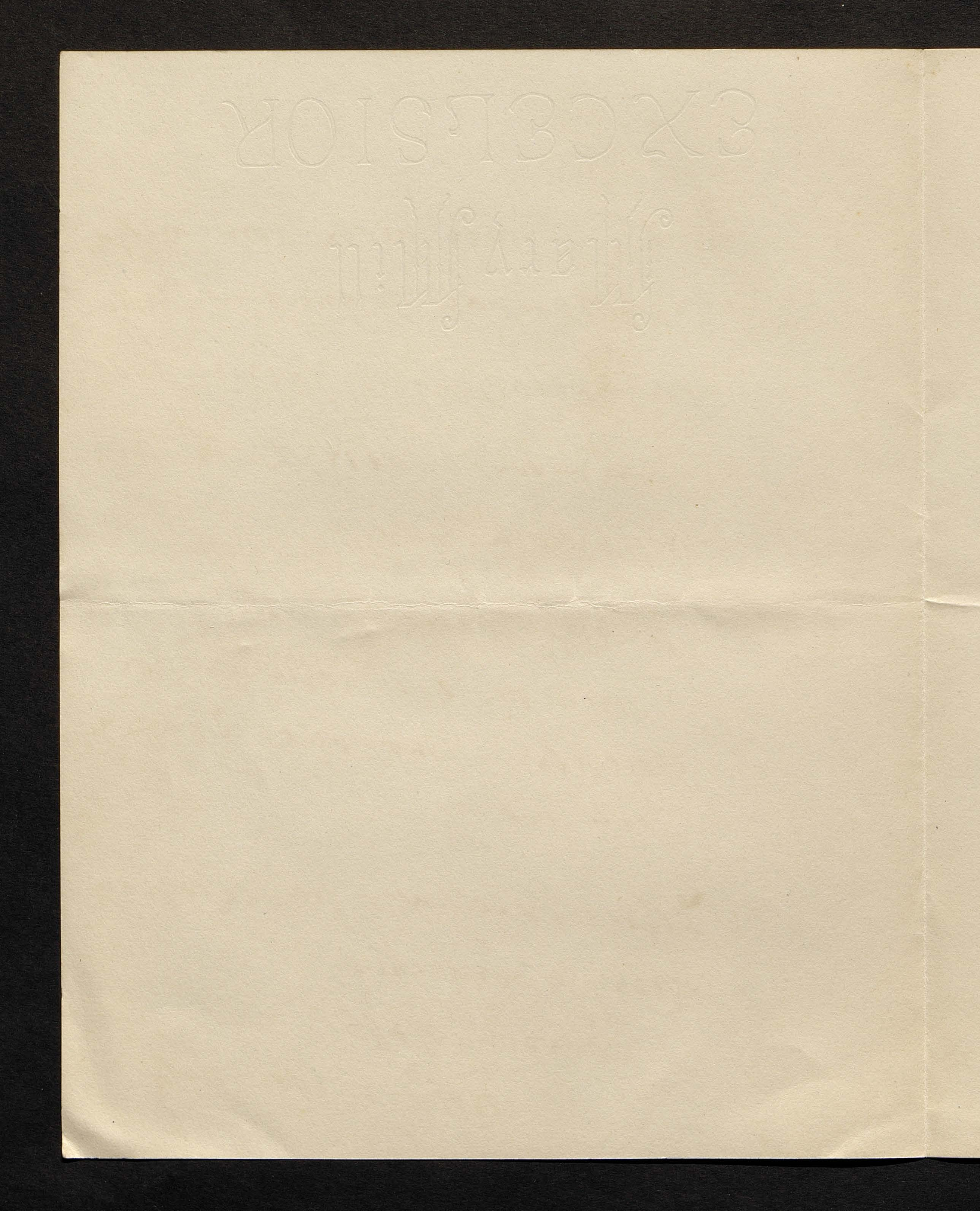
wyjaśnienie co jest na rzeczy, oznajmia-
jąc mu zarazem, że ja żadną miarą
nie zgodzę się na nominacyę [illegible],
[illegible] w miejsce któregokolwiek z pro-
ponowanych przeze mnie kandydatów.
Na to otrzymałem od Dworskiego
odpowiedź, że na opróżnione posady
radców apelacyjnych mianowani
byli proponowani przeze mnie
kandydaci, że jednakże minister
sprawiedliwości za zgodą <u>ministra</u>
<u>skarbu</u> postanowił kreować
nadliczbową posadę radcy apelacyj-
nego i nadać ją ad personam

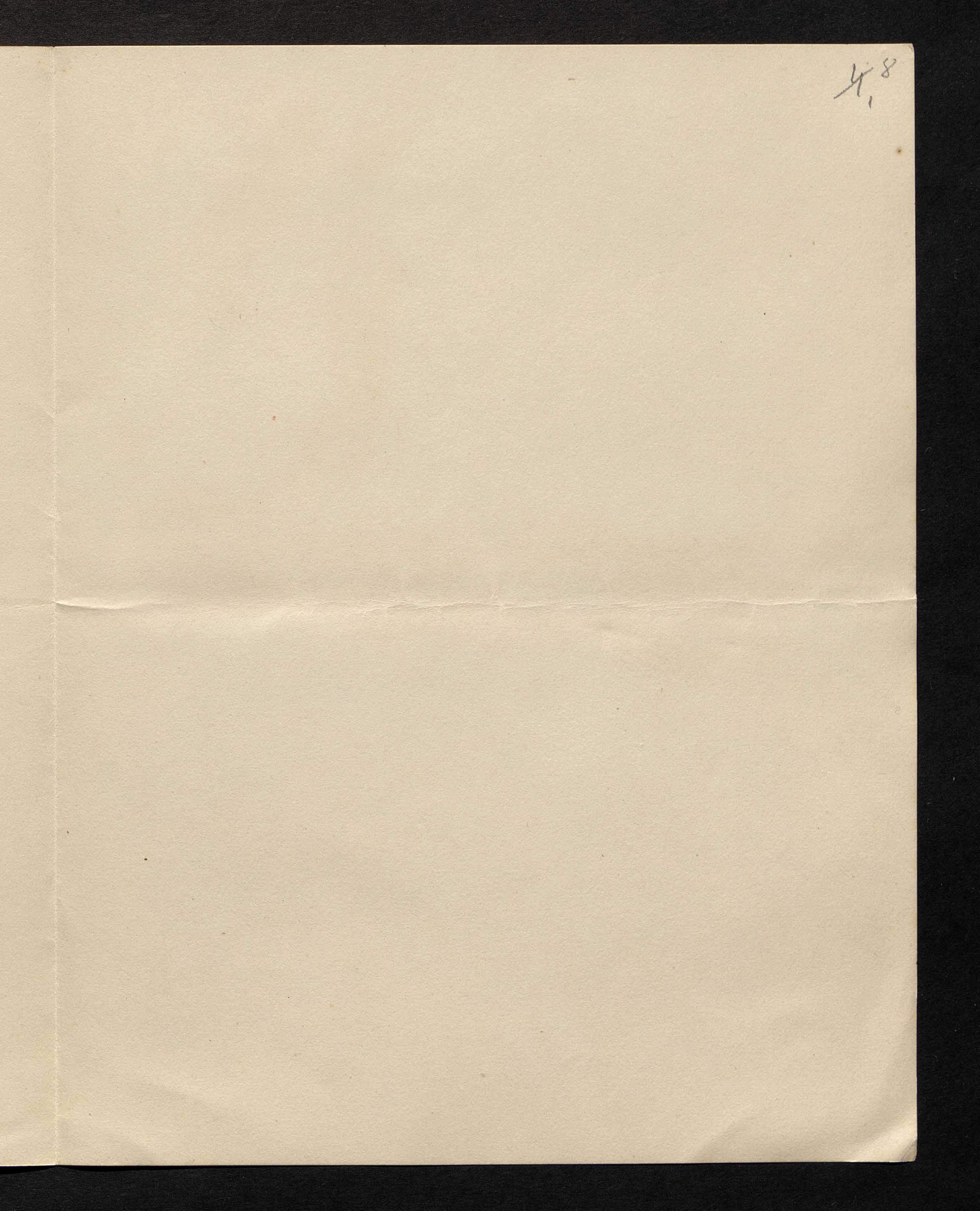
Kuryłowiczowi, który oczywiście będzie
postem służby w sądzie pełnić nie
będzie. – Na nominacyę tę zgodził się
również i minister Długosz. –
Nominacye te już w kancelaryi ga-
binetowej i lada dzień będą ogłoszone.
Że Kuryłowicza nie proponowałem i o-
sadzając radcą apelacyjnym systemizo-
wanej posady radcy apelacyjnego mi nie
zabiera, jeżeli jednak minister sprawiedl.
i skarbu tworzą nadliczbową posadę,
aby na zgodę ministra galicyjskiego radcą
ją ad personam posłowi uniwersyteckiemu, to
trudno co na to poradzić. Nie jest jednak
prawdą, aby wielu innych jego poprzedników

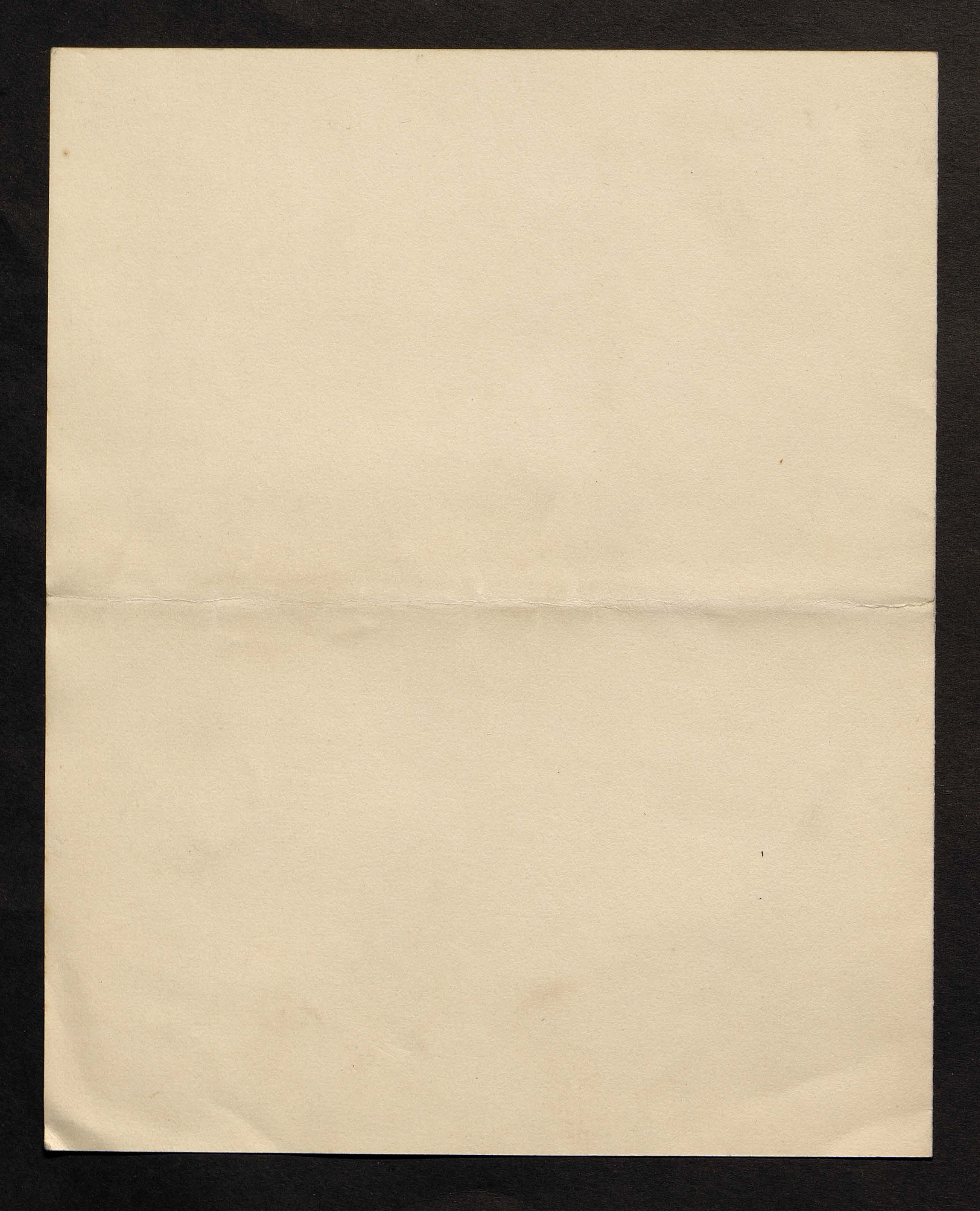
zostało przez niego pominiętych,
gdyż zostanie mianowanych sędzia-
mi apelacyjnymi jeszcze dwóch
kandydatów młodszych od tam.
rystowicza. –

Prawdopodobnie ministrowie nasi
i minister sprawiedliwości od.
szczególnili Kurystowicza dlatego, że
jest posłem. –

Zechce Excellencya przyjąć wyrazy
wysokiego poważania
powolny sługa
Wolf Czerwiński







Przemyśl 8 stycznia 1913

+

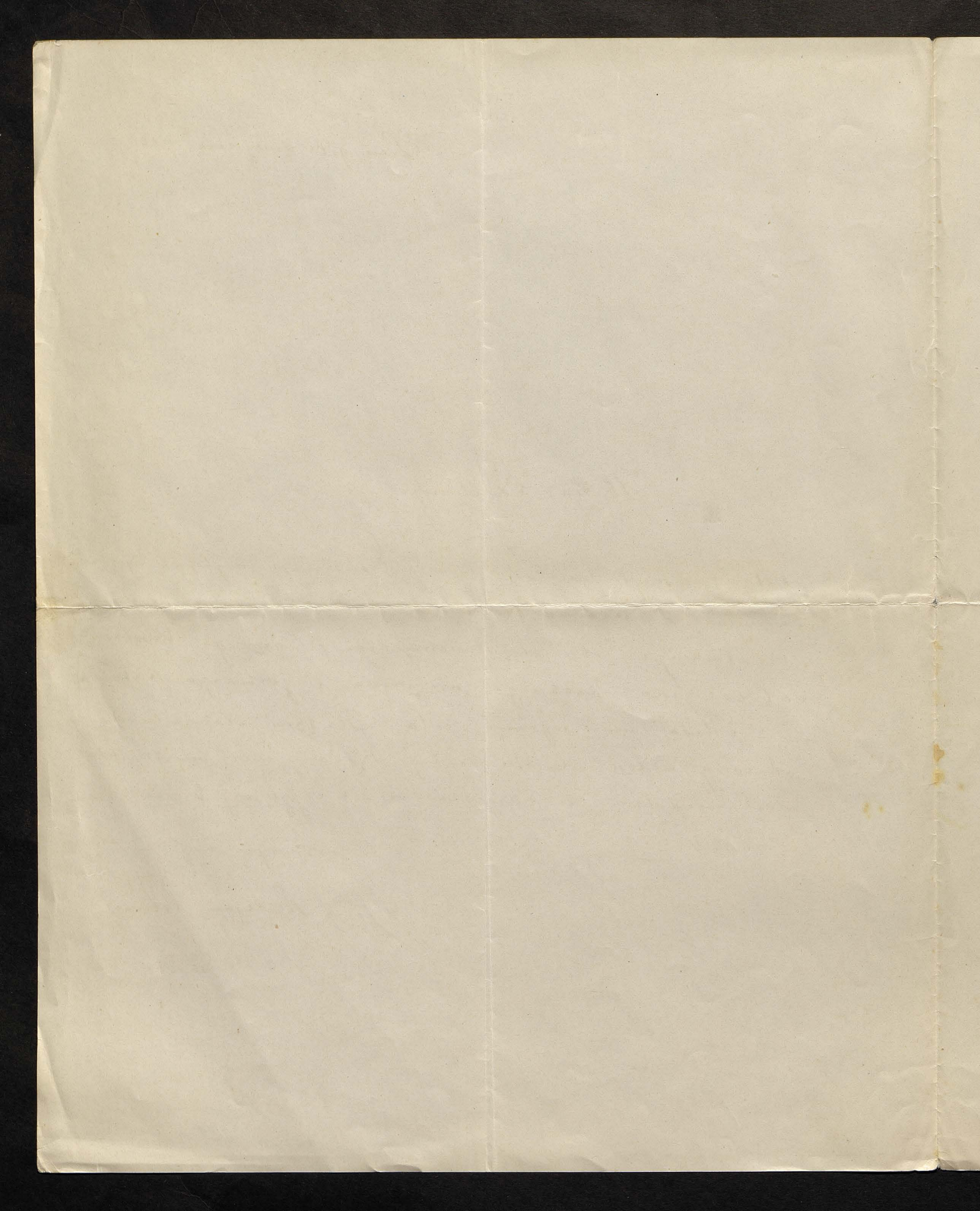
Wasza Ekscelencjo

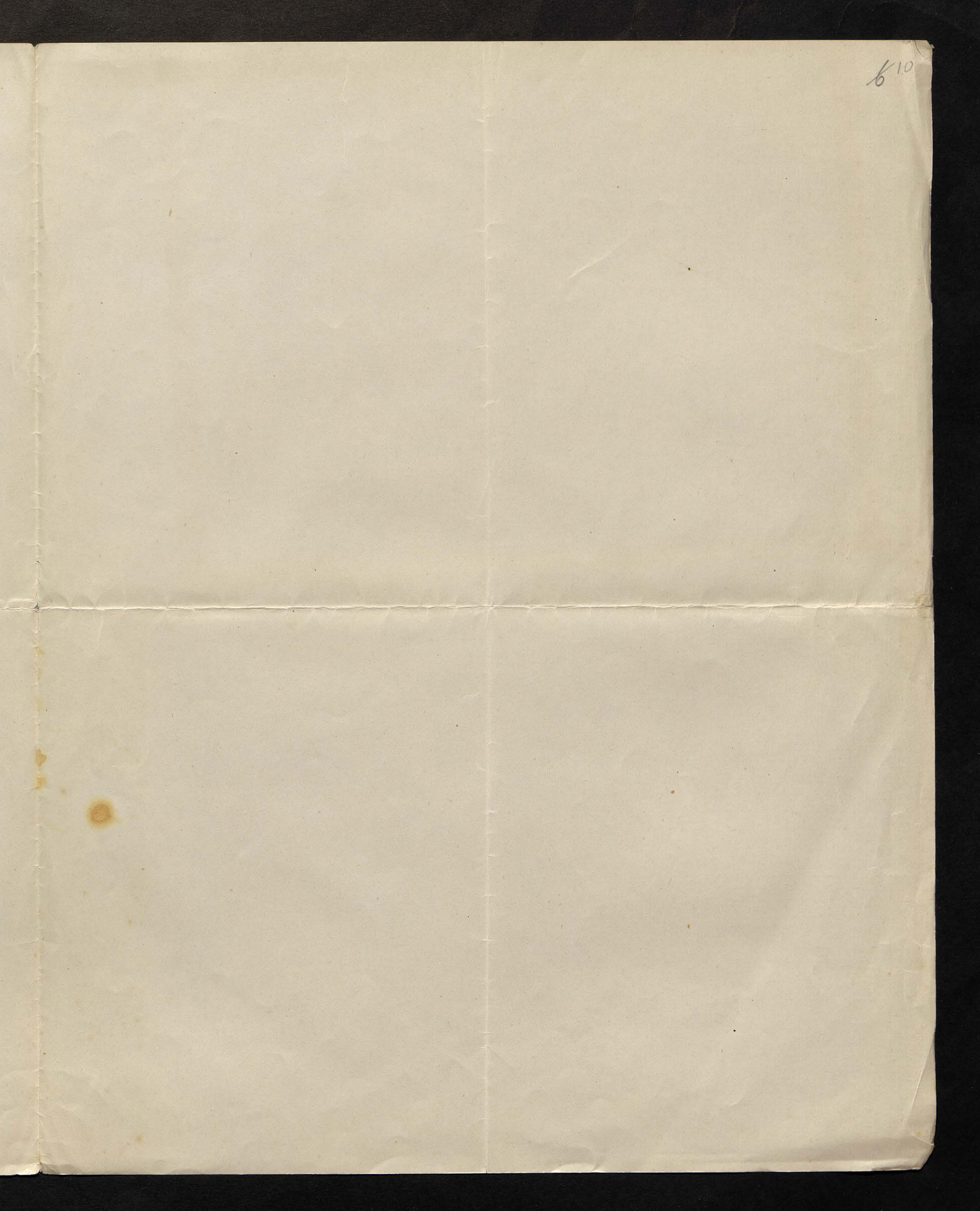
Mam zaszczyt przesłać Waszej Ekscelencyi najlepsze życzenia noworoczne, a zarazem serdecznie podziękować za nominacyę p. Żeleskiego starostą przemyskim; znam go bowiem dobrze jako dzielnego urzędnika i gorliwego katolika.

Miło mi wyrazić dla JW. Pani Namiestnikowej uniżony ukłon, a dla całej Rodziny biskupie błogosławieństwo i kreślić się z najgłębszym szacunkiem

oddanym w Chr. sługą

+ Józef Sebastyan Pelczar





8. I. 1913

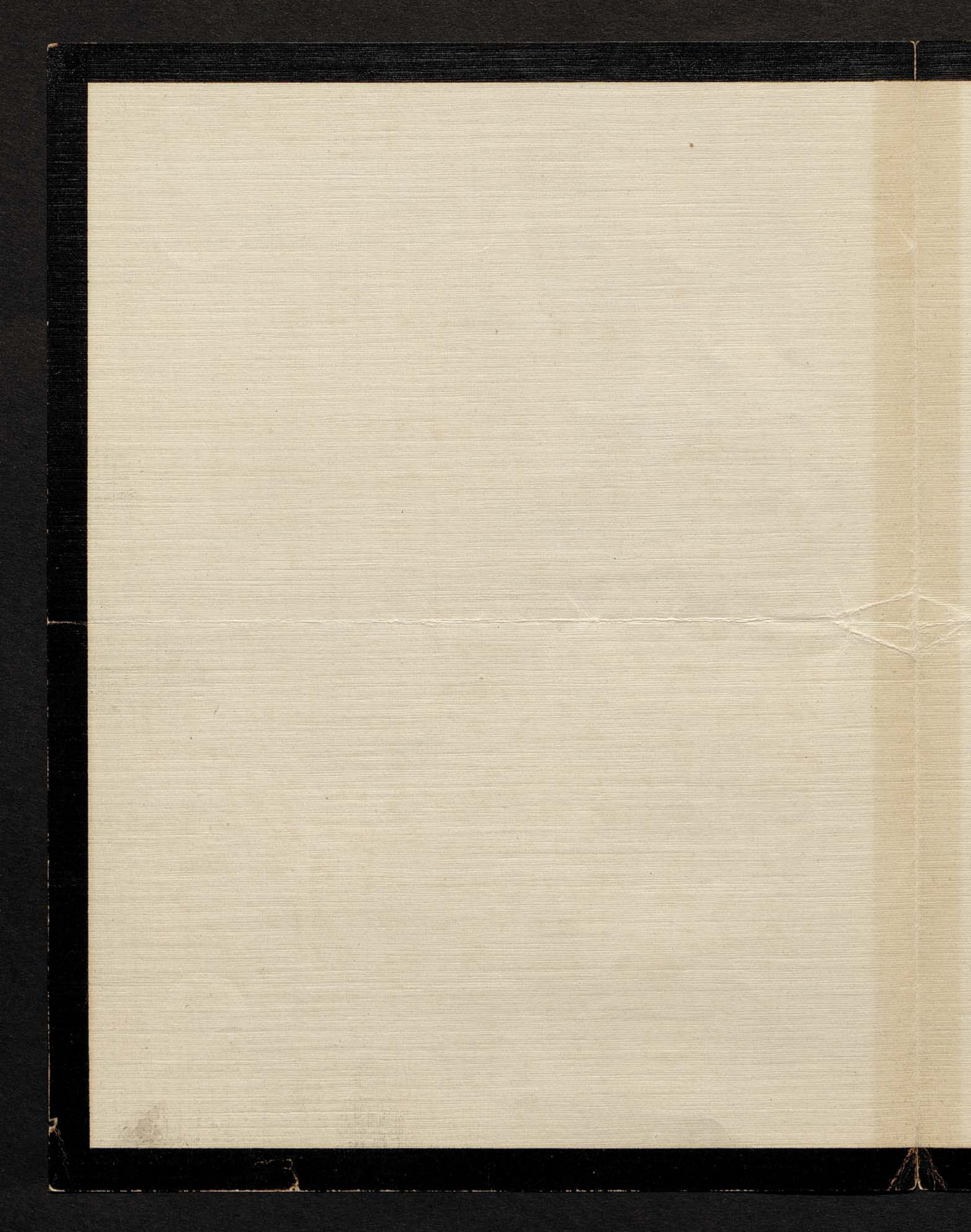
2

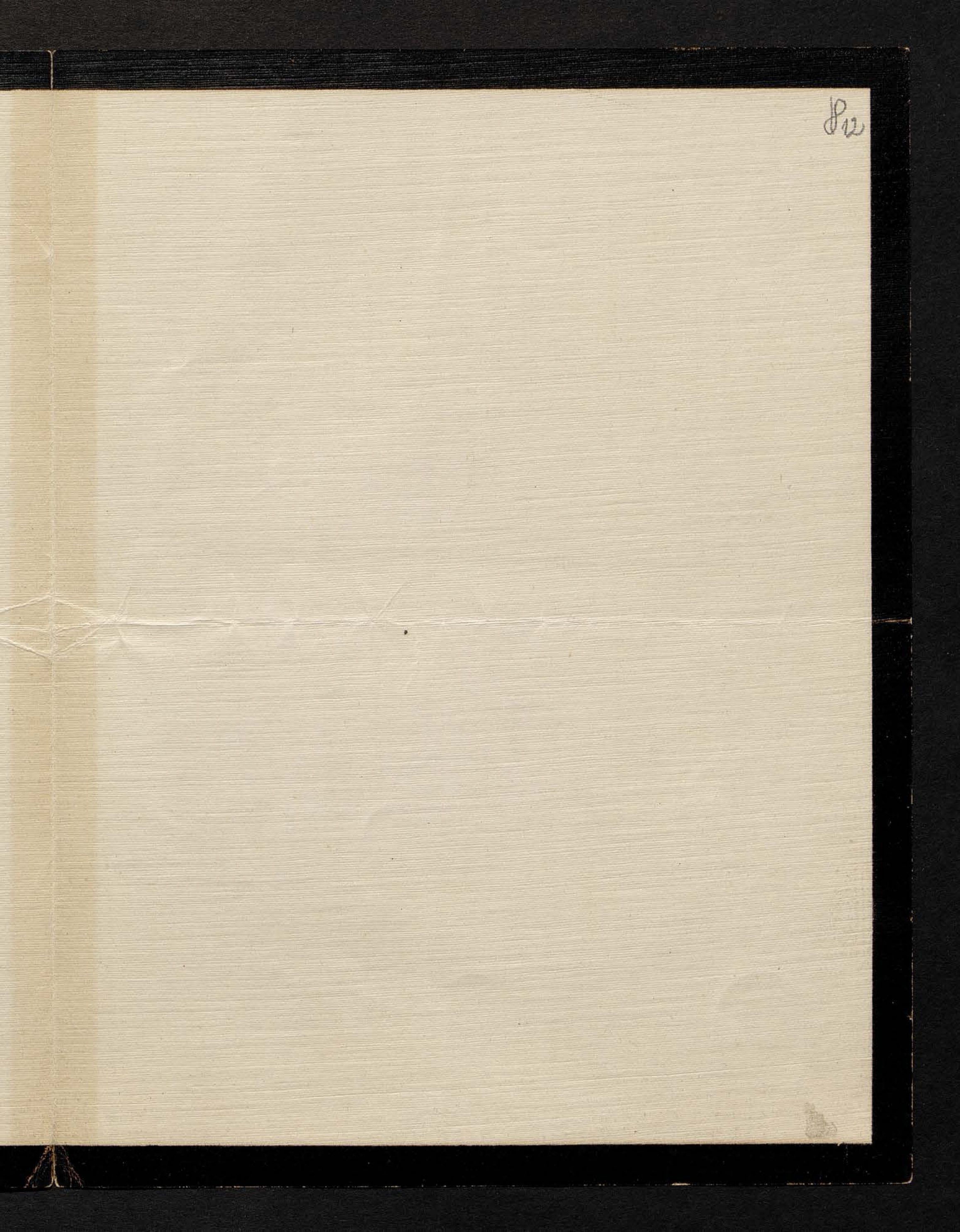
8.1.1913

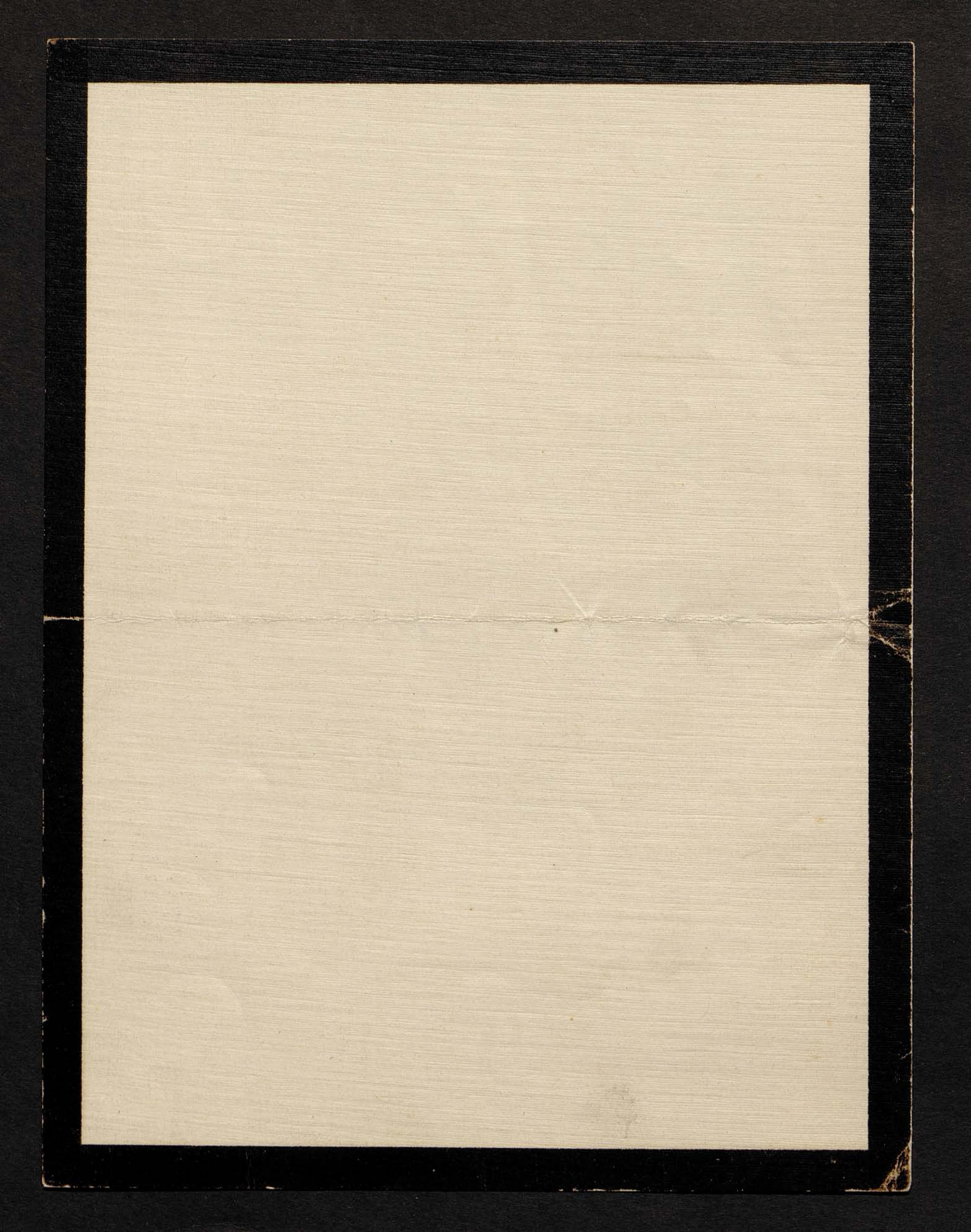
Lwów 9/I 905

Wasza Ekscelencja

wybaczy że nie wstrzymałem
wyjazdu – ale Kapelan powiadomił
mnie o tem że Ekscelencja
chciał mnie zawezwać raz więcej
już po odpowiedzeniu że wyjeżdżam.
Sprawę ks. Jaworskiego chętnie
załatwimy – proszę tylko o urzędowne
powiadomienie o sprzeciwieniu się
Namiestnictwa i to jeśli łaska
jak najprędzej t.j. by termin
ustawowy oznaczony mógł być zachowany.
Jadę do Krechowa na dzień św.
Bazylego i na rekolekcye przed
Tym Świętem. Proszę Waszej Ekscelencyi
przyjąć wyrazy najgłębszej
czci z jaką zostaję
najniższym sługą
† Andrzej Metrop.







Okocim 13/1 1913

Ekscellencyo!

Ośmielam się uzupełnić ostatni mój list, który zawierał samą tylko, nieumotywowaną prośbę.

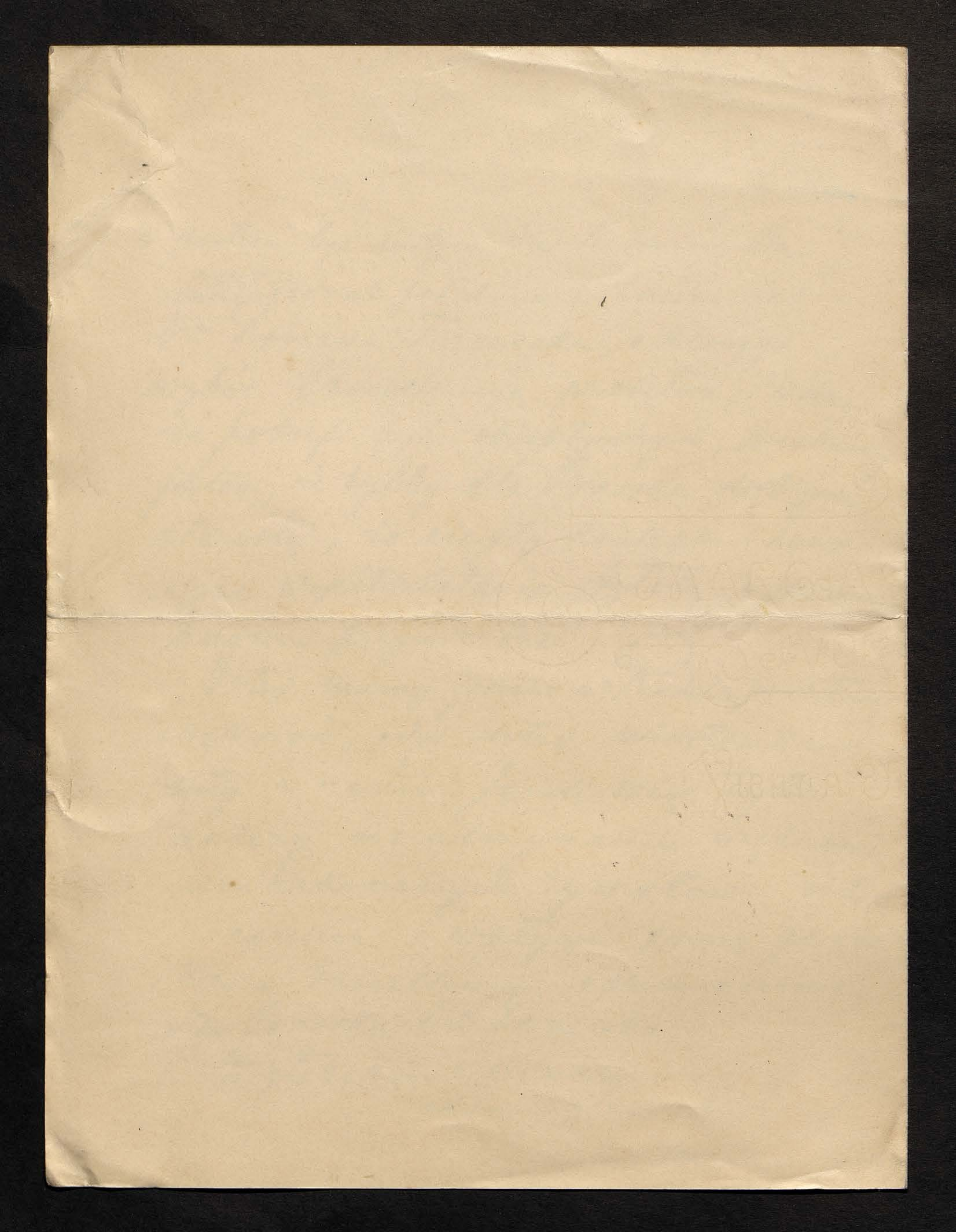
Na przyszłym wyborze starosty dla Brzeska niezmiernie mi zależy. Stosunki w powiecie coraz trudniejsze i dlatego przywiązuję taką wagę do możności współdziałania ze starostą.

Nie znam wielu z tych którzyby się obecnie mogli dostać do Brzeska, - słyszałem że jest między innymi p. Ruebenbauer z Limanowej, a wybór ten mógłby może ze względu na pokrewieństwo

z postem być miłym dla ludowców, dla
mnie jednak fatalnym. Znam zaś
Dra Romana Trzeciaka, o którego
wybór Ekscellencyę prosiłem; wiem,
że potrafi być objektywnym, przekonany
jestem, że byłby dla Brzeska dobrym
starostą, że ciągły kontakt i harmo-
nijne współdziałanie byłoby z pewnością
znowu przywrócone.

Dotąd mamy jeszcze w Radzie powiatowej
większość, gdyż dotąd miasteczka
szły z nami. Jeśli więc tylko
zależy na utrzymaniu większości
umiarkowanych żywiołów, ich
znaczenia i wpływu proszę gorąco
Waszą Ekscellencyę o przeznaczenie
dla Brzeska Dra Trzeciaka.

Z głębokim szacunkiem
oddany sługa
Jan Götz



984/pr. XI.6.
1913

5 17. I. 1913 XI 15

Wasza Ekscelencjo!

W grudniu 1912 otrzymałem od Waszej Ekscelencji uwiadomienie, że ministerstwo przyznało Komitetowi budowy Kościoła św. Elżbiety subwencji 50.000 k. na rok 1913. Bardzo byłbym Ekscelencji wdzięczny, gdyby można przyspieszyć wypłatę tej kwoty.

Dalej prosiłbym o łaskawe zatwierdzenie umowy Sióstr Miłosierdzia z Tow. Oil investors itd o ustąpstwo praw p. Machera w kopalni nafty w Rajskiem i przedłużenie terminu. Wiem, że są pewne trudności

./.

formalne, ale w razie niezatwierdze-
nia fundacja ta im. Golejewskiej
dalej będzie dawała tylko deficyty,
bo się inny dzierżawca nie znajdzie.
Kompania angielska gotowa
podnieść nawet kaucję, ale
na żądane formalności dodatkowe
się nie zgodzi.

Łączę dla Waszej Ekscelencji
wyrazy czci głębokiej. Przepra-
szam, że pozwoliłem sobie
trudzić.

Sługa powolny

14/1

+ J Bilczewski

366

717

Kraków 17-I-913

Szanowny i Kochany Panie
Naczelniku!

Za uwarzycą, i za wyraz
mowy, dziękuję bardzo.

Sprawa uniwersytetu
ruskiego, i wszystkie inne,
doprowadzają do rozpaczy
i wściekłości mnie który
stoję na boku i nie mam
żadnej odpowiedzialności:
a cóż to musi dziś Panu?
Niechże Pan Bóg pomaga

Znam biedny uniwersytet
zgłupiał: a dobrze pewnie
że nie zrobił większego
głupstwa, bo chciał.
Zawsze muszę uprzyjemniać
mi ustawiać pokłonu; i
dawać brwi na siebie!
Nie przypomnimy sobie
jak to było, i wiedz, że [illegible]
świętów i Stanisławów obe
stawało do uniwersytetu
wszelkiego ale to trzeba
dobrze dokładnie przypo
mnieć, opisać, i podać

818

do dzienników.

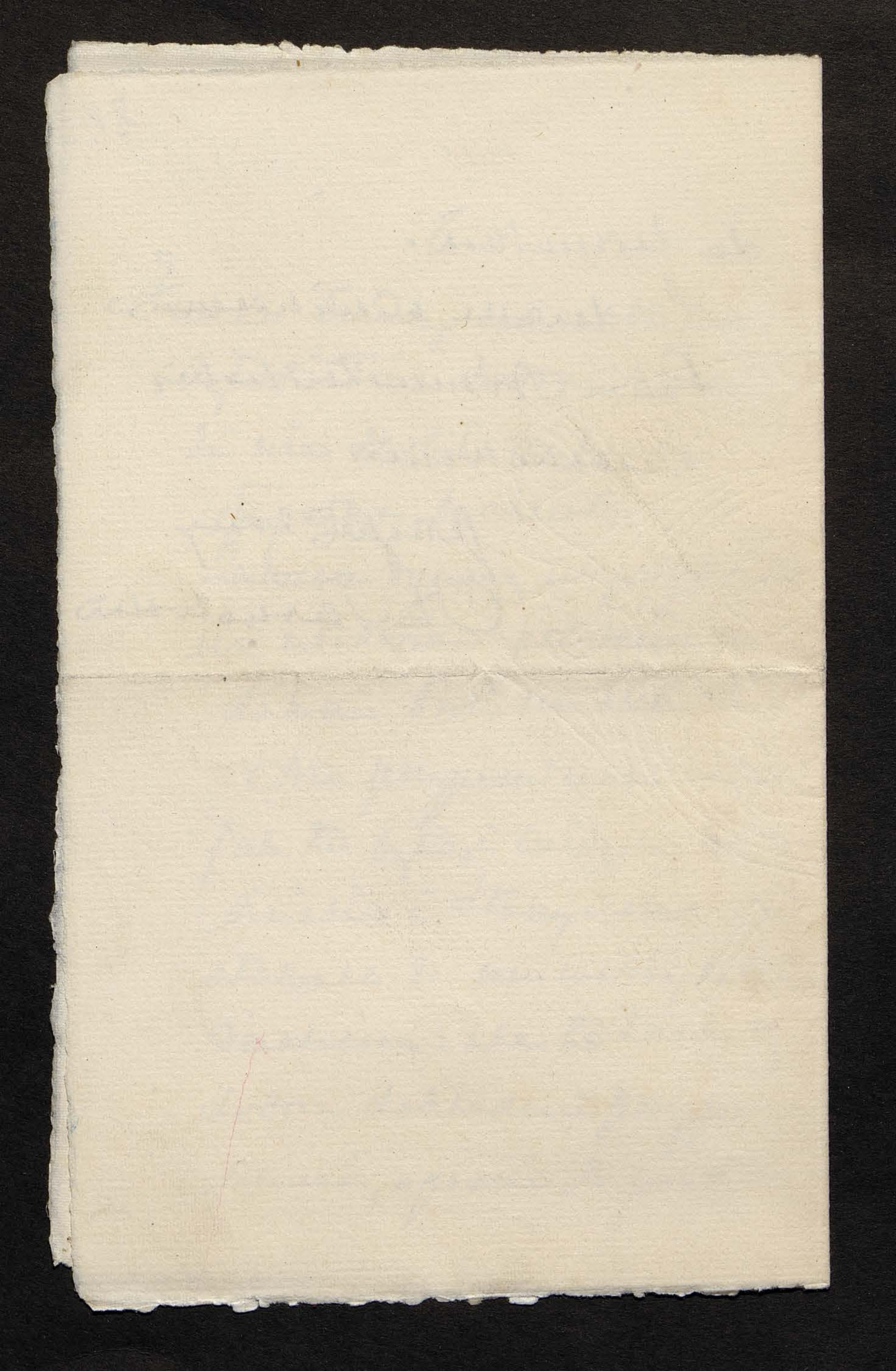
Serdeczne pozdrowienia

Pani [illegible]

uszanowanie

przyjazny Panu

St. Tarnowski



Kraków 25/1 913

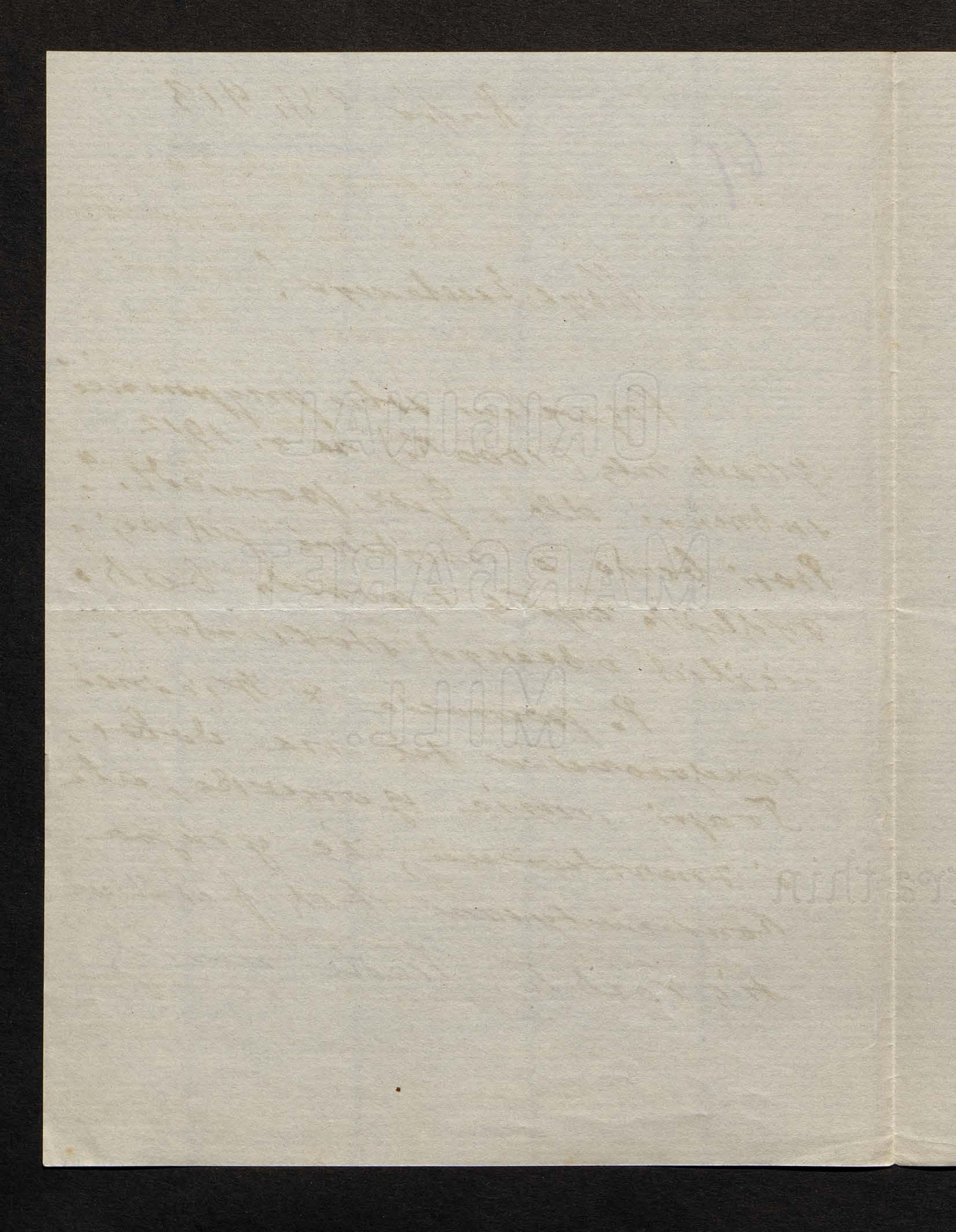
367

9 19

Wasza Excelencyo!

Pozwalam sobie przypomnieć czwartą ratę (1000 K.) za r. 1912 subwencyi dla „Gaz. poniedz.“. Proszę bardzo o możliwie jaknajszybszą wypłatę z powodu bardzo ciężkich obecnych stosunków.

Po powrocie z Wiednia rozchorowałem się na dobre. Trapi mnie gorączka, ale i zmartwienie, że grupa konserwatystom tak fatalnie się rozbiła. Wedle moich



obliczeń 6 nie przyjechało,
6 wyszło, a tylko 7 głosowało
(Jaworski, Rosner, Korytowski,
Czaykowski, Steinhaus, Mata=
kiewicz, Żeleski). Wiedzą
o tem inne grupy,
wskutek czego musimy tracić
na znaczeniu. Najbardziej
mnie boli, że Starowieyski
się dopisał. Wszystko razem
nie pozwala dobrze wróżyć
o reformie wyborczej.

Nie wiem, czy
będę mógł pojechać we
wtorek do Wiednia, bo
do południa miewam go=
rączkę. Zostaję z wyrazem
szacunku i poważaniem
powolny sługa Jaworski

Kraków 27/1.913

Excelencyo!

Dziękuję bardzo za list. Moralnie mi z pewnością moc to pomoże. Chciałbym, aby i fizycznie, niestety więc bądź cierpliwie, dziś rano bowiem miałem znowu 38'2° ciepłoty.

Co do sabreneji „dla „Gazety poniedziałkowej", to widocznie nie byłem dość jasny. Nie jest to nic nowego, ale spełnienie przyrzeczonej p. Zygmuntowi

Rosnerowi na r. 1912
subwencyi w kwocie K. 4000.
Ostatniej raty jeszcze nie
wziął i bardzo o nią
obecnie prosi. Excelencya
pozwolił przyrzec mu tę
subwencyę na r. 1912 i
byłbym bardzo za tem, aby
mu ją przedłużyć także
na r. 1913 w tej samej
wysokości K. 4000, inaczej
siłą rzeczy wpadnie w
ręce wszechpolskie. Bije
12.000 egz., przeciwko
nam nigdy nie poszedł,
a nieraz pomógł.

W tego imieniu proszę

bardzo o możliwie jak najrych-

lejsze wyasygnowanie owych

ostatnich k. 1000, bo mi

życie uczynią ciężkiem,

tak się skarży i jęczy.

Zostaję z wysokim

szacunkiem i poważaniem

powolny sługa

Jaworski

6 13 23

Lwów 29/I 913

Ekscelencyo!

Nie chcę znowu trudzić Ekscelencyę – przedstawieniem ponownie, ustnie, sprawy wyboru w Turce – a ponieważ otrzymałem w tej chwili wiadomości o sytuacyi – pozwalam sobie listownie zakomunikować. Donoszą z Turki, że Polacy – ażeby nie dopuścić wyboru

– /.

bardzo nieprzyjaznego
dla Polaków rodu Rozan-
kowskiego - mogą pogodzić
się z Matkalafilcami - i mógłby
być wybranym sędzia Gissowski.
Czy Ekscelencya nie uważałby
za możliwe i stosowne
polecić Starostwie objektywności
i dopuścić tem samem wyboru
Polaka - mianowicie Wątko-
wskiego lub Dra Osgę. -
Z najgłębszym poważaniem
sługa Todlimas

1912

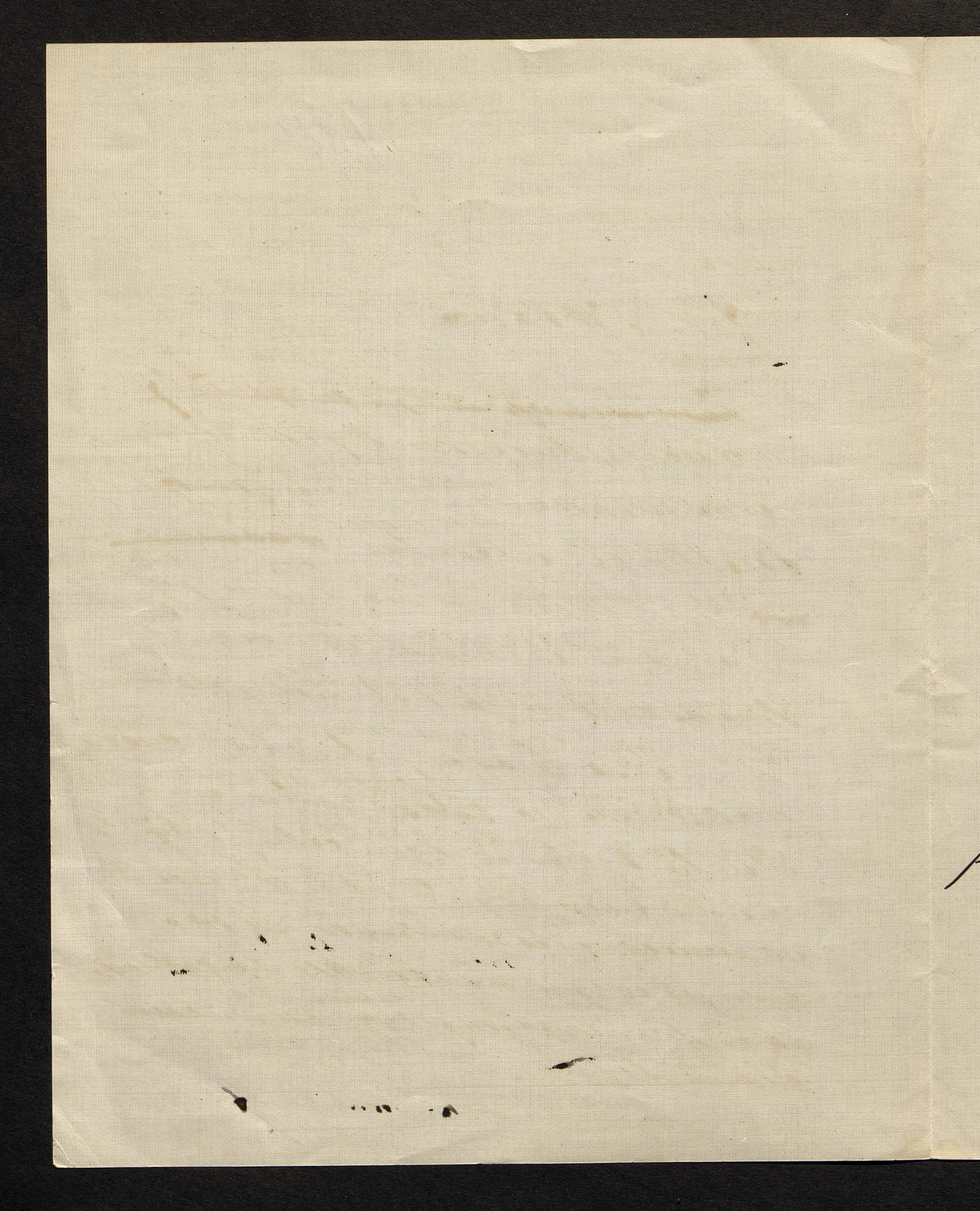
315/25

Jaśnie Wiel. Panie

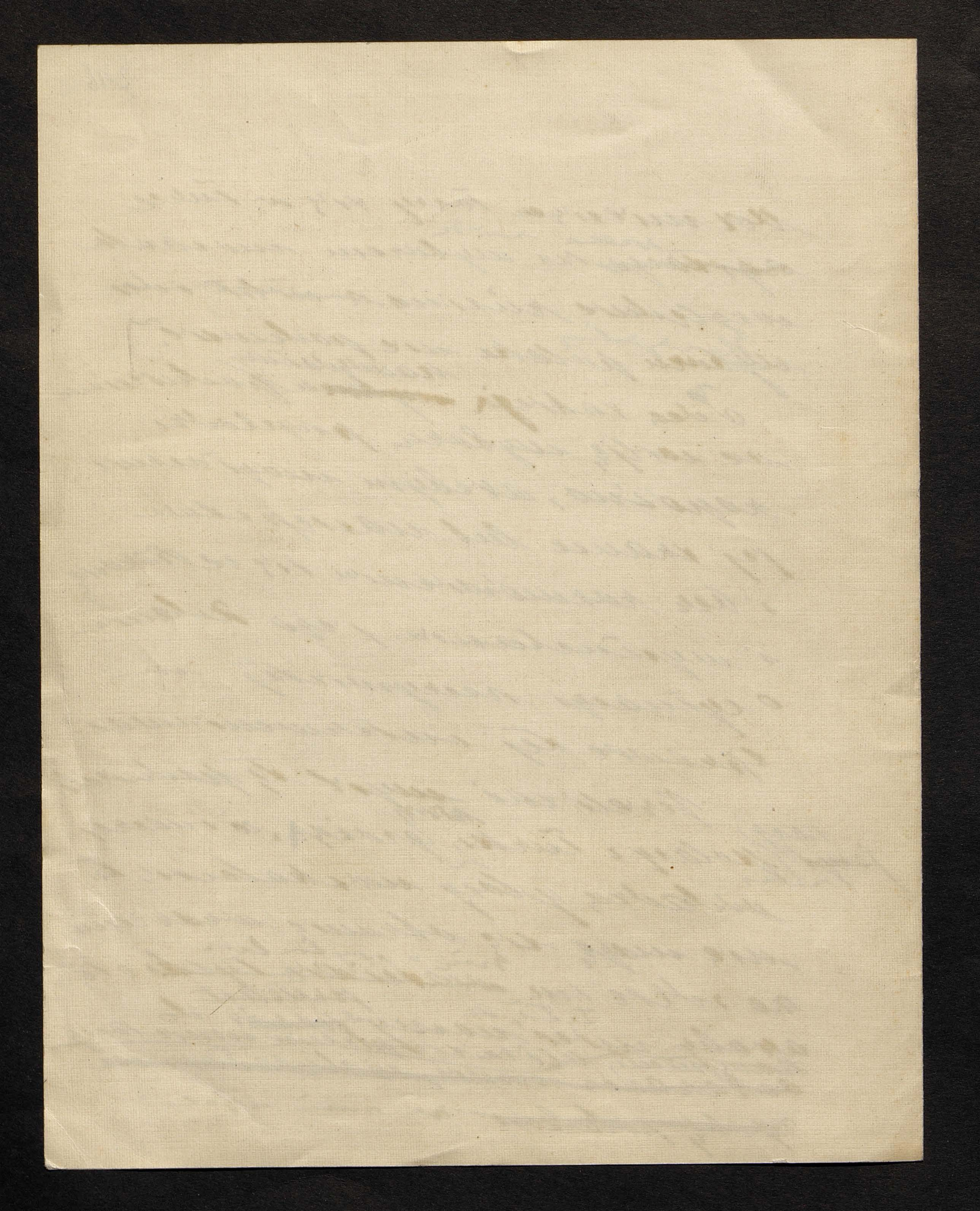
~~Interwencya moja przyczyniły~~

Idea podniesiona jest zaszczytną, osobistą interwencyą mogę tylko cokolwiek [illegible] ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ zaznaczyć, że nie mam już możności porozumiewania się ze [illegible] i wysłuchiwania jego [illegible].

Nie mogę jednak oprzeć się wrażeniu, że idea owa podniesiona została tylko w tym celu, aby mieć argument do [illegible] na mnie. Niezadowoleni zaś oni polacy z Turków, którzy [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] swoje głowy [illegible] moskalofili.



[illegible] tacy niż w [illegible]
~~[illegible]~~ [illegible] [illegible] moskala
[illegible] [illegible] ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ [illegible] nie [illegible],
Idea nacyi ~~[illegible]~~ [illegible]
nie mogły [illegible] [illegible]
[illegible], [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
i [illegible] niż [illegible]
i [illegible] / [illegible] [illegible]
o [illegible] [illegible] w
[illegible] [illegible] [illegible]!
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
~~jacy~~ tacy polacy i Turki, [illegible], że inaczej
[illegible] [illegible] moskalom; ta
nie mogą nic [illegible] [illegible],
że idące im ~~[illegible]~~ tylko o to,
aby [illegible] mamy ~~[illegible]~~ do
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ ale

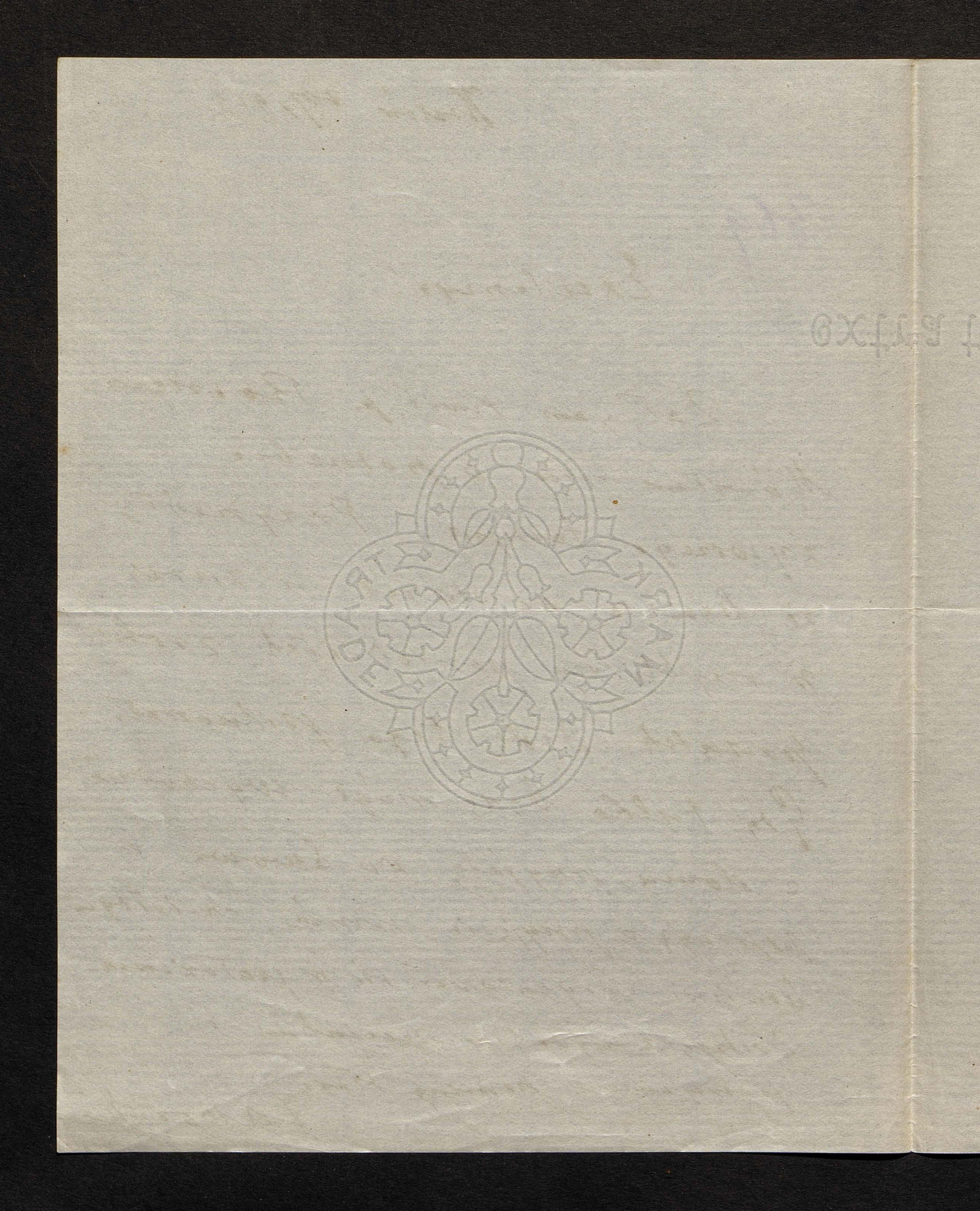


Kraków 30/1 913

Excelencyo!

Załączam kwit p. Rosnera. Mówiłem mu o potrzebie żywszego tempa. Przyrzekł, że będzie się starał i zaraz w najbliższy poniedziałek zrobi początek. Będę tego pilnował. Gdy tylko będę mógł wychodzić z domu, przyjadę do Lwowa i poproszę o przyjęcie mnie, chciałbym bowiem zorjentować się w położeniu. Zostaję z wysokim szacunkiem i poważaniem powolny sługa.

Jaworski



102

Streng vertraulich. 29

Der k. k. Ministerpräsident.

Stürgh [Karol]

31. 1. 1913

Eure Exzellenz !

Die bei mir in Anwesenheit Eurer Exzellenz abgehaltene Besprechung mit den polnischen Führern hat, wie Eurer Exzellenz erinnerlich, ergeben, dass die ruthenische Universitätsfrage insofern auf einem toten Punkt angelangt ist, als Modiifikationen der letzten, von den Ruthenen perhorreszierten Formulierung der Allerhöchsten Entschliessung auf polnischer Seite derzeit nicht erreichbar erscheinen. Andererseits aber waren die von mir nach jener Besprechung gemachten Versuche, die Ruthenen von ihrem ablehnenden Standpunkte gegenüber dieser Formel abzubringen, wie nicht anders zu erwarten, von keinem Erfolge begleitet.

Angesichts dieser Sachlage war es meine nächste Aufgabe, die zu besorgenden politischen Rückwirkungen des vorläufigen Scheiterns der Universitätsverhandlungen nach Tunlichkeit einzuschränken. Meine Bemühungen haben sich hiebei vor allem in zwei Richtungen bewegt. Einerseits war ich bestrebt, den ruthenischen Führern nahezulegen, dass der Uebergang zu einer ge-

änderten, etwa gewalttätigen Taktik im Parlamente die Situation für sie nur zu verschlimmern geeignet wäre; andererseits versuchte ich sie davon zu überzeugen, dass die Bemühungen, die beiden Nationalitäten einander näher zu bringen, ungeachtet des Umstandes, dass in einer Richtung ein unmittelbarer Erfolg nicht in Aussicht steht, doch auf einem anderen Gebiete, jenem der Landtwagswahlreform nachdrücklichst fortzusetzen wären.

Um nach diesen beiden Richtungen auf die Ruthenen eindringlicher einwirken zu können, habe ich mich nicht nur mit deren parlamentarischen Führern, sondern auch mit ausserhalb des Abgeordnetenhauses stehenden massgebenden ruthenischen Persönlichkeiten, insbesondere mit dem Metropoliten Grafen Szeptycki und dem Herrenhausmitgliede Hofrat Horbaczewski ins Einvernehmen gesetzt und bei beiden letztgenannten Herren volles Einverständnis für die von mir vorgebrachten Gesichtspunkte gefunden. Insbesondere war ich bestrebt, sowohl diesen Herren als dem Obmann des ukrainischen Klubs Abgeordneten Dr. Kost' Lewyckyj darzulegen, dass die Ruthenen ein Junktim zwischen Landtagswahlreform und Universitätsfrage stets perhorresziert hätten und daher in der Lage seien, in konsequenter Festhaltung ihres Standpunktes, unbeschadet des unerfreulichen Standes der

Universitätsangelegenheit, in der Frage der Landtagswahlreform Fortschritte zu erzielen. Im Falle einer günstigen Entwicklung der Wahlreformfrage werde sich eine im allgemeinen bessere Stimmung herbeiführen und damit vielleicht auch ein Milieu schaffen lassen, das es gestatten würde, in nicht zu ferner Zeit auch auf die Universitätsfrage in einer Weise zurückzugreifen, die zur Hoffnung auf eine schliessliche Einigung der Parteien berechtigen würde.

Diese meine Bemühungen waren zunächst nach der ersterwähnten Richtung von dem Erfolge begleitet, dass die Ruthenen im Parlamente, von einigen geringfügigen Ausfällen gegen meine Person abgesehen, bisher eine zuwartende Taktik beobachtet und den Verhandlungen bis nun keine Schwierigkeit bereitet haben.

Freilich bleibt hiebei die Frage offen, ob bei gänzlich ungeänderter Situation, d.h. in dem Falle, als auch auf dem Gebiete der Landtagswahlreform in nächster Zeit kein Fortschritt und keine Annäherung erzielt würde, die Obstruktionstaktik der Ruthenen nicht in dem Augenblicke wieder einsetzen würde, in welchem ein das Abgeordnetenhaus und die Regierung besonders interessierender Gegenstand, wie die Finanzreform, nach Beendigung der Verhand-

lungen im Ausschusse in zweiter Lesung vor das Haus gelangen wird. Für diesen Zeitpunkt besteht nach meinen Informationen immerhin die Gefahr, dass der Ruthenenklub der auf den Obstruktionsgedanken - wie gewisse Vorkommnisse des heutigen Tages nur zu deutlich erweisen - noch keineswegs endgiltig verzichtet hat, störend in die Verhandlungen des Reichsrates eingreift.

Nach der zweiten Richtung haben meine fortgesetzten Bemühungen erfreulicher Weise zu einem positiven Ergebnis geführt.

Dr. Kost' Lewyckyj hat sich nämlich gestern vormittags offiziell bei mir eingefunden, um im Namen des Präsidiums des ukrainischen Landtagsklubs, als des für eine solche Schlußfassung kompetenten Faktors, Nachstehendes zu erklären:

1. Der Landtagsklub anerkannt nach wie vor, dass zwischen der Universitätsfrage und der Landtagswahlreform in Galizien ein Junktim nicht besteht.

2. Der Klub ist daher ohne Rücksicht auf die Ergebnisse der in der Universitätsfrage geführten Verhandlungen bereit, die Verhandlungen über die galizische Landtagswahlreform mit den Polen fortzusetzen; er fordert die Regierung auf, diese

Verhandlungen in die Hand zu nehmen und zur beschleunigten Durchführung zu bringen, damit die Landtagswahlreform baldmöglichst im Kompromisswege zur Erledigung gelange.

Auf die Frage, welche Haltung der Ruthenenklub bei der -artigen Kompromissverhandlungen, sei es innerhalb der permanenten Wahlreformkommission, sei es ausserhalb dieser Körperschaft, beziehungsweise bei den nachfolgenden Landtagsverhandlungen einnehmen würde, stellte sich Dr. Lewyckyj auf den Standpunkt, dass es sich im Falle des Festhaltens an dem bisher im Wege vertraulicher Pourparlers erzielten Einverständnisse über eine Reihe von Fragen lediglich um folgende, noch strittige Punkte handeln würde:

a) Fixierung der Gesamtzahl der ruthenischen Mandate,

b) Formulierung in der Frage der Bezirksvertretungen,

b) Bestimmungen hinsichtlich der ruthenischen Landtagskurie.

Dr. Lewyckyj teilte mir streng vertraulich zu den einzelnen Punkten noch Folgendes mit:

ad a) Die Erreichung einer Ziffer von 62 unter 227 Mandaten würde das Minimum dessen bilden, was er bei seiner Partei noch durchzusetzen unternehmen könne;

ad c) bemerkte Dr. Lewyckyj, dass die ruthenische Kurie

einerseits als Wahlorganisation für die Entsendung von Mitgliedern des Landesausschusses, der Kommissionen und Institute, andererseits als parlamentarisches Landtagsorgan gedacht sei, mit welchem in allen die Ruthenen im Landtage betreffenden Fragen fallweise der Verkehr zu pflegen sein würde. In der Schaffung einer solchen Kurie, der alle ruthenischen Abgeordneten einschliesslich der Virilisten angehören würden und die sich nach dem Plane Dr. Lewyckyj's unter dem Ehrenvorsitze des Metropoliten zu konstituieren hätte, würde der Obmann des ukrainischen Klubs ein geeignetes Mittel erblicken, um den gemässigteren Elementen einen überwiegenden Einfluss zu sichern und damit die parlamentarischen Beziehungen zur Mehrheit des Landtages freundlicher und aussichtsvoller zu gestalten.

Ich erklärte Dr. Lewyckyj, dass ich die mir von ihm mitgeteilten taktischen Beschlüsse als wohl erwogen und der Situation angepasst ansehe und es mir zur Pflicht machen werde, namens der Regierung nachdrücklichst im Sinne der Ermöglichung eines solchen Vorganges zu wirken.

Am gestrigen Nachmittag hielt ich sodann in Anwesenheit der Minister Ritter von Zaleski und von Długosz eine Konfe-

renz mit dem Obmann der konservativen Fraktion Ritter von Abrahamovicz und dem stellvertretenden Obmanne der demokratischen Fraktion Hofrat German ab, in welcher ich von den Erklärungen Dr. Lewyckyj's Kenntnis gab und an Ritter von Abrahamovicz und Dr. German das Ersuchen richtete, in Bezug auf die nunmehr einzuleitenden Schritte und in erster Linie hinsichtlich des Zeitpunktes der Einberufung der Wahlreformkommission des galizischen Landtages ehestens schlüssig werden zu wollen.

Wie nicht anders zu erwarten, zeigte sich Hofrat German völlig bereit, auf die Beschlüsse der Ruthenen einzugehen, während der Führer der Konservativen, wie dies schon bisher wahrzunehmen war, unter manchen Vorbehalten eine dilatorische Haltung an den Tag legt. Der bei dieser Konferenz nicht anwesende Obmann der polnischen Volkspartei war, wie ich höre, von dem Schritte der Ruthenen unterrichtet und soll durchaus geneigt sein, die Beschleunigung der Wahlreformaktion in jeder Weise zu fördern. Die nachmittägige Konferenz führte zu dem Ergebnisse, dass die polnischen Parteiführer am Mittwoch der kommenden Woche beim Herrn Finanzminister eine vertrauliche Besprechung abzuhalten beabsichtigen, in der über den Zeitpunkt der Einberufung der Wahlreformkommission Näheres

vereinbart werden soll.

Für diese Besprechung wird die Anwesenheit Eurer Exzellenz in Wien erbeten werden und ich darf wohl der Hoffnung Ausdruck geben, dass es der Gesundheitszustand Eurer Exzellenz gestatten wird, am Tage der Konferenz sowie eventuell an den folgenden Tagen, Donnerstag und Freitag, an welchen noch eine Fühlungnahme mit den Ruthenen beabsichtigt ist, in Wien zu weilen.

Ich brauche wohl nicht zu betonen, dass ich auf die persönliche Anwesenheit Eurer Exzellenz in diesen entscheidungsvollen Tagen auch von meinem Standpunkte aus ganz besonderes Gewicht legen würde. Schliesslich gestatte ich mir noch beizufügen, dass ich, ebenso wie in der eingangs erwähnten Konferenz, auch bei der gestrigen Besprechung keinen Zweifel darüber gelassen habe, dass die Regierung die Situation als sehr ernst auffasst. Ich betonte hiebei speziell, dass ich es vom Standpunkte der polnischen Parteien und ihrer Interessen für äusserst verantwortungsvoll ansehen müsste, wenn die sich nunmehr bietende zweite Gelegenheit zur Herstellung eines freundlicheren Verhältnisses zwischen Polen und Ruthenen unausgenützt bliebe und damit die politischen Stimmungen im Lande, die sich heute, trotz der vorläufigen Ergebnislosig-

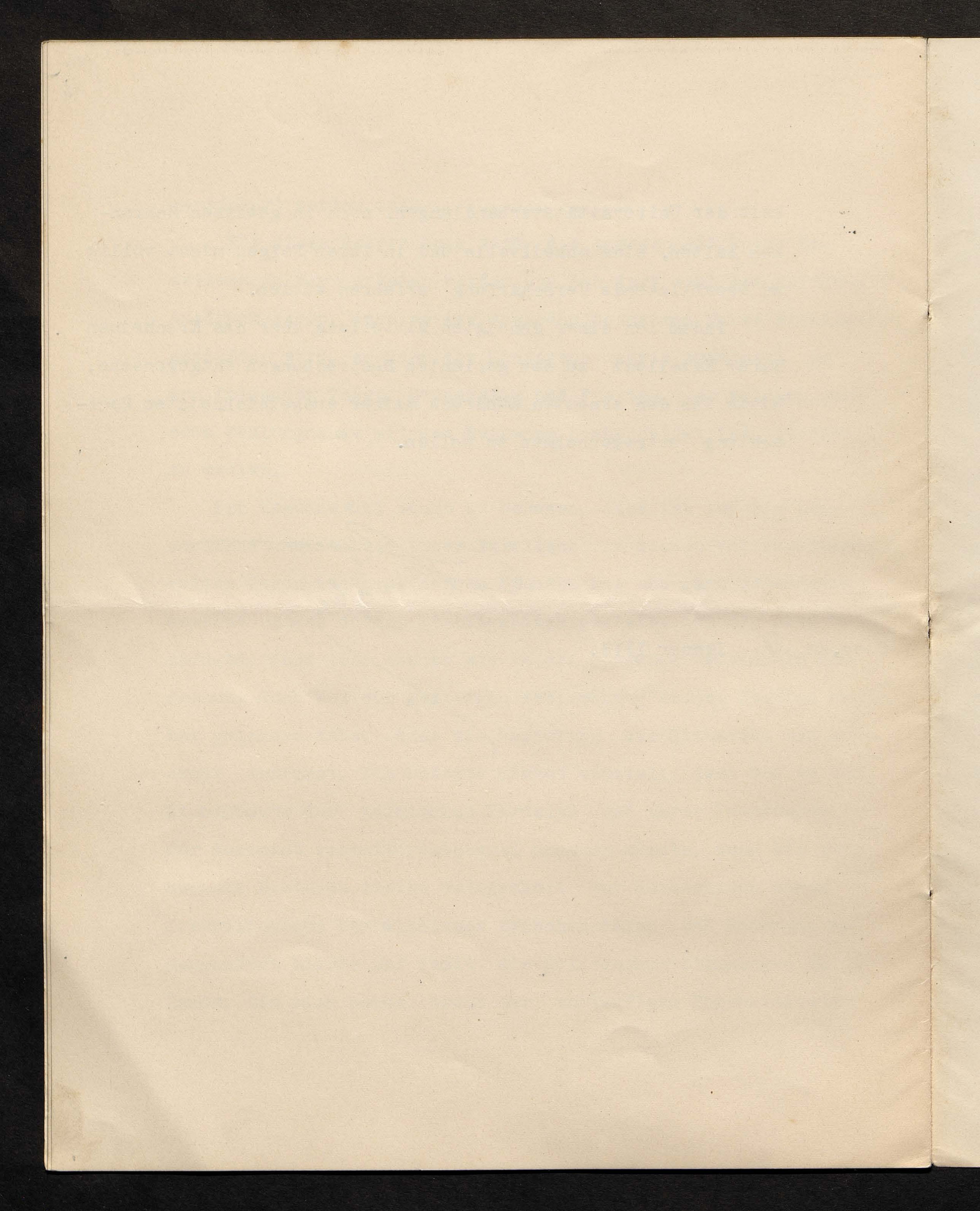
106
33

keit der Universitätsverhandlungen, noch in gewissen Schranken halten, eine unheilvolle und in ihren Folgen nicht völlig zu überblickende Verschärfung erfahren würden.

Indem ich einer geneigten Mitteilung über das Erscheinen Eurer Exzellenz zu den geplanten Besprechungen entgegensehe, bitte ich den erneuten Ausdruck meiner ausgezeichnetsten Hochachtung entgegennehmen zu wollen.

Stürgkh

Wien, am 31. Jänner 1913.



7

15 35

Mikulińce 12/X 1913

Ekscelencyo!

Wrony o uzyskaniu zaszczytem
się trudzić Pana Namiestnika, mem
pismem i prośbą, ale mam już tutaj-
teku mówiąc, iż gdy Kamie co po-
trzeba w tej okolicy, ten zawsze
molestuje mnie o pomoc i poparcie,
i tak, wielu poważnych obywateli
przybyło dawniej z nalegań aby-m
wstawił się do Pana Namiestnika
w sprawie Leona Frenkla, dyrekto-
ra wieloletniego filii banku
hipotecznego w Tarnopolu, powszechnie
lubianego i cenionego na podolu
z powodu jego rzetelności i uczynności
każdemu, a zawsze czynnemu
we wszystkich sprawach kraj obchodzą-
cych, i też inicjatora w rozwoju
przemysłu —

Przysłano mi też curriculum
vitae, tego p. Frenklera, którego
najgorętszem pragnieniem jest
zostać "Edler von." — zaś w
dodaniu miano mu dać do zro-
zumienia że to jego pragnienie
może się ziścić jeśli ban Namiest-
nik Kraju, uczyni taką propo-
zycję urzędowi. —
Mnie nie mówi, ale wiem że
i taki bardzo sprytny żydek
i bardzo porządny, pragnie się
dostać w szeregi szlachty, bardzo
jest przesadzone, bo niezawodnie
związki nowe konserwatywne
rzeczy i konserwatywne zasadami,
a to tem bardziej że ten Frenkl
wraz z synem, ma przejść na
katolicką wiarę. — przeto proszę
mi odpowiedzi i oświadczam się
w każdym razie instancyą do Waszej
Ekscelencyi. —

Curriculum vitae, tego Cessu Dołgorusa także jeszcze mi oddano.—

Przed paru dniami, przybył tutaj: Sekretarz Sistelu rolniczego i p. Michalski referent banku krajowego wysłany przez bank dla studjów nad oddłużeniem krajów.— Gościłem ich w pałacu na te parę dni badań i dopomogłem w nich, czem mogłem.—

Stosunki finansowe okropnie są rozpaczliwe, bo wszystkie długi kiedyś utworzone są od lat banków zdawna, lichwiarskich i oszukań czych, — Na pożyczkach lichwiarskich w znacznej części ludności i wyzyskujących z siły wszystkiego kraju.

Prosiłem p. Michalskiego, aby zgłosił się do Ekscelencji i pokazał jej rezultat swych badań w szczegółach, gminach, a także jest przerażający i opowiedział coś my tutaj urządzili, jakie kroki należałoby przyjąć dla

zaszczenia terminu, — wszystko

na teraz, ale i na przyszłość —

bo stara plaga lichwy, ukrywająca się

pod nową ustawą spekulacyjną

zaczyna nanowo grasować

Ja znam w tych sprawach przez

doświadczenie, bo przed 40 laty, założyłem

z własnych pieniędzy pierwszy w kraju

bank ratunkowy dla rolników i tem

z jego pomocą wyratowałem ludność

trzech powiatów od zupełnej zagłady

przez lichwiarzy —

Mógł zaczem Ekscelencjo, zawołać do

Żabki B. Mikołajskiego i mógłby opowiedzieć

dziś wszystko co widział, i co sprawdził. —

Racz Pan Ministrze

uwagę memu pismu i wybaczyć mi

mej śmiałości zarzuty — i przyjąć

wyrazy najgłębszego poważania

od Waszej Ekscelencji

powolnego sługi

Mieczysławski

8 13.II.1913 17 37

Wasza Ekscelencyo!

Udaję się do Waszej Ekscelencyi z pokorną prośbą o zarządzenie, by przyspieszono restauracye w gmachu seminaryum tarnowskiego.

1). Jeszcze w grudniu ~~pr~~ r. 1911 - Ministerstwo (L. XI b. 5379/37) oznajmia, że zezwolito na wykonanie robot w skrzydle opróżnionem po urzędzie podatkowym kosztem 31.202 koron, a c. k. Namiestnictwo pisze pod liczbą powyższą, że „wykonanie tych robot równocześnie zarządzi się!" Tymczasem podziśdzień nic nie zaczęto. Kontrakt z przedsiebiorcą dopiero w grudniu 1912 odesłało Starostwo do Namiestnictwa i tam czeka na zatwierdzenie

2. Również w grudniu 1911 zezwoliło Ministerstwo na restauracyę zewnętrzną gmachu seminaryckiego kosztem 50000. Wynik licytacyi Starostwo odesłało do Namiestnictwa 12 listopada 1912.

Zewnętrzna restauracya budynku już od kilku lat jest bardzo pilną. Budynek razi ludzi z niszczeje i prawie dzień każdy podnosi koszta restauracyi.

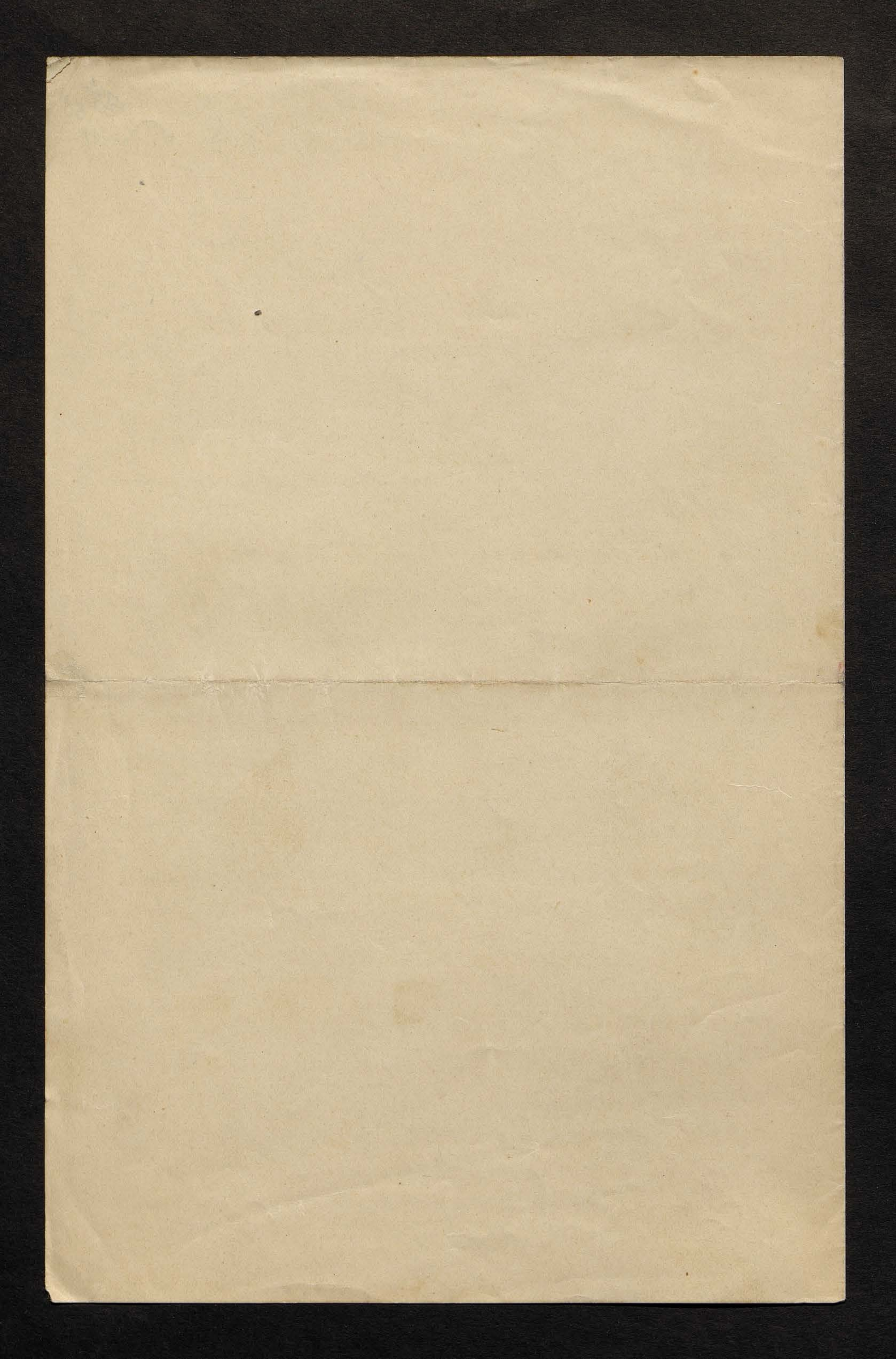
Ponieważ lękam się, by jeszcze rok cały sprawa nie zaległa, przeto śmiem prosić o łaskawe przyspieszenie

Łączę wyrazy głębokiej czci

oddany sługa w Chrystusie

+ Leon Wałęga

Tarnów 13/2 913



ABGEORDNETENHAUS

10

21. II. 1913.

24
39

Ekscelencyo!

Odezwa Wydziału kraj. z 9. lutego 1913, ani też wniosek c. k. Namiestnictwa w sprawie kredytu ze skarbu państwa w kwocie 3,500.000 K na kontynuowanie regulacyi rzek kanałowych w r. 1913 nie nadeszły dotychczas do Ministerstwa robót publicznych.

JE. p. Minister skarbu oznajmił mi przedwczoraj 19. b. m. na Kole polskiem, że da tę kwotę, ale wniosek musi postawić Trulka i Schuster, o co poprosimy urgować Prezydyum Koła.

Pozwalam sobie tedy upraszać najpokorniej Waszą Ekscelencyę o łaskawe wydanie zarządzenia, żeby wniosek Namiestnictwa w tej sprawie został jak najrychlej przedłożony Ministerstwu robót publicznych.

/.

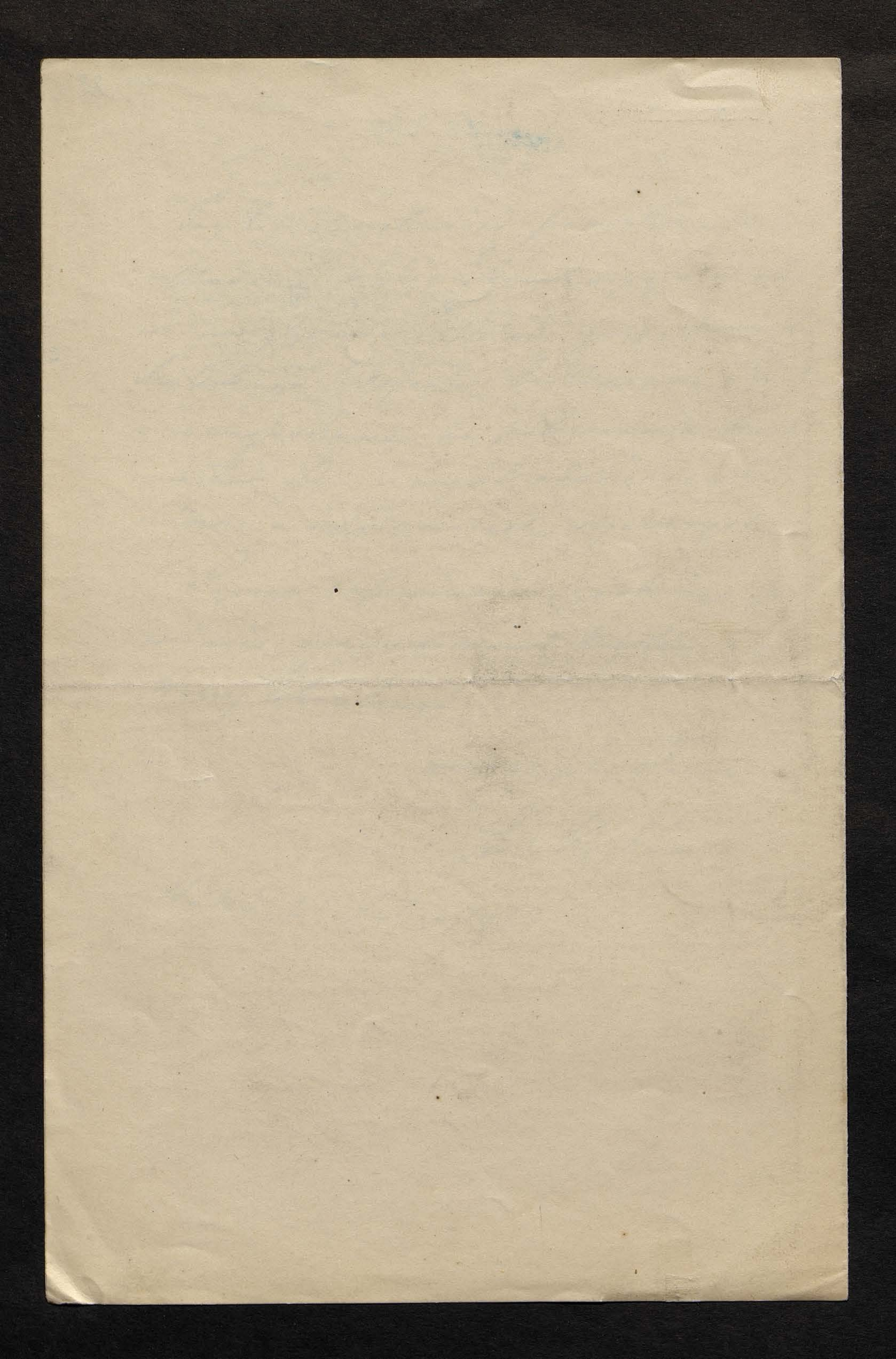
Przy tej sposobności pozwalam sobie upraszać Waszą Ekscelencyę o łaskawe uwzględnienie podań gmin powiatu Mieleckiego (Wojsław, Podleszany itd) o wynagrodzenie za pilnowanie kolei mostów itd. w myśl obowiązującej ustawy o świadczeniach wojennych.

Łącząc zapewnienie wysokiego poważania, mam zaszczyt kreślić się Waszej Ekscelencyi

uniżonym sługą

[illegible]

Wiedeń, 21. lutego 1913.



24 41

2.

370

Kraljevo [?]
2[illegible]/2. 1913

[illegible] Excellenzo!

[illegible] [illegible] na [illegible]
[illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
publicirajmo.
Tu [illegible] i sa.
[illegible] [illegible] [illegible]
Po [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]
u [illegible] Dalme
o tem [illegible] [illegible]

i całą zabawkę
z epoką naszą
zerwano. Na całe
stoi tu p. Sitkowski,
socjalista. [illegible]
by była wspaniała
nasi „postawy"
bardzo tym będą
w Krakowie wszyscy i
a dla historii
żadną pomocą nie

Będą z resztą w naj-
gorszym razie, nie
Austrya Królestwo
dostanie.
Jeśli nie będzie
wojny, to ten ferment
będzie zatruwać
nasze wszystkie
stosunki. Jeden
ze [illegible], a
16. profesor

aniewiaszetmi edys-
anditat zaprzysiąg, że
się stanie w razie
gdyby coś mnie w to
ci zapodziany ne
Boże mój! ulituj się
Nas tu napada
ogarnia ne wdek
tych zobaczył
Karabiszami. Jeśli
to Austryja [illegible]

79/43

to będzie niestety już

niemiłego [illegible]

[illegible] dosyć [illegible]

[illegible]

Rozpoczęta

[illegible] dotąd

[illegible]

w [illegible]

za [illegible]

roboty.

Dziś to [illegible]

[illegible] wracając, które

[illegible] odbierany i sądzę

że [illegible]

[illegible]

dosyć do miejsca,

z których można się
w części podzielić
każdy tym zadowoleniem

Serdeczne ukłony dla
Ciebie załączam
Pani Twojej wyrazy
czci

I. Mościcki

20 44

Ekscelencjo!

Wyrzucony przy pomocy Waszej Ekscelencji z probostwa w Jabłonowie Ks. Dąbrowski wydaje we Lwowie miesięcznik „Zgoda", który stale obrzuca obelgami, oszczerstwami mnie a także niektórych innych biskupów. Do tego X. Dąbrowskiego posłał przed kilku laty biskup mariawicki Kowalski list przez X. Przeorskiego, którego nasza żandarmerja na granicy przytrzymała. Ekscelencja zakomunikował mi odpis tego listu. Otóż X. Dąbrowskiego „Zgodę" zaleca „Przyjaciel ludu" już po raz wtóry.

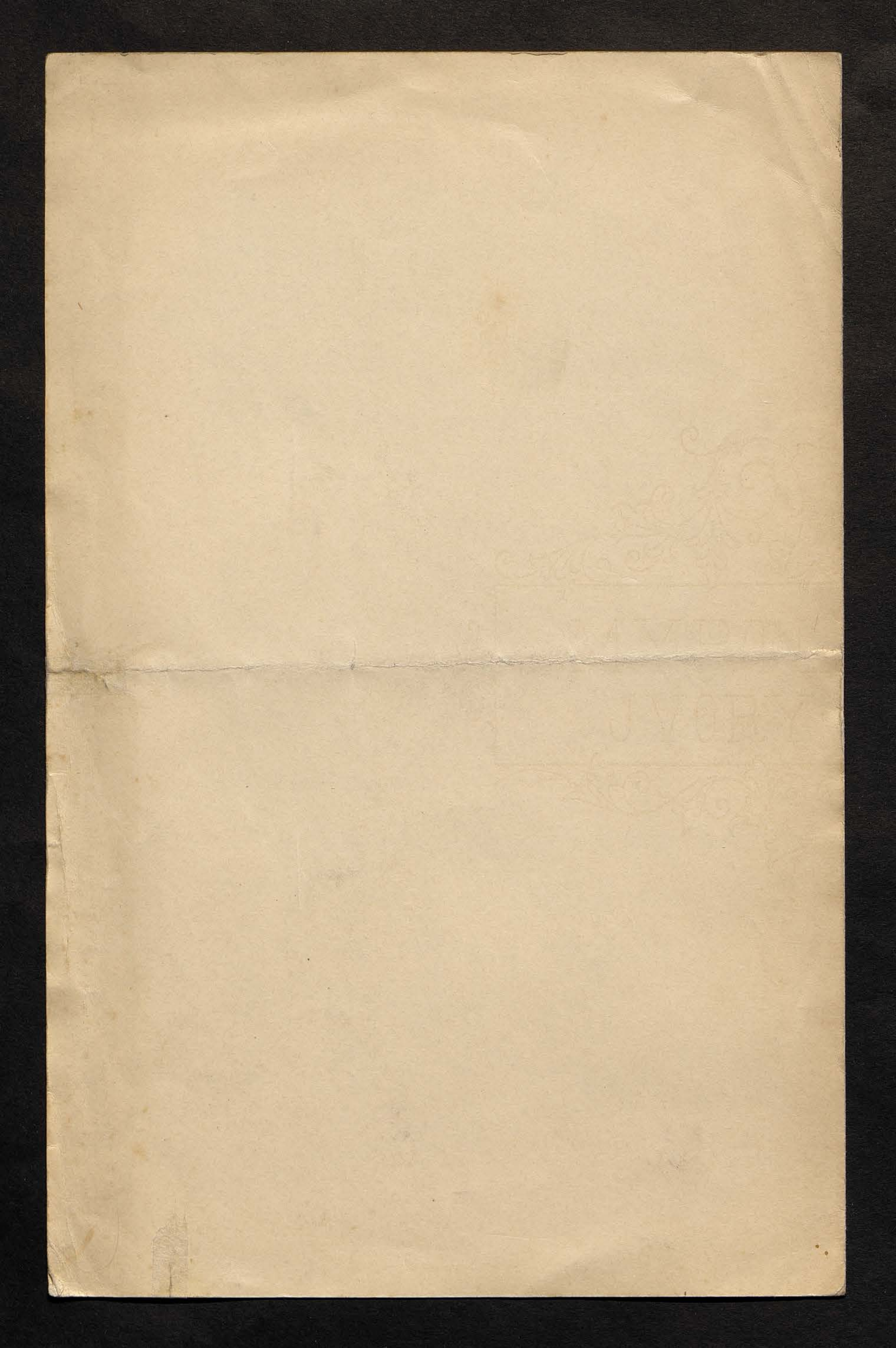
Jeśli Wasza Ekscelencja uzna

za stosowne, proszę najusilniej
zwrócić uwagę p. Stapińskiego
jakiego kapłana patronuje.

Pismo „Zgoda" zostało przez
wszystkich biskupów zakazane.
W danym razie episkopat musiałby
uwiadomić lud, że Przyjaciel ludu
wziął za współpracownika kapłana,
podejrzanego o konszachty z ma=
riawitami.

Przepraszam Waszą Ekscelencję,
że pozwalam sobie trudzić
i łączę wyrazy najgłębszego
poważania

Lwów 25/2 913 + Józef Bilczewski



21 47

372

W Wiedniu 2/III 1913

Excellencyo!

Dawno już wybieram się z prośbą do Excellencyi ale komisyja finansowa zatrzymuje mnie we Wiedniu — a kiedy Excellencya tutaj przyjedzie — niepodobna Go trudzić takimi [illegible] przyziemnemi.

Po pierwsze chodzi mi bardzo o zatwierdzenie statutów tylko gwardyi narodowych w Pilźnie i Brzostku o co starostwie Rady nadesłałe

podatki jakie w
początku grudnia
zeszłego roku przez
Starostwo w Pilźnie
a jak się dowiedziałem
statuty te dotąd
jeszcze nie przyszły
od Ministerstwa.
Pozwoliłem
sobie już raz ustnie
prosić o to Ekscellencję
w parlamencie
obecnie powtarzam
tę prośbę bardzo
usilnie – zależy mi
bowiem na rozwoju
tego rodzaju instytu-
cji Strzeleckich
któreby przez Kred-
yty kontrolowane

22
48

w naszej chwili i
odem Żydzi zależne
a nie rad patrzę
na rozwój tak
zwanych sportowych
towarzystw — Potrzebowanym zdaniem, że
Ekscellencya raczy
ludzielić naczej
zapatrywanie będzie
mieć chwili wolnej
od rozpatrzenia
przedsiówczych
Sokołów statutów
w czerwcu 1912 —

Sprawa druga
więcej z nadzwyczaj
drzejszymi wybrani
od Sejmu — Pan
Zamoyski, który

w czasie wyborów
do parlamentu
nadrzucza rząd
wybory przeprowa-
dził po Galicji
(a również i wybory
do Rady państwowej
nawet w mojej
nieobecności świetnie
przeprowadził) —
przeniesiony do
Przeworska.
Na jego miejsce
przyszedł Pan
Nadkomisarz Papiel
z Gorlic — Miłuje
spokojności
pozwolić i ukaże
się Ekscellencya
bardzo porządnego
przeznaczył prowa-
towi mojemu

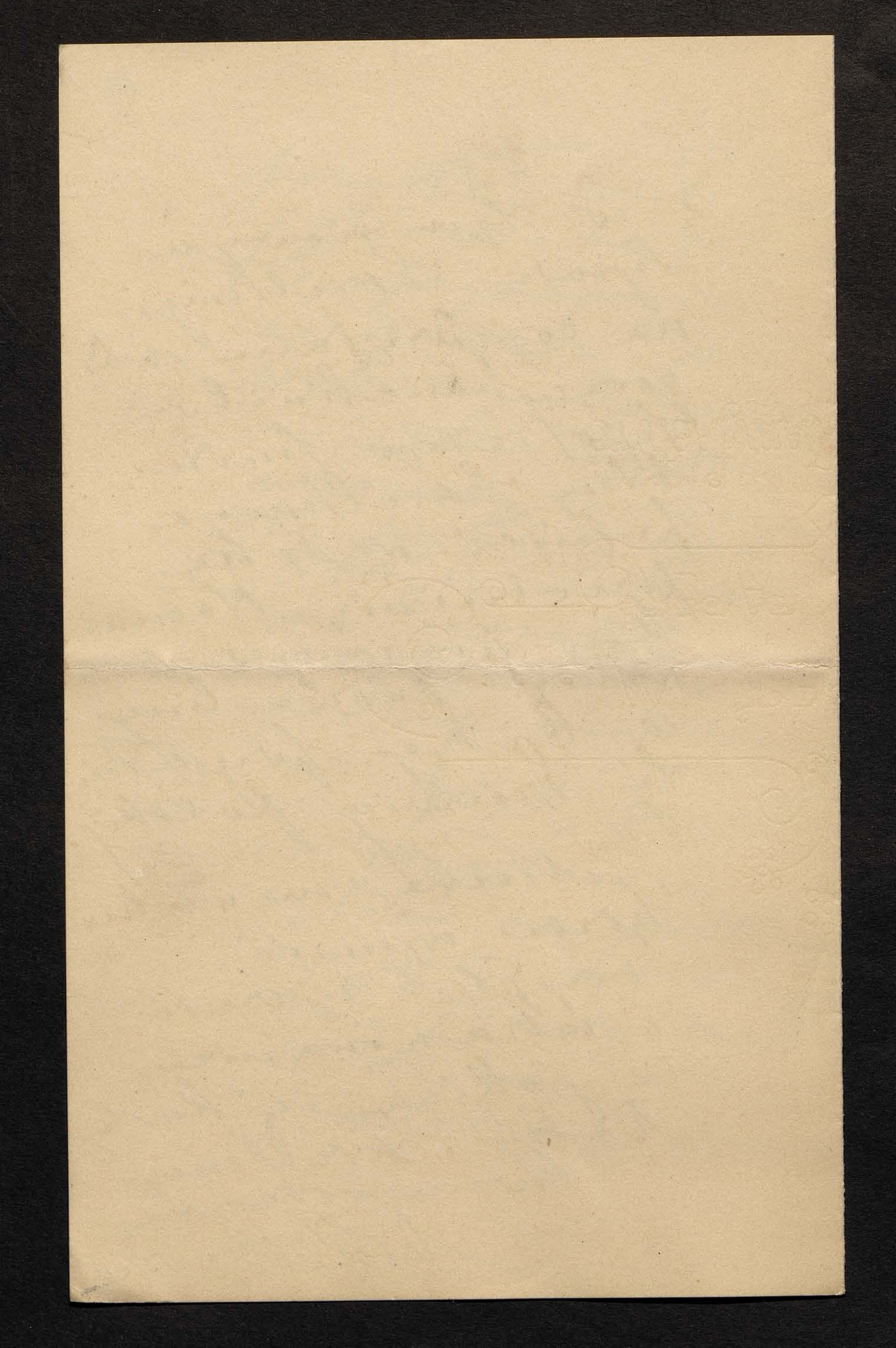
Kierownika – ale
będzie co będzie jeszcze
ostrożnie w pamięci
nieobecnemu – a
pamięć przyjaciół
zgoda bo jest taki
stary, że jakiś
nowy wchodzi –
Wspomnienia 46go
roku zanadto
jeszcze żyją we
Lwowie [illegible] szcze-
gólnie (?) i nie brak
radykałów i między-
wodów różnego
gatunku – którzy
muszą czuć umiejęt-
ną i twardą rękę.
Stąd prośba
moja, jak naj-
uprzejmiejsza do
Excellencyi by
p. Sekretarz [illegible]

pozostać w Sibiniu
jeśli nie na dobre
to przynajmniej
aż do czasu po-
wyborach sejmowych
Jestto urzędnik
wzorowy i wcale
nie giętki — przed
którym ludności
na respekt —
a podwładni
posłuch niewidziany

Gdyby przyszło
do rozpisania
wyborów na podstawie
nowej ordynacji
byłby kandydował
do Sejmu z
pewnością — a może

że w tym nowym
Sejmie Ekscellencyi
na co pozwalam jako
gorący wielbiciel
~~tego~~ całego trudu,
który Ekscellencya
podejmie w dobie
przeobrażenia stosun-
ków krajowych
stanie podwaliny
o lepszej przyszło-
ści tej dzielnicy polskiej.

Niechże mi wolno
będzie wyrazić
najgłębszej cześć
i uszanowanie
z jakiem zostaję
Waszej Ekscellencyi
sługa oddany
Mikołaj Rey



Wiedeń 6. 3. 1913

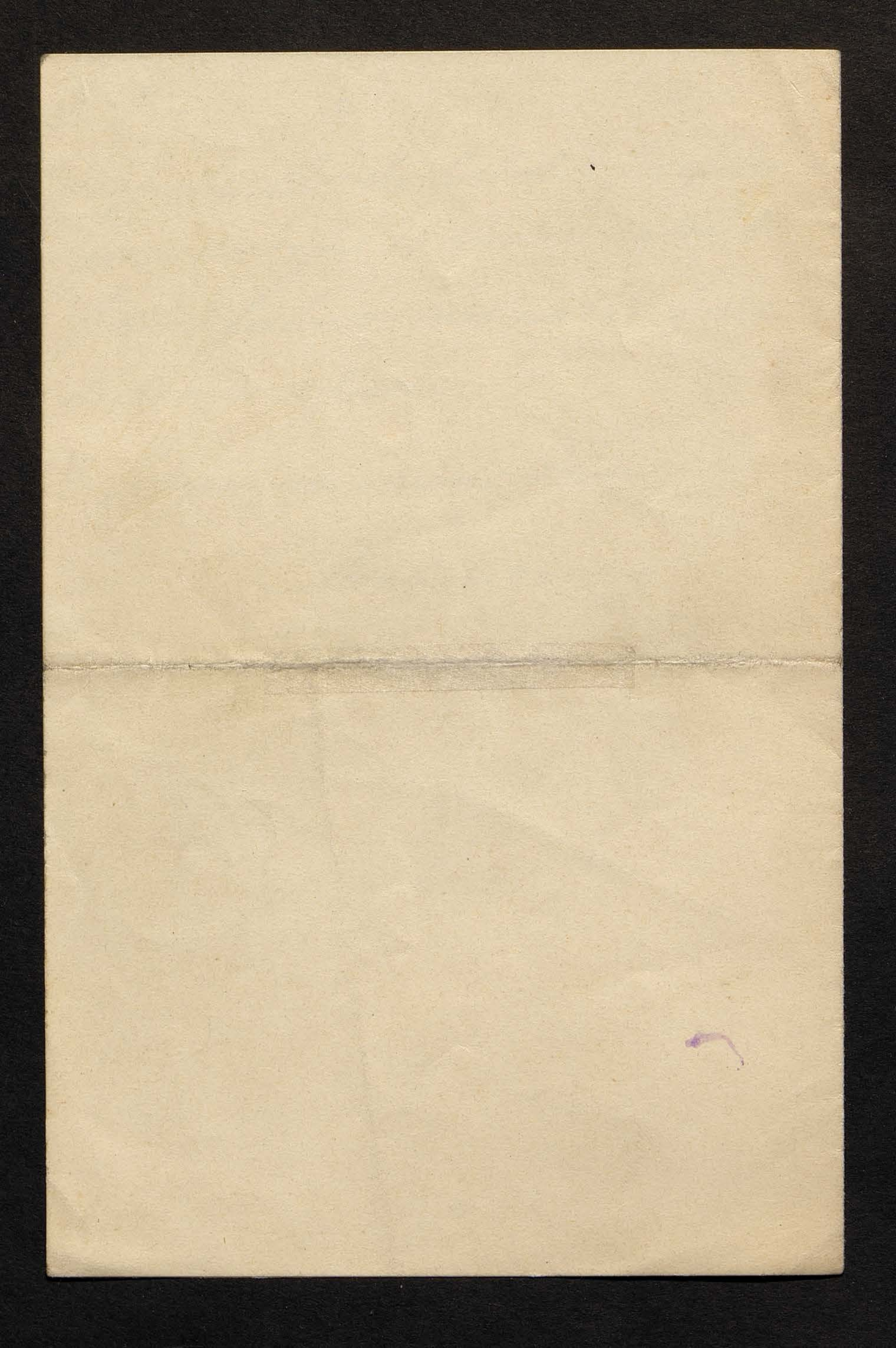
Kochany Namiestniku

Potrzebuję niezbędnie mieć od Strony odpis protokołu, który dnia wczorajszego wręczył Ci Korytowski.
Daliśmy sobie słowo, że treść protokołu pozostanie w tajemnicy, tymczasem najpierw w pressie pojawił się komunikat a następnie posłowie, którzy w obradach udział brali rozgadali i roznieśli rzekomą treść komunikatu.
Jak z protokołu wiesz – w niczem się nie zaangażowałem – lecz pytam czy można pośród tych stosunków działać. Na wypadek gdybyś nie miał w Wiedniu /.

urzędnika, któryby przedtem przepisać –
proszę mi odpis ze Lwowa nadesłać.
Prawie postanowiłem na 16ty b. m.
do Lwowa zaprosić.

Przyjm uszanowanie od mnie

Abrahamowicz





WICEPREZYDENT
RADY SZKOLNEJ KRAJOWEJ.

Lwów 7/VII 1913

Wasza Ekscellencyo!

Proszę na wstępie przyjąć łaskawie gorące powinszowanie z powodu świetnego wyniku podjętych trudów i zabiegów, które zdarzyły się w Kosiowie tak mało wdzięcznego położenia.

Jeśli wolno życzeniom dziennikarskim w zapełnieniu wiary, niepo-

dźwiganie to szczęście jest przy
stosowne i niezmiernie doniosłe
i w najkrótszym czasie należy owoc
zaś jego skutków.

Dlatego ośmielam się nie uciekać
przy na powrót [illegible], który
za dwa dni ma nastąpić, donieść
Mu przy tem że uważam za niezbędne
po kilkumiesięcznej nieobecności w
Wiedniu pomagać tam osobiście
liczne sprawy tam załatwiając.

Później musiałem [illegible] Sejmu
oraz [illegible] z wszystkie w tym czasie
wyjazdy referentów ministeryalnych
sprowadzonych znaczną zwłokę a
zwłaszcza [illegible] terminy [illegible]
od 12 b. m. pozwolę sobie te dni
najbliższe na wspomnianą podróż
obrócić.

W nadziei, że Ekscellencya przyzna
tej niedługiej podróży słuszności,
która z żadną [illegible] [illegible]
nie koliduje, nie mam [illegible] będę,

pani, i Jego Ekscellencyi nasze

przesyłam wyrazy najgłębszej czci, z

jaką mam zaszczyt pozostać W.

Ekscellencyi prawdziwie oddanym sługą

[illegible]

Der k. k. Minister
des Innern.

Wien 13/3 13

27
55

374.

Euere Excellenz

bitte ich die Versicherung
meiner Freude darüber
entgegen zu nehmen, daß
die polnisch-ruthenischen
Verhandlungen eine
Wendung genommen haben,
die es Euerer Excellenz

ermöglicht Ihr schweres
und verantwortungsvolles
Amt, das Euere Excellenz
durch 5 Jahre unter
widrigen Verhältnissen
in so ausgezeichneter
und hingebungsvoller
Weise zum Wohle des
Staates und zum Heile
Galiziens führen, auch
noch weiter zu bekleiden.
Ebenso wie der Herr
Ministerpräsident [illegible]

durch ich mich nicht an den
Gedanken gewöhnen, daß
Euere Excellenz durch die
politische Constellation gezwungen
Ihr Amt verlassen. –
Ich hege die Hoffnung,
daß das bei den
kleinen Verhandlungen er-
zielte Compromiß aber
Ohren keine Rücksicht
bekommt und daß es
den hochherzigen Bemühungen
Euerer Excellenz gelingen
wird, die Landtagswahl

zu ihrem glücklich unter Dach zu bringen.

Indem ich Ihnen für die bevorstehenden Arbeiten den besten Erfolg wünsche und diesen Arbeiten meinerseits selbstverständlich die wirksamste Unterstützung zu leihen verspreche, bitte ich Sie die Versicherung meiner vorzüglichen Hochachtung entgegen zu nehmen.

Ergebenst

Arnold

25
57

W Podgórzu dnia 13 marca 1913.

Wasza Ekscellencyo!

Dnia dzisiejszego wezwałem rabina Simchego Fraenkla do siebie i przedstawiłem mu z naciskiem niestosowność agitacyi przeciw połączeniu Podgórza z Krakowem.

Podobne przedstawienia uczyniłem mu już poprzednio parokrotnie z własnej inicyatywy – wówczas tłomaczył się, że jako zasadniczy przeciwnik połączenia Podgórza z Krakowem wypowiadał dawniej

swoje przekonania w tej mierze, że więc wobec tego trudno mu było obecnie działać w innym kierunku — przyrzekał jednak do akcyi się nie mieszać. —

Dzisiaj przyrzeczenie to powtórzył i mam nadzieję, że teraz je dotrzyma. —

Łączę wyrazy głębokiego szacunku i prawdziwego poważania

oddany sługa

Stanisław Rodecki

13. VII. 1913
13

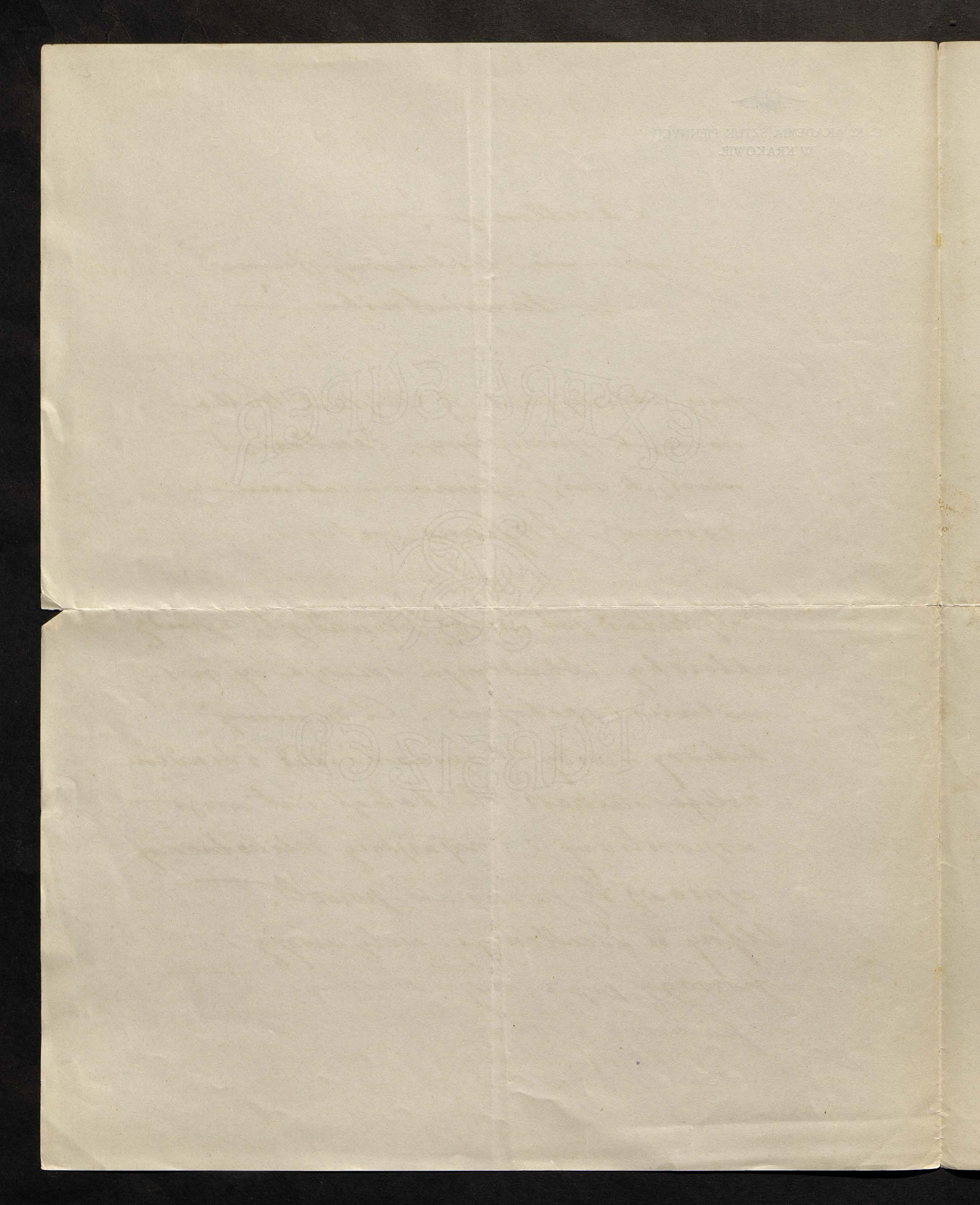


C. K. AKADEMIA SZTUK PIĘKNYCH
W KRAKOWIE.

Excellencyo!
Jaśnie Wielmożny Panie
Namiestniku!

Przy zbliżających się Świętach Wielka=
nocnych spieszę życzyć Excellencyi
wesołych Świąt Jemu i całemu
domowi JWPana.

Dotychczas jak mogę prowadzę tę agendę
rektorską. Akademja rozwija się nor=
malnie i spokojnie. Co do nowej
katedry rzeźby. to sprawa idzie z trudem
kolega rzeźbiarz dla kolegi jest wrogo
usposobiony i z największą delikatnością
sprawę tę poruszam powoli.
Ufny że Excellencya wolą swoją i
powagą poprze moje starania o
upatrzoną osobę.



Drugą sprawę i prośbę przedkładam
Waszej Excellencyi na życzenie całego
grona proffesorów: by Excellencya
raczył pana komisarza Różyckiego
przydzielić wyłącznie dla Akademyi —
Tak się niemal układają sprawy o
czynności i braku sekretarza w
godzinach popołudniowych stanowi
ogromną niewygodę dla proffesorów
którzy rano zajęci w pracowniach
i na kursach nie mają czasu
z sekretarzem się konferować
i porozumiewać
Wśród grona proffesorów ciągle
dają się słyszeć głosy że Wasza
Excellencya raczył na Konferencyi
w Saskim Hotelu (swojego czasu)
obiecać sekretarza wyłącznie
dla Akademyi, skoro tego
okaże się potrzeba

5. III. 1913

11

panu Różeckiemu nie bardzo

się to uśmiecha - gdyż nie chce

stracić kontaktu z agendami

administracyjnemi. Ale spełniając

osobiście obowiązek nałożony na

mnie jako rektora przez grono

proffesorów oświadczam że obecny

sekretarz jest idealny jako

urzędnik i człowiek. dla naszej

Instytucyi.

Jeszcze raz powtarzając moje

osobiste życzenia dla Jaśnie

Wielmożnego pana Namiestnika

i życzenia urzędowe moich

kolegów; kreślę się z

głębokiem poważaniem

Jacek Malczewski.

15/3 1913.

Przemyśl 19 marca 1913

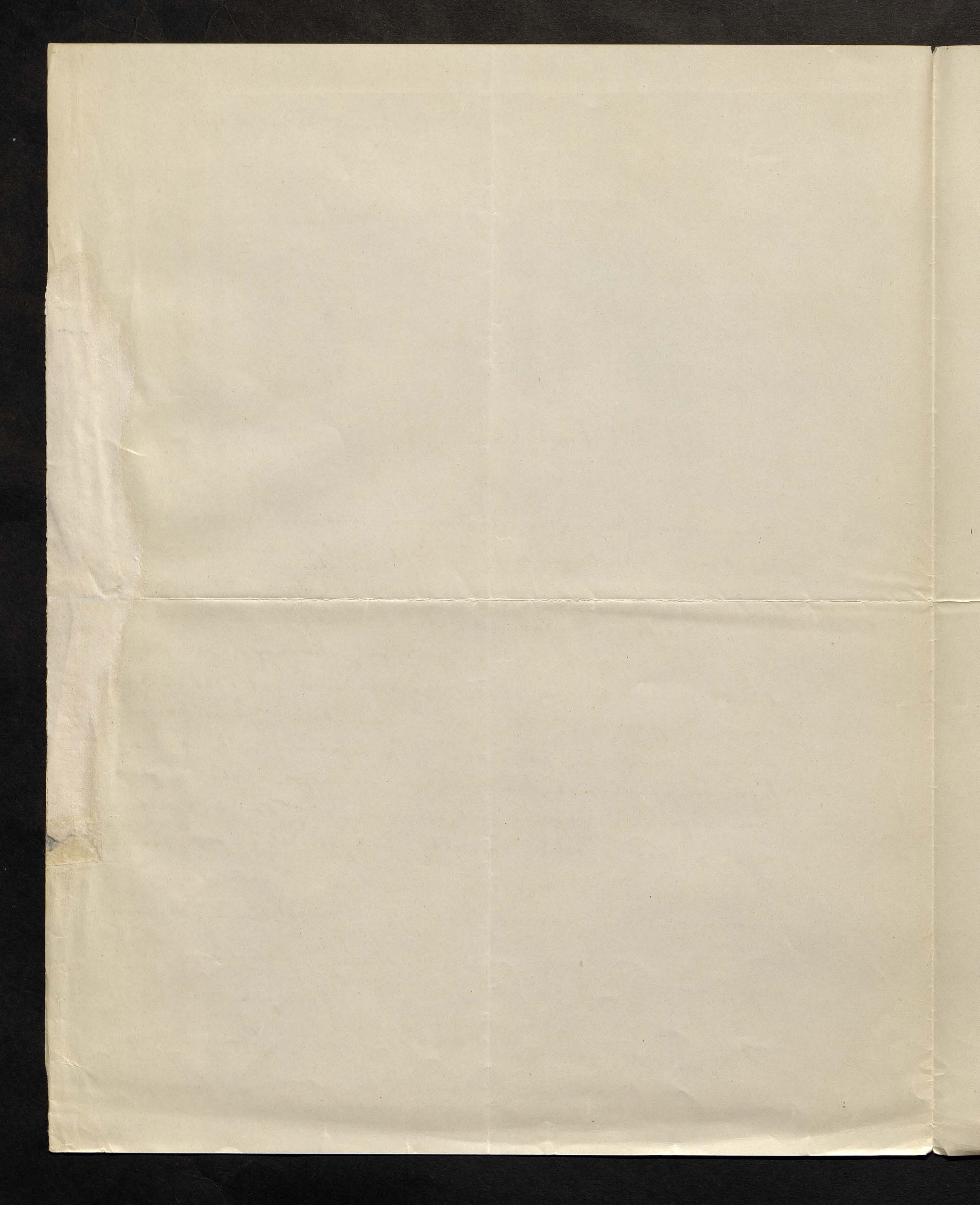
+

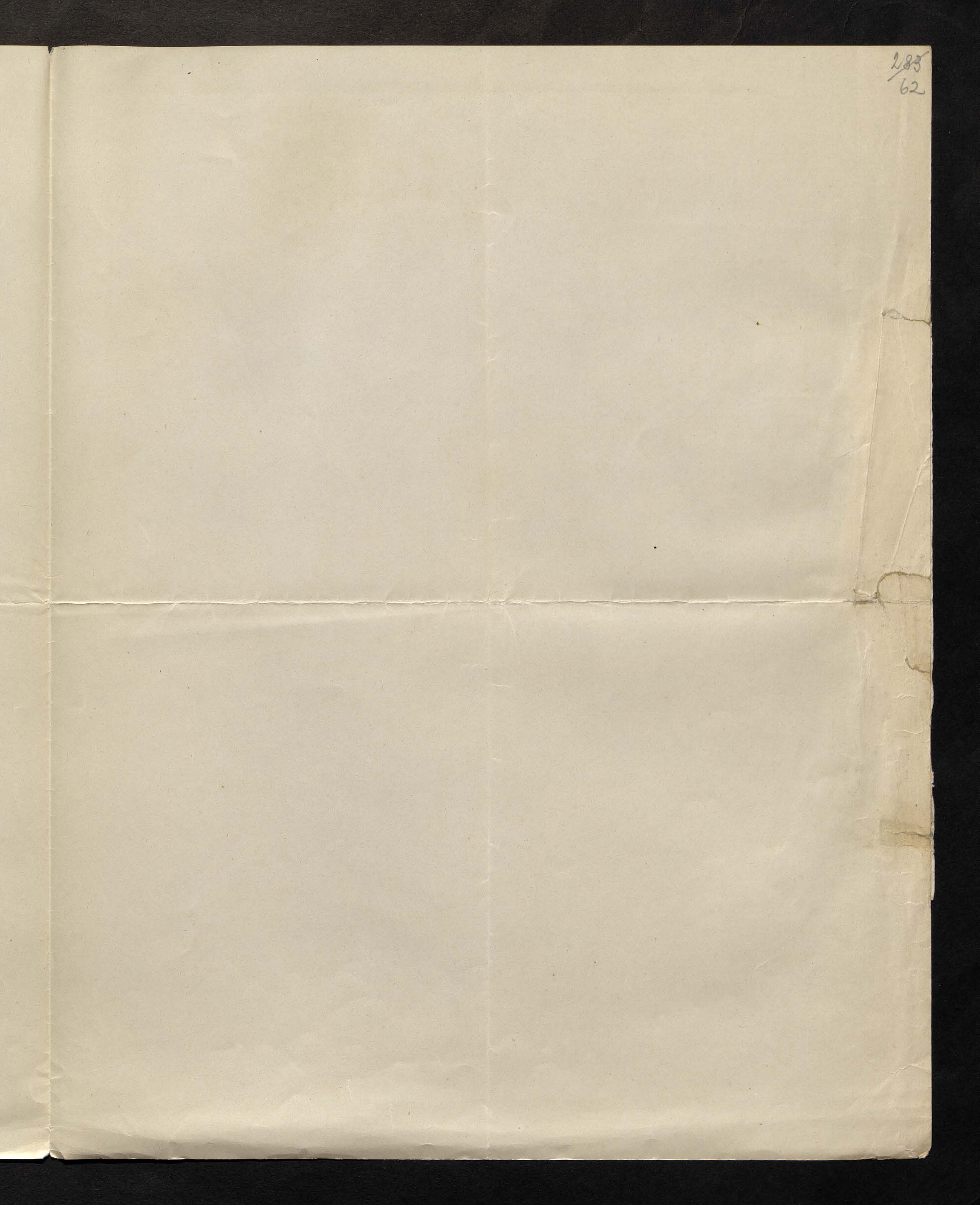
Wasza Ekscelencyo

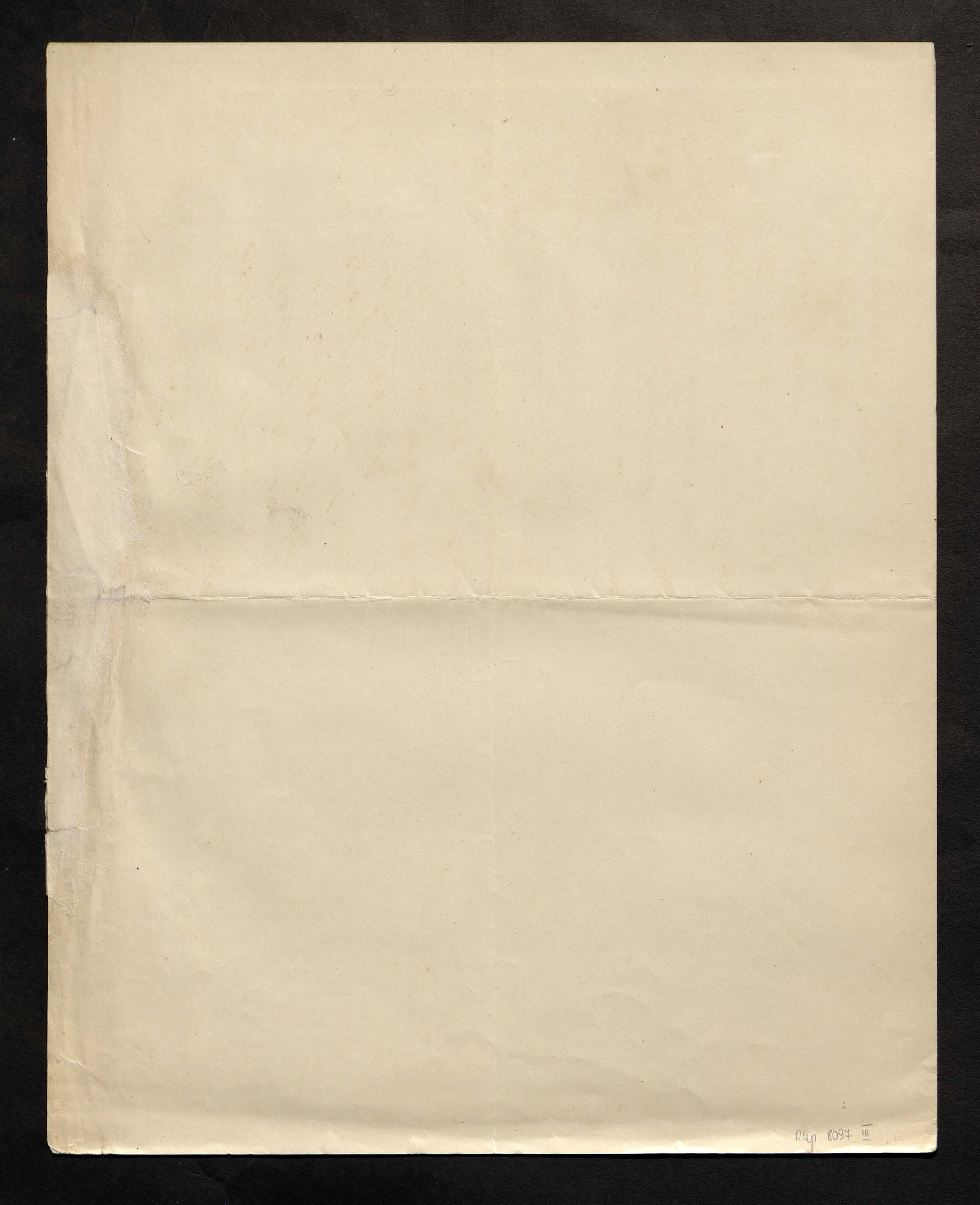
Najserdeczniej dziękuję za przesłane mi łaskawie życzenia i wzajem życzę Waszej Ekscelencyi miłych świąt po tylu trudnych przejściach.
Zarazem donoszę, że dokuczliwy artretyzm, który nietylko w kolanach się usadowił, ale i serce czasem niepokoi, zmusza mię do odbycia czterotygodniowej kuracyi, jeszcze w kwietniu przed wiosenną wizytacyą kanoniczną. W ostatnich dniach marca wyjadę do Iki, gdzie mam brać gorące kąpiele z morskiej wody i pić wodę „Bonifacius". W skutek tego niepodobna będzie przybyć na sejm, chyba że głosowanie nad reformą wyborczą odbędzie się przy końcu kwietnia, gdyż w takim razie skróciłbym o parę dni kuracyę.

Prosząc o wyrażenie J.E. Pani Namiestnikowej uniżonego mojego ukłonu, zostaję z najgłębszym szacunkiem

Waszej Ekscelencyi
oddany w Chr. sługa
+ Józef Sebastyan Pelczar

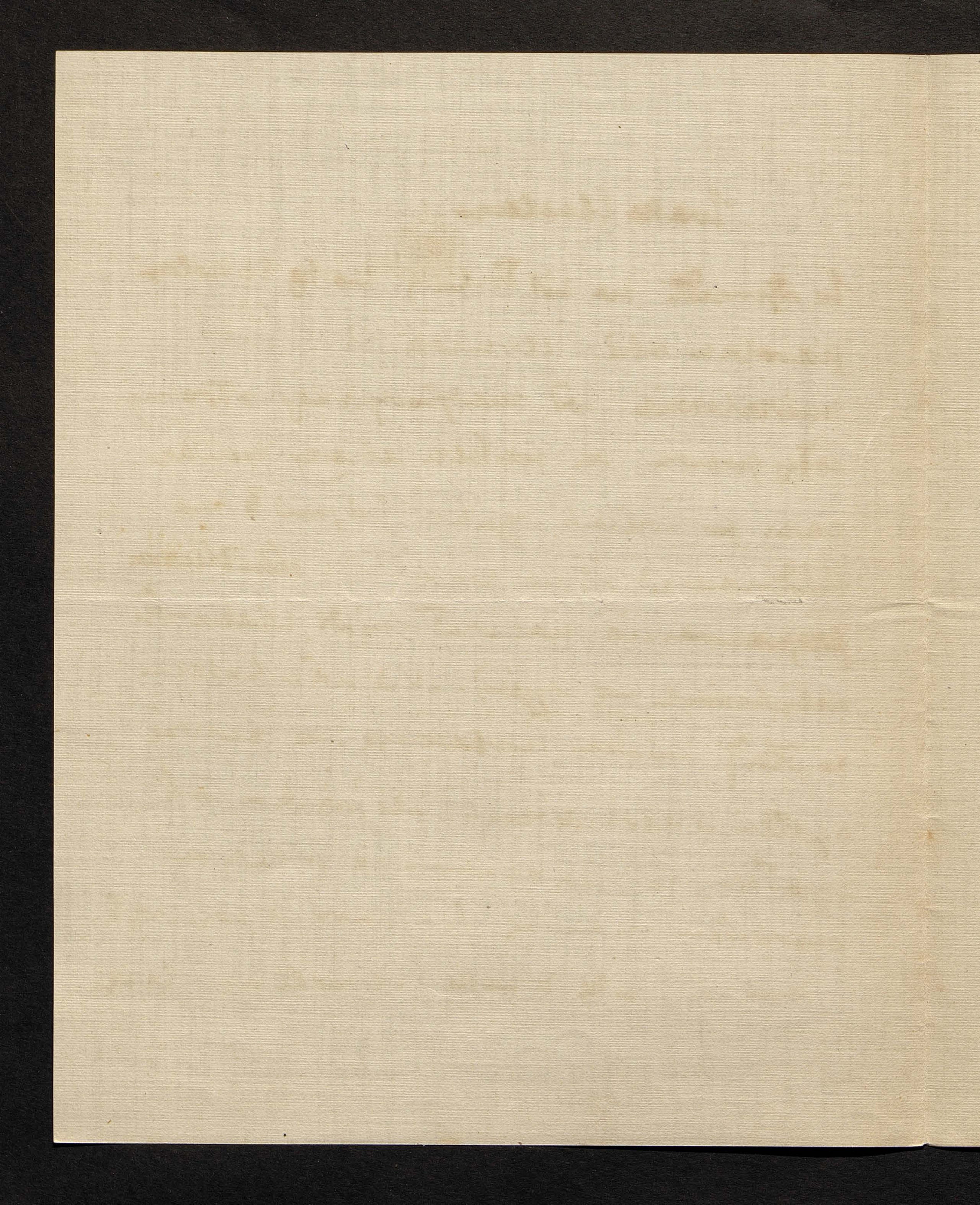






Wasza Ekscelencjo!

W odpowiedzi na list Dostojny Waszej Ekscelencji pozwalam sobie donieść, że uprzednio niezależnie od merytorycznej strony całej sprawy, z nakazu lekarzy muszę zaraz po świętach wyjechać. Już przed 3 ma tygodniami gdy silnie zagrożonym skutkiem przepracowania nakazał mi Dr. Witkowski natychmiastowy wyjazd. Nie usłuchałem go stąd miałem konferencje we dworze a potem w Krosnowcach, ale już tam ciężko zapadłem, że na ambonie przerwać musiałem naukę. Po powrocie pogorszyło mi się, potem do Waszej Ekscelencji teraz



w łóżku, a lekarz wręcz mi oświadczył,

że stan mego zdrowia domaga się koniecznego

wyjazdu celem przeprowadzenia

natychmiastowej kuracji. Stąd

muszę zaniechać planowanej podróży

do Rzymu, i w ogóle odłożyć wszystko,

i jakie.

Zawiadamiając o tem Waszą Ekscelencyę,

mam zaszczyt złożyć wyrazy

prawdziwego szacunku i poważania

x Teodorowicz

Lwów d. 21/III 913

65

26. III. 1913

29

14

Excellencjo!

Pozwoli Excellencja, że do pisma, które równocześnie wysyłam wraz z załącznikami, w odpowiedzi na łaskawe pismo Waszej Excellencji z 18-go bm., ośmielę się dodać w osobnej kopercie parę słów. Bolałoby mnie to bardzo, gdyby sprawa, która – jak widzę – oparła się o Waszą Excellencję, postawiła mnie wobec Waszej Excellencji w świetle, na jakie zgoła nie zasłużyłem. Nigdy mi z pewnością przez myśl nie przeszło: ani starać się o szlachectwo, ani tem mniej przywłaszczać sobie

bezprawnie „Adelsprädikat". Dwanaście lat
temu, powołany do Izby panów, otrzymałem
odręczne pismo cesarskie: „Lieber Ritter
von Smolka"; od tego czasu i w pismach
urzędowych i w wszelkich wykazach urzędowych
tak mnie tytułują. Gdy chciałem to raz
prostować, poinformowano mnie mylnie,
że taka osnowa odręcznego pisma mieści
w sobie implicite nadanie szlachectwa i
że jakikolwiek krok, skierowany ku pro-
stowania „pomyłki", byłby największym nie-
taktem, tem bardziej niesmacznym, że
za czasów Taaffego był zamiar nadania
baronowstwa mojemu ojcu, czego na prośbę
jego zaniechano. Rzecz wyklarowała się
dopiero teraz, z powodu służby wojskowej
mojego najstarszego syna. Ściągnął powie-

30 66

działami, gdy mu oznajmiłem o kłopotach stąd wynikłych: „Die Schuld ist jedenfalls auf Seiten der Behörden, es ist also unsere Sache die Sanation durchzuführen". Teraz bowiem przeprowadzić rektyfikację dokumentów, 4. świadectw moich synów, i to w 5 różnych zakładach naukowych, byłoby przecyzpiście przykrą rzeczą.

Pozwalam sobie równocześnie przesłać Waszej Excellencji świeżo wydaną książkę: listy mojego ojca z r. 1848 i 1849, z moim obszernym wstępem. Wątpię, żeby Excellencja miał czas rzucić okiem na ten wstęp i gdyby taki przypadek zdarzył, przekonałby się, jak tam, w rzeczy przed pół roku pisanej, akcentowałem silnie „niemczańskość" naszej rodziny.

Raczy Excellencja przyjąć wyrazy najgłębszego poważania, z jakiem mam zaszczyt kreślić się

Waszej Excellencji

obowiązanym sługą

St Smolka

Kraków, 26 marca 1913

31

31
67

Kozłówka
26/3.

Ekscellencyo!

Piszę w nadzwyczajnym interesie.
Prof. Tokarz, najpraco-
witszy i najpoważniejszy
wśród naszych historyków
krakowskich został
zaproponowany na czło-
czynnego. Powinien on
od dawna z[ostać] wybrany
— w czasie niezwykłym
[illegible] uznaniem;

do referenta urzędu

zostawił jego papiery

i oby nie do Wiednia

wysłał. Po rozmyśleniu

ten dotknął na

życie studentów niemal.

Załączam najgłębsze

uszanowanie i prze-

syłam serdeczne

pozdrowienia

K. Morawski

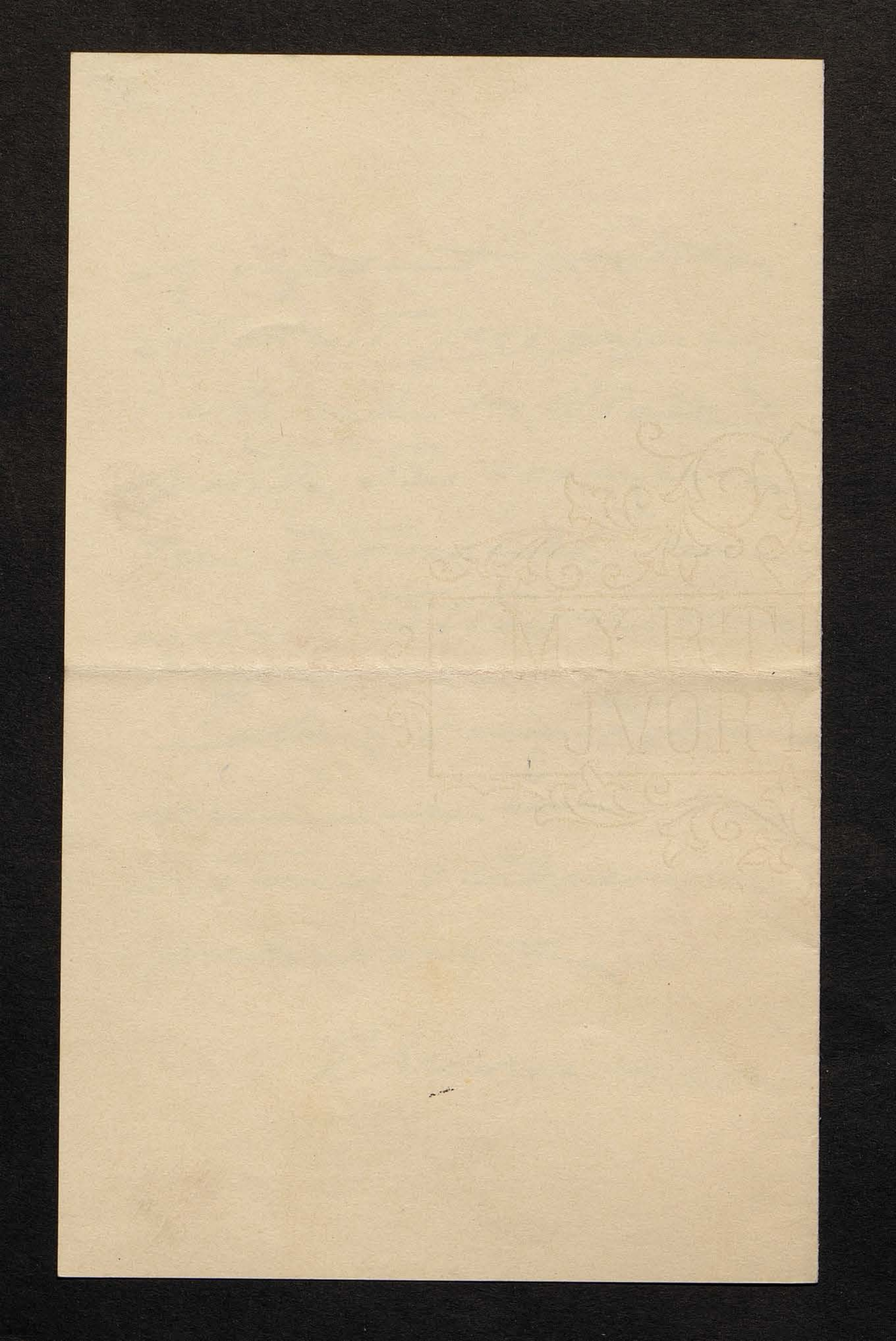
32
68

XIV 1287
7

21/3

exp. 22/3

[illegible]



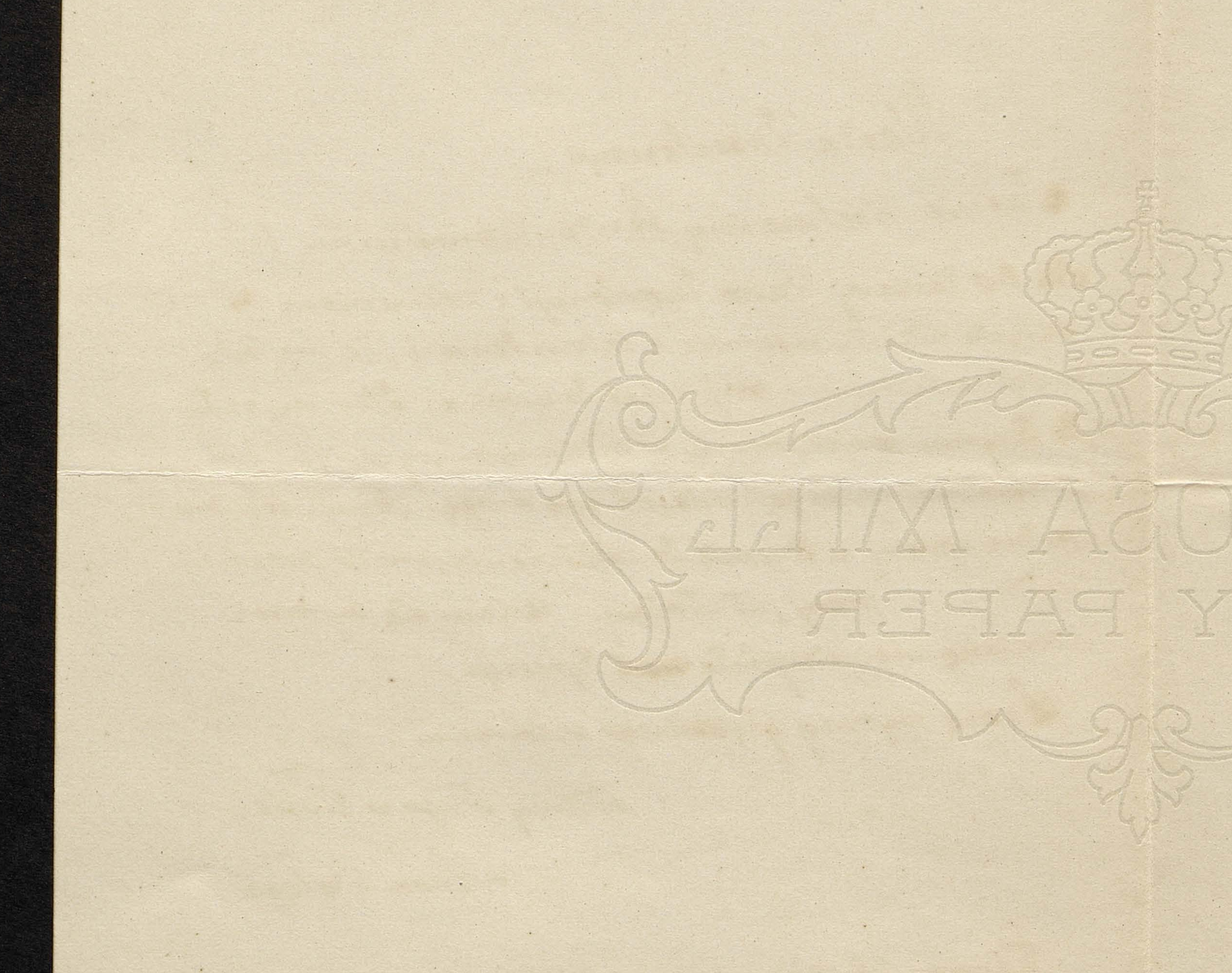
Wasza Ekscelencyo
Jaśnie Wielmożny Panie Namiestniku!

Na list łaskawy Waszej Ekscelencyi z wezwaniem do wzięcia udziału w sejmie z żalem donoszę, że nie będę mógł w kwietniu przyjechać do Lwowa. Plan wyjazdu do Rzymu projektowany od kilku miesięcy jest już tak przygotowany, że go zmienić nie mogę. Mam niektóre pilne sprawy w Rzymie do załatwienia, a nadto program całorocznej pracy już ułożony – lękam się, by przez zmianę nie ucierpiała ~~nat~~ dyecezya.

Łączę wyrazy głębokiego szacunku

oddany sługa w Xtusie
+ Leon Wałęga

Tarnów 28 marca 1913



Kraków 31/3 913

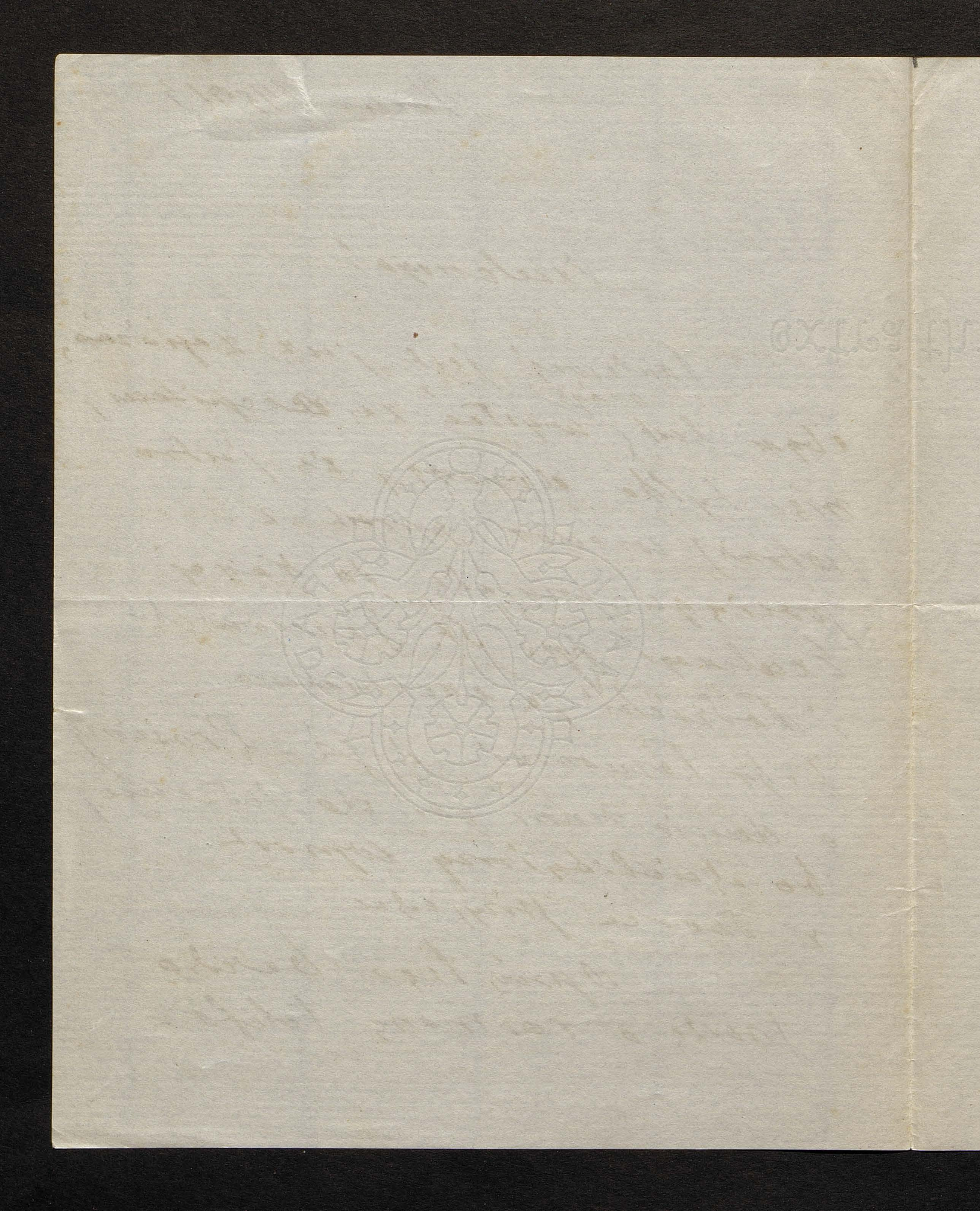
29/71

375

Excellencyo!

Ponieważ jest już zapóźno, abym list (mógł) wysłać za wcześnie, więc tylko donoszę, że jutro (wtorek) wieczór wprost z pociągu przyjadą do Naszej Excellencyi pp. St. Tarnowski i Bodzicki, a ewentualnie Z. hr Tarnowski i ja. Prosimy o danie nam coś do jedzenia, bo chcielibyśmy wprost z dworca przyjechać.

Oprócz tego bardzo proszę o rozmowę telefo=



niższy jutro (wtorek) o godz.
10tej rano. Prosiłbym,
aby nikt ze swoich przy-
wołano, bo to będzie
przyczyną; Będę w redakcyi
„Czasu" nr. 50. Gdyby
Ekscelencya nie chciał sam
rozmawiać, to prosiłbym
o polecenie spisania
rozmowy komuś bardzo
zaufanemu, któryby mi
potem przysłał odpowiedź
Waszej Ekscelencyi.

Zostaję z wyrazem
szacunku i poważaniem
powolnym sługą

[illegible]

3173

376.

Lwów 1/4 1913.

Wasza Excellencyo
Jaśnie Wielmożny Panie Namiestniku!

Donoszę z przyjemnością, że J. E. Ks. Arcybiskup Teodorowicz, z którym wczoraj miałem dłuższą rozmowę, oczekuje dziś Waszej Excellencyi o g. 12 w południe. Gdyby ta godzina z powodu innych, może już ułożonych zajęć była dla Waszej Excellencyi niedogodną, raczy Excellencya telefonicznie co do innej godziny z Ks. Arcybiskupem się ułożyć.

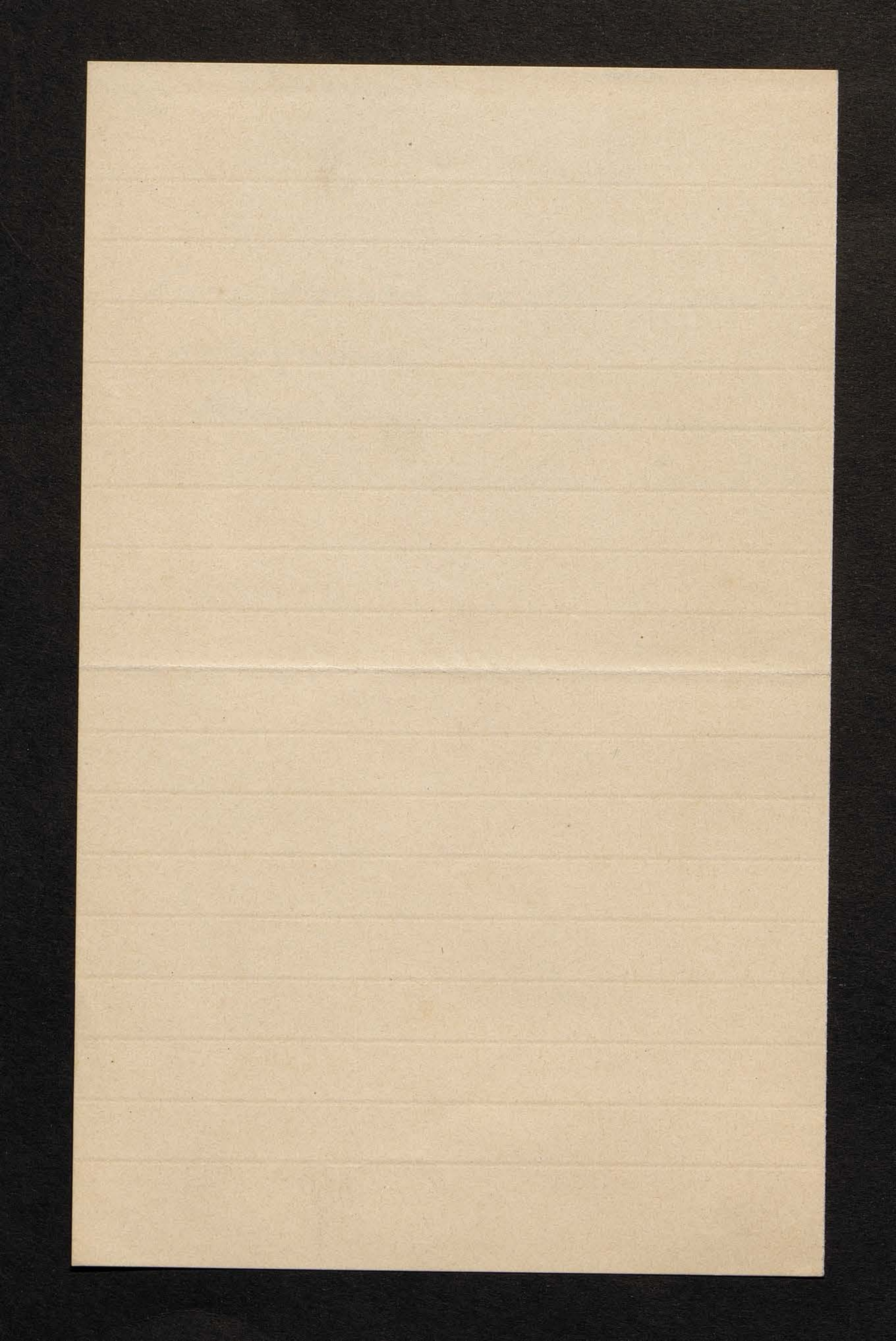
Łączę wyrazy najgłębszej czci
i wdzięczności

Waszej Excellencyi sługa najniższy
Ks. Stan. Sopuck T.J.

.

rism

...7.



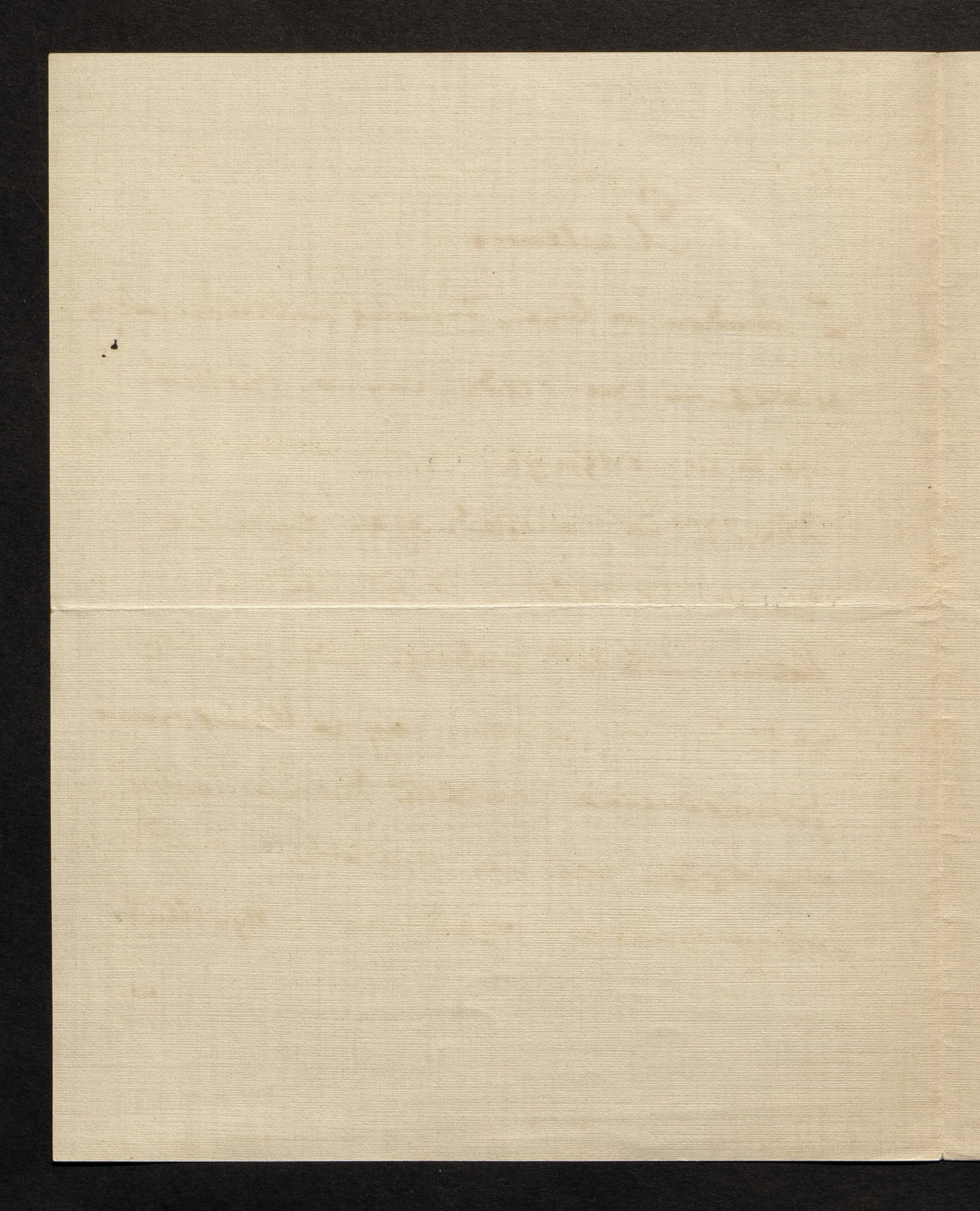
Ekscelencjo!

Z Urzędem Biskupim Łuckim porozumiałem się telefonicznie i zgodziliśmy się wspólnie na to co następuje.

Wstrzymaliśmy, uprzedzając życzenie Waszej Ekscelencji od wydawania komunikatu urzędowego i podpisanego.

Natomiast uważaliśmy za stosowne pomieszczenie notatki dziennikarskiej o powziętem przez nas stanowisku.

Znany bowiem rozgłos nadany w wszystkich



biskupów wyglądałoby na jakiś unik
niezgodę ich, którąśmy formie nawet
najlżejszej komentowano. Ten wzgląd
również był powodem, że znosimy uchwałę co do
komunikatu powziętą przez konferencję.
Do tego przybył także wzgląd w bardzo poważnej
racji jakiej dotknęła Wasza Ekscelencja.
Sądzimy, że zaznaczając w notatce stanowisko
rzeczy życiowe dla rządu obu narodowości, a
nie godząc się tylko na metodę, tem
samem nie stajemy w zasadniczej sprzeczności
co do tego punktu z episkopatem ruskim.

w tem razie powinna opinia redakcji

mówić o sposób tylko pośrednio.

Przeto postanowiliśmy nie odwlekać

dłużej ogłoszenia, a to z powodu ciągłych

notatek, które się już na ten temat

poczynają pojawiać w dziennikach.

Racz Wasza Ekscelencja przyjąć przy tej

sposobności zapewnienie o mym

szacunku głębokim

+ Teodorowicz

Lwów d. 2/IV 913.

Teofil Okuniewski dr 4.IV.1913 35/77

15

Excellencyo!

Jeżeli tu nas za krótką perspektywą z powiatu nie myli, to wkrótce nastąpi rozwiązanie Sejmu i rozpisanie nowych wyborów na podstawie dawnej a raczej dotychczasowej ordynacyi wyborczej.

Zapewne nie uszło uwagi Excellencyi, że i w powiecie Horodenkowskim zebrała się gromada z kilku Panów przeciw reformie

wyborczej i jakkolwiek
tego tu nikt nie od-
czuł, to mimo to wy-
słano depeszę do „Neue
Fr. Presse", która ją ogłosiła.
Do wiadomości Excellencyi
podaję, że są w tym po-
wiecie dwa gniazda ho-
spody [?], z których jedno
aż nadto dopisało, by
je rozproszyć.
Jest niem urzędująca
od 9ciu lat rada gmin-
na Horodeńska [?] z bur-
mistrzem ormianinem
Drem Roszką na czele

34 78

Swoją ręką Śp. pisana
Rozp. por. Theodorowicza.
Zamiast trzech lat - urzę-
-duje już 9. Teraz prze-
prowadził wybór drugiej
Siostry. Rodzynek zamienił
tak, że jak zapewnia mię
Starosta, muszą być unie-
ważnione (akta są u
Namiestnika) i tak potem
urzędowanie co naj-
mniej lat 15.
O sposobie tego urzę-
dowania - o ciężkiej
atmosferze w Horodence:
Ks. I. przekona się Excellency

Z [illegible] biura Sani-
tarnego w Namiestnictwie
jedyny referent, by
uzdrowić skompromitowa-
nego tu dawno i [illegible]
rozwiązać Radę gmin-
nej i przysłać urzęd-
nika z Namiestnictwa
by przeprowadził wybo-
ry Sejmowe w Horo-
dence (z 25 wyborami)
i wybory gminne i
uzdrowił gminę.

Gdyby uwzględniła łask-
[illegible] Waszej Excellencyi
na powiernictwo Dreyera

w Horodence - przed-
tem w Chabówce koło
Zakopanego przez
którego wieś przechodzą
setki tysięcy - jest
własnością czystych
rąk i ostrożnych.
Już dwa razy za mojej
bytności w Horodence
rządził Horodenką ko-
misarz rządowy Sit-
kiewicz i tyle pomocy
gminie - ile on
zrobił.
Proszę Excellencji w

interesie kultury,
czystości, zdrowia ciała
i duszy gminy Ho-
rodeńskiej, w interesie
świata, który się
może zarazić w Horo-
dence – jak nie
tyfusem – to jakąś
korrupcyą – wreszcie
w interesie – refor-
my Sejmowej wy-
borczej – rozwiązać
to gniazdo korrup-
cyi i dać nam

Komisarzowi rządo-
wego.

Z wyrazem wysokiego
szacunku i
poważania

[illegible]

Horodenka 2/4 915

Fedorowicz, delegat

37
81

Kraków 5-4-913

Ekscelencyo!

Wyczytawszy w dziennikach, że Najj: Pan udziela audyencyi odniosłem się w Sobotę do kancelaryi Gabinet: i we Wtorek otrzymałem telegram wzywający mnie na Czwartek. Najj: Pan z wielkim zajęciem mnie wypytywał między innemi także o drużyny strzeleckie, a gdy odpowiedziałem że staramy się – w zimie powstałą Kriegslust zu dämpfen – rzekł Najj: Pan dwukrotnie z naciskiem, „nur weiter dämpfen solche freiwillige [illegible]“

chen wie nicht". Co się Komende-
rującemu dziś powtórzyłem. — Miałem
sposobność podniesienia wobec Najj. Pana
jak wielkie Excellencya poniósł trudy
około stworzenia podstaw ugody i
przygotowania ref: wyborczej. Najj. Pan
wyraził zdziwienie z powodu zacho-
wania się XX. Biskupów i zapytał
się Księże Biskup takie wyjechał z
kraju; odpowiedziałem, że tego za-
miaru nie ma, gdyż odbywa wizy-
tacyę parafii Krakowskich. Hr: Stürgkh
u którego następnie byłem ubolewał
nad deklaracyą umieszczoną w Gaz: Nar:
o której właśnie telefonicznie otrzymał

był wiadomości. Hr. Stürgkh mówił
że namawiał X. Arc. Bilczewskiego
by poszedł do Cesarza ale X. Arc. wy-
mówił się, że ma już bilet do Rzymu
Gdy napomniałem, że udaję się do
dobrze mi znanego X. Kunczewa – upo-
ważnił mnie Hr. Stürgkh do udzie-
lenia X. Kunczewowi moich wrażeń
z audyencyi, co też uczyniłem.
Wczoraj był u mnie X. Kunczew
a niezastawszy polecił mi powiedzieć,
że pragnąłby się ze mną jeszcze
widzieć. Za późno się jednak już
o tem przed wyjazdem dowiedziałem.
Dzisiaj z Prezyd.: Rady Ministrów
telefonicznie się zapytywano [illegible]

Księcia Biskupa jutro tu będzie – z
polecenia nie uwiadamiania
go o tem. –
Naj: Pan dopytywał się o sposobności
przyjścia Pary Arcyksiążęcej – wy
Arcyksiążę był na Wawelu. – Wieczorem
byłem na śniadaniu u Hr: Thuna
(: W: Sowery :) i podczas śniadania
Hrabina dostała telefoniczne wezwanie
nie do Hötzendorf, gdzie na g: 4 ...
Naj: Pan zapowiadał się był celem
odwiedzenia przy pierwszej przejażdżce
Syna Arcyksiążęcej Pary. –
Naj: Pan wygląda doskonale – ...
nas moja prawda blisko po minut

II

– jak wyjeżdżałem oficer służbowy mi powiedział, aber das hat lang-gedauert. – Przez jakąś pomyłkę w dziennikach podano imię jako Władysława i porządek audyencyi był zupełnie inny. –

W Wiedniu pogoda ale drzewa nie wiele więcej rozwinięte niż tutaj – narzekają tam rolnicy na posuchę a narzekania na zastój w przemyśle ogólne. U Bra Werkla, brata – szwagra Schönwiesnerskiego – spotkałem tam wielkiego przemysłowca Kestranka, który wzdycha by już – była wojna w naszej, że potem będzie lepiej.

Byłem również u B[ra] Rajnolda

Chętnie byłbym jemu pozostał i skorzystał z kilku miłych za-proszeń a przedewszystkiem byłbym odwiedził jeszcze X. Kunegorka, który mnie pragnął udzielić jakich informacyi — ale nie mogłem przedłużać urlopu, gdyż udzieliłem był od dwu kilku-dniowego urlopu D: Dyr: Policyi a wiedziałem, że na jutro było zgło-szone jakieś — niespokojne zgromadzenia

W niedzieli udam się na lustra-cyę do Żywca, którą pragnę prze-prowadzić pod nieobecność Arcy-księstwa. Gorąco przedłożę Ekscellen-cyi kilka wiadomości co do Sta-rostwa.

Polecając się łaskawej pamięci Ekscellencyi łączę wyrazy wysokiego szacunku i poważania i zostaję

zawsze oddanym

Fedorowicz

delegat Fedorowicz

Przemyśl 8/4. 913

Wasza Excellencyo!

Najmocniej przepraszam Waszą Excellencyę, że zmuszony jestem w tym czasie trudzić Waszą Excellencyę moją odezwą.
Powiat Dobromilski jest moim okręgiem wyborczym nietylko do Sejmu lecz także do Rady państwa.

Z okazji tego otrzymałem
utyskiwania z pretensjami
do mnie jako posła –
że mimo wielkich klęsk
jakie ten powiat poniósł
nieotrzymała ludność jednej
pomocy ani w otrębach,
ani w soli, i niemają
ziarna na zasiewy.
Wobec tego są obawy

./.

42
86

Excellencyi zamiarom
przyjść z pomocą powia-
tom na roboty koło-
drożne celem dostarczenia
zarobku, - ośmielam
się uprzejmie prosić
Waszą Excellencyę o
łaskawe ile to
możliwie wydatniejsze
uwzględnienie tego

./.

podgórskiego powiatu.

Z wysokiem szacunkiem
i prawdziwem poważaniem
Waszej Excellencji
oddanego
[illegible]

43
87

9.IV.1923

18

Excellencjo!

Stosując się do przesłanego mi wezwania, pospieszam przesłać na ręce Waszej Excellencji:
1° metrykę mego pierwszego ślubu,
2° metrykę chrztu mojej córki z 1-go małżeństwa Jadwigi,
3° metrykę ślubu mojej córki z 1-go małżeństwa Marji Ordziny, zaświadczając zarazem datę jej urodzenia.

Przesyłając powyższe dokumenta, nie wiem,

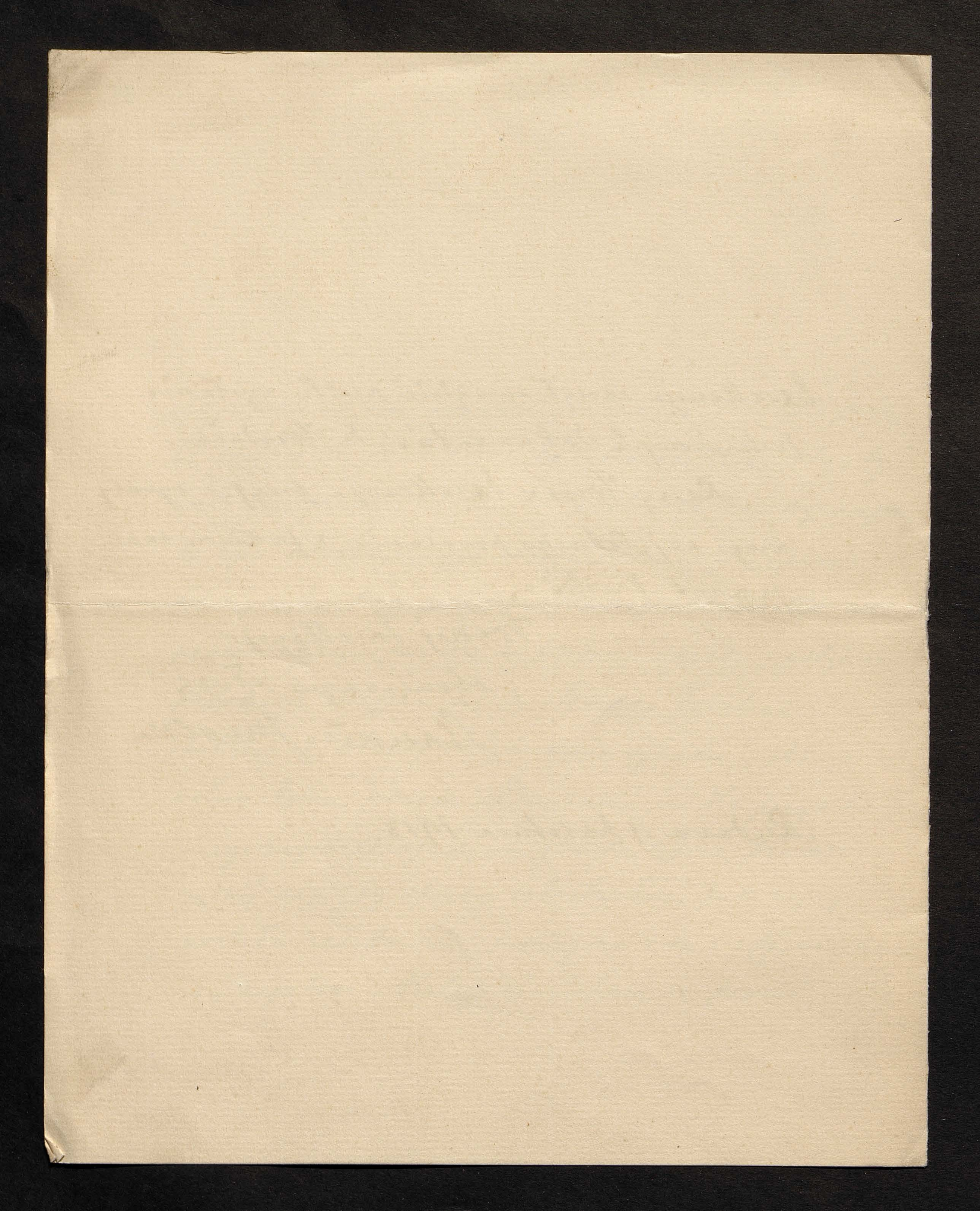
czy wielkiej nie popełnię niewłaściwości, jeże-
li zwrócę się do Waszej Excellencji z prośbą, ty-
czącą się sprawy, która ich dostarczenia wymaga.
W tym historycznym zaiste momencie, przez
który – da Bóg – imię Waszej Excellencji na
zawsze upamiętni się w historji narodu, wstyd mi
prawdziwie odzywać się do Waszej Excellencji o tej
osobistej a błahej ostatecznie sprawie. Niech mi
wolno będzie jednak nadmienić, że dla przyszłości
mego najstarszego syna jest to rzeczą pierwszo-
rzędnej wagi, by sprawa szlachectwa jak najrychlej
została załatwiona, mniejsza o to: affirmative
czy negative. Dlatego ośmielam się prosić, żeby

Excellencja raczył zarządzić rychłe wysłanie dostarczonych dokumentów do Wiednia.

Raczy Wasza Excellencja przyjąć wyrazy mego najgłębszego poważania, z jakiem mam zaszczyt kreślić się

Waszej Excellencji
obowiązanym sługą
Stanisław Smolka

Rudawa, 9 kwietnia 1913.



Kraków 10-4-915

Ekscellencyo!

Jak telefonicznie doniosłem XX. Biskupi (: bawi tu X. Arcyb. Teodorowicz :) nie zamierzają wydać komunikatu. Xiążę Biskup kilkakrotnie już telegrafował do X. Arcyb. Bilczewskiego w sprawie tegoż powrotu. X. Arcyb. odpowiedział, że przed 20tym nie będzie mógł wrócić. XX. Biskupi zamierzają odbyć wspólną konferencyę z X. Metropolitą prawdopodobnie we Wtorek. — Xiążę Biskup był u [illegible] i u Hr. Stürgkha przyjęty w

obecności P. Min: Hussarka; i wizyta miała charakter informacyjny.
Książe Biskup bardzo się zdziwił, gdy opowiadałem, że X. Arcyb: Bilczewski nie skorzystał z proponowanej przez Hr: Stürgkha audyencyi u Najj: Pana. Wspomniałem Mu także że z powodu tej — nie duchownej strony słyszałem tutaj przypuszczenie, że wiele miał suggestyonowania w sprawie nominacyi X. Biskupa Bandurskiego. —
W chwili gdy z Prezydium do mnie dziś w powyższej sprawie telefonowano, był u mnie na śniadaniu

34/90

pozostającym w przyjaznych stosunkach z Xięciem Bilińskim, X. Kan: Sobuskim, który również wyrażał żal z powodu – wyjazdu XX. Bilińskich. –

Od nich także od demokratów i od opponentów podolskich stypratem z wielkiem uważeniem wyrażaniem się o mowy Excellencji. Ze strony podolskiej stypratem wyrażone przekonanie, że reforma przyjdzie przyczem dodano że mają nadzieję coś na Rusinach wytargować. –

Wynik narostał ten zgromadzenie do Rady pow: w sprawie ref: urzęd i

10.IV.1913

Drużyn strzeleckich, na które mimo agitacyi nikt się nie zjawił.-

To co wyżej pisałem o XX. Biskupach raczy Ekscelencya uważać za ściśle poufne.-

Polecając się Łaskawej pamięci Ekscelencyi łączę wyrazy wysokiego szacunku i poważania oraz zostaję

zawsze oddany

[illegible]

10.IV.1913.

378

Kraków 11-4-913

Ekscellencyo!

Hr. Stan. Tarnowski jest zaziębiony – nie wychodzi. Starałem się jednak nakłonić do wyjazdu o ile lekarz pozwoli; jutro

nia zatelegrafować

Excellencyi się przy-

jściu ; - otrzy-

mamy właśnie list

X. Biskupa Felczara

wyczytał mi dla

Excellencyi . .

Władzio bawi w

Dzikowie — z po-

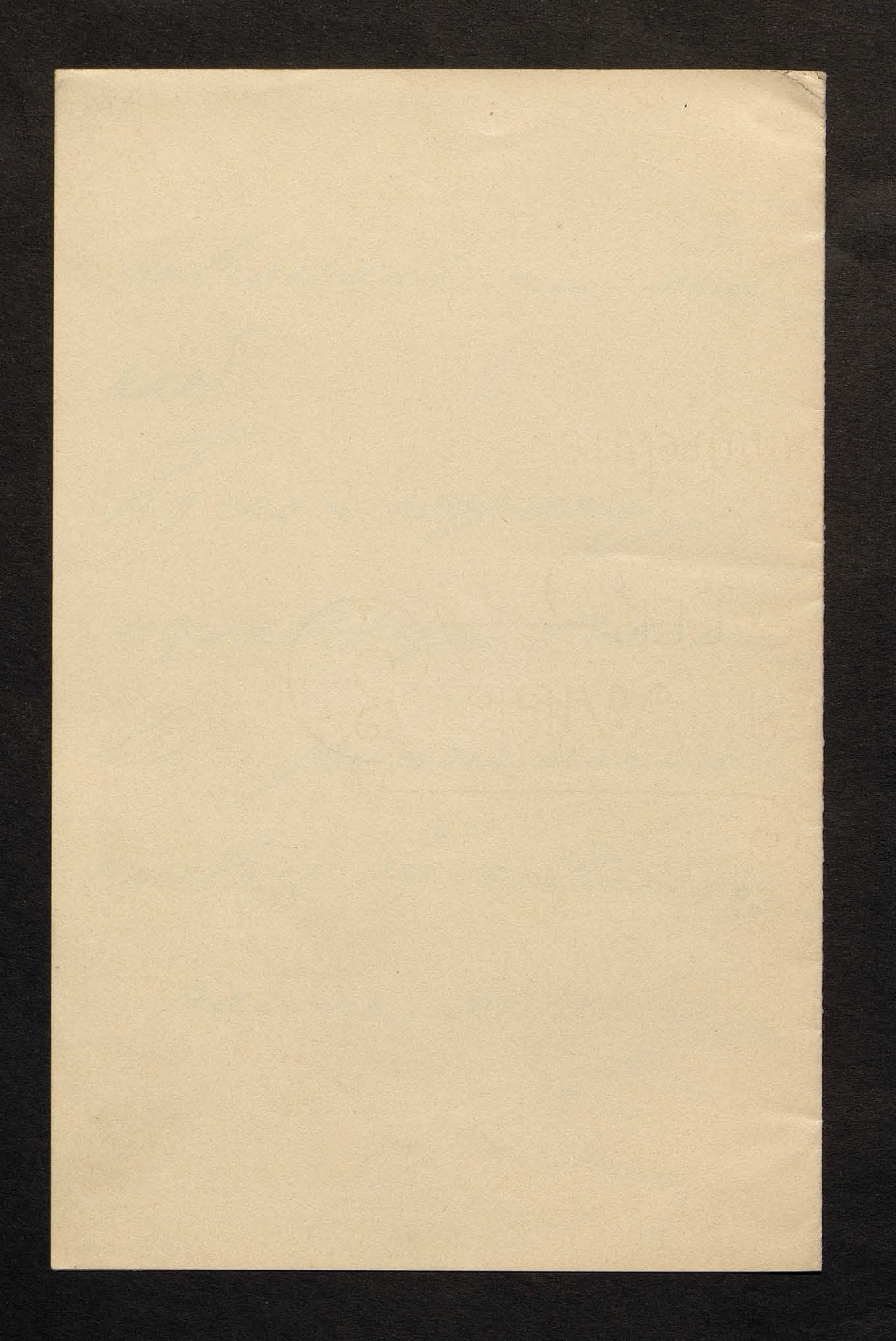
wodu upadłem z
koniem moim
potłuczony — ale
już wstaję.
Z wczorajszej rozmo-
wy z Księżną Br.
z dużem odniosłem
wrażenie, że Tele-
gram X. Arc. Teo-

Zmuszona do Marszałka
zastrzegał Łaskawego
niewymienione słowa,
niżeli XX. Biskupów,
że w nieobecności
Kapituły – dwaj ma,
ony trzymać się
uchwały we Lwowie
powziętej. - Wobec

II

zapowiedzianej na
Wtorek konferencji
u X. Metropolity
i odwołanego po-
wodu X. Ar. Bilczew-
skiego istnieje
niewątpliwie za-
miar prowadzenia

rokowań i na-
rad. —
Łączę wyrazy
wysokiego szacun-
ku i poważania
zostaję Ekscelencji
zawsze oddany
[illegible]



Kraków 12. IV. 913

Zaczniesz z kochanym Panem
Nieprzyjacielem?

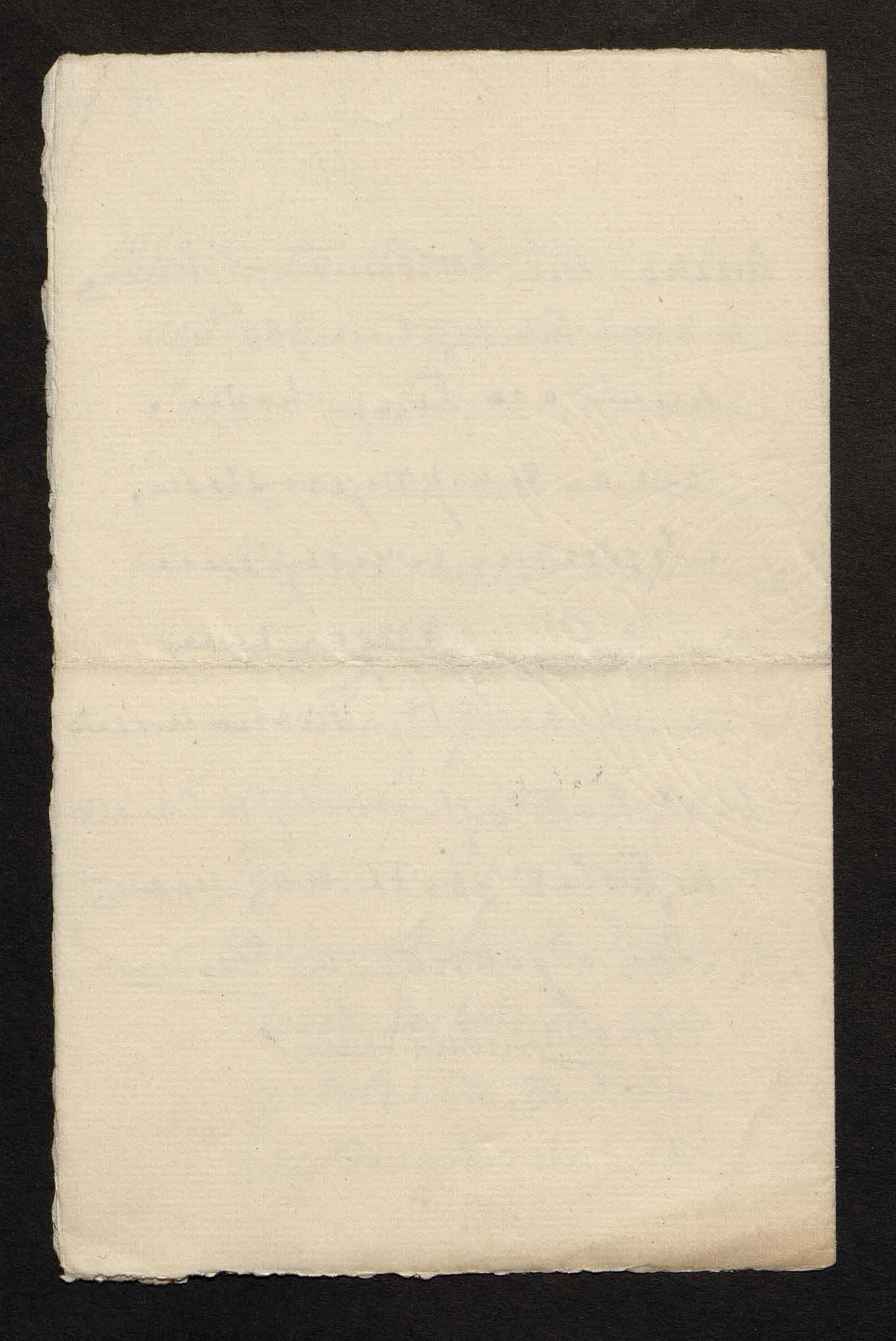
Zatem z przyjacielem, ale
Skrzyński [illegible] tako
stanowczo, że nie mogę.
Darmo! Nie moja wina.
Delegat ma mówić że
są zdania sprzeczne w tej
sprawie. Nie wiem do
czego odnoszą się te sprze-
czności, i jak daleko
idą: ale moje zdanie
jest że nie możemy

zmienimy stanowiska, ani
głosowań przeciw reformie,
ani wychodzimy. Poddajemy
się mniej więcej zdaniu,
lecz unikamy wszelkiego
uszczypliwego. Tak jest:
i mamy przekonanie, że
zrobimy cośmy powinni.
Jeżeli w jakimś szczególe
można ustąpić, lecz nigdy
mocą bezwzględnie albo
podobnie, to dobrze:
ale zasadniczego zdania –

wielce mię zdziwiło. Mówię
niestety tylko ogólnie, bo nie
wiem o co teraz chodzi.
Jeszcze raz przepraszam.
Serdecznie [illegible]

życzliwy
St. Tarnowski

Artykuł ogłoszony w Czasie
wczorajszym gwałtowny [illegible]
był odpowiedzią w Głosie
Narodu, dziś także.



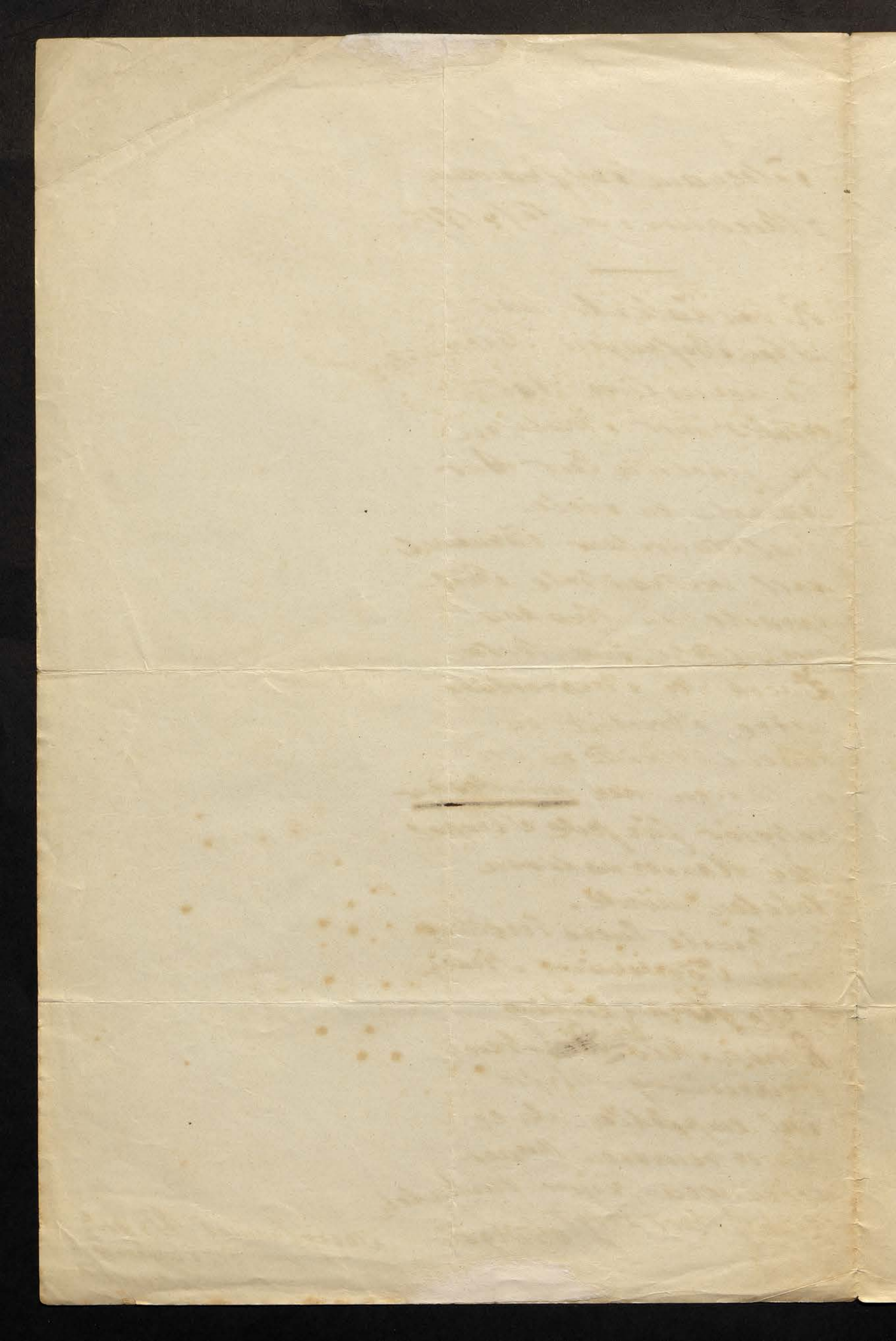
97

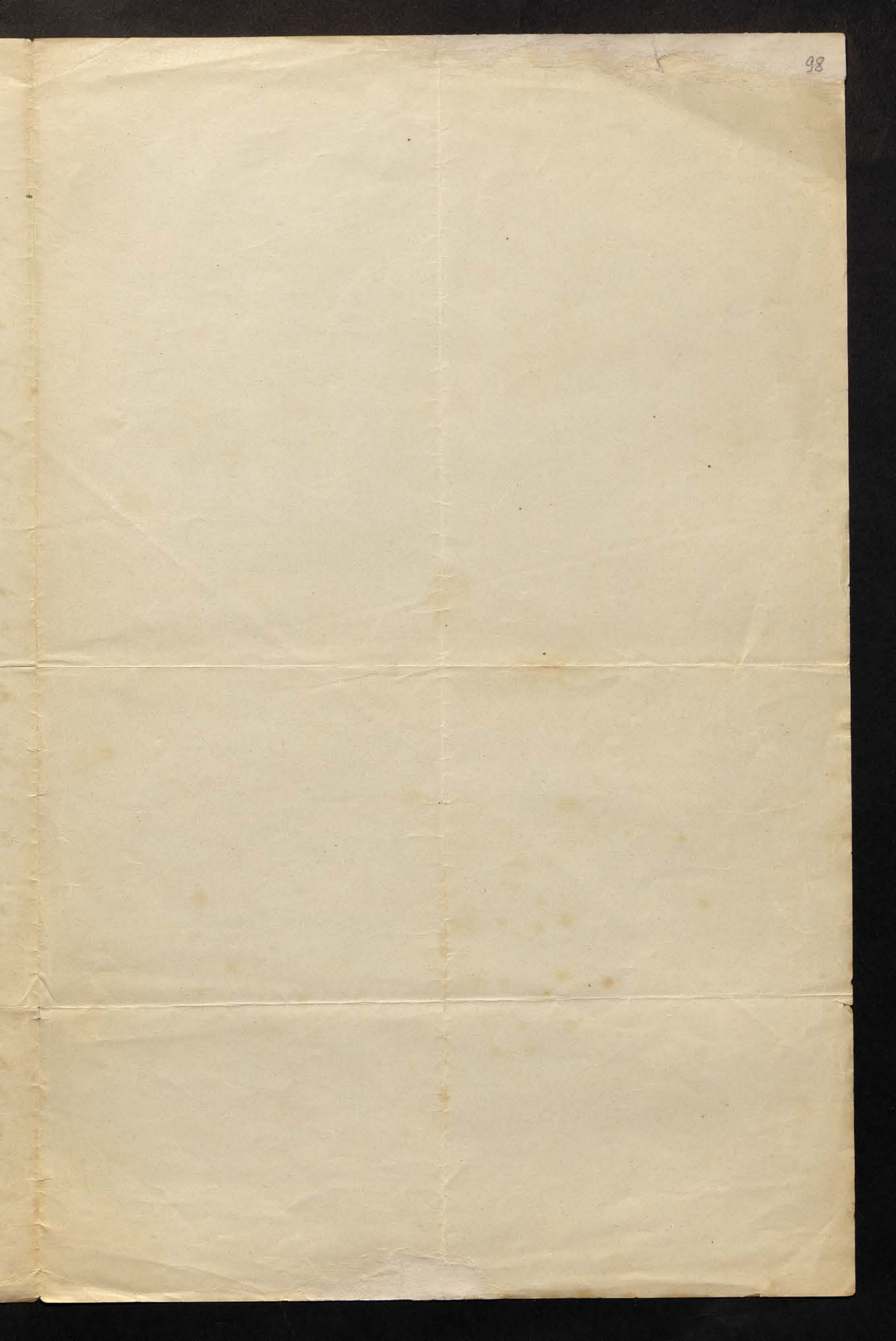
Telegram szyfrowany z Wiednia z d. 12/x 1913

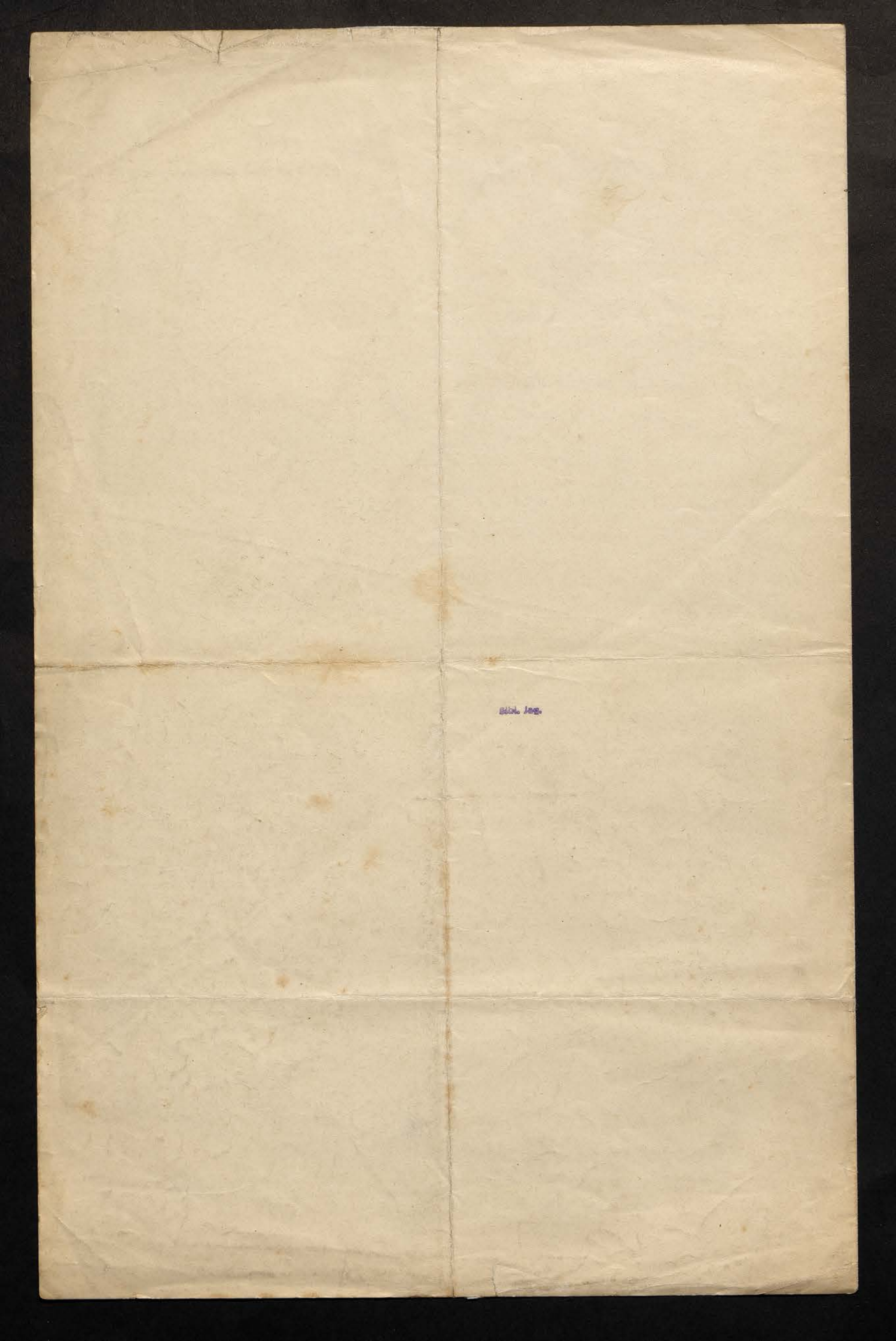
R. von Zaleski hat über Befragen befreundeter Konservativer Rat erteilt mit Bischöfen in nächster Zeit Ansprache zu suchen.
Graf Stanislaus Tarnowski soll vertrauliche Rücksprache in Krakau vermitteln und letzten Zweck der Besprechung wäre Bischöfe zu einem Schritte zu veranlassen der mindestens religiös für jede Skrupel der Konservativen beheben würde.

Ersuche Euere Excellenz um Förderung dieser Idee. Heranziehung Bilinskis bei dieser Besprechung dürfte sich empfehlen, da er unter gewissen Voraussetzungen zum Einlenken Geneigtheit zeigt Stürgkh.

Deszyfrowano 12/x godz. 5 45 wieczór
Schmidt.







Der k. k. Ministerpräsident. 380

15.IV.1913 4199

Vertraulich !

Eure Exzellenz !

Ich möchte Eure Exzellenz von einem Schritt in Kenntnis setzen, den ich in Angelegenheit der galizischen Wahlreform beim Erzbischof Bilczewski unternommen habe.

In einem ausführlichen und im erstesten Tone gehaltenen Schreiben, welches ich gestern an den Genannten nach Rom richtete, habe ich zunächst kurz die Entwicklung rekapituliert, welche die Wahlreformfrage in jüngster Zeit genommen.

Neben dem durchaus befriedigenden Verlaufe der Verhandlungen in der Kommission habe bei einzelnen polnischen Parteien eine Agitation eingesetzt, und zwar in der Richtung, das Zustandekommen der Wahlreform durch Absentierungen im Plenum zu verhindern. Die große Erregung, die das Scheitern des Reformwerkes in der Bevölkerung unter allen Umständen auslösen müßte, würde natürlich noch erhöht, wenn es mit dem Odium einer Obstruktionstaktik behaftet wäre.

Auch in den Kreisen der Wahlreformgegener gebe man sich

./.

davon Rechenschaft und wäre daher nach meiner Empfindung unter Umständen einem Kompromiß nicht abgeneigt, für welches sich die sachlichen Voraussetzungen vielleicht finden ließen.

Einer solchen Lösung stehe aber die Stellungnahme des Episkopates entgegen.

Abweichend von dem mir seitens des Erzbischofes angedeuteten Modus einer unauffälligen Abstinenz habe sich der Episkopat mit zwei solennen Kundgebungen an die Oeffentlichkeit gewendet, wobei die Frage ungeklärt blieb, ob es sich um eine Stellungnahme der Bischöfe als Landtagsvirilisten oder um eine oberhirtliche Weisung an die Gläubigen handle. Nach meiner Auffassung sei wohl letztere Deutung ausgeschlossen. Nichtsdestoweniger hätten die Kundgebungen naturgemäß eine tiefgehende Bewegung aufgerührt.

Es sei kein Zweifel, daß gegenüber diesen Enunziationen alle anderen oppositionellen Bestrebungen in den Hintergrund treten und daß für ein eventuelles Scheitern der Wahlreform auf allen Seiten lediglich der Episkopat verantwortlich gemacht werden würde. Die religiösen Interessen seien daher ernstlich tangiert und eine Vorsorge notwendig, damit das kirchliche Leben Galiziens vor schwerer Erschütterung bewahrt bleibe.

42 100

Ich hätte über die Sachlage an Allerhöchster Stelle eingehend berichtet und wolle meine Eindrücke bei dieser Unterredung dem Erzbischof nicht vorenthalten. Der Monarch habe sein Befremden über das Vorgehen des Episkopates geäußert und mit vollem Nachdrucke die schwere Verantwortung betont, welche dieser auf sich lade . Insbesondere habe sich Seine Majestät in dreierlei Richtungen besorgt gezeigt: hinsichtlich des künftigen Verhältnisses des Episkopates zu den breiteren Schichten,die nach Maßgabe ihrer kulturellen Entwicklung einen intensiveren Anteil am Landtagswahlrechte verlangen, ferner wegen der peinlichen Rückwirkungen, die Meinungsverschiedenheiten innerhalb des Episkopates der verschiedenen Riten in einer so elementaren Frage notwendiger Weise bei den Gläubigen auslösen müssen, und endlich aus allgemein-staatlichen und Rücksichten der äußeren Politik, die gerade in einem so exponierten Grenzlande wie Galizien den mit den Scheitern des mit so vielem guten Willen angebahnten Reformwerkes verbundenen Rückschlag besonders bedenklich erscheinen lassen müssten. Ich brauche an dieser Stelle nicht besonders hervorzuheben, daß diese Mitteilung der an Allerhöchster Stelle bestehenden Auffassung dem Erzbischofe meinerseits nicht ohne entsprechende

./.

15.IV.1913

Autorisation gemacht worden ist.

Meine Konklusion ging dahin, der Erzbischof würde vielleicht auf Grund meiner Darlegungen eine Revision der Stellungnahme des Episkopates für notwendig erachten. Er möge sich gegenwärtig halten, daß, wenn die Wahlreform zum Scheitern käme - ganz abgesehen von den politischen,nationalen und sozialen Rückwirkungen - nicht einmal der Zweck erreicht würde, den Wahlreformgedanken zurückzudrängen. Die Agitation würde fortleben und die Reform schließlich in einem Zeitpunkte und unter Voraussetzungen erfolgen, wo die Wahrung konservativer Gesichtspunkte noch schwerer möglich wäre als heute. Ich wolle der Erwägung nicht vorgreifen, ob sich vielleicht der Episkopat in der Sache selbst zu einem Kompromiß entschließen könnte. Jedenfalls sei es aber notwendig, volle Klarheit darüber zu schaffen, daß es sich bei den Enunziationen der Bischöfe lediglich um politische Kundgebungen,nicht aber um einen an das Gewissen der Gläubigen gerichteten Appell gehandelt habe.

Eine solche Aufklärung erscheine umso unerläßlicher, als der Anschein eines Gewissenszwanges, gleichgiltig ob sich die Gläubigen ihm unterwerfen oder gegen ihn auflehnen, die kirch-

./.

Der k. k. Ministerpräsident.

2. 43/101

./.

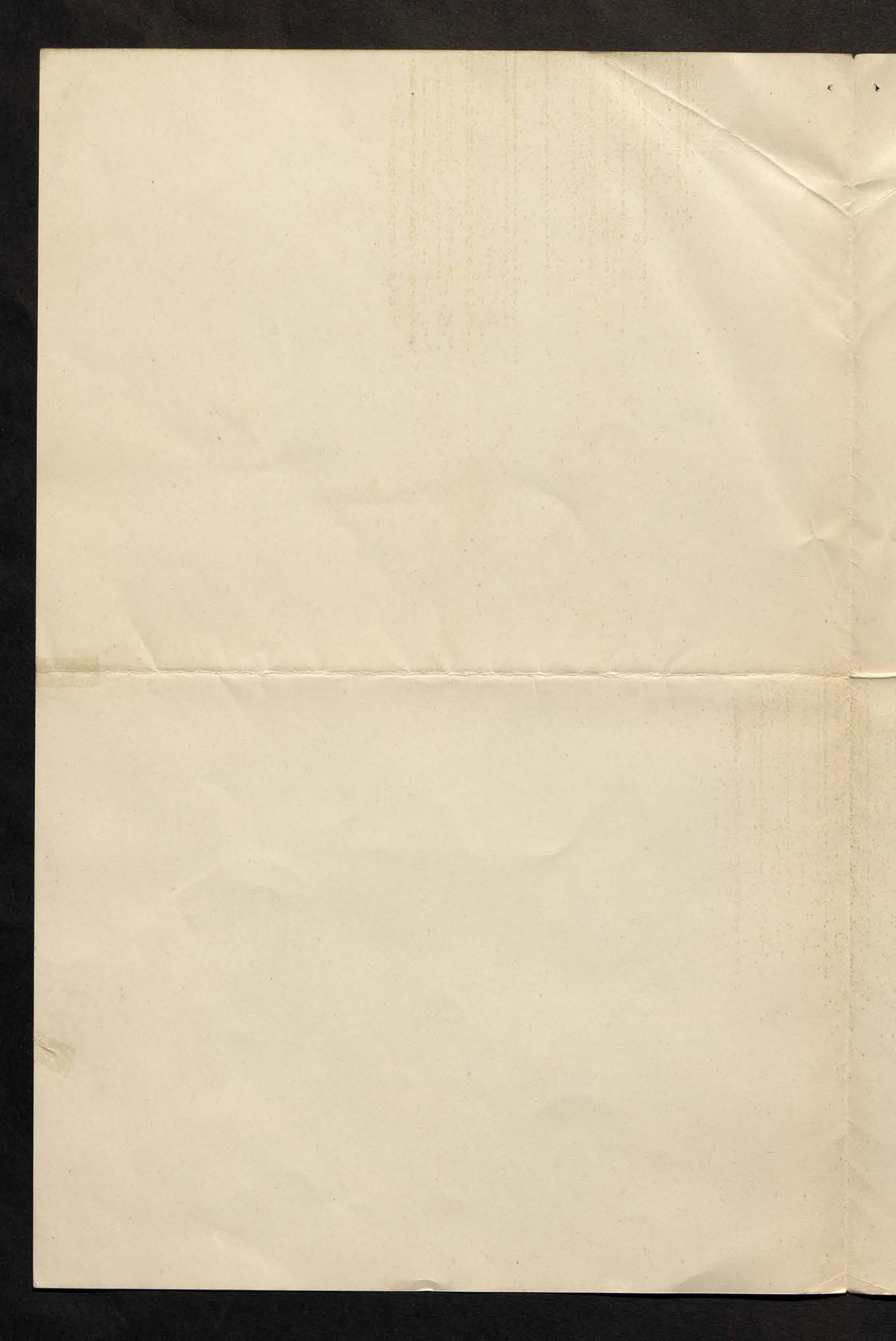
lichen Verhältnisse im Lande schwer schädigen und das segensreiche Wirken der geistlichen Behörden für die Zukunft in ernster Weise beeinträchtigen müßte.

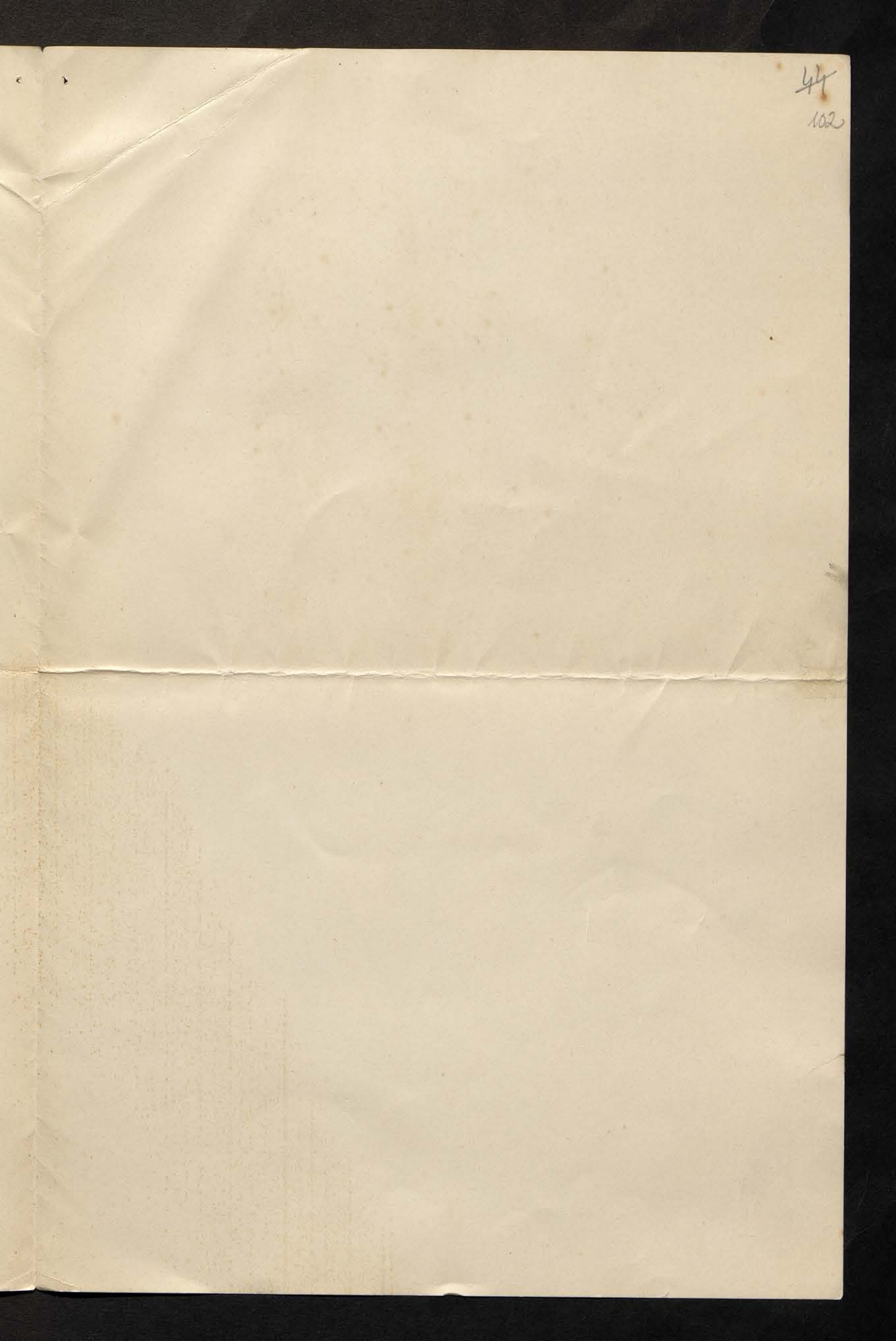
Ich legte schließlich dem Erzbischof nahe, baldmöglichst in die Erzdiözese zurückzukehren, mit den Bischöfen eventuell in der Folge mit konservativen Landtagskreisen in Fühlung zu treten und vorher mir auf der Durchreise in Wien Gelegenheit zur Rücksprache zu geben.

Genehmigen Eure Exzellenz den Ausdruck meiner ausgezeichnetsten Hochachtung.



Wien, am 15. April 1913.





1913

45 103

ABGEORDNETENHAUS

Wiśniowczyk 18/1 1913 r.

19

Ekscelencyo!

W miesiącu Grudniu 1912 r. wnieśli mieszkańcy Wiśniowczyka i okolicy prośbę do Wysokiego Prezyd. Namiest. o udzielenie zapomogi z funduszów państwowych, na rekonstrukcyę drogi w Wiśniowczyku, przedstawiając rozpaczliwe potrzeby tutejszych mieszkańców i stron interesowanych dążących do c. k. Sądu, urzędu podatkowego, innych władz i urzędów –

c. k. Starostwo w Podhajcach, poparło tę prośbę. Wasza Ekscellencya na moje ustne przedstawienie przyrzekł wedle możności uwzględnić wniesioną petycyę. – Ponieważ Wysokie prezydium Namiestnictwa zapomogi na rekonstrukcyę dróg już rozdzieliło, przeto ośmielam się uniżenie prosić Waszą Ekscellencyę o udzielenie znaczniejszej kwoty na cel powyższy. – Wydział powiatowy w Podhajcach na żądanie c. k. Starostwa, przedstawił kosztorys rekonstrukcyi wspomnianej drogi, który znajduje się w Wysokiem Prezyd. Namiest. a zostaję z przekonaniem, że Wysoki Rząd udzieli odpowiednią kwotę na niezbędne roboty. –

z otrzymanych funduszów, na Kiśniow-
czyk nic nie przeznaczył.- Gdyby przeto
Wasza Ekscelencya nie raczył,
prośby uniżonej uwzględnić:
Kiśniowczyk pozostałby bez za-
pomogi i droga nie byłaby napra-
wiana - co byłoby połączone z ogrom-
ną krzywdą tutejszych mieszkańców
i okolicy.-

Życzę Jego Wasz Ekscelencyi
wyrazy szacunku i poważania
uniżony sługa

Stanisław Osuchowski
poseł do Rady państ.

Der k. und k. gemeinsame
Finanzminister.

Wiedeń d. 20/4 1913.

Mój drogi Michale!

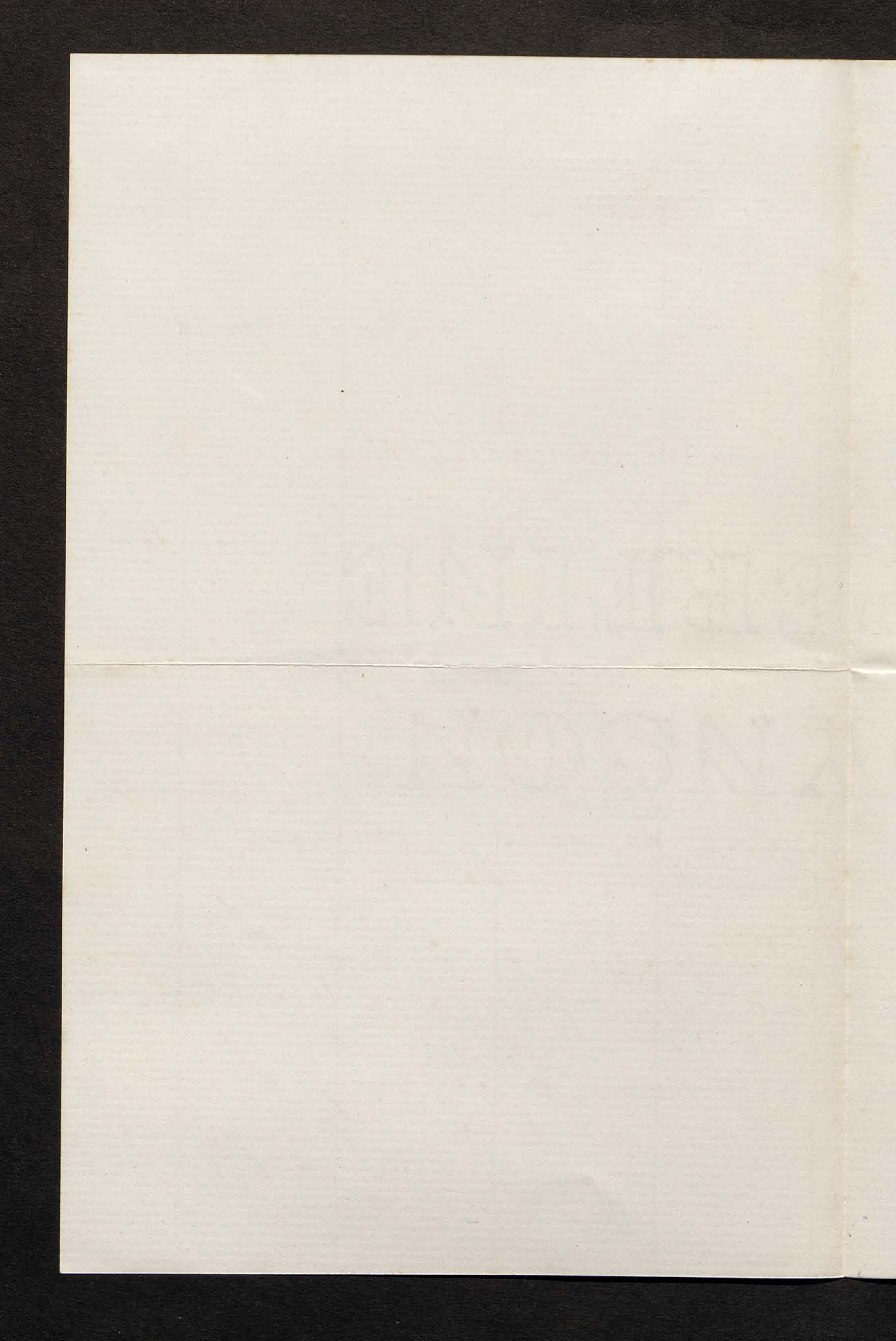
Przychodzę dziś w południe do hotelu, dowiedziałem się ze zdziwieniem, że już rano wyjechałeś do Lwowa.

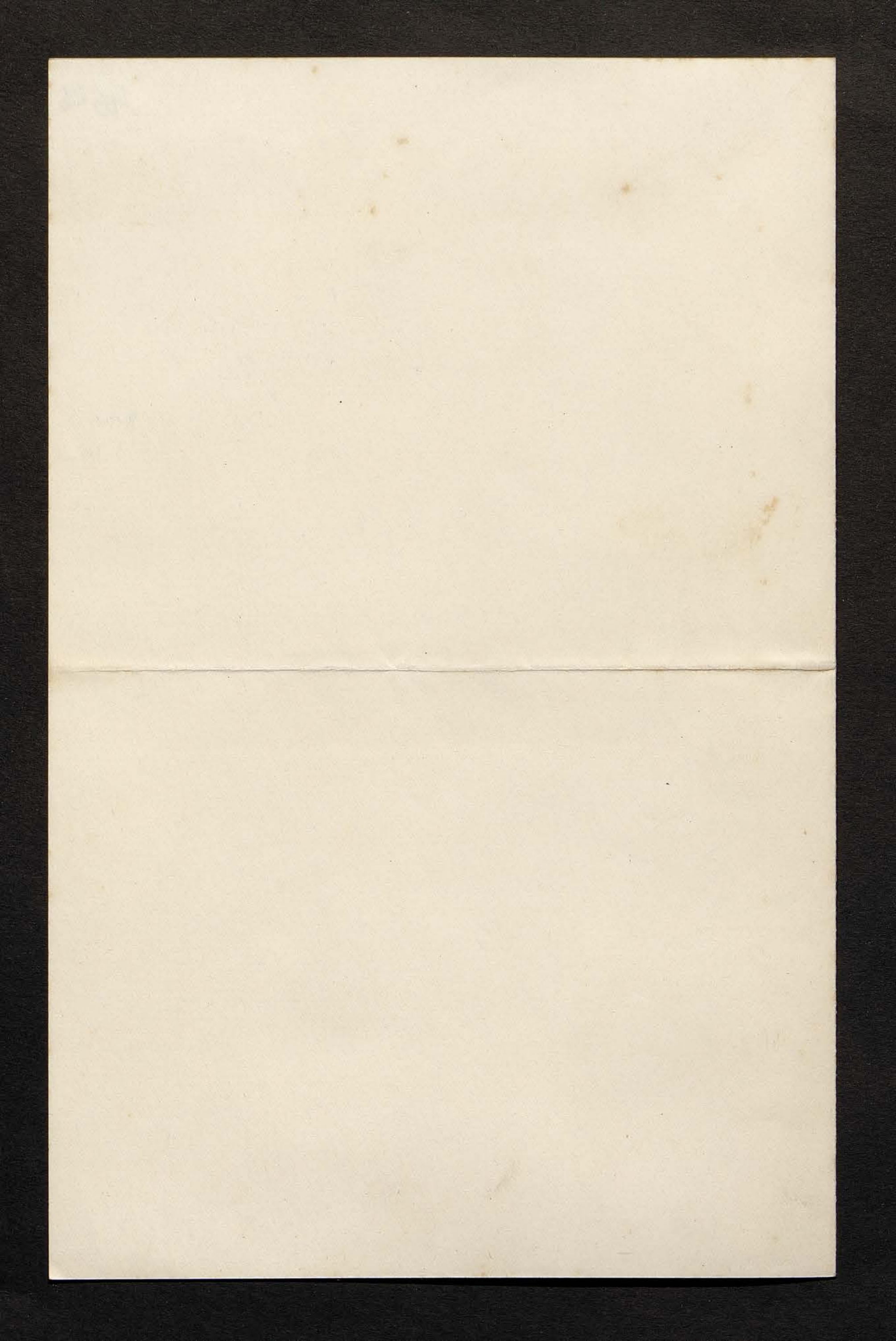
Żałuję szczerze, że mi tym sposobem nie było danem, ustnie Cię zapewnić o niezmiennych dla Ciebie uczuciach moich, a w szczególności o niezmiennej wdzięczności mojej za pomoc Twoją skuteczną w ciężkim dla mnie roku wyborczym, 1911. Zechciej-że przyjąć te zapewnienia moje na piśmie, wraz z życzeniem, by Cię wraz z rodziną zawsze Bóg ochraniał na dalszych drogach Twoich!

Z szczerem sercem przyjaźni

Twój

Leon Biliński





Kraków 21-4-915

Excellencyo!

Żałowałem bardzo,
że Wiedeń nie zawia-
domił jak szybko
naczelnika policji na
dworcu o przejeździe
Excellencyi, gdyż pra-
gnąłem widzieć Excellencyę

Późnym wieczorem przy-
był wczoraj z Wiednia
do mnie Paweł Sapieha
i oznajmił, że propo-
nowali mnie na
kandydata na namie-
stnika w razie gdy-
by Ekscelencja odesła-

wał przy wniesieniu dymisyi. — Nie uprzedzono mnie o tem i stało się to bez mojej wiedzy i woli. — Tamimo Stugiili przedstawicieli oświadczyłem, że w

razie gdyby mnie

podobna przygoda

spotkała bym odpo-

wiedź - odmowną.

Żałuję mi na tém,

ażeby o naléj sprawie

Excellencya przeeminie

był poinformowany;

II

nym. Ale jest to

sprawa osobista więc

proszę o jej poufne

traktowanie.

Dziękuję bardzo, by

z takiem moralnem

podjęła staranie

około uspokojenia

kraju myśli przez

Ekscellencyą z pro-

wyjątkowym dla kraju

wyjątkiem do końca

doprowadzone.

Polecając się łasce

swej pamięci Ekscellencyi

Sługi wypraszy wdz.

swojego szacunku

i poważania oraz

zasyłam

zawsze oddany

[illegible]

P. S. Naturalnie

proszę – o danym

razie niniejszy
list podarai
ks. Sapieżie.

21/4 913

47
111

Ekscelencyo!

Powiat Mielecki posiadający naj-
rozleglejszą równinę nad Wisłą i Wisło-
ką, narażony jest najwięcej na zaba-
gnienie, a drogi gminne są nie do
przebycia. Dlatego prosiłem p. Starostę
Maszkowskiego o wstawienie się do
Waszej Ekscelencyi, żeby ten powiat z za-
pomogi 400.000 K. przyznanej reskryp-
tem Ministerstwa robót publicznych
z 14. marca 1913. l. 11.637 na poprawie-
nie dróg nieeraryalnych (gminnych II kl.)
mógł uzyskać zapomogę 10.000 K,

/.

zwłaszcza że ten powiat przy roz-
dziale państwowych zapomóg dro-
gowych w r. 1909 (po klęskach elemen-
tarnych r. 1908) był zupełnie pomi-
nięty.

Tymczasem dowiedziałem się od
p. nadradcy Adamczyka, że powiat
Mielecki otrzymać ma, jak każdy
inny, przeciętną zapomogę 5.000 k.

Pozwalam sobie tedy upraszać
najuprzejmiej Waszą Ekscelencyę
o łaskawe przyznanie powiatowi
Mieleckiemu wyższej, ponad przecię-
tną, zapomogi na naprawę dróg
gminnych, gdyż stan dróg tego
powiatu ze względu na jego płaskie,

niniejsze położenie niewątpliwie

na to zasługuje.

Łącząc zapewnienie głębokiej

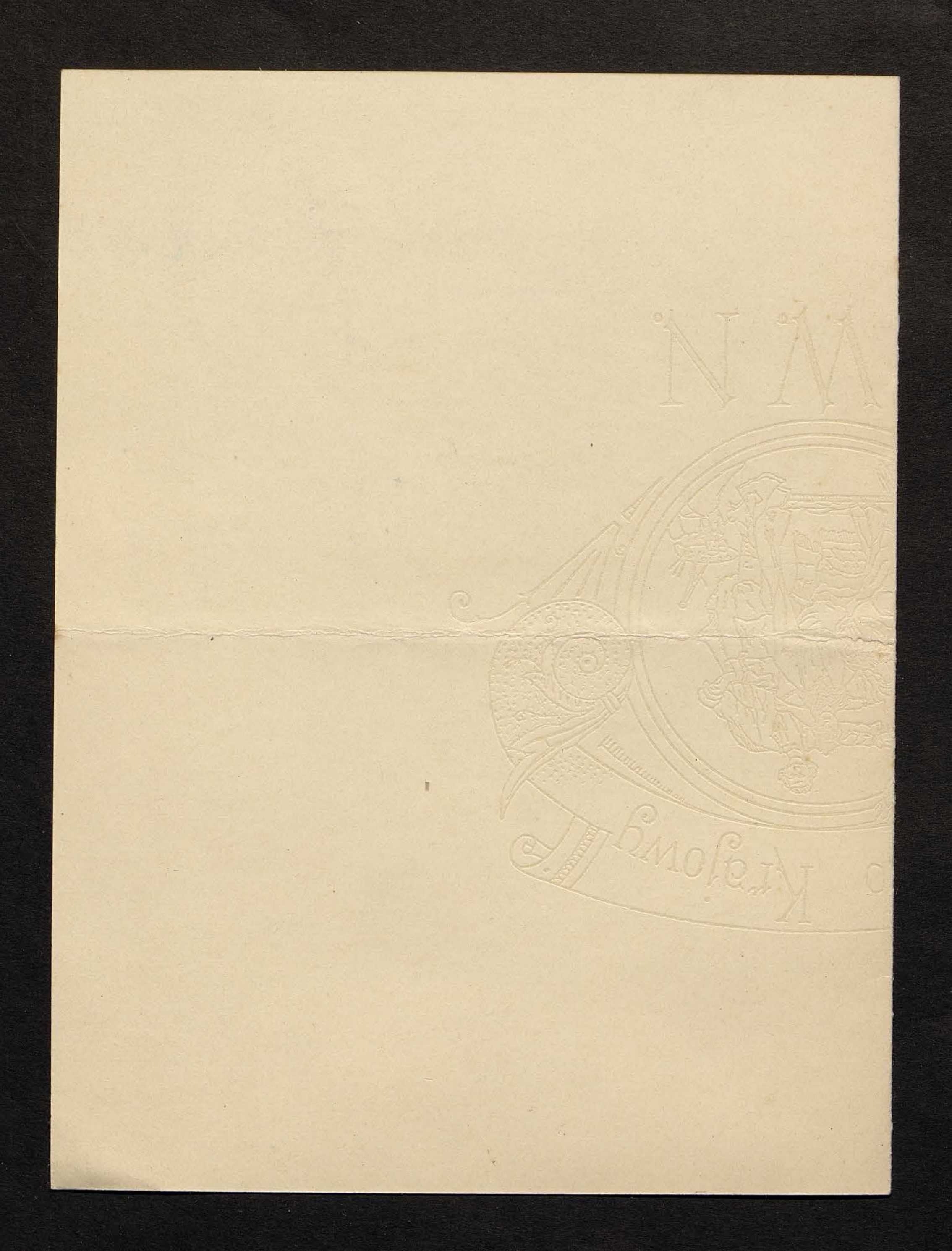
czci, mam zaszczyt kreślić się

Waszej Ekscelencyi

uniżonym sługą

Andr Kędzior

Lwów, 21. kwietnia 1913.

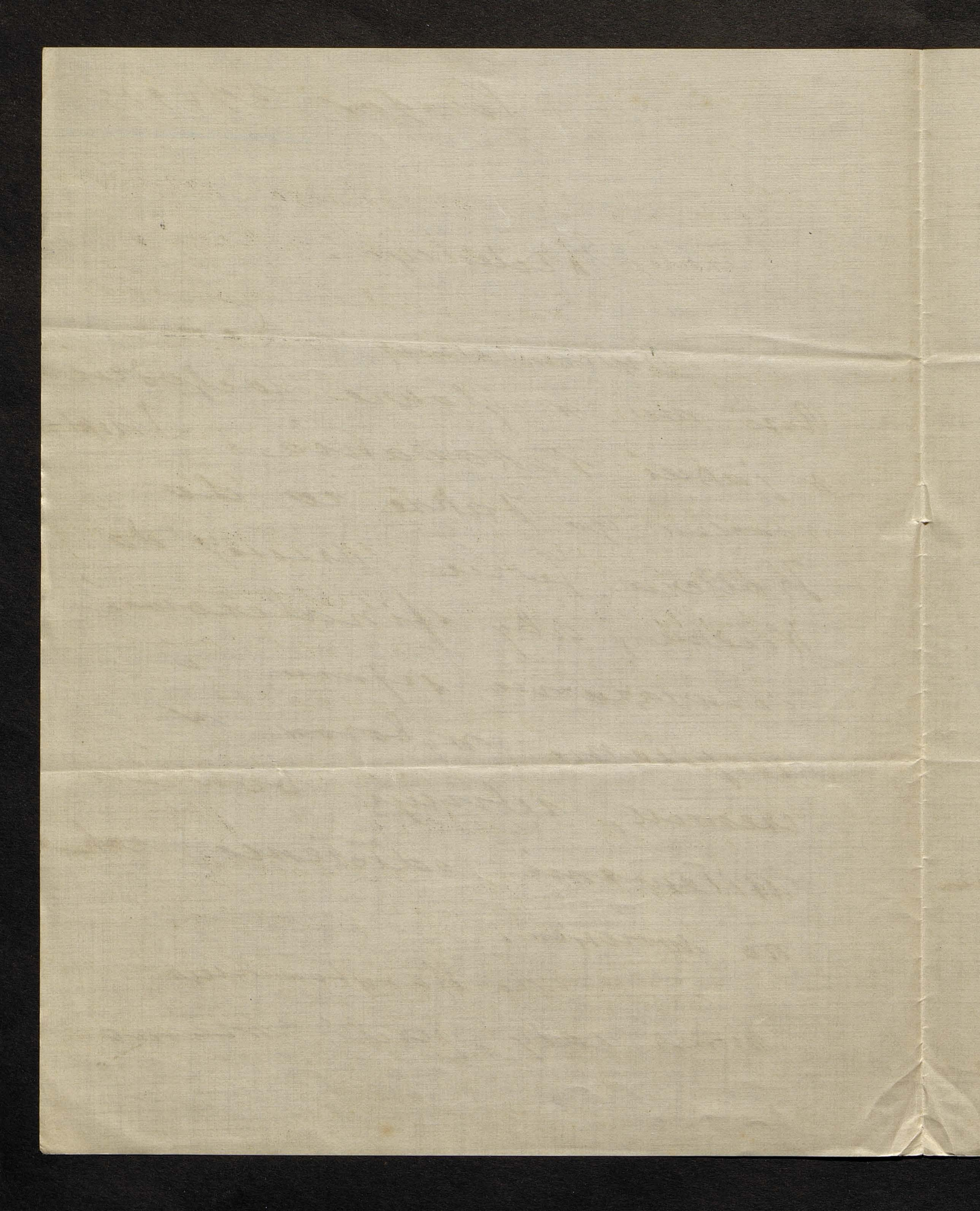


Kraków 27/4 913

Excellencyo!

Byłem zaraz u Leo. Ani mu w głowie wchodzić w jakieś rokowania. Inspirowałem go także co do Köllera. Jedzie dzisiaj do Wiednia, aby sfinalizować rozwiązanie sejmu i rozpisanie wyborów w czerwcu, istnieją bowiem usiłowania odłożenia ich na wrzesień.

Na Korytowskiego niema rady, jeżeli mimo



listu St. Tarnowskiego mięsza
się dalej do jakiejś akcji.
Czaykowski doniósł
mi, że Podolacy mają
zamiar zatrzymać się
w Krakowie. Byłem zaraz
u Wodzickiego, aby się
upewnić, że nie zmienimy
taktyki. Mam przekonanie,
że Wodzicki nie ulegnie
żadnej metamorfozie.
Uważam, że
upadek Scutari i jego
konsekwencje odsuną na
bok wszystkie nasze
niedole. Wojnę uważam
za nieuniknioną, chyba

że Austrya straciła wszelkie poczucie godności. W razie wojny ustąpienie Waszej Excelencyi wydaje mi się niemożliwem.

Gdybym się mylił w mych przewidywaniach co do wojny orężnej, to list Biskupów ruskich będzie z pewnością początkiem wojny duchowej. Skutki polityki Biskupów piętrzą się, jak lawina.

Łączę z wyrazami szacunku i poważaniem

przesyłam ukłony

Jaworski

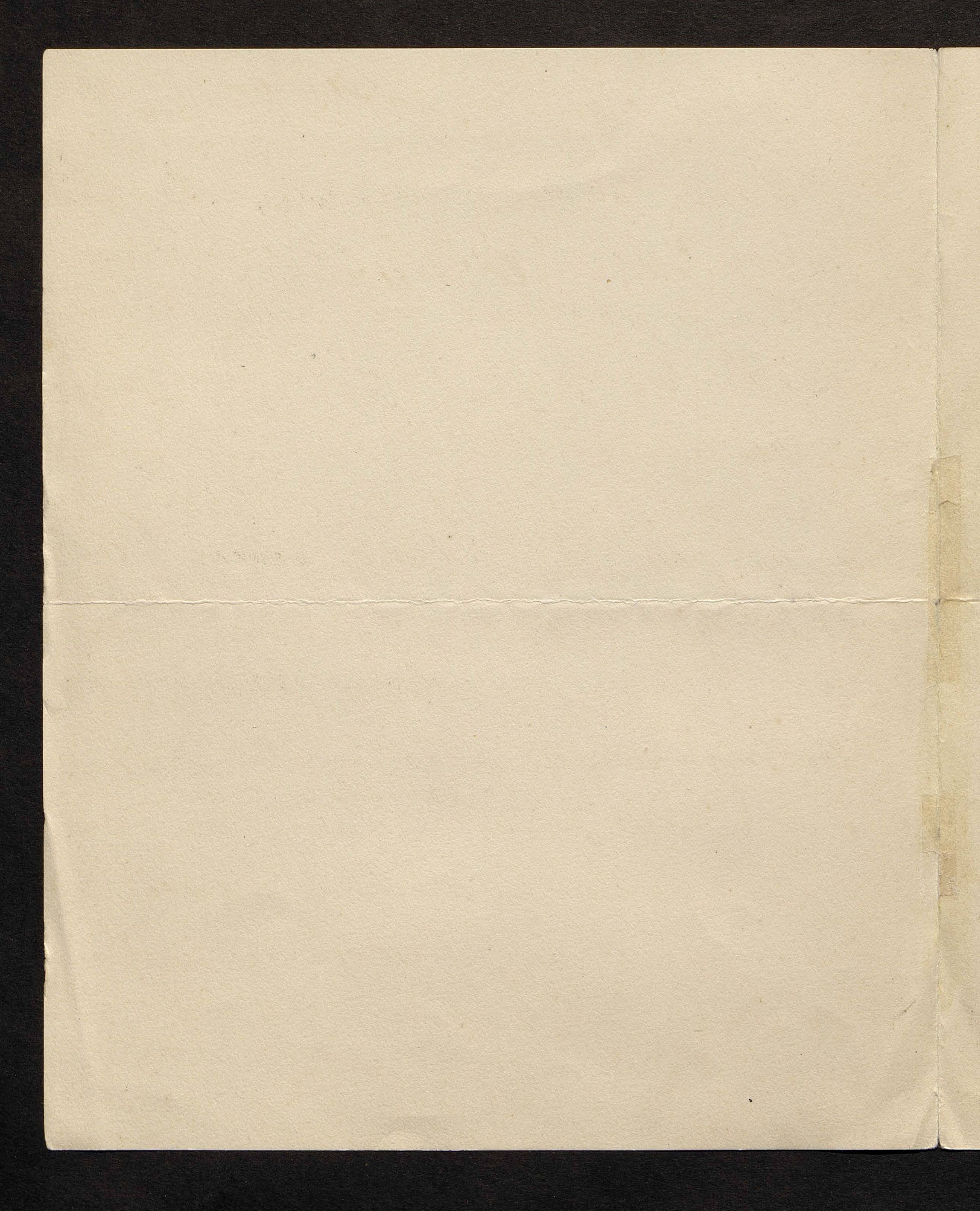
115

Kraków 22/IV 1913.

51

Wasza Ekscelencyo!

Dziękuję bardzo za list. Do p. Korytowskiego pisał p. Stanisław Tarnowski, że grupa krakowska postanowiła wstrzymać się od udziału w rokowaniach. Wczoraj (poniedziałek) prosił telefonicznie hr. Stuergkh prezesa Leo, aby przybył zaraz do Wiednia. Leo odmówił, oświadczając, że przybędzie dopiero po ukończeniu rokowań. W przypuszczeniu, że rokowanie ukończą się jutro (środa), wybiera się do



Wiednia ze szkołą wieców. Pragnął, abym z nim jechał, ale ja odmówiłem ze względu na kompetencyę p. Korytowskiego, który jest prezesem grupy.

Leo zamierza zwołać Koło sejmowe na poniedziałek dla wyboru Rady Narodowej.

Zostaję z wysokim szacunkiem i poważaniem

powolny sługa

Jaworski

Kraków 23-4-915

Excellencyo!

Uprzejmie za list i życzliwe słowa Ex=cellencyi dziękuję.–

Troskę jednak mojego ostatniego nie uwa=żam za żałość – szczęśliwy matczynej troski.–

Gdyż szczęśliwie

w razie przeprowadzki

dam odpowiedź – od

nowiny. – Życzę

Pani Krajowej nowo

Wojciecha a przegląd

nowa nam Kisi

stosunku wyjścia

56 118

z trudnego położenia
Sarabratleym stano-
wego niedopuszczenia
Synodu Excellencji
i przekonania swo-
nictwo o konieczności
kanonicznego ufina-
kowania reformy

W wyborach Excel-
lencya by się z
pewnością usunął.
Nie zaszkodziłoby
temu namiestnikowi
który je będzie prze-
prowadzał. – Także
Tobie w Wiedniu

II

zysku swojego przezacnego

Serca z pożytkiem

dla kraju i Państwa!

Łącząc wyrazy wy-

sokiego szacunku

i poważania zostaję

Ekscellencyi

zawsze oddany

Bobrzyński

1/8.5.

O moim liście do
Ekscellencyi Sapiehy
mi nie wiedział;
jedynie – przez logal,
nosi wspomniałem,
że może mu być
pokazanym. Z
Wiednia mi także

58 120

teraz domyślasz, że
bardzo za mną prze-
mawiał; więc jak,
kochał, nie większe
że przyjaźnią kochania,
skrytością, chociaż
mi tego nie powie-
dział, to jednak nie

zmartwieniem wiadomość

wrażenia byś się

o to dobijał. —

Pozwalam sobie

dodać to z powodu

uwagi Ekscelencji

Przemyśl 24/4. 913

poufnie

Wasza Excellencyo!

Wróciłem dziś przed chwilą z Wiednia i ośmielam się jako dalszy ciąg smutnej sprawy zakomunikować co następuje:

Wrócił ze mną też Pan Dawid i powiedział mnie że jedzie na niedzielę Franciszek Szymona, – że w tej kościelnej sprawie

roli dłużej pozostawać nie-
chce, - i że wyciągniemy w
danym razie konsekwencye.
O wyniku decyzji Trawiny
ma Pan Dawid zawiado-
mić Rząd, - który w
mierze tej decyzji postąpi.
Wczoraj wyjechali z Wiednia
Biskupi: Szeptycki Teodorowicz
i [illegible] Autonomistów.
Był projekt żeby Autonomiści
zatrzymali się w Krakowie
dla porozumienia się

+

z tamtejszymi Członkami
Rady. Przypominam że
pragnęli Jego wystąpienia
z Rady.
O tem uprzedziłem słownie
Jaworskiego żeby przybył
niezwłocznie.
Ile musiałem brać udział
podczas pobytu we Wiedniu
to notuję: w niedzielę
Na Konferencji u Prez: Zaleskiego
na której zjawił się pos:
i Pan David, a na której
byli przez mnie Krzyżanowski

i Starzyński przedstawiłem
dla prawdy najdokładniej
przebieg posiedzenia Komisji
parlamentarnej streszczając prze-
mówienie Pana Dawida
je oświadczył że „tylko
wtedy mogę pomagać
przeciw rozwiązaniu Sejmu –
jeżeli będzie miał pisemne
oświadczenie minimalnych
żądań Autonomistów". —
Przed nami był [illegible] Kil-
arowski który jak nam

./.

2

później Jacek: Zaleski po-
wiedział, - przyznał że wpraw-
dzie dał upoważnienie
do podpisania siebie na
enuncyację bez treści tejże
nie była Mu znaną, - i
że dowiedziawszy się o treści
która tak wielką złożyła
na Episkopat odpowiedzialność, -
po prostu „wziął się za głowę"
To oświadczenie zdawało
się robić nadzieję że Episkopat
nawróci.

/.

Na konferencyi tej postanowił
Excl: Zaleski zaprosić Auto-
nomistów i Podolaków na
wtorek. –
W poniedziałek byłem na
biskupim śniadaniu
u Korytowskiego, – na które
przybyli tylko Ks: Bil-
czewski i Teodorowicz – zaś
niespodzianie Sapieha
i kolega odjechali.
Na śniadaniu tem było także
tam Dawid i Excl. Zaleski.

Dziś podczas śniadania
mówiono o sprawie, - żeś
przy czarnej Kawie wystąpił
z całą energją [illegible] Zaleski
i przedłożył wypracowany
przez Ś.p. Jerzego nowej
Komisji, - jednakowoż Ks.
Teodozja dał prawie
do zrozumienia że tego nie
zaakceptują.
Ja biłem w to że utrzymanie
reformy musi pociągnąć
bezzwłoczne rozwiązania

Sejmu zwłaszcza wobec
stosunków parlamentarnych w
Wiedniu, — a wywieszenie
Sejmu znaczy [illegible]
szlachty.
Według mego przekonania
to spiritus movens jest
ks. Teodorowicz — którego
znów Jan Dawid
zanadto ekskulpuje, — a
głównie ks. Pilarczewskiego
obciąża: myśl Jana
Dawida petryfikacji ustaw
./.

2/

Szkolnych – nie wiem
czy własna i gdzie się
wzięła, – jednak to
pewne że źle pobita –
wrażenie.
Ks. Zaleski zajmuje to
stanowisko że wyrażenie
sejmu nie jest aktem
jeszcze – lecz wykonaniem
aktu konstytucyjnego.
Mówił też Ks. Zaleski
jak i ja że gdyby mógł
coś koncedować tą drogą
/.

co do 8 członków Wydziału
Kraj..
Ta koncesya bowiem przyznała
by rozpływ Marszałka —
na członowników.
Argument opozycyi i Hr.
Stańczyka przyjacielskiej — o ile
układnie mnie Długosz
informował stronę tej
głównie w tem, — że wybo-
ry dobre wypadną
Ile jest mowa — o księciu
Pawle Sapieże to Korytowski

i nasza grupa Krasej: w
kole jesteśmy wszyscy
temu przeciwni. Znam
kandydata zamało i obawiam się czy nie było
by to klęskę dla kraju.

Z wysokim szacunkiem
i prawdziwem poważaniem
Waszej Excellencji
jestem szczerze oddany

[illegible]

24/4 1913.

65
127

Wasza Excellencyo!

Pozwalam sobie zauważyć, iż to co miałem wczoraj zaszczyt donieść Excellencyi o planie omawianym u p. Korytowskiego co do Ar-[illegible]ów, polega na informacyi jednej dyskretniejszej, tak, że nie miałem prawa opowiadać. Raczy Excellencya więc nie podawać mnie jako źródło, bo miałbym może nieprzyjemności.–

Z głęboką czcią pozostaję Waszej Excellencyi zawsze oddanym sługą

Alfred Halban

Przy tej sposobności śmiem prosić o wpływ na p. Laz. aby uzupełnił za r. 1912 1000 K., oraz za podanie 1913 1000 K.

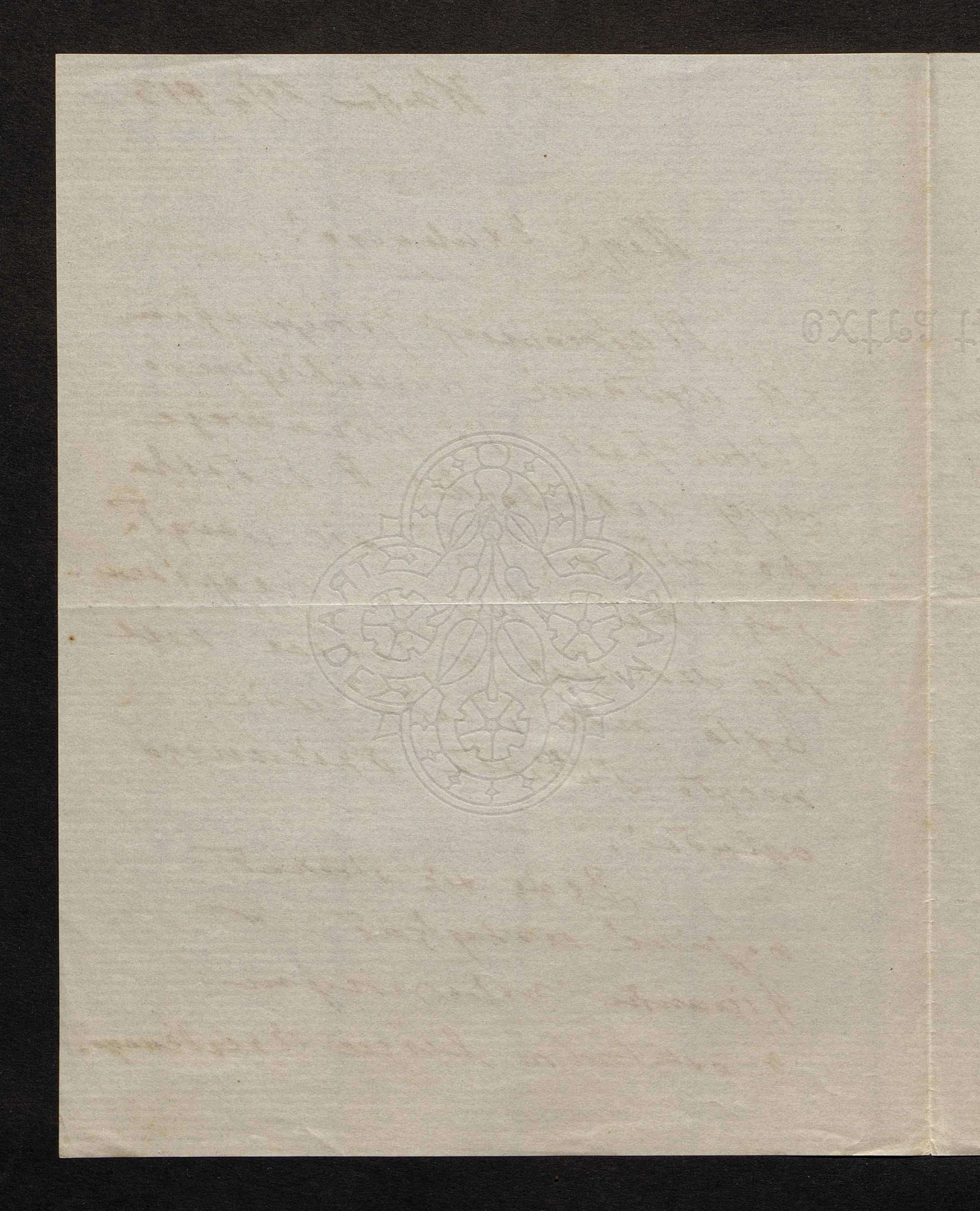
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
prosić o [illegible] [illegible] [illegible]
aby [illegible] [illegible]
1000 K, oraz za [illegible]
1913 1000 K.

Kraków 24/4 913

Wasza Excelencyo!

Najmocniej przepraszam za wysłanie niezaklejonego listu. Jest to nieuwaga mojej sekretarki: W dodatku spóźniła się i nie mogła jej dać listu za recepisem. Na szczęście w liście nie było nic, coby nie mogło światła dziennego oglądać.

Będę się starał napisać artykuł w kierunku wskazanym w ostatnim liście Excelencyi.



130

68.

Nie wiem, czy mi się uda.

W niedzielę popołudniu jest klub prawicy, a w poniedziałek o 9tej rano grupa krakowska. Przyjedziemy więc w niedzielę o 9 godz. Zei popoł. z znacznej ilości, z wyjątkiem Wodzickiego, który jest chory.

Podolacy nie zatrzymali się w Krakowie, Z opowiadań wiem, że pragną pozostania Excelencyi. Oświadczyła się za tem także „Rzeczpospolita".

Wydaje się im się, rzeczą naturalną, że my znowu będziemy rokowcami, a oni krytykowcami.

Oczekuję wiadomości od Lea z Wiednia. Dotąd-czas wiem tylko od Rotnera, że rozwiązanie nastąpi za kilka dni.

Zostaję z wysokim szacunkiem i powyżeniem

powolny sługa

Jaworski

Wiedeń, 24 kwietnia 1913

Excellencjo!

Niech mi będzie wolno – w imię naszych stosunków z przed 38 lat – z całego serca powinszować Waszej Excellencji *takiego* ustąpienia z najważniejszego w Polsce posterunku, „historycznego" ustąpienia w całem znaczeniu tego słowa. Daj Boże, by Excellencja rychło widział gotowy resultat twych zabiegów, dziś tylko chwilowo – ufam – zachwiany. Pytany tu o zdanie w sprawie postępowania Wi-

skupów, nie wahałem się powiedzieć, że od 913 lat, odkąd istnieje polski episkopat, nie znam równie szkodliwego, gremialnego polskich biskupów kroku. Daj Boże, by Excellencja rychło doczekał się ich zawrócenia z błędnej drogi.

Proszę mi wybaczyć to szczere odezwanie się i przyjąć wyrazy najgłębszego szacunku i niezmiennego oddania się, z jakiem mam zaszczyt kreślić się

Wasej Excellencji
powolnym sługą
St. Smolka

Der k. k. Ministerpräsident.

24/4 1913

Eure Exzellenz !

Mit schwerem Herzen greife ich zur Feder, um von dem hochgeschätzten Schreiben Eurer Exzellenz mit welchem mir Hochdieselben die erfolgte formelle Ueberreichung Ihres Rücktrittsgesuches und damit die Verwirklichung der mir kürzlich eröffneten Absicht mitteilen, Act zu nehmen.

Aus den Mitteilungen der informierten polnischen Blätter haben seither die galizischen Abgeordneten von der Tatsache des beabsichtigten Rücktrittes Eurer Exzellenz vom Amte in bestimmter Form Kenntnis erlangt, so daß ich der Aufgabe überhoben war, diesen Punkt im Sinne der Anregung Eurer Exzellenz in den bisherigen Konferenzen mit den Landtagsparteien zu erörtern. Es war mir umso erwünschter hievon absehen zu können, weil

./.

ich mich für den Fall, dass diese Frage von der Gegenseite aufgerollt worden wäre, aus prinzipiellen Gründen zum Mindesten völlig reserviert hätte verhalten müssen.

Ich muss nun mit einer gewissen Genugtuung konstatieren, daß ein Ansinnen nach dieser Richtung von keiner Person oder Partei des Landtages an mich gerichtet worden ist und, dass mit Ausschaltung jeder Personenfrage die Diskussion sich ausschliesslich auf dem Gebiete sachlicher, bisher leider noch ungeklärter Differenzen in der Wahlreformfrage bewegt hat. Es ist daher von Wichtigkeit festzustellen, dass nicht eine Anregung geschweige denn ein Andrängen aus Oppositionskreisen, sondern einzig und allein der persönliche Entschluss Eurer Exzellenz den Ausgangspunkt für die Unterbreitung Ihrer Demission gebildet hat, in welchem Eure Exzellenz nach Ihrer Versicherung aller-

./.

dings durch den Wunsch und den Rat Ihrer nächsten politischen Freunde aus der Krakauer-konservativen Gruppe bestärkt worden sind.

Im Rahmen dieser wenigen Zeilen vermag ich die Gründe auch nicht annähernd darzulegen, aus welchen dieser Entschluss Eurer Exzellenz mich persönlich und im Namen der Zentralregierung mit schmerzlichem Bedauern erfüllt. Eure Exzellenz wissen zu wohl, welch besonderen Wert ich stets namens der Regierung auf Ihre hervorragende Tätigkeit im Lande, auf Ihren bewährten Rat in allen heiklen, das Land betreffenden Angelegenheiten, auf die loyale und hingebungsvolle Unterstützung der Zentralregierung gelegt habe, als dass Hochdieselben nicht die schwer empfindliche Einbusse im vollen Umfange ermessen könnten, die Ihr Scheiden von dem gegenwärtigen hohen und leider so dornenvollen Posten für Land, Staat und Regierung bedeutet.

./.

Noch vor Ostern war es in einer ähnlichen wenngleich doch wesentlich minder komplizierten Phase der Wahlreformschwierigkeiten meinem nachdrücklichen Bestreben gelungen, Rücktrittsabsichten Eurer Exzellenz durch Herbeiführung einer scheinbar günstigeren Wendung zurücktreten zu lassen.

Angesichts der heutigen Situation gebricht es mir an Mut, um dem Gewichte jener Argumente erfolgreich entgegenzuwirken, mit welchem Eure Exzellenz Ihren nunmehrigen,offensichtlich einer tiefen Einsicht in die Lage entsprungenen und von Ihrer Ueberzeugung eingegebenen Entschluss jüngst hier in Wien zu begründen veranlasst waren.

Indem ich mich daher schweren Herzens dazu bewogen finde, in betreff des dem Herrn Minister des Innern überreichten Gesuches die weiters erforderlichen Einleitungen zu veranlassen und Seiner Majestät dem Kaiser Hochihre Demission befürwortend zu

./.

unterbreiten, schöpfe ich in dem Gedanken einige Beruhigung, dass dieser Schritt Eure Exzellenz zwar leider dem Staatsdienste, in welchem Sie so viele Jahre verdienstvollst gewirkt, nicht aber dem öffentlichen Leben Ihres Heimatlandes entrückt, dessen politischen und kulturellen Interessen Sie auch fernerhin ein getreuer und wohlbewährter Anwalt bleiben werden.

In eben dieser Tatsache schöpfe ich die angenehme Hoffnung auf die ungeminderte Fortdauer engen Kontaktes und freundschaftlichster persönlicher Beziehungen, deren vieljähriger ungetrübter Bestand für mich zu den wertvollen Errungenschaften meiner öffentlichen Tätigkeit zählt.

In der Absicht, mit Eurer Exzellenz in Bezug auf Art und Zeitpunkt der Durchführung Ihres Rücktrittes vom Amte sowie in Bezug auf die Nachfolge in der Leitung der Statthalterei vertraulich Fühlung zu nehmen, erbitte ich mir eine Rücksprache

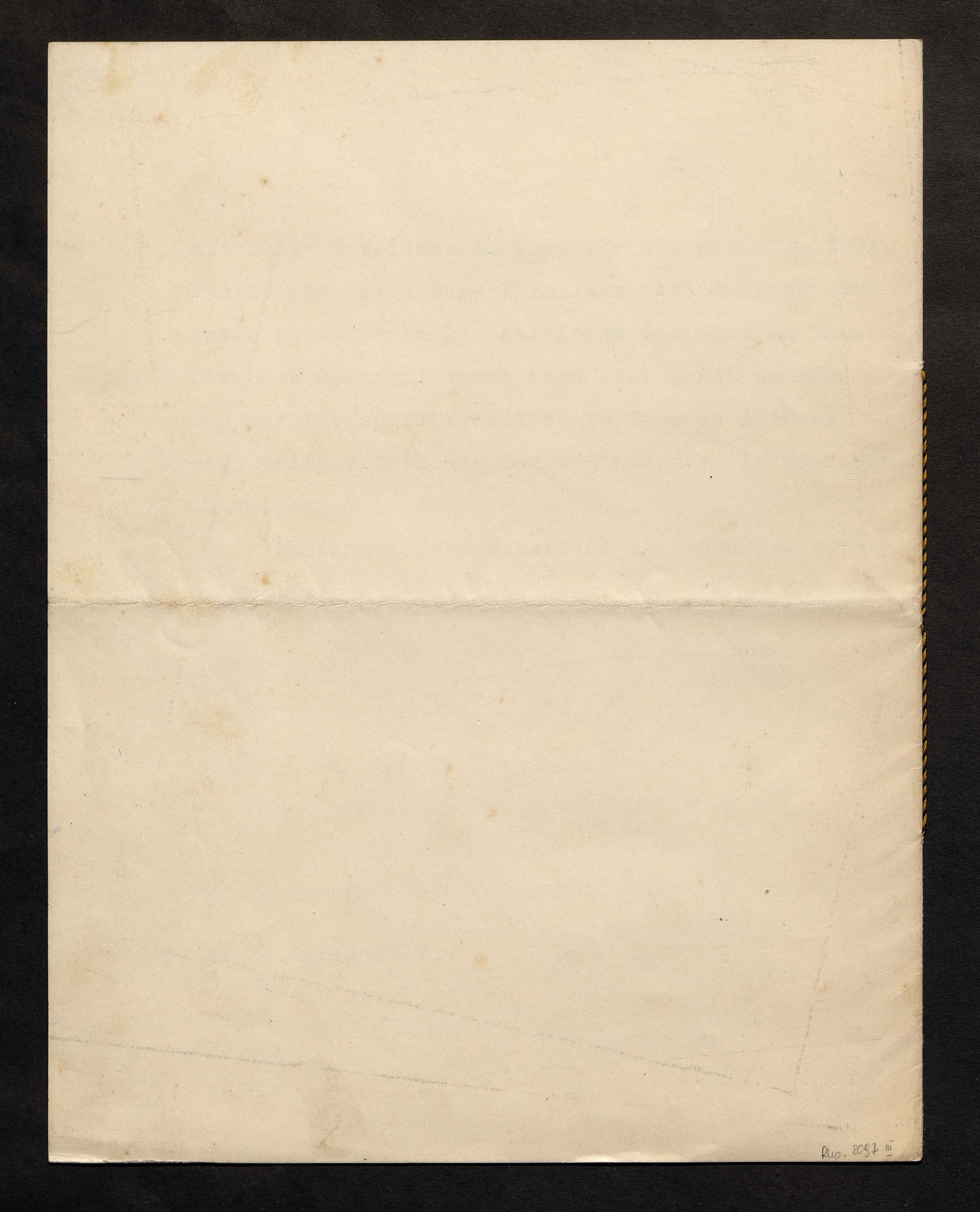
%.

mit Eurer Exzellenz in Wien für die nächsten Tage. Vielleicht haben Eure Exzellenz nach Maßgabe etwa schon getroffener Dispositionen die Güte am Samstag den 26. April vormittags oder sonst am Montag den 28. April Vormittag in Wien zu sein und mich telephonisch von Ihrem Eintreffen in Kenntnis zu setzen.

Empfangen Eure Exzellenz den Ausdruck meiner ausgezeichnetsten Hochachtung.

Stürgkh

Wien, am 24. April 1913.





Der Minister
für Kultus und Unterricht

Wien, am 2. Mai 1913.

EURE EXZELLENZ!

Wie mir aus Abgeordnetenkreisen mitgeteilt wird, soll von ruthenischer Seite besonderes Gewicht darauf gelegt werden, daß die Gesuche der Privatdozenten an der Universität in Lemberg und Mittelschulprofessoren Dr. Stephan Rudnicki und Dr. Stephan Tomaszewski um Bewilligung einer Remuneration oder Subvention sowie um Bewilligung eines Urlaubes einer aufrechten Erledigung zugeführt werden.

Ich glaube nicht unterlassen zu sollen, Eurer Exzellenz hievon Kenntnis zu geben und erbitte mir – da in dieser Angelegenheit dem Ministerium für Kultus und Unterricht bisher noch kein Bericht zugegangen ist – hinsichtlich der Subventionsfrage eine gütige Mitteilung beziehungsweise eine ehestgeneigte Antragstellung.

./.

Was die gleichzeitig relevierte Frage der Bewilligung eines Urlaubes an die beiden eingangs genannten Professoren betrifft, so glaube ich mich, da dieselbe in die Kompetenz des Landesschulrates fällt, darauf beschränken zu sollen, E u r e r E x z e l l e n z lediglich von der erfolgten Intervention behufs hochgefälliger Würdigung dieses Petites Mitteilung zu machen.

Genehmigen E u r e E x z e l l e n z den Ausdruck meiner ausgezeichnetsten Hochachtung

E u r e r E x z e l l e n z

ergebenster

Hussarek

~~109~~ 138

s

e r

Wieden 8. 5. 1913

Ekscellencyo!

Wczoraj byłem u Min. Haynolda mówiłem z nim o nominacyi Starosty Tadeusza Mitschki z Gorlic na Radcę Namiestnictwa. Pan Minister informował się już przez referenta i oświadczył że ostatnie przedłożenie obecnie ministrowi nadeszło tylko dni [illegible] i jeżeli Ekscellencya mi napisze że jest za nominacyą Starosty Mitschki to on ją zaakceptuje.

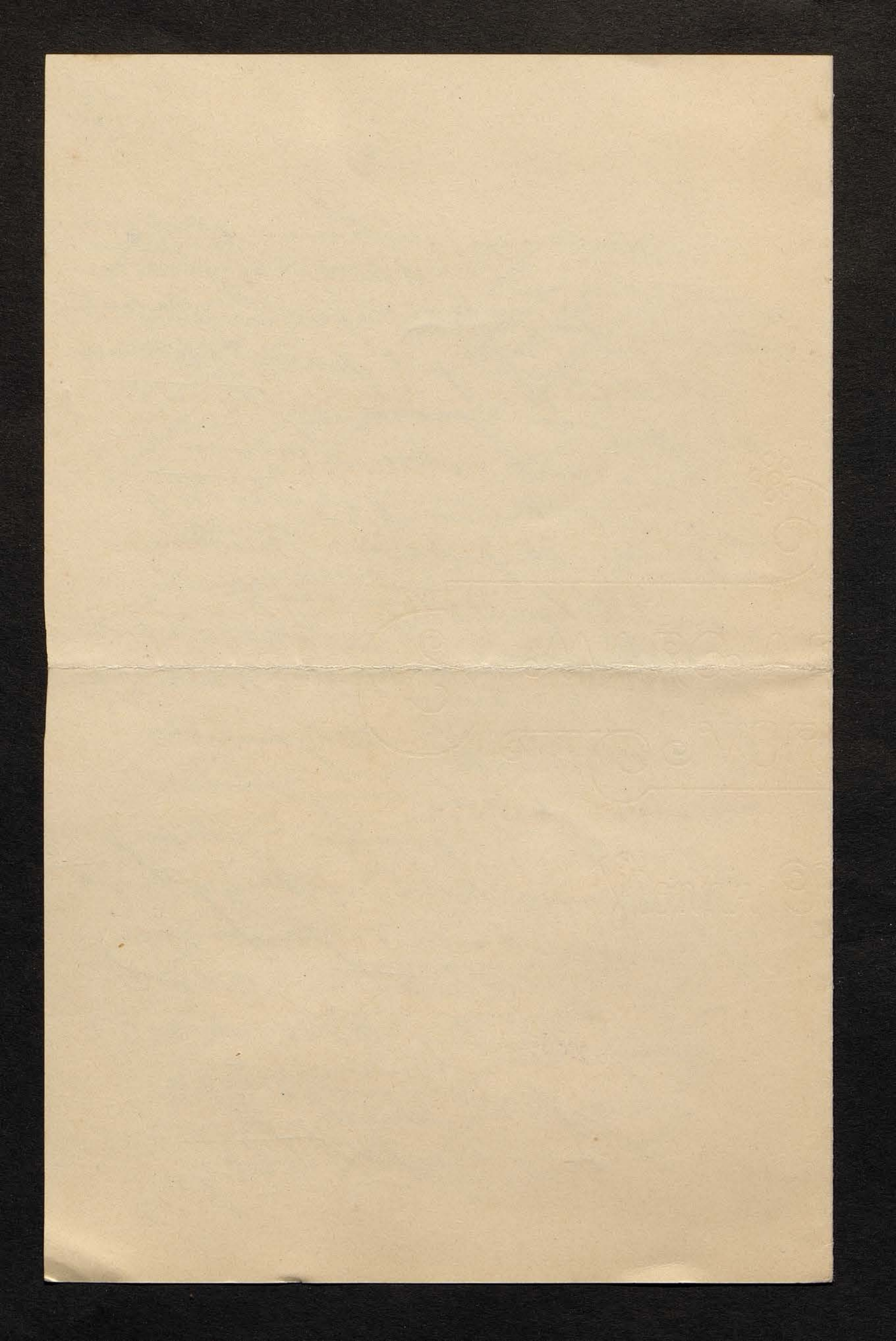
Bardzo zatem proszę Waszą Ekscellencyę o łaskawe poparcie – u obec[illegible] też że Eks. Haynold b. przychylnie ~~[illegible]~~ nie ~~traktuje~~. Obecni ministrowie p. Germana a ~~tam~~ przeprowadzili przewodnik Wszechpolaków – i ja mając Stońskiego – [illegible] [illegible]

bardzo o zatwierdzenie p. Mitschke-
-Cetnarowej ze szkoły p. Jerzego
-Germana i ~~tak~~ pomyślnie
już przeprowadzi. + Oczekuję
przy sposobności od Waszej
Ekscelencyi że przyrzeczone
przesłanie do Ks. Sprawy
wszystkich — a zarazem będzie
u Ks. Haynolda i załatwienie
przyspieszy. —
Przesyłam Panu testymonium
są to prawie objekcye przeciw
czy się uda go przeprowadzić —
wydusimy n- p. Lea aby to
puścić pisząc samo przyjaciel-
bo przeciwko z sprawa
Trzeba zrobić przed Szkołą
rozwiązać i rozpisać nowe wybory

72
140

i Ekscelencyę dostanie odpowiedni(?) natychmiast. Któremu(?) wygrawszy(?) ja Min. Prezydenta, Hupka(?) - Zaleskiego.
Akcya moja jest paraliżowana ale ja rzecz pewno i prawdę(?) stwierdzam. Min. Prezydent mi oświadczył że dotychczasowy sekretarz polityczny Ekscelencyi musi być zatrzymany. Zdaje mi się że na Min. Zaleskiego musi być nacisk z Starania z kraju a p. Mitkiewicz(?) nie być mianowany!
Kryzys ten dopiero w przyszłym tygodniu będzie rozstrzygnięty.
Proszę bardzo o przesłanie(?) w do p. Elżbiety(?) [illegible] wyrazy wysokiej czci jestem i prawdziwym sługą

M. Hugon(?)



Kraków 9. V. 913

Kochany z kochanych Panie
Nauczycielu!

Po dobremu wola tak dajesz
Twoją sprawę, że jest mi miło
mówiąc dziękuję a coś
przekonanie dobro, wszystkie
sobie Bogu pracy polecam.
Boży się ze wszystkiego
[illegible] gotowa się na
[illegible] z [illegible] [illegible]!
Zgłoszę się na wtorek
13go, na 10 rano. Jeśli nam
wieczna potrzeba. Byłoby

bardzo dobrze, bardzo szczęśliwy
gdyby Pan mógł na niem
być. Nie wiem czy to
możliwe, nie śmiem tego
spodziewać, ale proszę
usilnie.

Serdeczne uściśnienie
przysyłam
St. Tarnowski

10/5/913

Widzę jasno mój Kochany, że zachowanie się Koła Kr. w czasie ostatnich zajść we Lwowie zdradziło kompletne bezkołowie. To się tłomaczy tem, że ani Tarnowskiego ani mnie nie było ale również tem że Korytowski chciał przewodnią odgrywać rolę a Stan. Jędrzejowicz zupełnie osłabł a przytem ma pewne sympatie dla Wschodu. Przyszedłszy do przekonania, że Koło Kr. nie może dalej lawirować lecz musi się oświadczyć za jednym lub drugim politycznym kierunkiem, zniewoliłem Tarnowskiego do zwołania Koła Kr. na wtorek rano. Na tem zebraniu zapaść musi uchwała ostateczna lub Koła

Kr. istniejące od 40 lat przesta-
nie istnieć. Obecność Twoją na
tem zebraniu uważam za koniecz-
ną, bo po opuszczeniu Namiestnictwa
szamiecz się i stał się musiał
Kierownikiem Koła Kr. Tarnowski
do utrzymania jedności się nieprzy-
czynia, jest bowiem w ciągłym
stanie rozdrażnienia i z wszyst-
kiego i wszystkich niezadowolony.
Porozumiawszy się poprzednio
telefonicznie z Zaleskim wprosi-
łem Jaworskiego aby na parę go-
dzin do Wiednia pojechał i Za-
leskiemu zdał relacyę, niepodobna
było bowiem pozostawić Z. tylko
pod wrażeniem tego co mu
Tamci zarelacyonują.

Stan Abrahamowicza uważam
za niepoczytalny ale za stan
przejściowy; w chwilach gdy traci
grunt pod nogami, traci i równo-
wagę. Gdyby się okazało prawdą
że Abr. wraz z Wszechpolakami
wyda wspólną enuncyacyę, to
wtedy musimy go opuścić i iść
własnemi drogami. Co się tyczy
mojej osoby to uważam wszelki
krok w porozumieniu z Wszechpola-
kami za wykluczony i wyciągnąłbym z tego konsekwencye.
We wtorek więc zapadnie decy-
zya ostateczna. Jaworski jest
bardzo spłoszony, bywa to u
młodych polityków, którzy w

albo się zbytnio optymistycznie
albo zbytnio pessymistycznie
na przyszłość zapatruję.
Jaki będzie u nas wynik wyborów
z większej własności nie wiem, ale
jeżeli będą trudności to nie są one
zbyt niebezpieczne, chcę jeszcze
wierzyć w zdrowy rozsądek więk-
szości wyborców.

Dłoń Twoją ściskam

Włodz

Kraków 11/5 913

79 77

145

Wasza Excelencyo!

Gdy nazajutrz po Kole Excelencya powiedział mi, że uważa wybory w wielkiej własności za przegrane, byłem innego zdania. Obecnie obawiam się, że Excelencya trafnie, nie pesymistycznie, ocenił sytuacyę. Sprawa rozstrzygnie się we wtorek na grupie. Tematem musi być pytanie, czy grupa Krakowska uznaje radę narodową za istniejącą, czy za rozwiązaną. Wydaje mi się, że odpowiedź musi być jasną. Tymczasem

wiązę usiłowania, aby
rzecz znowu utrzymać
na stanowisku dwuznacznym,
zwróconem jednem okiem
ku ludowcom, a drugiem
ku Podolakom. Nie wiem,
czy w takich warunkach
będzie możliwe porozumienie
z ludowcami przy wyborach
i jak się to odbije w Kole
polskiem, wiem natomiast,
że położenie nas posłów,
którzyśmy głosowali za
wnioskiem Wasunga, jest
nadal nie do utrzymania
w grupie. Grupa uchwaliła

146 78

rozciągane rady prawie jednogłośnie. Za tem oświadczyliśmy się, sprawa Komitetu tymczasowego bowiem jest szczegółem (do Komitetu nie będziemy należeć, bo i on ma za podstawę porozumienie wszystkich stronnictw, a tego porozumienia brakuje ~~nie ma~~), gdyby więc grupa była we wtorek innego zdania, to bylibyśmy samotnie zdezawuowani. Jestem przygotowany wyciągnąć wszystkie konsekwencye w takim razie, ale nie chcę tego czynić bez wiedzy Excelencyi i dlatego proszę o słowo odpowiedzi, czy Wasza Excelencya przybędzie

do Krakowa na wtorek.

Zostaję z wysokim
szacunkiem i poważaniem
powolny sługa
Jaworski



Der Minister
des Innern.

E u e r e E x z e l l e n z !

Ausgezeichnet durch die besondere Huld und Gnade Seiner Majestät sind E u e r e E x z e l l e n z vom Posten eines Statthalters in Galizien geschieden.

Es drängt mich, neben der amtlichen Mitteilung auch noch brieflich den schmerzlichen Gefühlen Ausdruck zu verleihen, die der für die Regierung so bedauernswerte Rücktritt E u e r e r E x z e l l e n z in mir wachgerufen hat.

Schweren Herzens sehe ich E u e r e E x z e l l e n z aus dem Amte scheiden, in dem E u e r e E x z e l l e n z mir ein treuer Mitarbeiter waren, auf dessen Unterstützung ich jederzeit mit vollem Vertrauen zählen konnte.

Stets bestrebt, das Wohl des Staates und des I h r e r weisen Leitung anvertrauten Landes zu heben und

./.

zu stärken, haben es E u e r e E x z e l l e n z mit weitblickender Umsicht und reger Tatkraft verstanden, den hohen Anforderungen des so überaus schwierigen Postens jederzeit vollauf gerecht zu werden.

Möge das hohe Ansehen und das innige Vertrauen, dessen sich E u e r e E x z e l l e n z allseits rühmen können, das beglückende Gefühl auslösen, daß all die Mühen und Sorgen, die E u e r e r E x z e l l e n z während I h r e s Wirkens als Statthalter beschieden waren, nicht umsonst verschwendet wurden.

Und wenn ich E u e r e E x z e l l e n z bitte, meiner Dankbarkeit in vollem Maße versichert zu sein, so sind meine Gedanken von dem sehnlichen Wunsche und der zuversichtlichen Hoffnung begleitet, daß die kostbaren Kräfte E u e r e r E x z e l l e n z auch in Hinkunft dem öffentlichen Leben erhalten bleiben mögen.

Empfangen E u e r e E x z e l l e n z den Ausdruck meiner ausgezeichnetsten Hochachtung.

Heinold

W i e n, am 14. Mai 1913.

148
209

mit
n,
Po-
,
-
r
.
tte,
n,
nd
st-
in
gen.
us-

79
149

Wiedeń 14 Maja 1913

Excellencyo! —

Na list przedwczoraj odebrany nie wysłałem odpowiedzi, gdyż wiedziałem, że Excellencya w ciągu dnia wczorajszego odebrać miał wiadomość telegraficzną o załatwieniu sprawy.

Będę miał sposobność wyjaśnić Excellencyi ustnie dlaczego decyzya przeciągnęła się. — Między innymi powodami zwłoki, był także ten, że trzeba było czekać na powrót p. Korytowskiego ze Lwowa,

Ubolewałem bardzo, że moja bytność

ostatnia we Lwowie wypadła właśnie w porze pobytu Excellencyi we Wiedniu. Byłbym bardzo pragnął o wielu rzeczach pomówić.—
W chwili zaś gdy Excellencya składa swoje urzędowanie po pięcioletniej pracy we Lwowie uważam za potrzebę serca przedać Mu najserdeczniejsze najszczersze wyrazy wdzięczności za poparcie jakie zawsze doznawałem u Excellencyi, zwłaszcza w ostatnich latach mojej bardziej intensywnej politycznej publicznej działalności.— Wielkiem to dla mnie było zaspokojeniem w chwilach nie raz trudnych widzieć, że praca

80
150

moja idzie linią równoległą
z działalnością Excellencyi we Lwowie
i uważałem w zamiarach zawsze za
mój obowiązek popierać zamiary
Jego u rządu i u Cesarza.—

Rozbicie rokowań w sprawie ref. wyb.
uważam za wielką katastrofę
dla Kraju. Nie mam bowiem zu-
pełnie zaufania, że może się udać
projekt korzystniejszy. A gdyby nawet,
wbrew przewidywaniu,— udało się
uzyskać jakąś poprawkę — to
zysk taki za drogo będzie opłacony
szaloną perturbacyą i szkodą

jaką wyrządzi społeczeństwo obecnie rozpoczęta walka. A bodajby przyszłość nie przyniosła jeszcze gorszych następstw.

Mam nadzieję, że Excellencya nie usunie się od pracy publicznej ale że zawsze odda na usługi Kraju Swoją wielką znajomość spraw publicznych i bogate doświadczenie. —

Łączę wyrazy najgłębszego uszanowania

Zaleski

49/151

AKADEMIA UMIEJĘTNOŚCI W KRAKOWIE.

E K S C E L L E N C Y O !

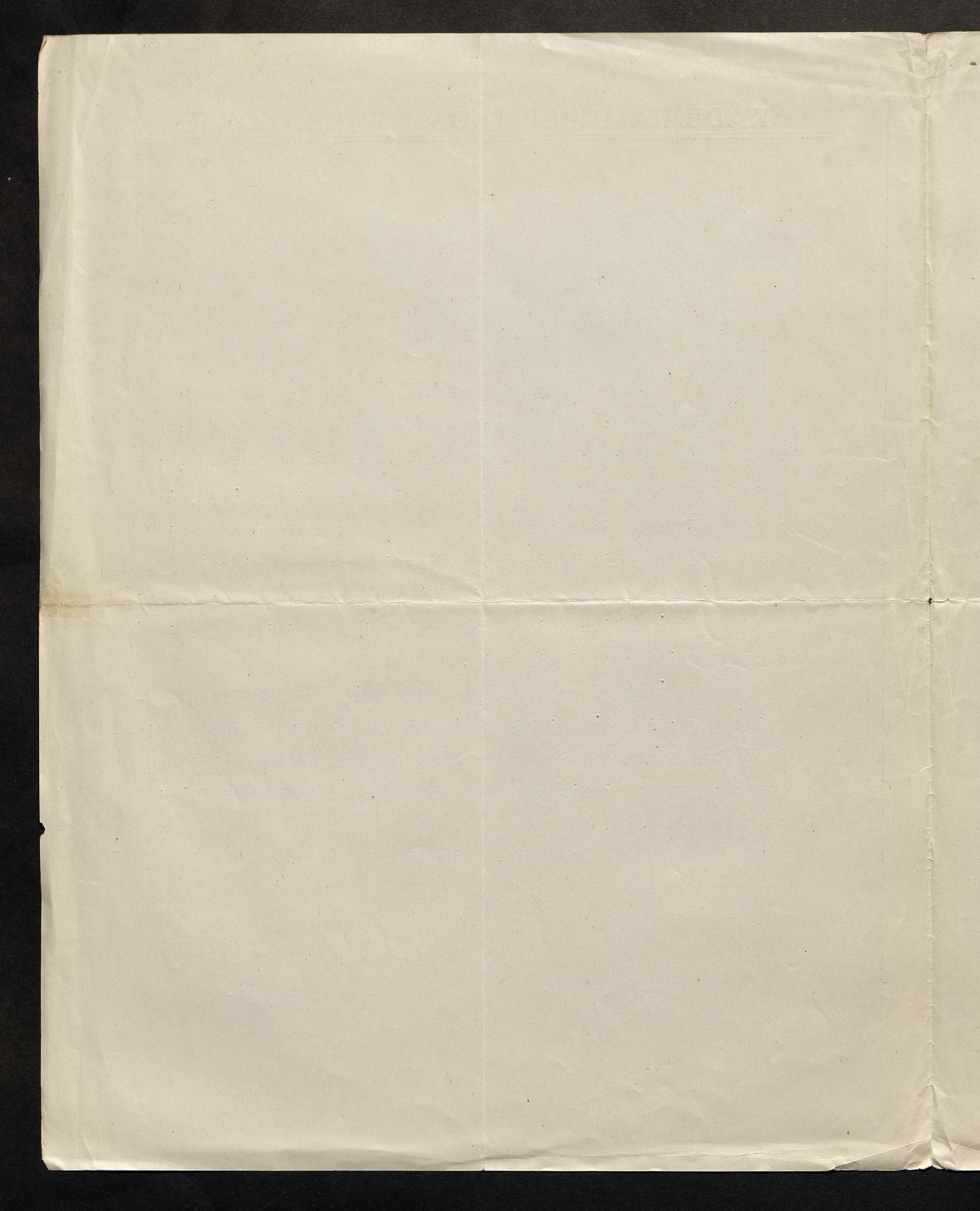
Wiadomość o opuszczeniu przez Ekscellencyę stanowiska Namiestnika Galicyi nie była dla Akademii niespodzianką. Nie mniej jednak wywołała szczere uczucie prawdziwego żalu, że nasz Kraj pozbawiony przez to został tak doświadczonego i przedmiotowego kierownictwa. Musimy jednak pogodzić się z tym faktem i przedewszystkiem dziękujemy najgoręcej Ekscellencyi za stałą i życzliwą opiekę nad sprawami naszej instytucyi w ciągu ubiegłego pięciolecia.

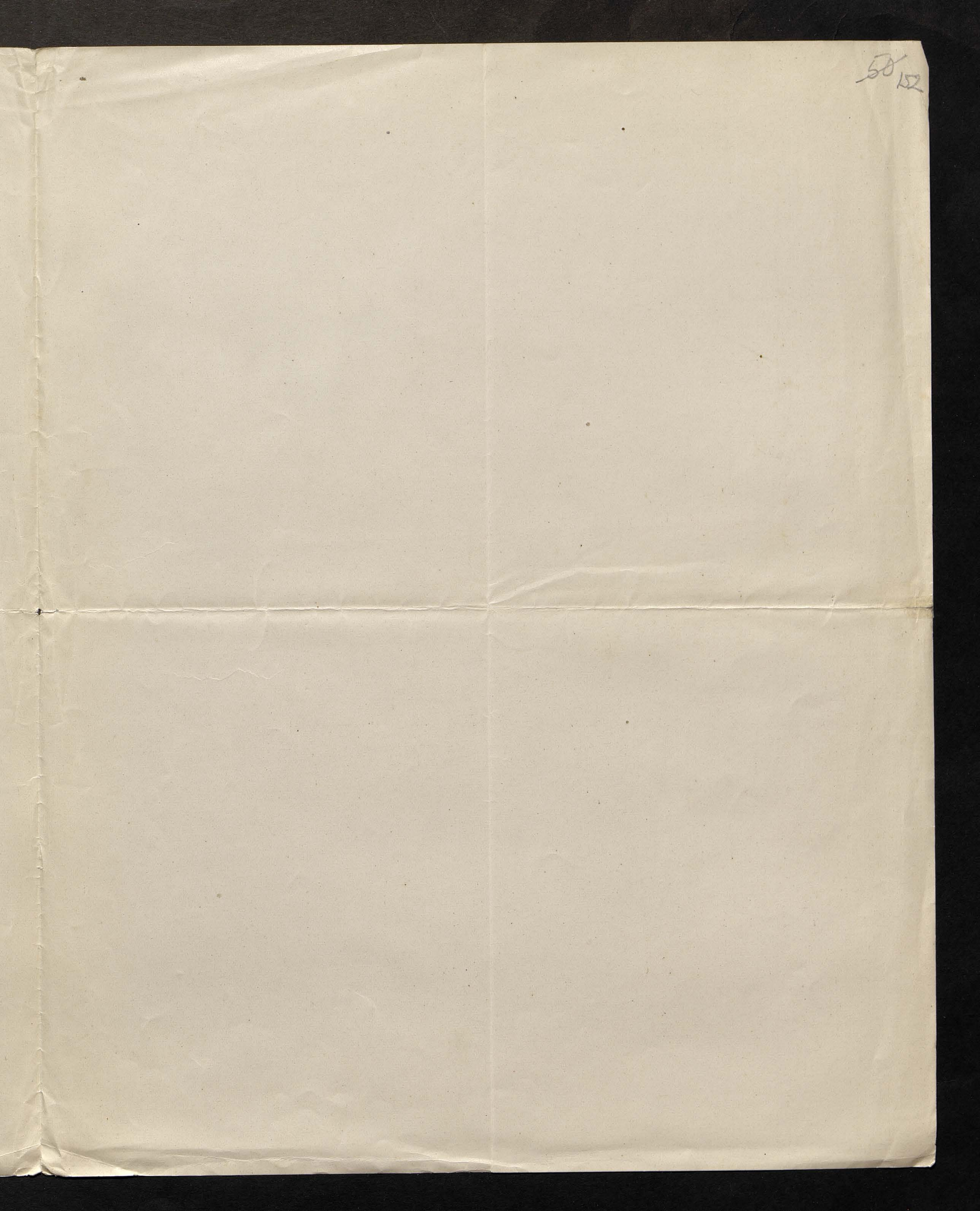
Wyrażamy równocześnie nadzieję, że związek Ekscellencyi z Akademią może się jeszcze obecnie silniej zaznaczy, kiedy Ekscellencya będzie prawdopodobnie mógł przynajmniej część swego czasu poświęcić celom naukowym, z Akademią najbliżej związanym.

W Krakowie, dnia 15 maja 1913.

Ulanowski
Sekretarz Generalny.

St. Tarnowski
Prezes Akademii.





15. 4. 1913

38



WICEPREZYDENT
RADY SZKOLNEJ KRAJOWEJ.

Lwów, dnia 16. maja 1913.

Wasza Ekscellencyo!

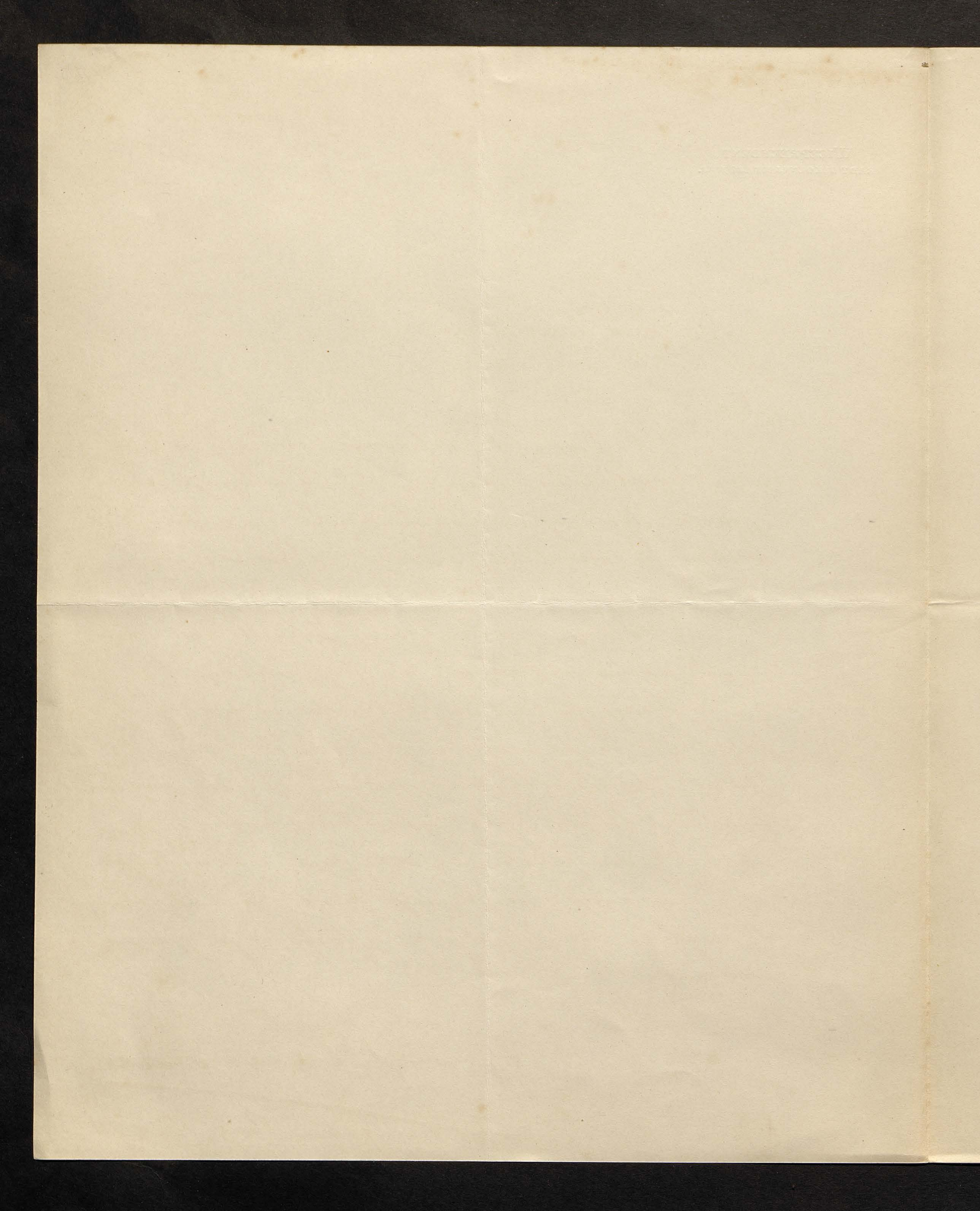
C.k. Rada szkolna krajowa dowiedziała się z żalem, że jest wyraźnem życzeniem Waszej Ekscellencyi, aby z powodu Jego ustąpienia ze stanowiska Cesarsko Królewskiego Namiestnika Galicyi członkowie władz i urzędów zaniechali wszelkiego uroczystego pożegnania.

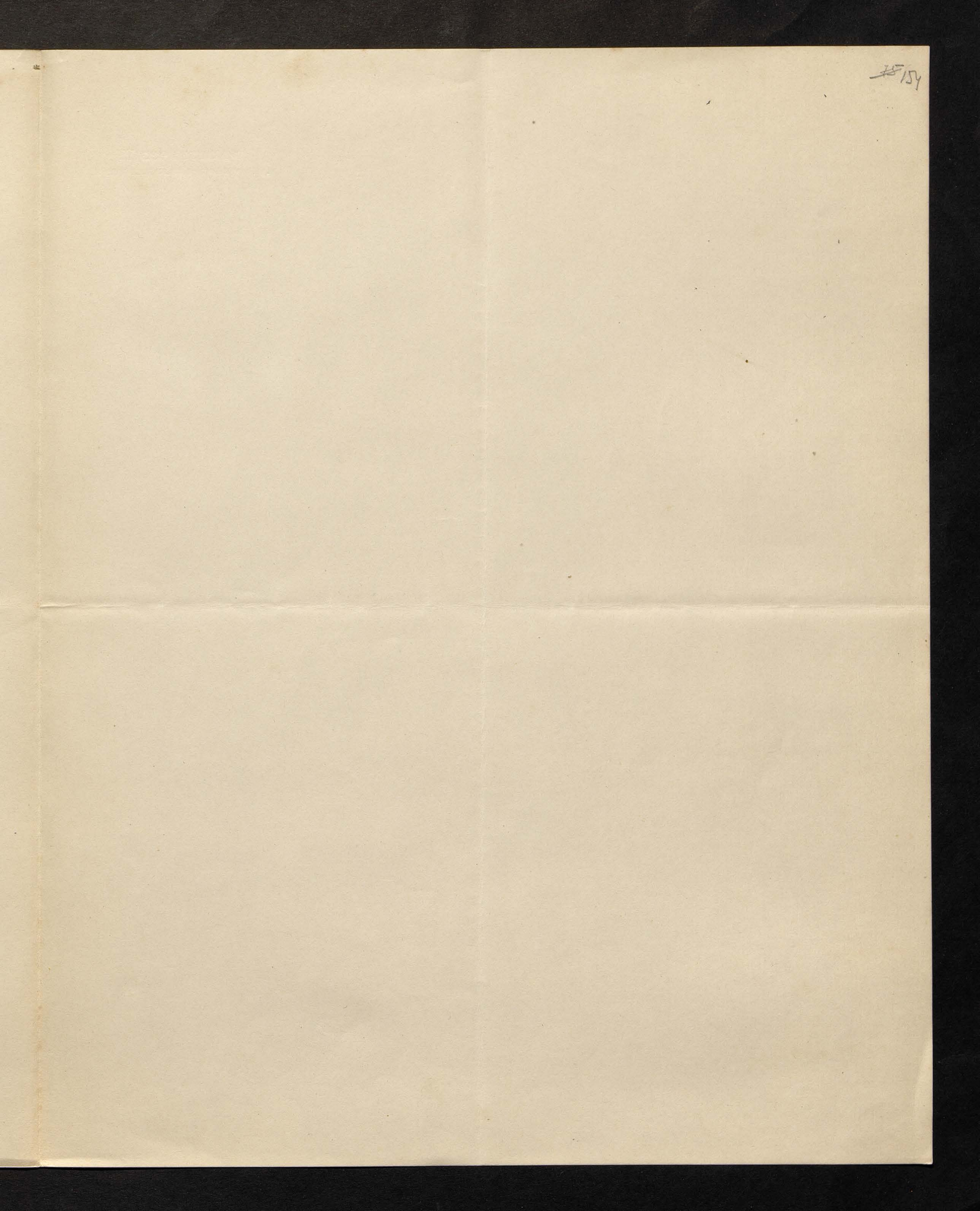
Poddając się woli Waszej Ekscellencyi, c.k. Rada szkolna krajowa musiała poprzestać na tem, że w dniu dzisiejszym na umyślnie zwołanem nadzwyczajnem posiedzeniu złożyła ponowny głęboki hołd zasługom Waszej Ekscellencyi wraz z gorącem życzeniem pomyślności w dalszych kolejach Jego życia i pracy publicznej.

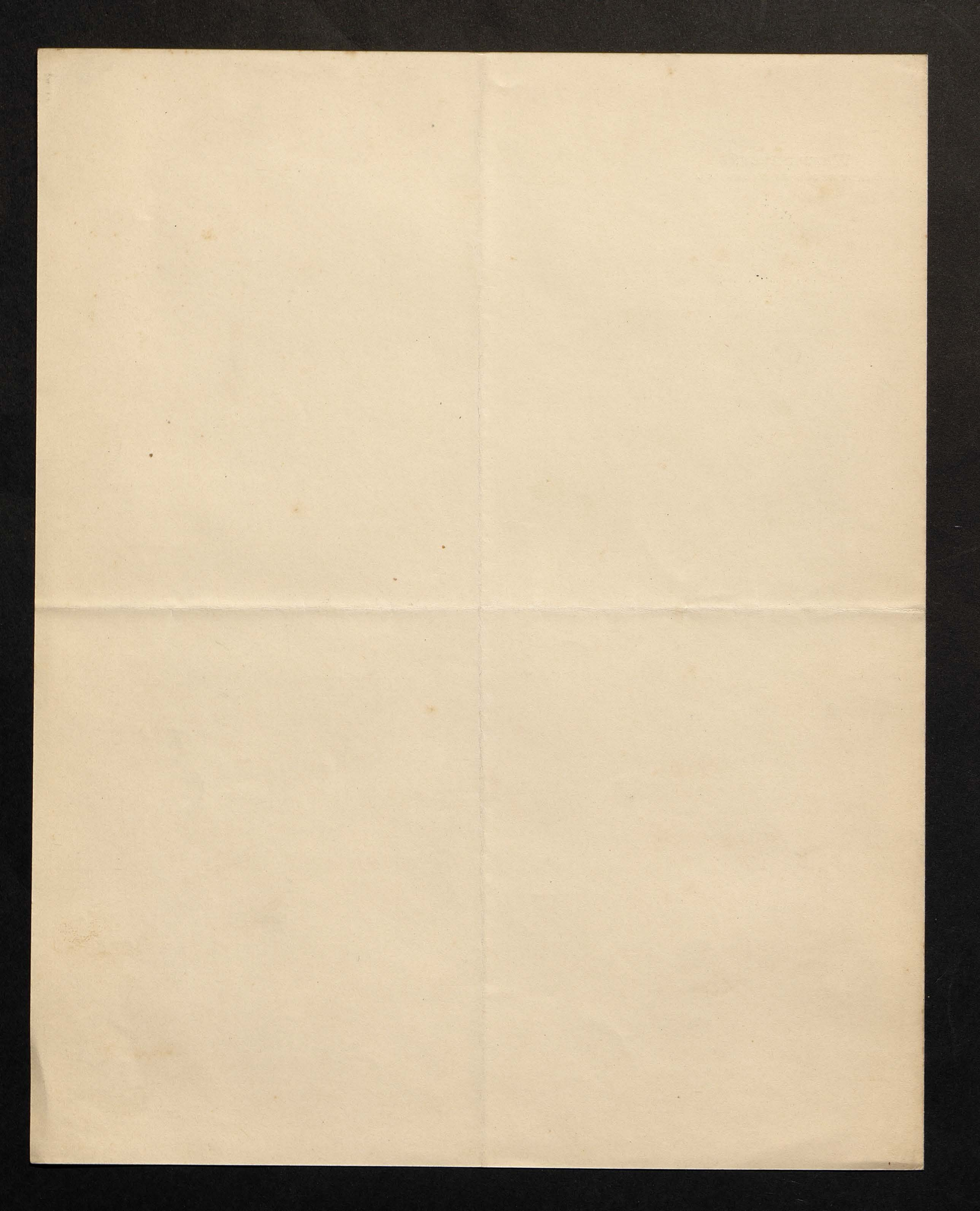
Wielkim jest dla mnie zaszczytem, że wywiązując się z otrzymanego zlecenia mogę prosić Waszą Ekscellencyę by raczył ten serdeczny objaw czci łaskawie przyjąć do wiadomości.

Ignacy Dembowski

~~Wi~~ Prezydent Rady Szkolnej Krajowej









Liga Pomocy przemysłowej

Filia w Krakowie
ul. Straszewskiego 28.

Lwów 16. maja 1913.

L. 5240.

W a s z a   E k s c e l e n c y o !

Organizacya Ligi Pomocy przemysłowej miała zaszczyt od początku urzędowania Waszej Ekscelencyi w charakterze c.k. Namiestnika kraju, cieszyć się życzliwością i szczerem poparciem Waszej Ekscelencyi, doznawaliśmy na każdym kroku tyle konkretnych dowodów należytego oceniania przez Waszą Ekscelencyę idei przewodniej naszej instytucyi, że z prawdziwym żalem przychodzi nam dzisiaj złożyć Waszej Ekscelencyi na tej drodze wyrazy pożegnania.-

Mamy niepłonną nadzieję, że kraj nasz i społeczeństwo będzie miało jeszcze niejednokrotnie sposobność widzieć Waszę Ekscelencyę na wpływowych i wybitnych stanowiskach w życiu publicznem,

Do Jego Ekscelencyi

Jaśnie Wielmożnego Pana

Michała B o b r z y ń s k i e g o

rzeczywistego tajnego Radcy, Właściciela wielkiej wstęgi orderu Leopolda, b.c.k. Namiestnika, Posła na Sejm, itd.

we/ L w o w i e .

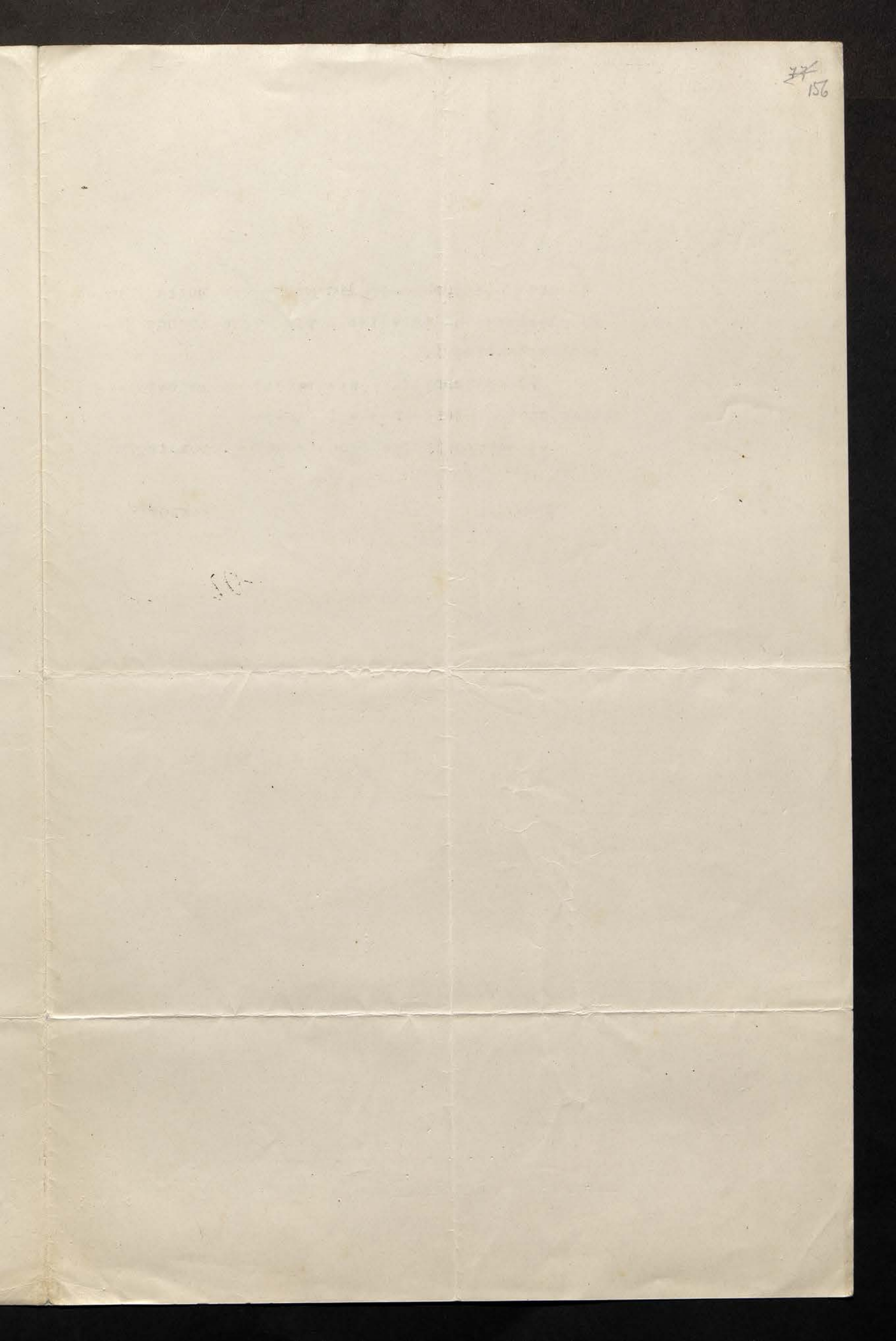
i że organizacya nasza liczyć będzie mogła i nadal na łaskawe, życzliwe poparcie ze strony Waszej Ekscelencyi.-

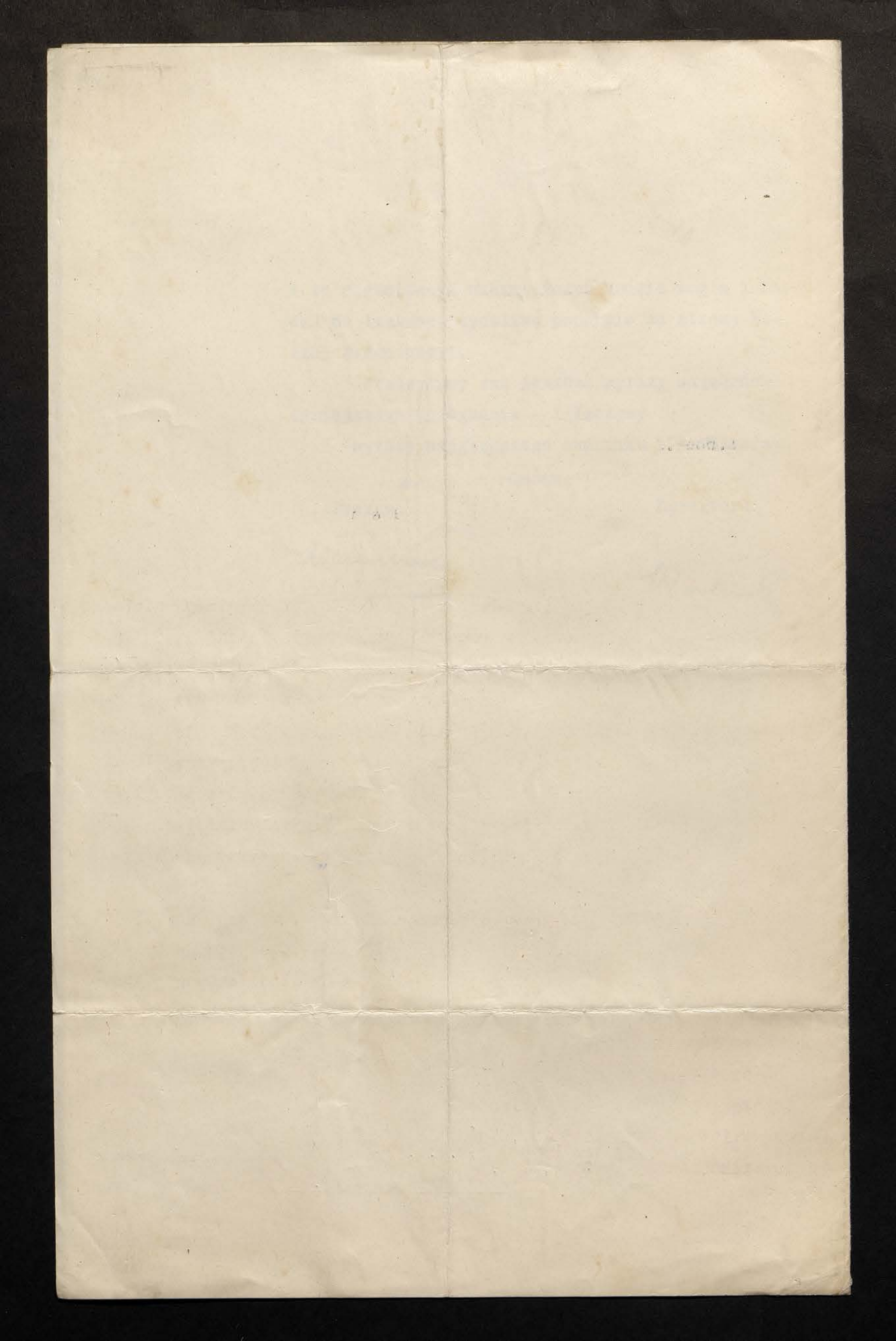
Przesyłamy raz jeszcze wyrazy najserdeczniejszego pożegnania - i łączymy

wyrazy najgłębszego szacunku i poważania

WYDZIAŁ LIGI POMOCY PRZEMYSŁOWEJ

Prezes: Dyrektor:





51
157

39

Mikuliczyn 16/5 1913

Ekscelencjo!

Choć mi wyrządził przykrość i moim
ni [illegible] z Frenklem,
rozmawiałem z Ekscelencją, czego
zawsze nie zawiodę, jako wiedział,
w chwili pojednania — ale
honorami, tak samo ustawić pojętni
mnie, nieuważne oczu z przyjaciółmi!
i naszlaków innych ludzi. —

Z wielkim bólem serca
żegnam Pana jako Namiestnika
z bólem, bo byłem Panu zawsze
życzliwym, a też z prawdą i
jeden z najzdolniejszych naszych
mężów politycznych, usłyszeć mam
z bardzo wybitnego stanowiska.

Jako mieszkający obecnie
na Podolu, stawałem niezłomnie
walki za Ekscelencją, więc

więc z naszu [illegible]
wszystkie zarzuty jakie wspólnie
rozsądnie Ekscelencyi. —
Mój Pan [illegible] mi
zarzuty i jako Jego szczery
przyjaciel, wyprawiam przez Żądań
przeciwnych Jego systemowi względnie
bo uważam że jest to obowiązkiem
mej przyjaźni dla Szanownego
Pana. —
Wszystkie popełnił Pan w błąd
swoim zasadnie popełniany
przez ludzi niezwykłej siły
a o silnej woli i pewności
że jest system jest jedynie
dobry — Ten sam błąd
popełniał jeden z największych
synów stanu naszego narodu
Margrabia Wielopolski — i ten
ten sam błąd popełniał i Napoleon
Wielki — chcąc stać się zawładcą
nad regulatorem czynów, myśli
i woli ludzkich, niedbając

52
158

a raczej myśli i zamiary swych
współobywateli, — równie dobrze
części mniejszych, ale przyszłych
być przekonanymi a nie
zmuszonymi do działania przeciw-
nego ich pojęciom. —

Gdyby ci niezwykłej miary
mężowie, zakładali w kompromisie,
będą z pojęciami swych współobywa-
teli i uwzględniali ich racje mierne
błędne a może nawet krytyczne,

Gdyby w pragnieniu przeforsowa-
nia swej woli, nie odtrącali ludzi
równie dobrej woli a zasłużonych
w narodzie i nie starali się względami
sprawiedliwości unicestwić ich — a nie
otaczali się ludźmi mało cenionymi
przez ogół ale za to ślepymi narzędzia-
mi — nieraz często niezwyczaj-
nemi, więcej szkody niż pożytku
przynoszącymi sprawie której służą,

wtedy dobroczynny wpływ tych
wyjątkowych mężów, byłby i cie-
niejszy dla szczęścia ogółu

Niestety historya nas uczy,
że zasadniczo pewnej miary u [illegible]
wszystkich ludzi, bywa [illegible]
zawsze dla nich rzeczą niedosięgalną.
i przez jej brak psuli wszystkie
rozpoczęte zadania.—

Przeprowadzenie wyborów do
parlamentu, zraziło wielu ludzi
do działania Namiestnictwa, ale
może było to zarządzenie ułagodzić
i uciszyć — gdyby poważniejsza polityka
tak ważnego "Słowa" okazała się
dla idei narodowej dodatnią,
a działania takich mężów jak
[illegible] i Stapiński, nie zraziło
wszystkich do rządzącego stronnictwa
złożonego z najprzeciwniejszych
zasadniczo elementów.—

[illegible] uczniem [illegible],
który objeżdżał wschodnią Galicyę dla
bliższego zapoznania się z ludźmi
tej ziemi, ich duchem i potrzebami,
a zarazem zbadał na miejscu żywotną
kwestyę, zupełnie różną od
widzianej w teoryi —

53 159

2) Tylko gruntowne poznanie tej sprawy może być dokonane tylko na miejscu przez rozmowy z ludźmi wszelkich kategoryi —

Zdarzało mi się przed laty, miałem częściowo inne pojęcie o Ukraińcach patrząc na nich z zakładu przez szkło czystej teoryi, a częściowo coś innego zobaczyłem żyjąc tutaj lat 7. w środowisku mieszanej ludności —

Szkoda że Pan Namiestnik nie spełnił mej prośby wyrażonej Mu we Lwowie, bo poznawszy tendencye Ukraińców i ich sposoby działania i całą ich duszę, byłbyś niezawodnie przedstawił rządowi centralnemu szkodliwość jego polityki forsującej rozwój tej partyi czysto rozbójniczej i liczącego na jej poważną pomoc w razie wojny z Rosyą — która, ale wsteczną dla chwili chwili a niezdrową dla nas!, zagrażającą tej Austryi, nie mogąc zniszczyć aby zgnieść państwo, przez

o zmaganiu Ukraińców. niewątpliwie
groziło Państwu przeniesienie tej
płynącej zagrozi w jego południowe
dzielnice — i na taką robotę
nie mógł Rząd patrzeć obojętnie
— i niebędzie patrzała!!

Gdyby Szanowny Pan, poznał był
do gruntu dusze Ukraińców,
niebyłbyś nigdy dozwolił na
wniesienie takiego projektu reformy
wyborczej do Sejmu, a jaką [illegible]
ułożył się z Rusinami [illegible] [illegible]
pierwszy, oddając im we władztwo
cały Ruś Galicyjską a oczarowując nas
Polaków zamieszkałych na Rusi
od wielu wieków na [illegible]
rozkazy — bo przecież Ukraińcy
głoszą wszędzie i ostentacyjnie iż ustawa
wyborcza ma być tylko podstawą
do rychłego przeobrażenia tej ugody
[illegible] na rzecz ich [illegible]. —

Dziś jestem pewny i wiem,
nie myślą o zgodzie, ale wzmocnieni,
będą prowadzili z nami walkę
eksterminacyjną aż do zmuszenia
Polaków do opuszczenia Rusi. —

54/160

Jakie tedy dziwić się że wszyscy
Polacy zamieszkali na Rusi, bronią
się i muszą się bronić najzupełniej solidar-
nie przeciwko rozpoczęcia ich zagłady!!
Jakie zaś ś. Stojowski
zajmie stanowisko, to, nie
wszystkim wiadomo z jego świeższych
przemowy i artykułu — Żaden
zapaśnik krakowskich kazań
tytułów!!!
Ekscelencja znasz mnie z Sejmu
że miałem zawsze odwagę wypowiadania
mych przekonań, zarówno przed
przyjaciółmi politycznymi, jako i przeciw-
nikami. —
Dzisiaj jestem starcem stojącym
nad grobem, — a że byłem zawsze
najprzyjaźniejszym Orędownikiem Rusi,
i uważam go najdroższym moim
jako myśla niezłomną zmian —
przeto raz nie wyobrażę ko co
piszę w mej starości, a piszę
z bardzo przyjaznego Mu serca
tak jak nawiązaniemi stosowisk.,

przyjaciel prawdziwy – a
nie niczny pochlebca – bo
takich znajdzie Ekscelencyja całe
setki. –

Ustępując dzisiaj z Namiestnictwa,
tem mogę jedynie, znajdzie
łatwo inne pole dla oddawania
usług ukochanemu narodowi. –

Niechaj Bóg ma Ekscelencyę
Jego Kochaną Rodzinę!

Z najwyższem poważaniem
Jego Ekscelencyi powolny

Hugo
Mingstowicz

40 16. V. 1913 55
161

Wasza Ekscellencyo !

W chwili, kiedy Ekscellencya złożył rządy kraju w inne ręce, niech mi wolno będzie pójść za głosem szczerej wdzięczności i prosić Go o przyjęcie serdecznego podziękowania tak za doskonałe zrozumienie ważności idei, której się poświęciłem, jak również za łaskawe zaufanie, jakiem podczas rządów swych zaszczycać mnie raczył.

Wskazówkę, jaką otrzymałem od Waszej Ekscellencyi zaraz po objęciu stanowiska dyrektora P.T.E., bym usilnie wystrzegał się popełnienia jakiego "faux pas", miałem stale w pamięci i chociaż niebawem musiałem zostać jednym z najbardziej napadanych i oczernianych ludzi w Galicyi, to jednak

praca moja w P.T.E. była tak prowadzona, iż nie potrzebowała obawiać się żadnej krytyki uczciwej ani też nie mogła narazić na najmniejszy zawód tych, którzy udzielali jej swego poparcia.

Poparcie to ze strony Waszej Ekscelencyi stanowiło dotychczas dla młodej naszej instytucyi jej fundament i największy kapitał moralny. I jeśli, rozwijając się stale, zdoła kiedyś P.T.E. zostać jedną z najpożyteczniejszych i najwpływowszych placówek społecznych naszego narodu, będzie to przedewszystkiem zasługą Tego, kto w chwilach najtrudniejszych jej egzystencyi był jej życzliwym protektorem.

Raczy Wasza Ekscellencya przyjąć wyrazy mego wysokiego szacunku i poważania

Józef Ostaszewicz

Kraków, dn. 16 maja, 1913.

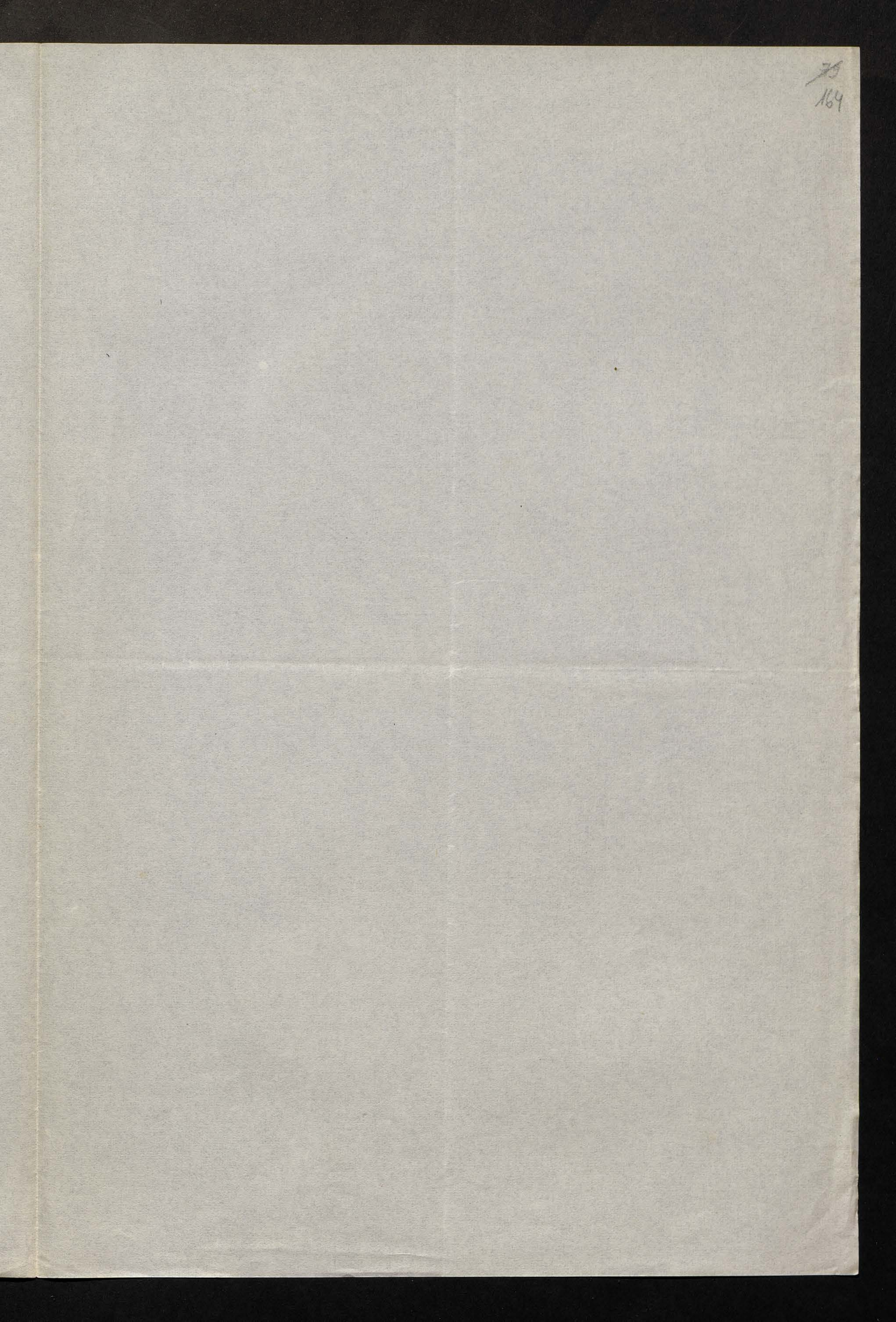
~~56~~
162

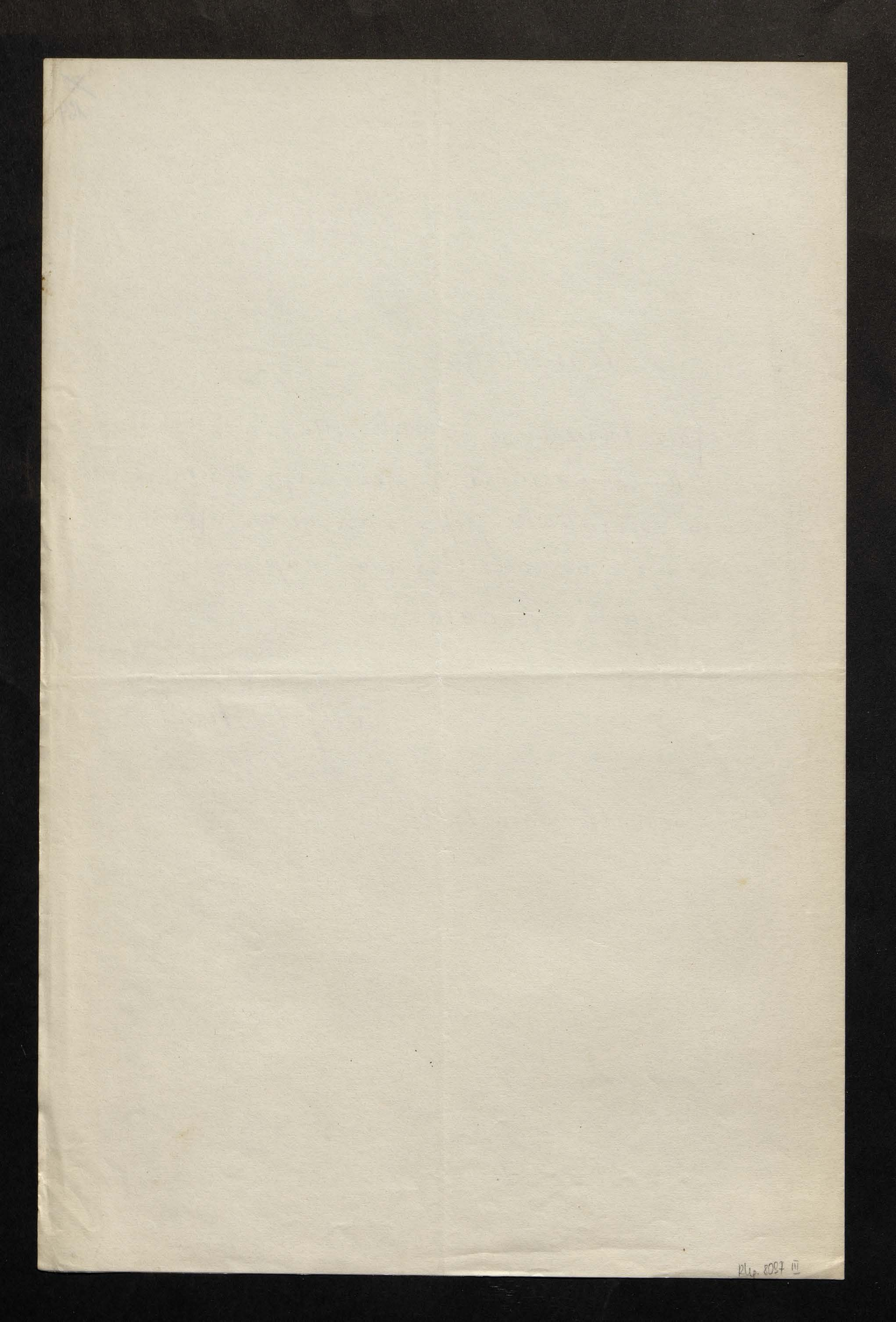
Ekscelencyo!

Racz Ekscelencyo w chwili ustąpienia z urzędu c. k. Namiestnika przyjąć moją szczerą podziękę za najżyczliwsze popieranie spraw Kościoła w mojej archidyecezyi oraz zapewnienie wysokiego poważania

+ Józef Bilczewski

Lwów 17 maja 1913.





Przemyśl 17 maja 1913

+

Wasza Ekscelencyo

Pośpieszam złożyć Waszej Ekscelencyi serdeczną podziękę za życzliwość dla mnie i za chętne poparcie wielu spraw dyecezyi przemyskiej. Wzajem proszę mieć to przekonanie, że jeżeli przed odjazdem na kuracyę przyjąłem uchwałę Episkopatu, by się usunąć od głosowania nad projektem reformy, stało się to nie z jakiejś niechęci do Waszej Ekscelencyi, ale li tylko z obawy, by się nie wzmogły zuchwałe już dziś żywioły radykalne, ze szkodą religii i społeczeństwa. Wiem, że zamiary Waszej Ekscelencyi były dobre, ale udaremniliby je tacy wichrzyciele jak Stapiński, który już dziś oświadcza, że chce rządzić w kraju i pozbyć się biskupów.

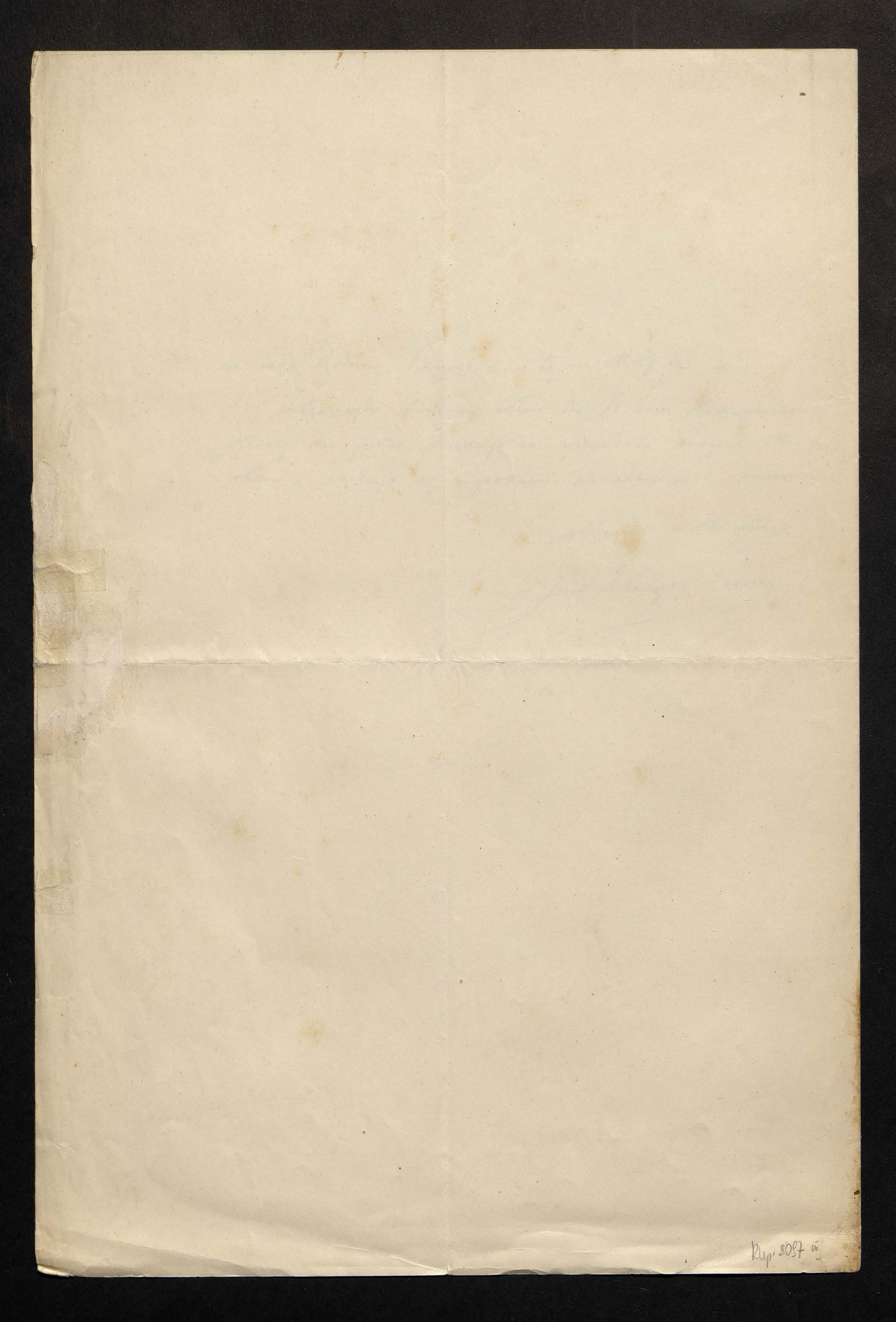
Oby Bóg Dobry za wszystko dobre odmierzył Waszej Ekscelencyi hojną zapłatę, osłodził goryczę życia i zlał swe błogosławieństwa

na całą Rodzinę. Pomodlę się o to we Mszy św.

Załączając wyciżony ukłon dla JE. Pani Namiestnikowej, której raz jeszcze dziękuję za udział w Kongresie Maryańskim, i zostaję z wysokiem poważaniem i szacunkiem

oddany w Chr. sługa

† Józef Sebastyan Pelczar



Перемишль, 17 мая 1913.

Ваша Ексцеленціє!

За дуже для мене цѣнне письмо зъ дня 15° б. м. уклонно дякую.

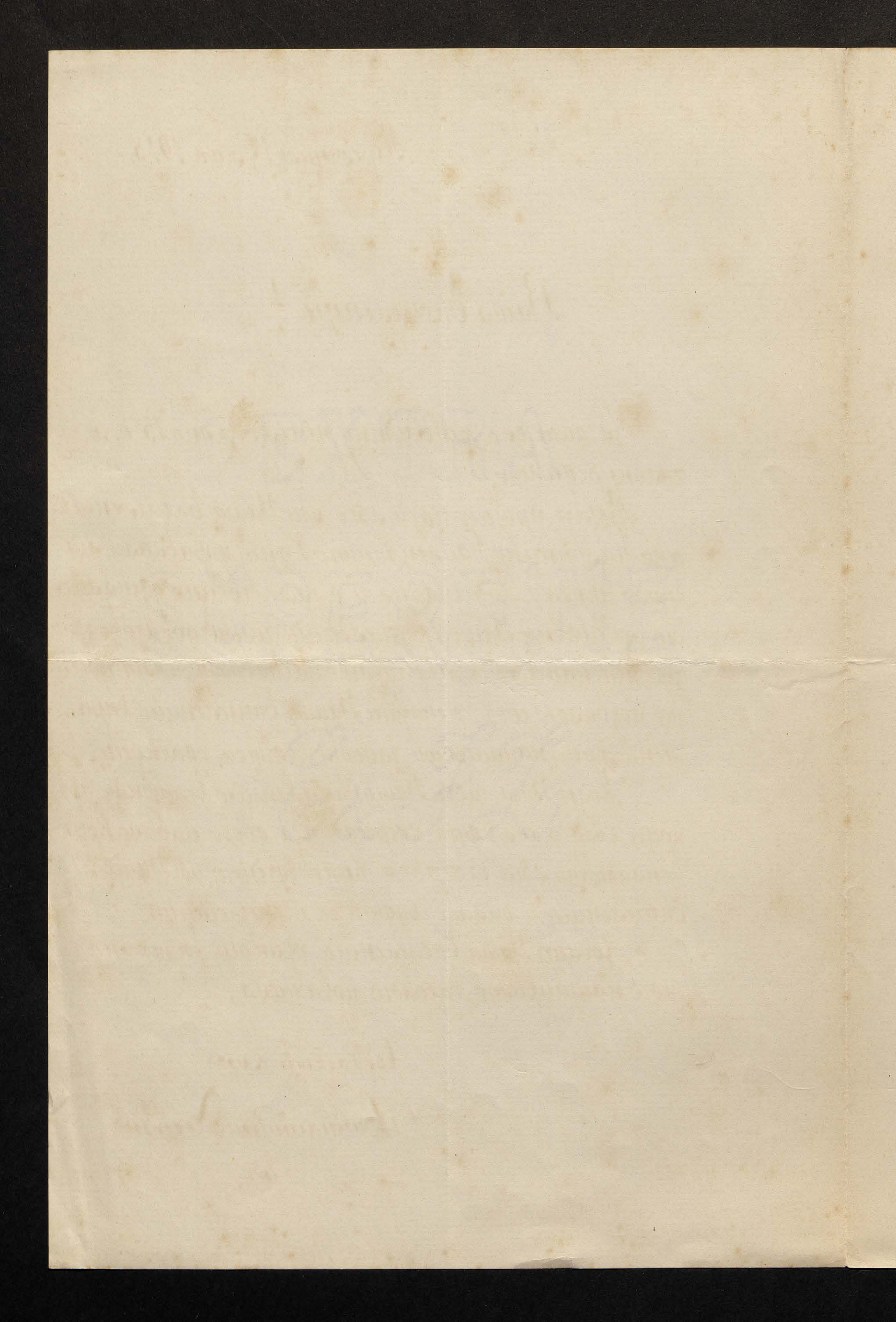
Черезъ протягъ пяти лѣтъ, якъ Ваша Ексцеленція яко Намѣстникъ Найяснѣйшого Пана управляли нашимъ краемъ, моя епархія и я самъ особисто дознались, що изъ стороны Вашои Ексцеленціи только доказôвъ зрозумѣня нашихъ справъ и только ласкавои приклонности, що позваляю собѣ высказати Вашôй Ексцеленціи выраженя моеи найщиршои, глубоко вôдчутои вдячности.

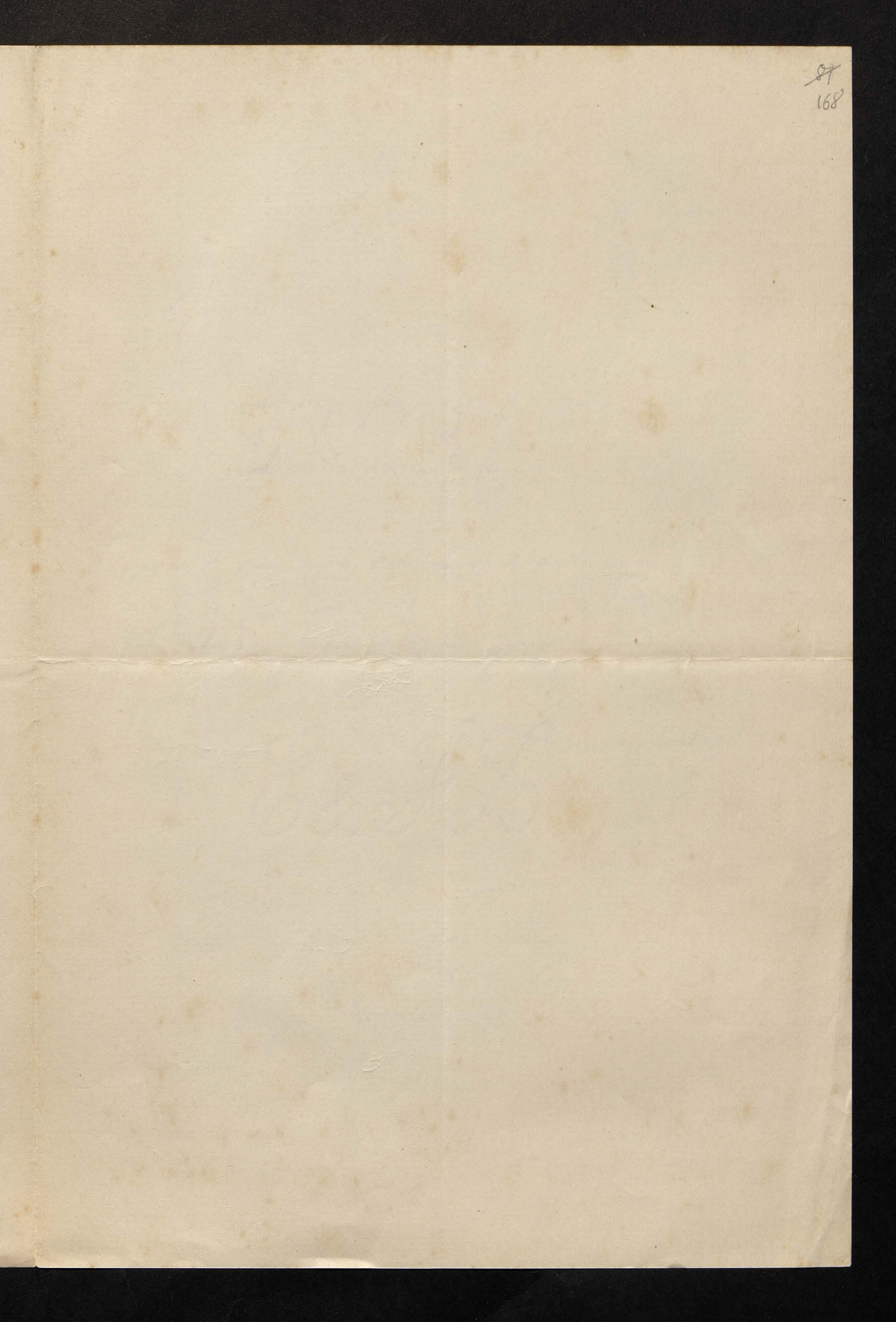
Молю Бога, щобы Вашу Ексцеленцію въ повнôй крѣпости тѣла и силѣ духа удержавъ для добра нашого краю въ найдовшіи лѣта, такъ якъ я пересвѣдченый, що Ваша Ексцеленція и дальше трудити ся не перестане.

Зволить Ваша Ексцеленція приняти выраженя мого найщиршого, высокого поважаня,

вôдданый слуга

+ Константинъ Чеховичъ
Еппъ.





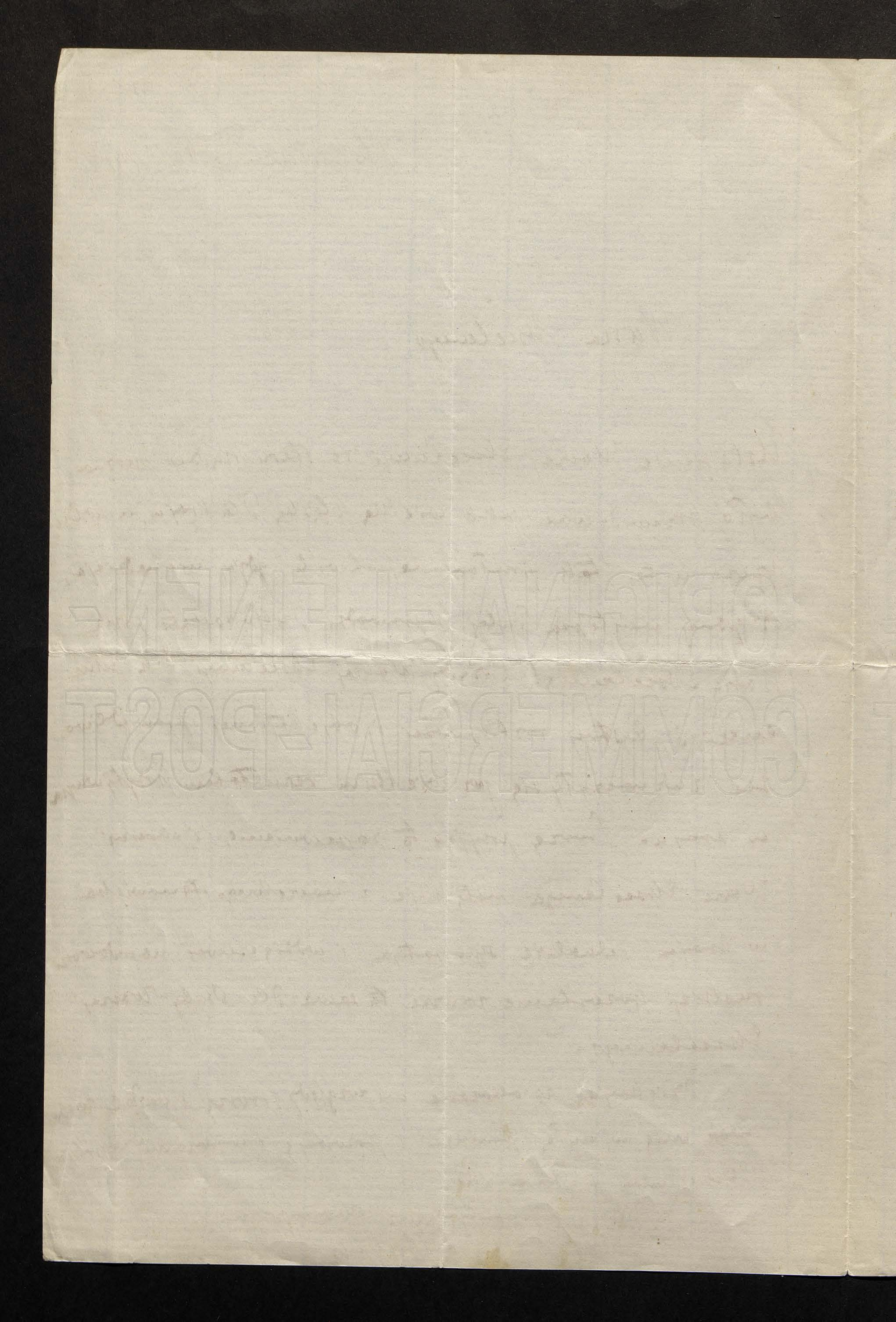
Stanisławów 20/5 1913.

Wasza Ekscelencyo!

Ustąpienie Waszej Ekscelencyi ze steru rządów możnaby było przewidywać jako wielką klęskę dla kraju, a zwłaszcza w tej tak przełomowej chwili, gdyby nie nadzieja, iż godny następca dalej poprowadzi dzieło zaczęte przez Waszą Ekscelencyę. Rządy Waszej Ekscelencyi tak pełne energii, bystrej roztropności i objektywnej sprawiedliwości zaznaczyły się już wielkim rezultatem pozytywnym w kraju. Proszę przyjąć to zapewnienie, iż chociaż Wasza Ekscelencya ustępuje z naczelnego stanowiska w kraju, jednakże sympatya i wdzięczność narodowości ruskiej pozostanie zawsze ta sama dla Osoby Waszej Ekscelencyi.

Dziękując za okazane mi względy proszę i nadal zachować mię w miłej pamięci i pozostaję z wyrazami wysokiego szacunku i poważania

† Grzegorz Chomyszyn
biskup.



20.V.1913

20.V.1913

Ekscellencyo!

Grono profesorów Akademii Weterynaryjnej serdecznie żałuje, iż nie miało sposobności osobiście pożegnać Waszej Ekscellencyi w chwili ustąpienia z wysokiego Jego urzędu i wyrazić swej wdzięczności za łaskawą a tak owocną opiekę nad rozwojem Akademii.

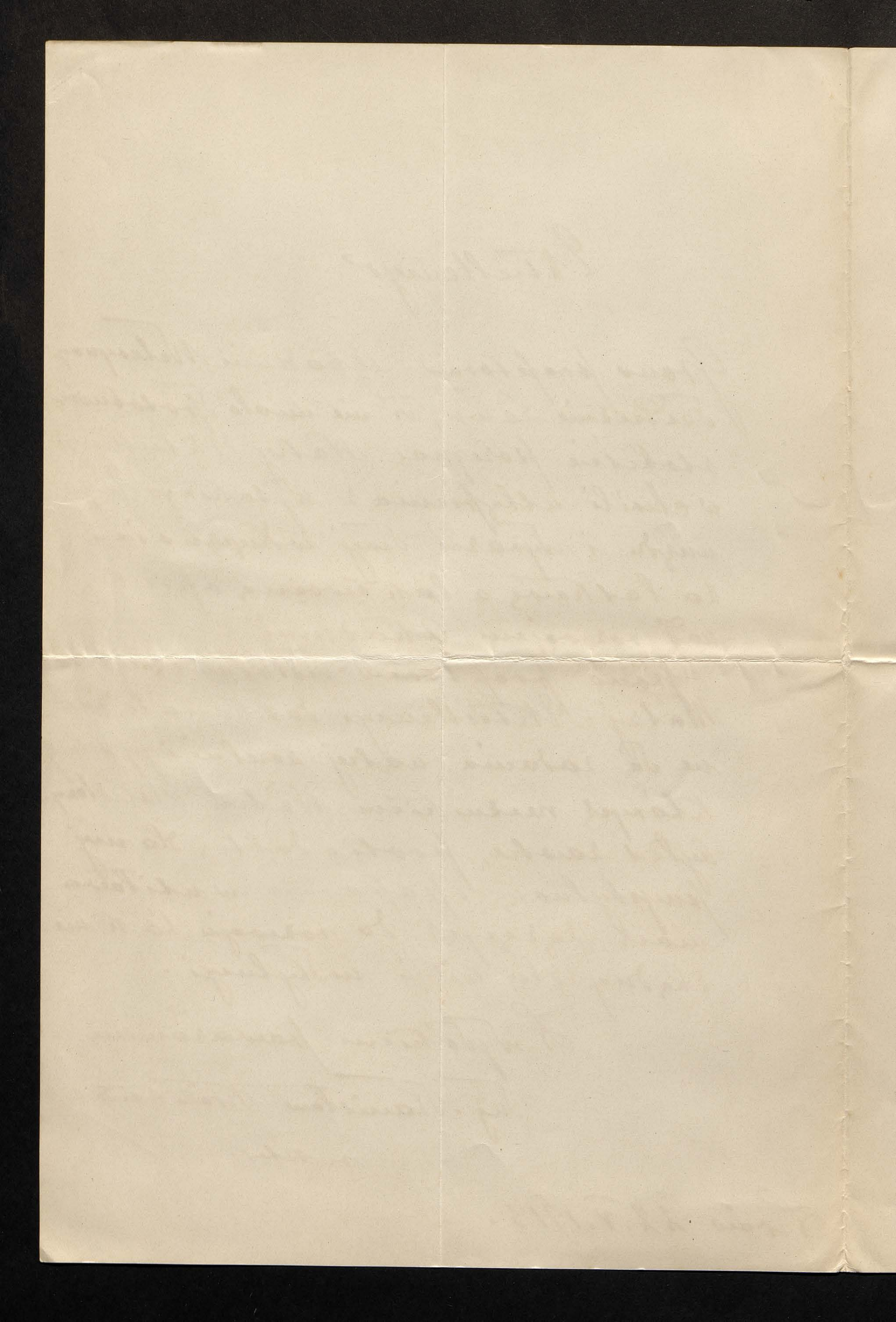
Grono profesorów świadome tego, że Waszej Ekscellencyi doskonale znane są zadania naszej uczelni i jej potrzeby, których rzecznikiem Wasza Ekscellencya byłeś zawsze, prosi o dalszą dla niej przychylność i poparcie w usiłowaniach dążących do rozwoju tak niezbędnej dla kraju instytucyi.

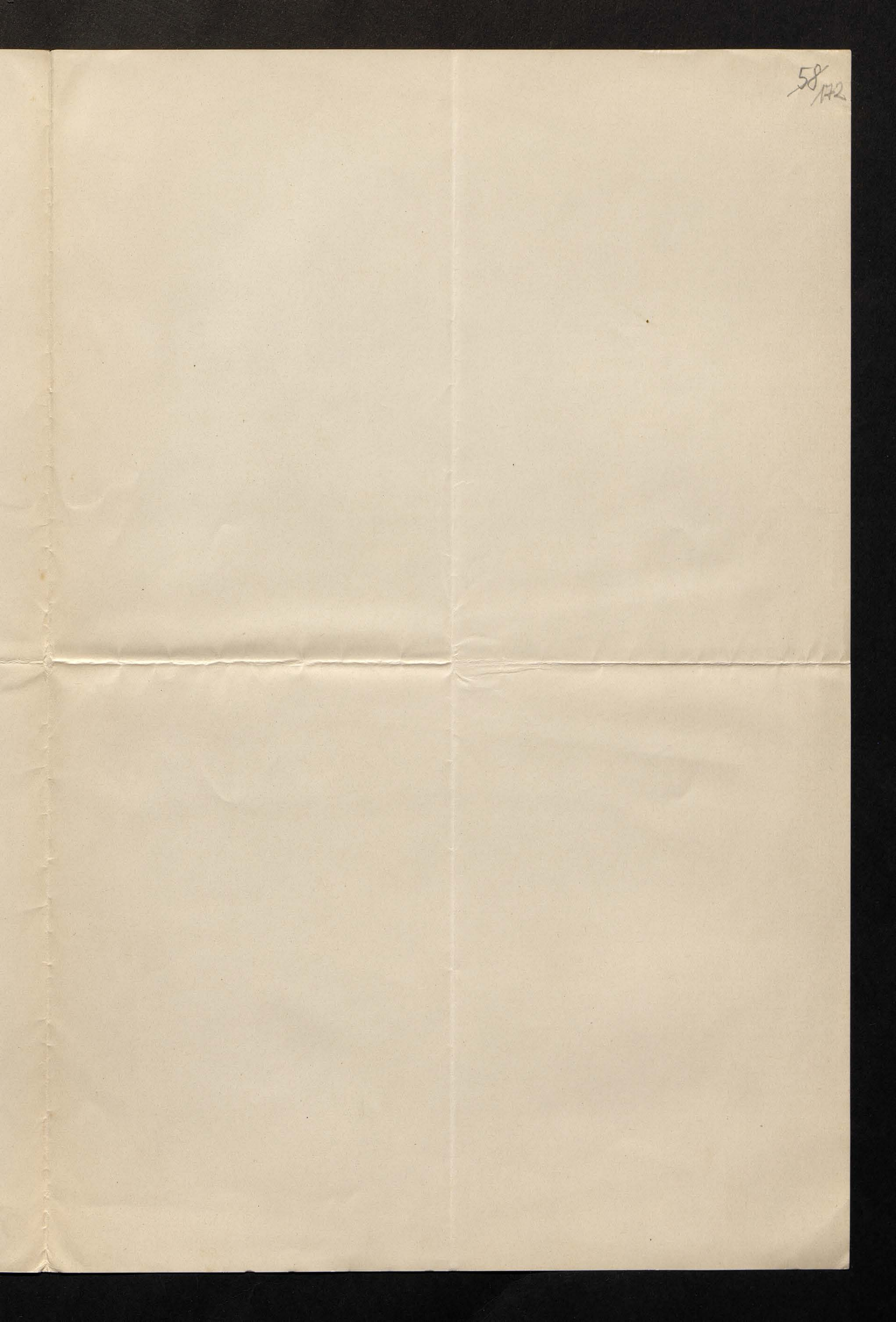
Z wysokiem poważaniem

Inż. Stanisław Król-Kaczkowski

rektor.

Lwów 22.V.1913.





PROF. DR. ADAM SOŁOWIJ
UL. ROMANOWICZA 7.
TELEFON 663.

Lwów, d. ....

Wasza Ekscellencyo!

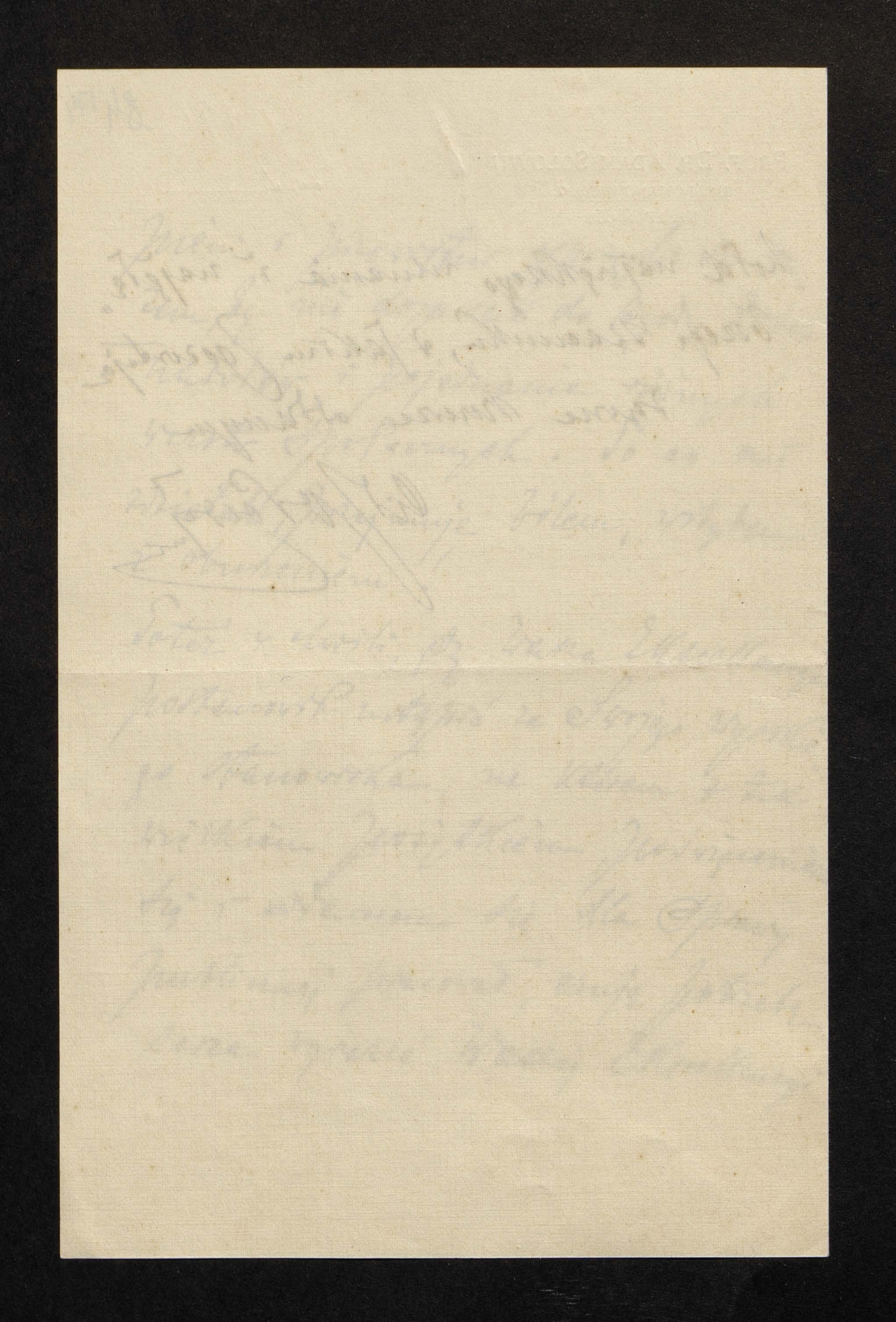
Oddany w zupełności pracy zawodowej nie mogłem nigdy zajmować się bezpośrednio sprawami publicznemi, lecz zachowałem dla nich zawsze najżywsze zainteresowanie. Dlatego patrzałem z największem uwielbieniem na najmędrsze i najsprawiedliwsze usiłowania Waszej Ekscellencyi w celu zapewnienia naszemu Krajowi lepszej przyszłości. Niestety, ludzie ograniczeni, źle-

pieni i przewrotni sprzęgli się razem, by nie dopuścić do zgody dwóch narodów i pojednania różnych warstw społecznych. To co oni zdziałali, przejmuje bólem, wstydem i oburzeniem!!

Toteż w chwili, gdy Wasza Ekscellencya postanowił ustąpić ze Swojego wysokiego stanowiska, na którem z tak wielkim pożytkiem, poświęceniem się i oddaniem się dla sprawy publicznej pracował, czuję potrzebę serca wyrazić Waszej Ekscellencyi

hołd największego uznania i najgłę-
bszego szacunku, z jakim pozostaję
zawsze szczerze oddanym

Ad. Pawiński



Die Daten im dienstlichen Eingange der mittels Typendruckapparates ausgefertigten Telegramme bedeuten: 1. den Namen des Aufgabeamtes, 2. die Aufgabenummer, 3. die Wortzahl (eventuell in Bruchform), 4. den Monatstag und 5. die Stunde und Minute der Aufgabe.
Podaci u službenom uvodu brzojavaka ispunjenih sa pismenima tiskovnog stroja označuju: 1. ime predatnog ureda, 2. predatni broj, 3. broj riječi (slučajno u obliku ulomka), 4. dan mjeseca i 5. sat i čas predaje.
Le indicazioni nel testo di servizio dei telegrammi compilati a mezzo d' un apparato a tipi significano: 1. il nome dell' ufficio d' impostazione, 2. il numero d' impostazione, 3. il numero delle parole (eventualmente in forma di frazione), 4. il giorno del mese e 5. l' ora e minuti d' impostazione.

Gattung: / Vrsta: / Classe:

Eingangsnummer: / Broj dolaska: / Numero d' arrivo:

Excellenz Statthalter Dr Michael Bobrzynski

Die Telegraphenverwaltung übernimmt hinsichtlich der ihr zur Beförderung oder Bestellung übergebenen Telegramme keine wie immer geartete Verantwortung.
Brzojavna uprava ne preuzimlje nikakve odgovornosti u pogledu preslijeđenja ili dostave predanih joj brzojavaka.
L'amministrazione dei telegrafi non assume alcuna responsabilità per i telegrammi consegnatile per la trasmissione o il recapito.

175

Dienstliche Angaben: / Službene oznake: / Indicazioni d' ufficio:

Lwów

Telegramm — Brzojavka — Telegramma

aus — iz — da

Aufgenommen von / Primljena od / Ricevuto da — auf Ltg. Nr. / na d. Br. / sulla lin. Nro.
am / dne / il ... 191 ... um / u / alle ... Uhr / sati / ore ... M. / č. / min. ... Mitt. / podne / merid.
durch / od / da

Nr. / Br. / Nro. 4 — Taxw. / taks. r. / par. tass. 1041 — W. / r. / P. — Ch. / š. / C. 82 — aufgegeben am / predana dne / impostato addì ... / ... 191 ... um / u / alle ... Uhr / sati / ore ... M. / č. / m. ... Mittag. / podne. / merid.

Geschäftsleiter Luft der Speditions Firma war auf mehrere Tage nach Wien gereist u[nd] gestern rückgekehrt daher die verzögerung der Ausfolgung der Kisten seines vertreters in Krakau über mein einschreiten wurde der anstand telegrafisch behoben Luft reducirte die Gesamtrechnung der Transportkosten auf 953 Kronen 60 Heller nachdem er bereits früher a

D. S. Nr. 759. (D.-skr.-it.) (I./1910.)

K. K. H. U. ST. DR. (87)

Die Daten im dienstlichen Eingange der mittels Typendruckapparates ausgefertigten Telegramme bedeuten: 1. den Namen des Aufgabeamtes, 2. die Aufgabenummer, 3. die Wortzahl (eventuell in Bruchform), 4. den Monatstag und 5. die Stunde und Minute der Aufgabe.
Podaci u službenom uvodu brzojavaka ispunjenih sa pismenima tiskovnog stroja označuju: 1. ime predatnog ureda, 2. predatni broj, 3. broj riječi (slučajno u obliku ulomka), 4. dan mjeseca i 5. sat i čas predaje.
Le indicazioni nel testo di servizio dei telegrammi compilati a mezzo d' un apparato a tipi significano: 1. il nome dell' ufficio d' impostazione, 2. il numero d'impostazione, 3. il numero delle parole (eventualmente in forma di frazione), 4. il giorno del mese e 5. l' ora e minuti d' impostazione.

Gattung: / Vrsta: / Classe: ……………………
Eingangsnummer: / Broj dolaska: / Numero d' arrivo: ……………………

Die Telegraphenverwaltung übernimmt hinsichtlich der ihr zur Beförderung oder Bestellung übergebenen Telegramme keine wie immer geartete Verantwortung.
Brzojavna uprava ne preuzimlje nikakve odgovornosti u pogledu proslijeđenja ili dostave predanih joj brzojavaka.
L'amministrazione dei telegrafi non assume alcuna responsabilità per i telegrammi consegnatile per la trasmissione o il recapito.

176

Dienstliche Angaben: / Službene oznake: / Indicazioni d' ufficio:

Telegramm — Brzojavka — Telegramma

aus — iz — da

Aufgenommen von / Primljena od / Ricevuto da …………… auf Ltg. Nr. / na d. Br. / sulla lin. Nro. ……
am / dne / il …… / …… 191…… um / u / alle …… Uhr / sati / ore …… M. / č. / min. …… Mitt. / podne / merid.
durch: / od: / da: ……………………

…… Nr. / Br. / Nro. …… Taxw. / taks. r. / par. tass. …… (W.) / (r.) / (P.) …… Ch. / š. / C. …… aufgegeben am / predana dne / impostato addì …… / …… 191…… um / u / alle …… Uhr / sati / ore …… M. / č. / m. …… Mittag. / podne. / merid.

Conto 620 Kronen erhielt habe ich ihm
daher den Rest von 333 Kronen 60 Heller
gegen Empfangs Bestätigung ausbezahlt
Excellenz ergebenster des Loges

D. S. Nr. 759. (D.-skr.-it.) (I./1910.)

K. K. H. U. ST. DR. (ST.)

27. V (1913)?

177

Ekscelencyo!

O kupno koni nie wiele osób się zgłaszało i ofiarowano za nie niżej 1.000 koron – przeto JE. pan Korytowski po zasięgnięciu informacyi u znawców, sprzedał je pewnemu żydowi za pośrednictwem handlarza koni Wagnera

za cenę	1.050 koron
powozik sprzedał także temu żydowi za	800 koron
jako też stare zużyte chomonty za	50 koron
razem za	1.900 koron
z tejże kwoty wypłacił JE. Korytowski pośrednikowi Wagnerowi 10% tytułem faktornego	190 koron.
resztę w kwocie	1.710 koron

oddał mi do przechowania do dyspozycyi Waszej Ekscelencyi.

Upraszam przeto uniżenie Waszą Ekscelencyę o łaskawe oznajmienie, czy mam powyższą kwotę przesłać Ekscelencyi do Lovrano, lub czy mam ją złożyć na rachunek Ekscelencyi w Banku krajowym?

Pozwalam sobie nadmienić, że kwotę 400 koron za sprzedaną już przedtem starą karetkę przez p. prezydenta Grodzickiego, złożyłem 21. Maja w Banku krajowym na rachunek Ekscelencyi № 770. wedle potwierdzenia do № 58.

./.

W dniu wyjazdu otrzymałem od Waszej Ekscelencyi, mianowicie:
dla spedytora na rachunek kosztów transportu mebli — 100 koron
i datek dla stangreta Michała — 20 Koron
razem...120 koron.

Stangretowi wręczyłem zaraz ten datek, zaś spedytorowi Luftowi na przedłożony przez niego ogólny rachunek w kwocie 953 Koron 60 hal., na który tenże już à conto od Waszej Ekscelencyi otrzymał 620 Koron, — zapłaciłem resztę 333 Koron 60 h.
Ponieważ na zapłacenie rachunku Lufta, jak wyżej wspomniałem, otrzymałem od Ekscelencyi tylko 100 koron, przeto 233 Koron 60 hal zaliczyłem z mej podręcznej kasy.

Przy tej sposobności pozwalam sobie nadmienić, że wczoraj był u mnie stangret Michał z prośbą o wypłacenie mu płacy za miesiąc Maj w kwocie 80 koron. — Ponieważ nie jest mi wiadomem, czy Wasza Ekscelencya wypłacał mu należytość miesięczną z góry czy z dołu, a na zapłacenie jego należytości nie otrzymałem od Waszej Ekscelencyi żadnej kwoty, ani też polecenia wypłacenia mu za Maj płacy, przeto upraszam uniżenie o łaskawą decyzyę Ekscelencyi, jak mam z stangretem w tej sprawie postąpić.
Pokwitowania Banku na 400 Koron jako też rachunek Lufta i potwierdzenie

tegoż na wypłaconą mu przekaznie kwotę załączam obok ./.

Dodatkowo donoszę, przed jeszcze przed sprzedażą koni uskuteczniał Kurschmid Czarowicz podkucie tychże 20. Maja i wedle załączonego rachunku ./. żąda zapłaty 16 koron. - Upraszam przeto o łaskawe polecenie, czy mam mu tę kwotę wypłacić.'2

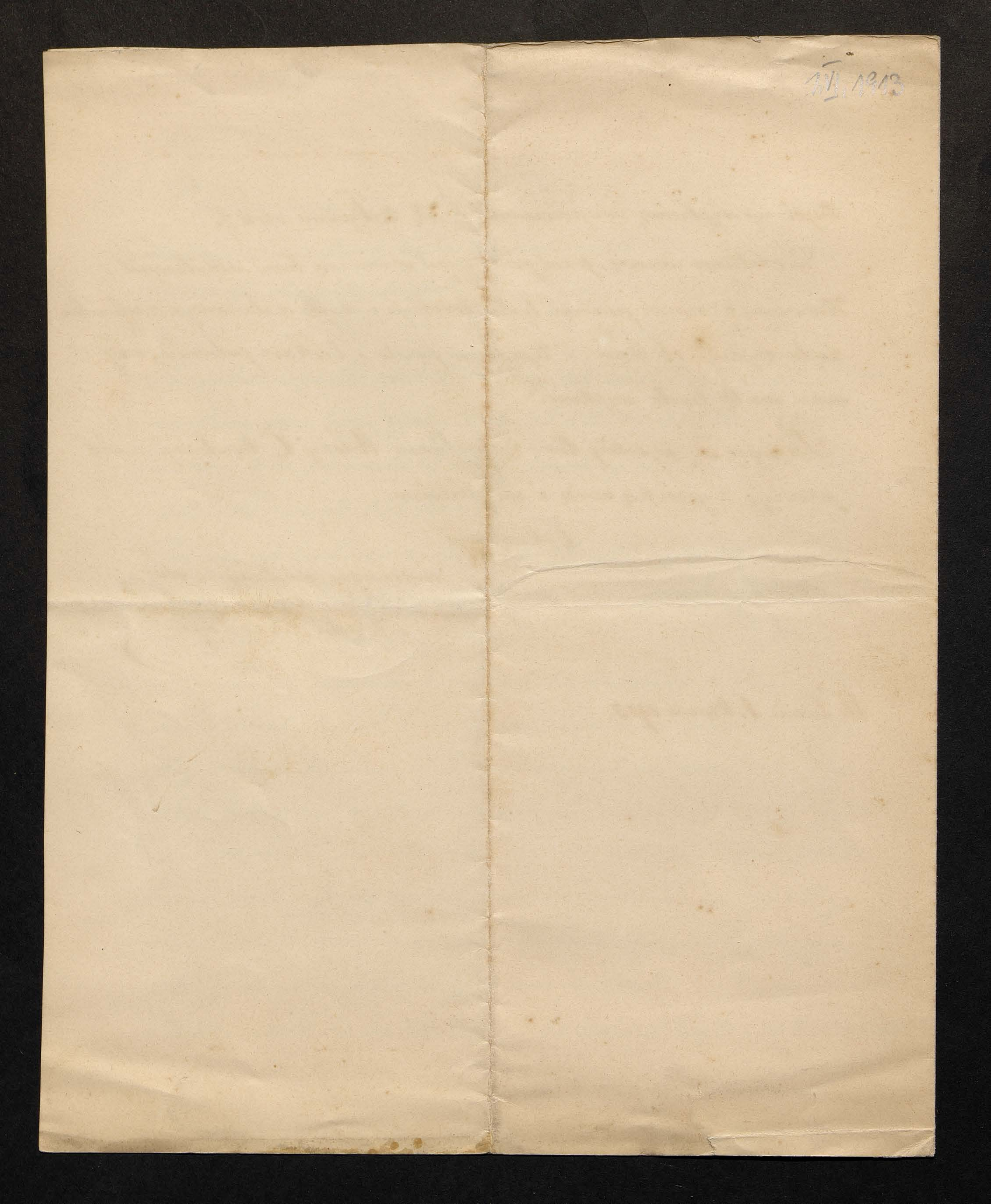
Polecając się wysokiej łasce i życzliwości Waszej Ekscelencyi nadal pozostaję z głęboką czcią i uwielbieniem

Ekscelencyi

uniżonym oddanym sługą

Arnold Des Loges

We Lwowie 1. Czerwca 1913.


1 V. 1913

A 79



Bank krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielk. Księstw. Krakowskiem.

Nr. 58

KASA BANKU

przyjęła od P. Exc. Bobrzyńskiego Michała

w gotowiźnie 400.– *wyraźnie:*

Czterysta K.

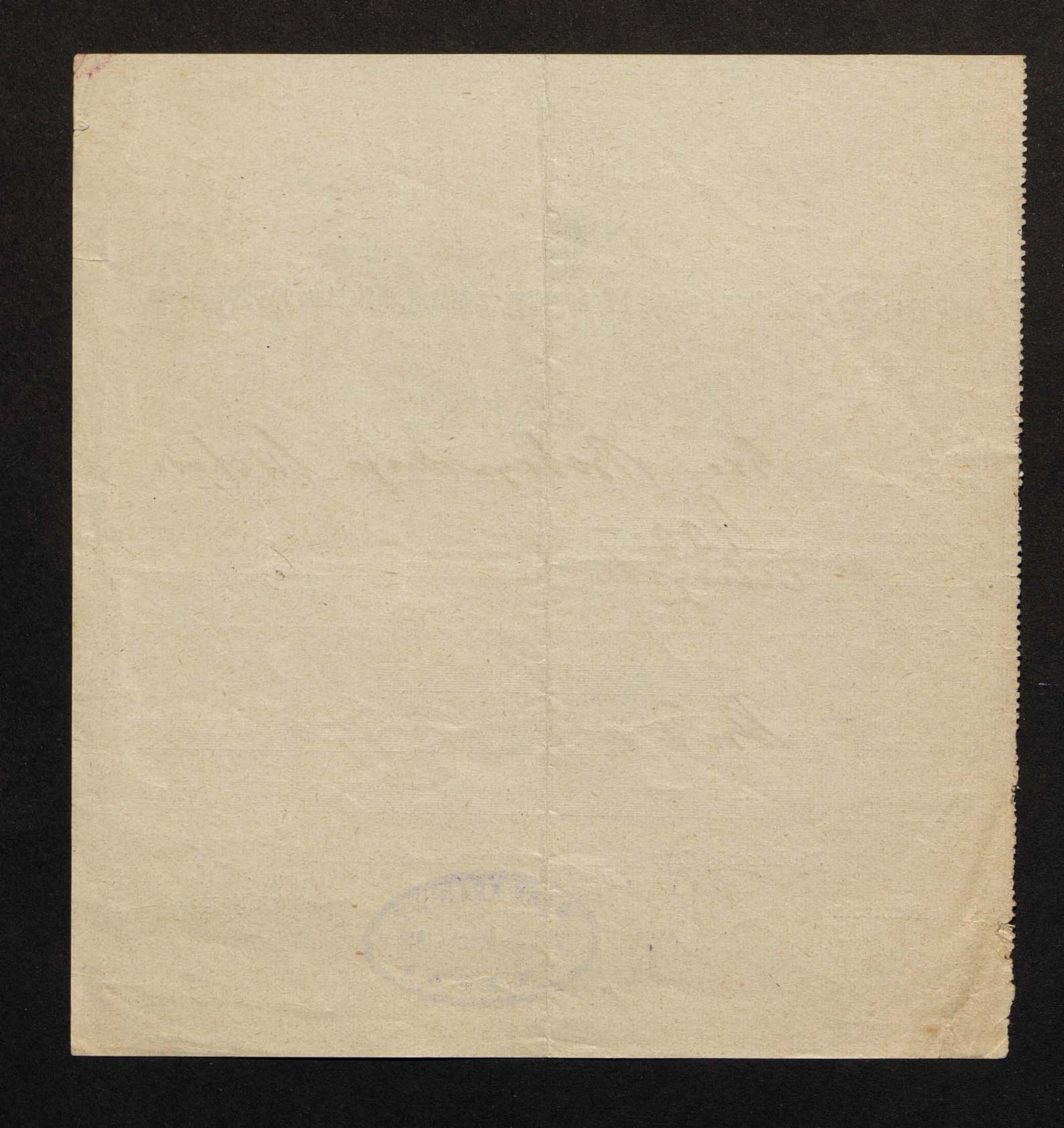
w papierach

na rachunek Kred. otw. Nr. 770

We Lwowie, dnia

Kontrola: [signature] **Kasa:** [signature]

BANK KRAJOWY 21. MAJA 1912 KASA



Lemberg am 31 Maj 1913



EDUARD CZAROWICZ

k. u. k. Oberbeschlagmeister
im Ulanenregimente „Kaiser“ Nr. 4.



Rechnung

für Sr. Excellenz dem Herrn Statthalter Dr. Bobrzinski

an	Zahlbar und klagbar am Ausstellungs-Orte.	K.	h.
20/5	2 Pferde neu beschlagen	16	

Dankend erhalten

Hochachtend Czarowicz
Oblschr.

31.V.1913

ABGEORDNETENHAUS 3. czerwca 1913.

Wasza Ekscelencyo!

Nie zdołałem niestety
sporządzić obecnie odpi-
sów z żądanych protoko-
łów, gdyż muszę jutro
wyjechać z Wiednia na
kilka dni. Otrzymałem
właśnie jako radny
miasta Krosna, zapro-
szenie na posiedzenie

–

Rady miejskiej, na
czwartek 5. bm., celem do-
konania wyboru burmistrza,
wiceburmistrza i asesorów,
a przy tych ważnych dla
miasta wyborach brakować
nie mogę.

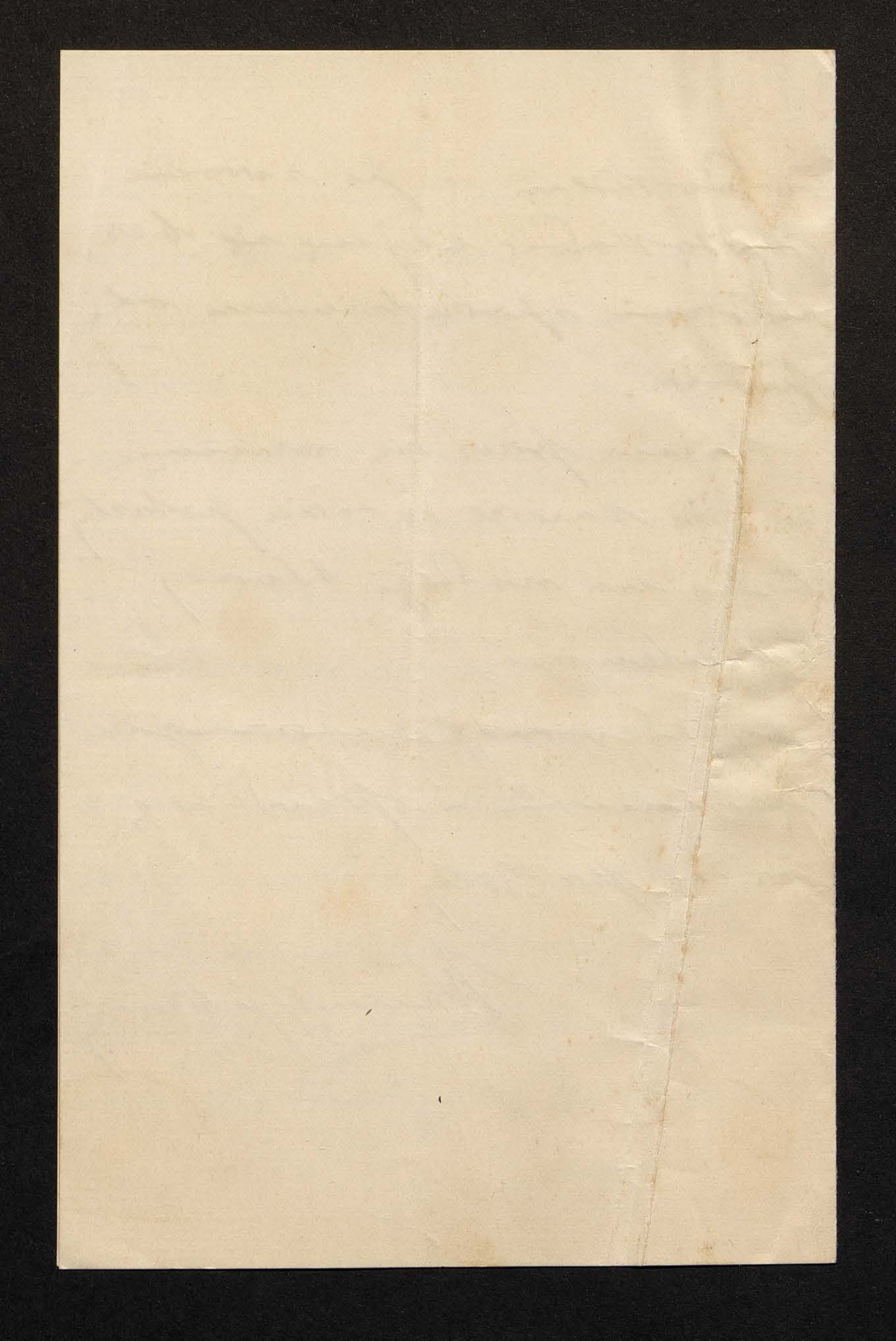
Ponieważ wrócę dopiero 9go,
więc pozwalam sobie prze-
słać Waszej Ekscelencyi
oryginalne protokoły
dotyczące wiadomych
kwestyi, z prośbą o załatwie-
nie potrzebnych ustępów

ołówkiem, a po zwrocie protokołów zajmę się bez- zwłocznie sporządzeniem odpisów.

Samo przez się rozumie się, że zawsze w razie potrzeby będzie na usługi Waszej Ekscelencji,

Jestem najszczerszego szacunku i prawdziwą czcią przejęty

Wincenty Jabłoński



183

Caro & Jellinek

Ges. m. b. H.

Internationales Speditionsbureau, Möbeltransport- & Lagerhaus-Unternehmung

Zentrale:
Wien, I. Deutschmeisterplatz 4.
Lagerhaus: Wien XX. Dresdnerstrasse 112.
Telephon Nr. 23941, 23942, 23943, 23944, 23945.
für Zustreifdienst Nr. 13445.
Telegramm-Adresse: Carolinek.
Österr. Postsparkassen-Konto Nr. 6149.
Ungar. Postsparkassen-Konto Nr. 8243.
Giro-Konto Anglo-Österr.-Bank.
Giro-Konto Österr.-Ungar.-Bank.
Liebers Code.

MÖBEL-TRANSPORT-ABTHEILUNG

Wir bitten obige Chiffre in Ihrem Antwortschreiben anzuführen.

Filialen:
Budapest: V. Arany Janos utcza 34.
Triest: Via dei Carradori 16.
Halbstadt (Böhmen)

Wien, am 7. Juni 1913 191

Sr. Excellenz

Herrn Dr. von B o b r z y ń s k i,

k.k. Statthalter a.D.

Krakau.

Zu unserer grössten und unangenehmsten Ueberraschung erfahren wir heute durch Herrn kaiserl. Rat Arnold Des Loges von der Statthalterei in Lemberg, dass Herr Gustav Luft, Lemberg im Namen unserer Firma den Transport der Effekten von Ew. Excellenz nach Krakau durchgeführt hat und sich dabei verschiedene Unzukömmlichkeiten zu-schulden kommen liess.-

Zur freundlichen Aufklärung erlauben wir uns ganz ergebenst mitzuteilen, dass wir schon vor 1 ½ Jahren Herrn Gustav Luft unsere Vertretung am Lemberger Platze vollständig entzogen haben und sich derselbe nur widerrechtlich als unser Vertreter ausgibt.-

Wir wollten dies nur zu unserer Rehabilitierung Ew. Excellenz ergebenst zur Kenntnis bringen und empfehlen uns mit dem Ausdrucke

vorzüglichster Hochachtung

ergebenst

CARO & JELLINEK
Gesellschaft m. b. H.

[signature]

Caro & Jellinek

Internationales Speditionsbureau, Möbeltransport- u. Lagerhaus-Unternehmung

MÖBEL-TRANSPORT-ABTHEILUNG

Wien, 7. Juni 1913

Sr. Excellenz

Herrn Dr. von B o b r z y ń s k i,

k.k. Statthalter a.D.

K r a k a u.

Zu unserer grössten und unangenehmsten Ueberraschung erfahren wir heute durch Herrn kaiserl. Rat Arnold Des Loges von der Statthalterei in Lemberg, dass Herr Gustav Iarft, Lemberg im Namen unserer Firma den Transport der Effekten von Ew. Excellenz nach Krakau durchgeführt hat und sich dabei verschiedene Unzukömmlichkeiten zu schulden kommen liess.-

Zur freundlichen Aufklärung erlauben wir uns ganz ergebenst mitzuteilen, dass wir schon vor 1 ½ Jahren Herrn Gustav Iarft unsere Vertretung am Lemberger Platze vollständig entzogen haben und sich derselbe nur widerrechtlich als unser Vertreter ausgibt.-

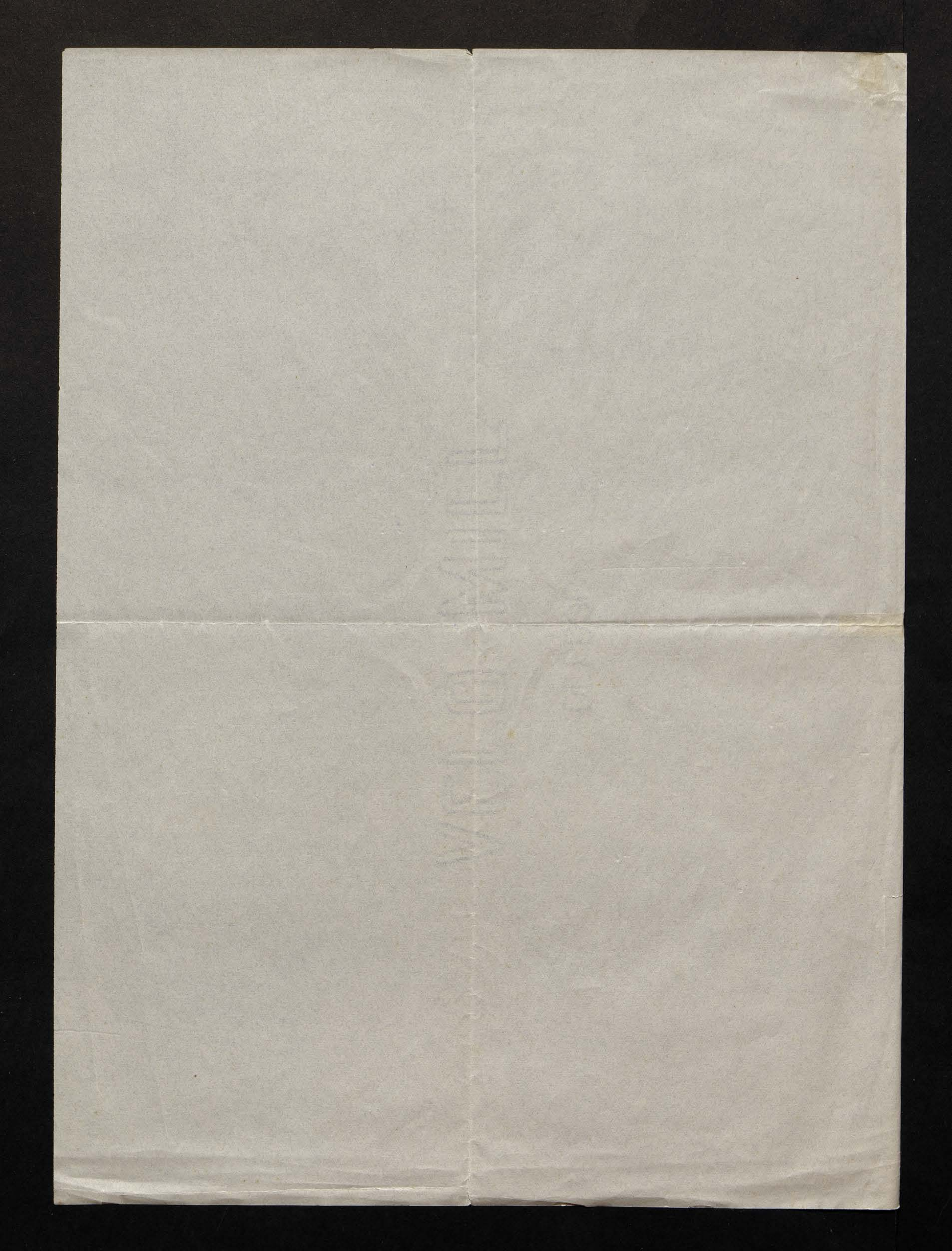
Wir wollten dies nur zu unserer Rehabilitierung Ew. Excellenz ergebenst zur Kenntnis bringen und empfehlen uns mit dem Ausdrucke vorzüglichster Hochachtung

ergebenst

CARO & JELLINEK
Gesellschaft m. b. H.

184

7.VI.1913

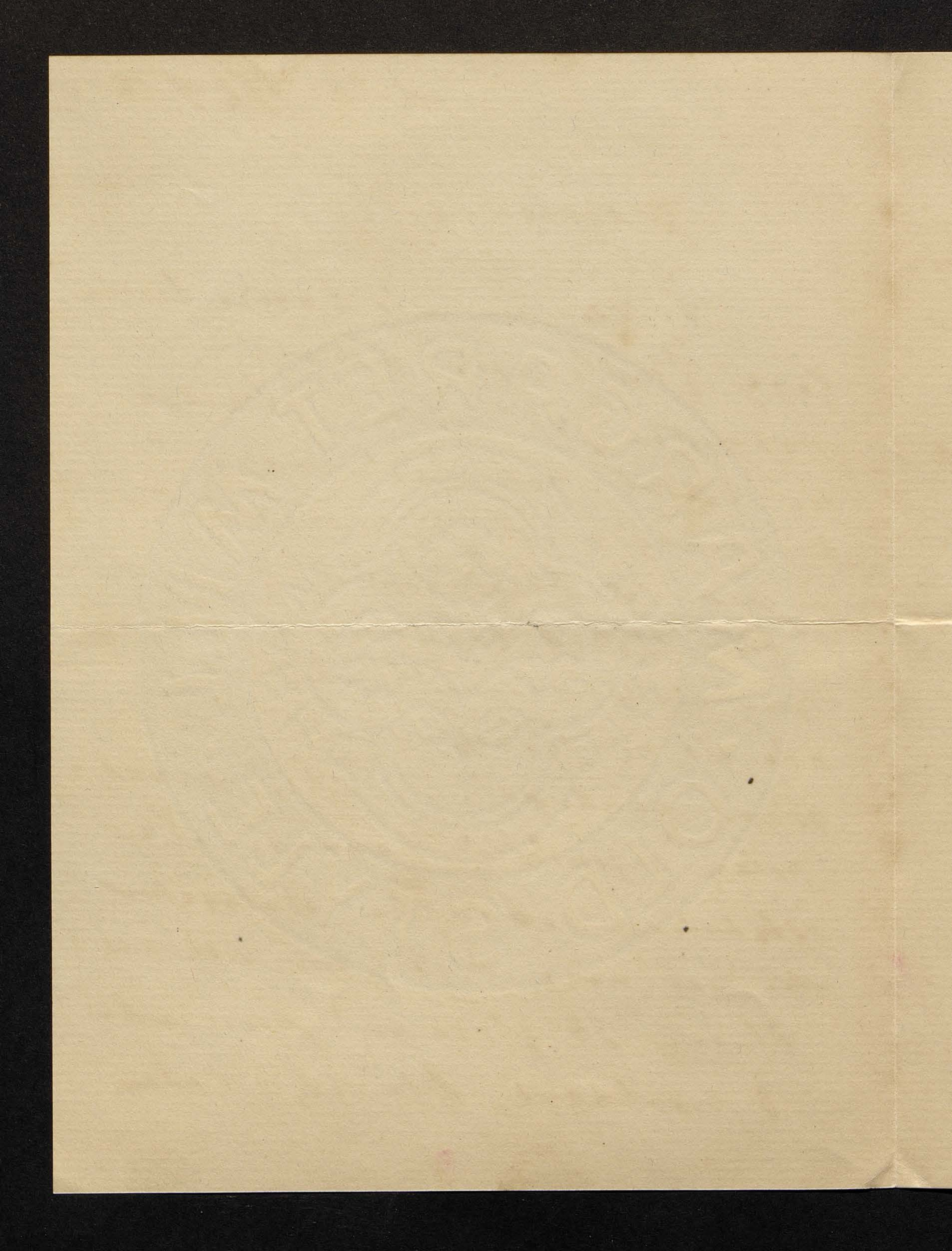


Kraków 8/6 913

Excelencyo!

Ucieszyłem się bardzo listem Waszej Excelencyi. Nieraz pragnąłem już napisać, bałem się jednak narzucać moją korespondencyą i zabierać czas [illegible] Excelencyi.

Dotąd trzymamy się jeszcze dotychczasowej polityki, nie da się jednak ukryć, że wśród zach. gal. szlachty wszędzie polacy zapuścili zagony. Na ostatniem zebraniu delegatów str. Prz. nar. d. 3 b. m. odrzuciliśmy 24 głosami przeciwko 13 rezolucye, których celem



było wtłoczyć nas w blok
wszechpolsko-podolski. Bezprzeczn-
tantem bizkajnej polityki
był Aleksander Dzambski. Mówił
namiętnie, był niemal nieprzy-
tomny. Sekundował mu
Adam Stadnicki, Hieronim
Tarnowski, Haller, a głosował
z nimi także Niedzialski.
Świetnie odpierali ich
zarzuty Jan Konopka i
Stan. Tarnowski. Mimo tego
należy się obawiać, że pewna
część wystąpi z Prawicy nar.

Agitacya w
okręgu wielkiej własności
naszego okręgu nie ustaje.
Obecnie jednak ma na
celu już tylko obalenie

mnie prawdopodobnie przez
Aleksandra Dąmbskiego.

Nasze kandydatury
miejskie dotychczas nie ustalone.
Nie umiemy jeszcze powiedzieć,
jaki zamierza poprowadzić
wybory Korytowski. Kilku
kolegów mówiło już z nim,
jednakże nie byli w stanie
powiedzieć, jaki jest jego
plan.

W Krakowie „Nowiny"
zmieniły front i atakują
ostro Leo. Jest to w związku
z niezadowoleniem żydów
krakowskich.

Oczekuję z wielką
niecierpliwością pamiętników
Waszej Ekscelencji. Jak są
potrzebne! Zostaję z wyrazami
szacunku i poważaniem
powolny sługa
Jaworski

Kraków d. 13/6 913

Excelencyo!

Dziękuję bardzo za list. Szanse moje wyborcze poprawiły się znacznie. Pp. Pawlikowski i Skrzyński bardzo zabiegają o przeprowadzenie całej listy. Zgromadzenie przedwyborcze ma się odbyć jak zwykle. Z wielu stron słyszałem zapatrywanie, że obecność Waszej Excelencyi jest bardzo pożądaną. Z pewnością zwrócą się z tem do Waszej Excelencyi w właściwym czasie.

Poleciłem przejrzeć „Czas" i wycinać wiadomości o radzie narodowej. Odpisy prześlę.

88
188

Z piętnastego (13 b. m.)
numeru „Czasu" dowie się Wasza
Ekscelencya, na jakie szczeknięcia
puszcza się demokracya narodowa.
Idzie przedewszystkiem o śp.
spostrzeżenia o Rolnik. Zaznaczyłem
oczywiście, aby iść, mam
jednak wrażenie, że lepsze coś
o tem należy napisać, bo mają
z niego uczynić jedną z
głównych broni agitacyjnych.
W tym samym nu=
merze i artykule wziąłem
z obroną Zaleskiego, bo
Rusini, socyaliści, nasi demokraci
i ludowcy atakują go coraz
gwałtowniej, tajnie i jawnie.

O wyborach nie umie nikt nic powiedzieć. Z nom. Korytowskiego będą i zdaje się, wszyscy jednakowo zadowolnieni lub niezadowolnieni. Dotychczas nie widzi nikt planu ani myśli przewodniej.

Niebawem prześlę odpis o radzie narodowej i dalsze szczegółowe wiadomości o zgromadzeniu przedwyborczem. Zostaję z wyrazem Szacunku i poważaniem

powolny sługa

Jaworski

45 64
189



PREZYDYUM
C. K. NAMIESTNICTWA
WE LWOWIE.

Dnia 13/6 1913

Ekscelencyo!

Spełniając życzenie Waszej Ekscelencyi mam zaszczyt przesłać żądane okólniki i zestawienia. Przepraszam za zwłokę, ale dwa dni nie byłem we Lwowie, bo jeździłem do Chyrowa po mego syna, który zdał maturę, a zestawienie wyników akcyi

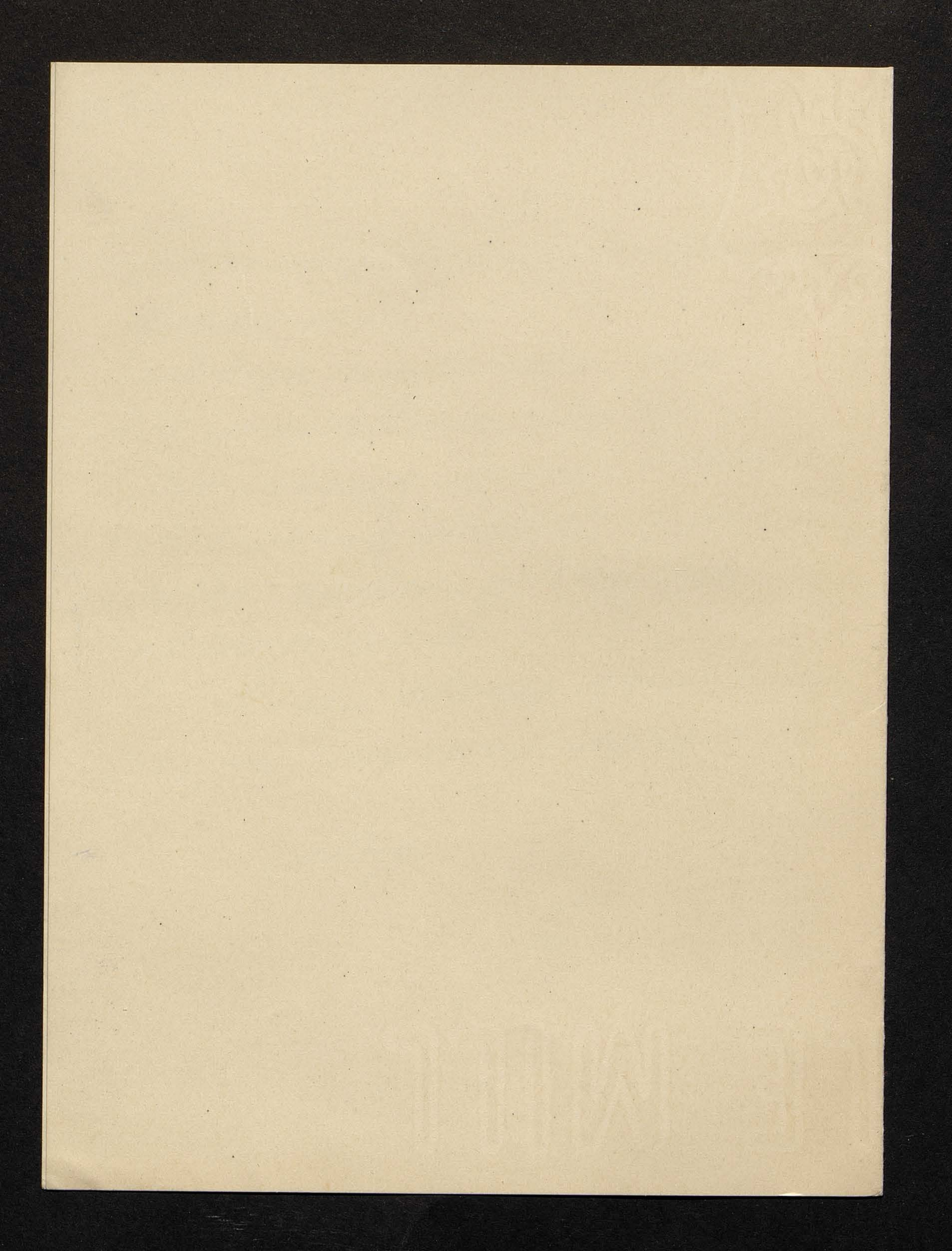
i zapomnianej wynagradza krzywdy ich.

Akcya wyborcza zakończy się niezawodnie spokojnie i nie mamy wiele kłopotów z [illegible] wyborców wobec należnej legalności i objektywności.

Racz Wasza Ekscelencya przyjąć wyrazy głębokiej czci

sługa

[illegible]



Lwów, dnia 19. czerwca 1913.

Ekscelencyo!

Spiesząc z odpowiedzią na list Waszej Ekscelencyi z daty 16. b.m. mam zaszczyt donieść, że ukończyłem już Kronikę z przeszło 3 lat, t.j. za czas od 1. maja 1908 do 1. lipca 1911 i że pozostaje mi zatem jeszcze do przerobienia materyał od 1. lipca 1911 do maja 1913 (22 miesiące), na który potrzebuję jeszcze około 2 tygodni. Materyał dotąd przeze mnie sporządzony dałem odpisać po otrzymaniu listu Waszej

Ekscelencyi oficyantowi kancelaryj-
nemu w Kancelaryi prezydyalnej do
przepisania na maszynie i poleci-
łem mu z upoważnienia Waszej Eks-
celencyi, że za tę pracę otrzyma od Wa-
szej Ekscelencyi osobne stosowne wyna-
grodzenie. Natychmiast po przepisaniu
na maszynie i ostatecznem przejrzeniu,
t.j. za kilka dni, część pierwszą kroniki,
sięgającą po dzień 1. lipca 1911, prześlę
Waszej Ekscelencyi do Lwowa rekomendo-
wanym listem, reszta zaś nastąpi.

w pierwszych dniach lipca. Kwestyę dla
przejrzystości uporządkowałem w 6 szczegó-
łowych oddziałów, w obrębie każdego zaś
z tych rozdziałów biegnie ona porządkiem
chronologicznym z przytoczeniem numerów
„Gazety Lwowskiej" i daty. Rozdziały po-
szczególne są następujące: I. Wiadomości
najświeższe osobiste, wyjazdy do Wiednia etc.
II. Rada Państwa. III. Zmiany i rekon-
strukcye gabinetów. IV. Komisya reformy
wyborczej, koło polskie sejmowe, Rada
Narodowa, najświeższe posiedzenia Klubów

sejmowych etc. I. Dzisiejsze zarządzenia wewnętrzno-administracyjne II. Miscellanea, mogące nie być bez znaczenia.

Co do deklaracyi w „Słowie Polskiem" zaraz dzisiaj zacznę się informować i mam nadzieję, że razem z drugą partyą kroniki będę ją mógł Waszej Ekscelencyi przesłać.

Łącząc zatem wyrazy najgłębszego szacunku i poważania, z jakimi się kreślę Waszej Ekscelencyi powolnym sługą

Stefan Cwojdziński.

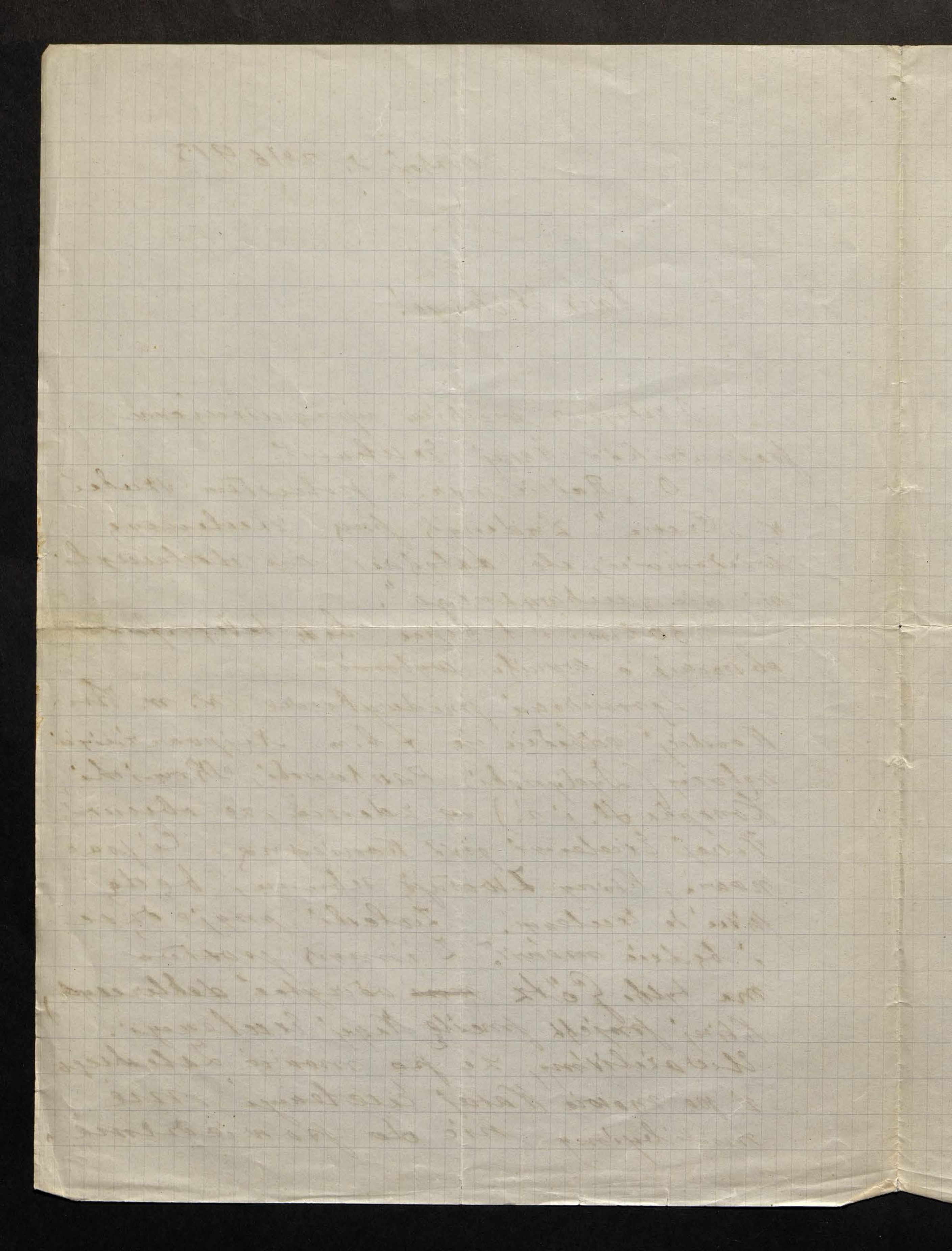
Lwów. Ul. Lenartowicza l. 12.

91
193

Kraków d. 24/6 913

Wasza Excelencyo!

Oczekuję z wielkiem upragnieniem pamiętników Waszej Excelencyi.
O „Radzie nar." poleciłem szukać w „Czasie" żądanych przez Excelencyę wiadomości, ale dotychczas nie dostarczyli mi nic „uchwytnego".
30 b. m. i 1 lipca będę telegrafował obszernie o wyniku wyborów.
Zgromadzenie przedwyborcze w. w. Krakowskiej odbędzie się 7 b. m. Najpoważniejsi wyborcy (Dydyński, Paszkowski, Skrzyński, Konopka St. i i.) są zdania, że obecność Waszej Excelencyi jest konieczną. Ci panowie, którzy zwołują zebranie, będą pisać do Excelencyi. Zaleski przyjeżdża i będzie mówić. Z innych posłów ma tylko Götz ~~...~~ odczytać deklaracyę, (której projekt prześlę Waszej Excelencyi.) Uważaliśmy, że po mowie Zaleskiego i po mowie Waszej Excelencyi nie mielibyśmy nic do powiedzenia.



Spodziewamy się, że mowa Waszej Excelencyi wywoła takie wrażenie, że nawet ta drobna ilość malkontentów, która jest, zamilknie.

Z interpelacyi mówią o jednej, która ma być zwrócona do Excelencyi, a będzie się odnosić do ruchu niepodległościowego, strzelców etc.

Co do wyborów, donoszę następujące szczegóły:

Starowieyski i Czaykowski nie mają okręgów. Jest to rzecz nader przykra.

Grabski jest wątpliwy.

German bardzo wątpliwy.

O Górskim Antonim w Bochni mówią, że padnie.

W Krakowie do tej chwili (środa południe) nie pogodzili się Żydzi katolicy z niezawisłymi.

Wszędzie w małej własności księża robią publicznie przeciwko Kołu Krakowskiemu.

Na tym kończę, łącząc wyrazy wysokiego szacunku i poważania

powolny sługa

Jaworski

93
195

PREZES
RADY POWIATOWEJ KRAKOWSKIEJ

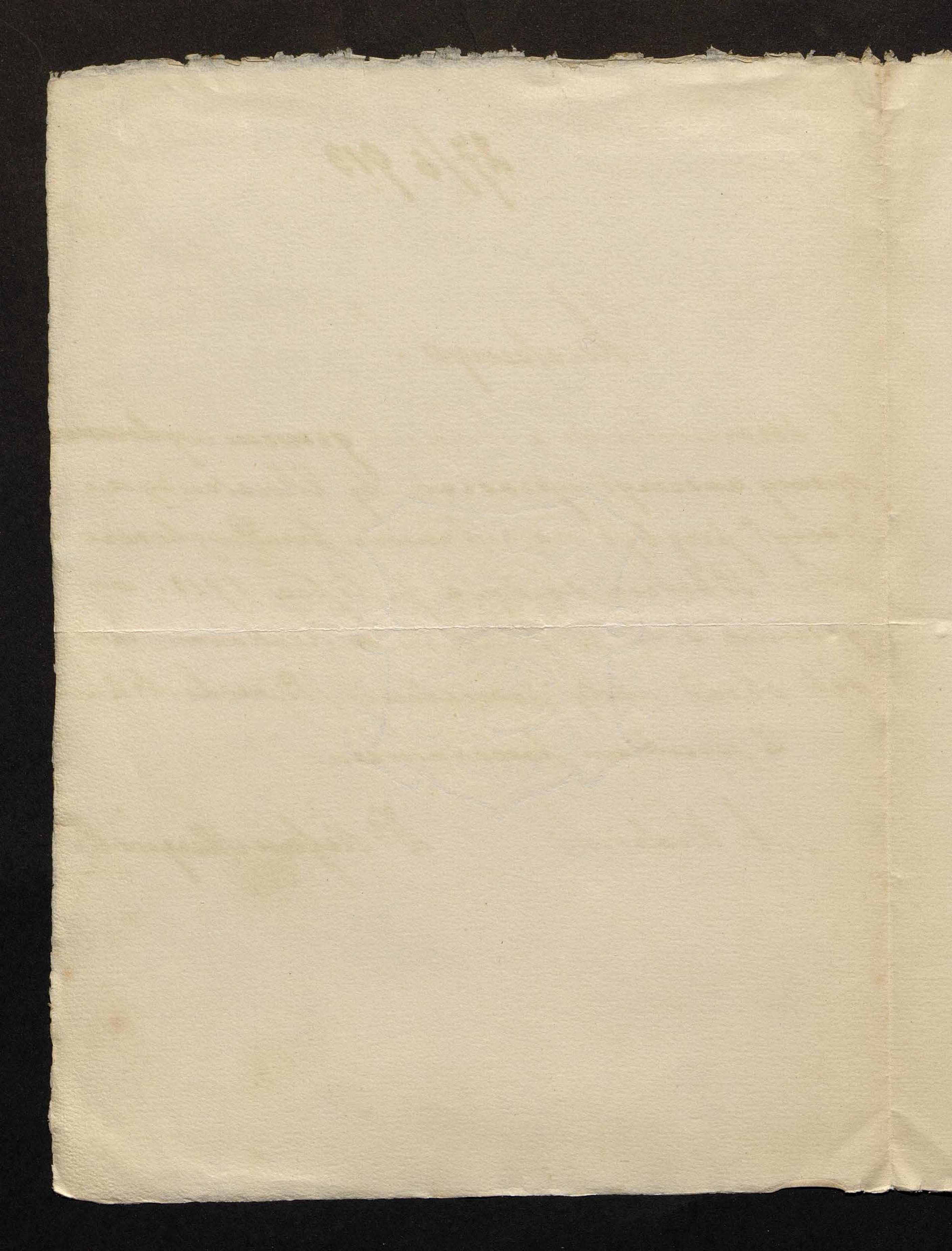
27/6 913.

Ekscelencyo!

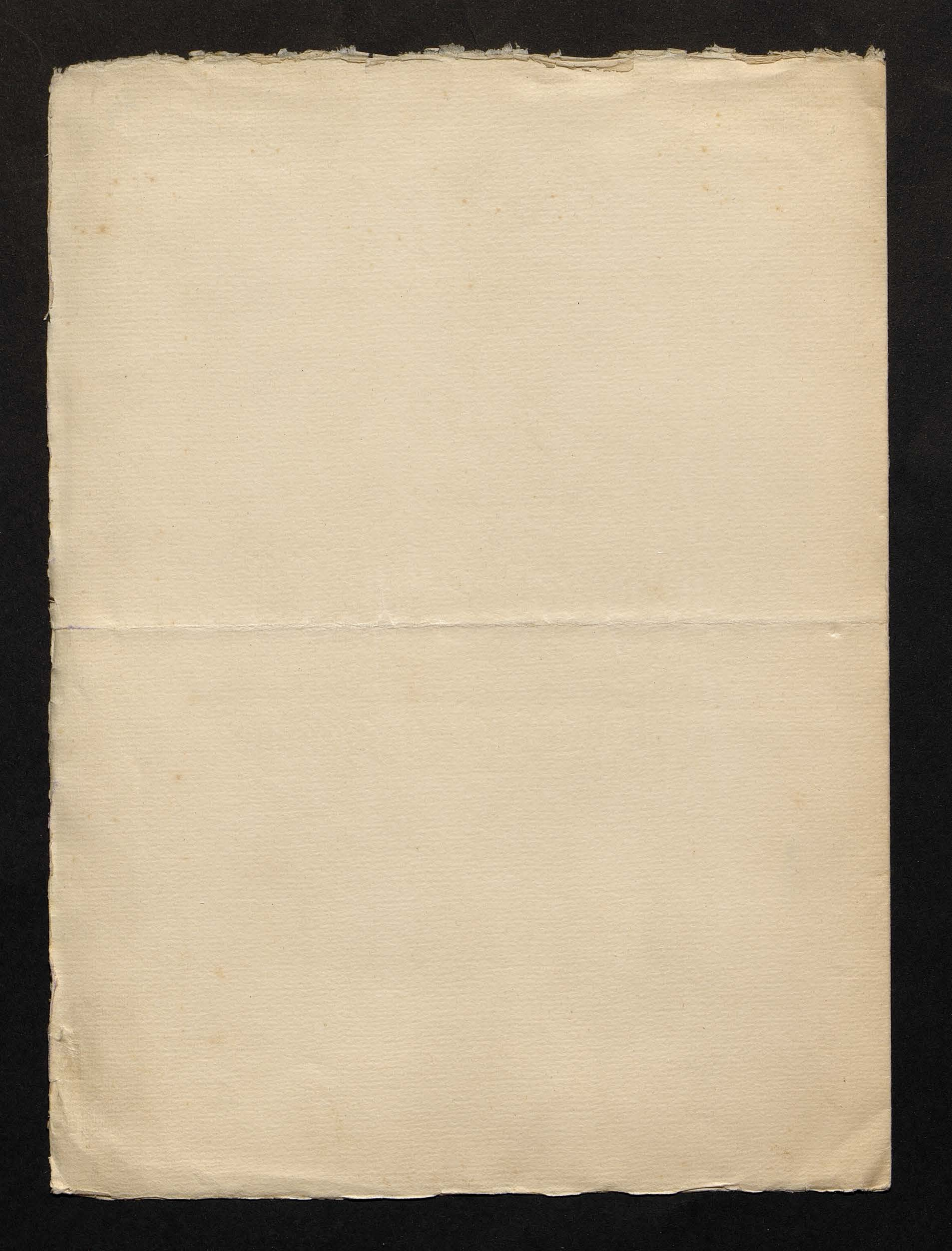
W porozumieniu z licznem gronem wyborców, mamy zaszczyt upraszać, by Ekscelencya raczył przybyć na zebranie przedwyborcze, które odbędzie się dnia 7. Lipca 1913. o godzinie 5. tej po południu, w Krakowie, w sali obrad rady powiatowej (Pijarska N. 1.).—

Z wysokiem poważaniem

A. Wodzicki Dr. Stefan Skrzyński



94 196



Lwów 30. czerwca 1913

Ekscelencyo!

Pierwszą część kroniki (po 1. lipca 1911) kancelarya prezydyalna przesłała Waszej Ekscelencyi przed tygodniem listem rekomendowanym. <u>Resztę pracy ukończyłem dzisiaj</u>, od jutra zacznie się przepisywanie na maszynie przez oficyanta Samosieja, tak iż do piątku lub soboty bieżącego tygodnia cały elaborat będzie mógł zostać odesłany. Obecnie, ukończywszy robotę z „Gazety Lwowskiej", zabiorę się do wypełnienia

i wyjaśnienia do notatek z r. 1908
i deklaracji z r. 1910 ze „Słowa Polskiego."
Odnalezienie tej ostatniej napotyka na
wielkie trudności, zwłaszcza że nikt
z tych, z którymi o tem rozmawiałem,
nie przypomina sobie wogóle, aby taka
deklaracja wogóle została opubliko-
wana. Komunikat, wydany w „Gazecie
Lwowskiej" 4 lipca 1910 po śmierci
Kocki w sprawie organizacji dla samo-
obrony jest już odpisany i dołączony

do właściwego elaboratu. Żądane wy-
pisy z „Słowa Polskiego" dotyczące do
drugiej partyi elaboratu, który z pomo-
cą łaski Waszej Ekscelencyi przesłać
w piątek lub w sobotę tego tygodnia
Oficjalne sprawozdania z ogólnych posiedzeń
sejmowego Koła polskiego i komisyi dla
reformy wyborczej z pierwszych miesięcy
roku 1913 zostanie dołączone w wycinkach
z różnych numerów Gaz. Lw., ponieważ
przepisywanie tych obszernych streszczeń

zajęłoby zbyt dużo czasu.

Kreśląc [illegible] wyrazy najgłębszego
szacunku i poważania, zostaję
[illegible] Waszej Ekscelencji
powolny sługa

Stefan Cwojdziński

97
199

Kraków dn: 1/7 1913 r.

Ekscelencyo!

Imieniem szczupłego grona Twoich przyjaciół politycznych udaję się do Ekscelencji z usilną prośbą — aby zechciał dnia 7 b.m. być koniecznie obecnym na zgromadzeniu przedwyborczem. Sądzimy — że w takim razie cała lista 6 posłów tutaj wybieranych przejdzie bez zmiany. — Przemówienie Ekscelencji jest zwykle świetne, jasne i rozumne, będzie dla nas wszystkich którzy się w nowym sejmie znajdziemy — wskazówką i programem przyszłej działalności naszej, którzy tutaj jesteśmy w tej chwili: Trzecieski St. Wodzicki, Skrzyński, Hupka, Kunapka, Pawłowski, ja znajdujemy, że obecność Ekscelencji jest koniecznie na zgromadzeniu tutejszym potrzebna — jeżeli chcemy być pewni, żeby wybory tutejsze dobrze poszły.

A wielka nadzieja jest potrzebna.

W miłej nadziei że Ekscelencję
tutaj zobaczymy – teraz wyrażając
wszelkiego szczęścia i powodzenia
piszę się Ekscelencji powolnym
sługą

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

Straży

[illegible signature]



PREZYDYUM
C. K. NAMIESTNICTWA
WE LWOWIE.

Dnia 1/7 1913

Ekscelencyo!

Mam zaszczyt posłać Waszej Ekscelencyi tabelaryczne zestawienie wyniku wyborów do sejmu z kuryi gmin wiejskich [illegible] dla porównania takie samego zestawienie z tej kuryi z sejmu dawnego. Sądzę, że będzie ono interesować Waszą Ekscelencyę. Rusini uzyskali, jak przypuszczano, 10 mandatów, ludowcy stracili 6. [illegible], nie przywiązujemy do [illegible], miał 44 głosów mniej od [illegible]. [illegible]

scharakteryzowany wypadkiem
w 2 okręgach (Zaleszczyki i Brody)
Rusini (Ukraińcy) [illegible] w Brodach;
obiecali pójść przy wyborze wstępnym
za Czerkawskim, a poszli tłumnie za
Markowem. Zresztą żaden
moskalofil nie przeszedł.
W kołach N. D. i Radzie narodowej
przypisują winę wypadku nie
namiestn[illegible] Namiestnikowi, lecz
[illegible] Namiestnikowa (!?)
która nie [illegible] [illegible] na
zażalenia ze strony polskiej
i trzymała się zakulisowej wyborczej
wydanych przed nominacyą
nowego namiestnika. Czują że
ich [illegible] [illegible] jest więcej
„kinderschreckiem".

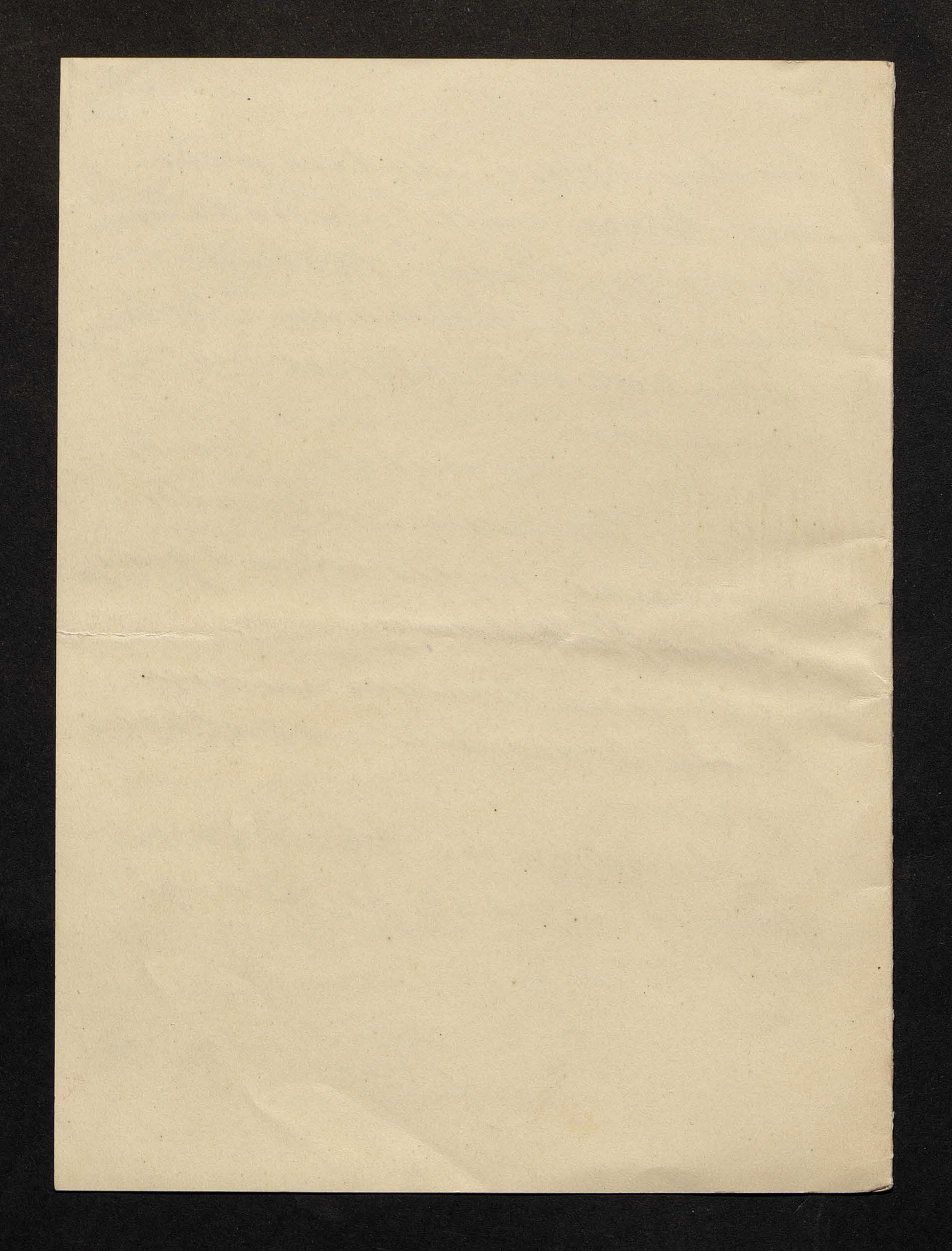
[illegible] będzie wszakże władz-
nowej, która musi uniemożliwić
Czerkawskiego. [illegible], Skarbka,
Sapiehę, Czaykowskiego i Cieleckiego.
Zabraknie im mieysca na
Stadnickiego.

Pojutrze idą miasta. Walka
będzie o Germana, w Samborze,
i we Lwowie, bo jest silna agitacya
przeciw Grabskiemu.

Przysyłam równocześnie numer
Gazety Narodowej z wynikami
wyborów.

Raczy Wasza Ekscelencya
przyjąć wyrazy głębokiej
czci sługa

[illegible]



407
193

Lw., d. 1/7 1913.

Wasza Excellencyo!

W Wydz. Kraj. taki nieład, iż nie mogłem nawet zestawić dat posiedzeń; zebrałem i to z trudnością, która niechaj wytłomaczy opóźnienie, protokóły litografowane 1912/1913, więcej innego nie znalazłem!

Na pytanie Excellencyi o Ż. Polskiej pozwalam sobie odpowiedzieć przesłaniem 2 ostatnich numerów, których artykuły

polityczne mogą Excellen-
cyę zainteresują; idzie
wcale dobrze.
Nowy Namiestnik bar-
dzo życzliwie brał się do mego
stanu posiadania w Droho-
byczu, gdzie mnie Organiz.
Narodowa zmaleza zaledwie
i gdzie sporo chętnych za-
glądało. Energicznie popart
Dyr. Szarskiego na Sambor.
Niestety Starowieyskiego
na Sanok-Krosno nie można
było przeforsować, a nawet
Bóg-Ojciec (patrzałeś z winy
własnej) nie znalazł man-
datu. Wynik wyborów jest
wymowny! Excellencya sam

też komentarza o sądzie. Wy-
bory były ściśle legalne –
i to stwierdzamy niejedno, ale
nie wszystko. Były też
fantazyjne dyagnozy niektórych
kandydatów też i starostów.

Rezultat oceniam bardzo
pesymistycznie. Przepaść
pogłębiła się. Rusini bę-
dą butniejsi, po stronie pol-
skiej rozgoryczenie z powodu
upadku Cieleckiego, Dembskiego,
Mozy, Wł. Sapiehy wraz
z zaciekłością wzmożonego
w w. świata centrum, znajdzie
nowy sukcurs w 4 czy 5
reprezentantach Zw. chrz.
ludowego (z Zamorskim na
czele). Zaczynamy się liczyć
z prawdopodobieństwem

ponownego rozważania.

Raczy Ekscellencya przypomnieć mnie pamięci Pani i przyjąć wyrazy najgłębszego szacunku, z jakim mam zaszczyt zwać się

Waszej Ekscellencyi
jak zawsze powolnym i oddanym sługą

Alfred Halban

205

Fabryka machin H. CEGIELSKI
Towarzystwo akcyjne.

ADRES DLA TELEGRAMÓW:
HACEGIELSKI.

BIURA
I WYSTAWA MACHIN:
w Poznaniu, ul. Strzelecka 14.
Telefon Nr. 3034 i 2929.

FABRYKA:
w Głównie, pow. pozn.-wsch.
Telefon: Poznań Nr. 1493.

Godziny biurowe: 8—5.

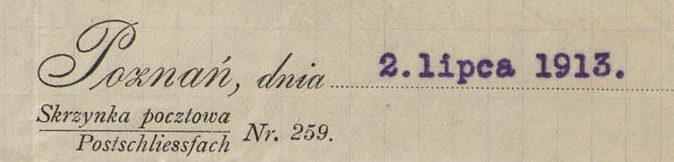
ADRES:
dla listów i wszelkich przesyłek pocztowych:
H. Cegielski Tow. Akc., Poznań / Akt.-Ges., Posen.

dla przesyłek kolejowych:
H. Cegielski, Akt.-Ges.
Glowno, Anschlussgleis.

Kom. ....

Fol. ....

Z/W



Poznań, dnia 2.lipca 1913.

Skrzynka pocztowa / Postschliessfach Nr. 259.

Jego Ekscelencja Jaśnie Wielmożny Pan

Dr. M. Bobrzyński

Lovrana

Austria, Marienhof

Ekscelencjo!

Treść cennego pisma Waszej Ekscelencji z dnia 23.z.m. przedłożyliśmy do zadecydowania przewodniczącemu naszej rady nadzorczej i w porozumieniu z prezesem rady nadzorczej naszego Towarzystwa mamy zaszczyt donieść, iż zgadzamy się na to, by z zamianą akcji zaczekać, lecz prosimy najuniżeniej o łaskawe złożenie akcji Swych najpózniej w miesiącu pazdzierniku r.b .

Dołączamy jeszcze najuprzejmiejszą prośbę o łaskawe krótkie choćby pwiadomienie nas, czy Jego Ekscelencja raczy do powyższego terminu akcje Swe u nas złożyć.

Z wyrazami najwyższego poważania mamy zaszczyt kreślić

uniżeni



H. CEGIELSKI Tow. Akc.

Fabryka machin H. CEGIELSKI
Towarzystwo akcyjne.

Adres dla telegramów: Hcegielski.
Biura i wystawa machin: w Poznaniu, ul. Strzelecka 4/5.
Fabryka: w Główniu, pow. pozn.-wsch. Telefon: Poznań Nr. 1408.
Godziny biurowe: 8–6.
Adres dla listów i wszelkich przesyłek pocztowych: H. Cegielski Tow. Akc. Poznań / H. Cegielski Akt.-Ges. Posen.
dla przesyłek kolejowych: H. Cegielski, Akt.-Ges. Glowno, Anschlussgleis.
Kom.
Fol.

Z/W 2.lipca 1913.

Jego Ekscelencja Jaśnie Wielmożny Pan

Dr. M. B o b r z y ń s k i

L o v r a n a

Austria Marienhof

E k s c e l e n c j o !

Treść cennego pisma Waszej Ekscelencji z dnia 23.z.m. przedłożyliśmy do zadecydowania przewodniczącemu naszej rady nadzorczej i w porozumieniu z prezesem rady nadzorczej naszego Towarzystwa mamy zaszczyt donieść, iż zgadzamy się na to, by z zamianą akcji zaczekać, lecz prosimy najuniżeniej o łaskawe złożenie akcji Swych najpóźniej w miesiącu październiku r.b.

Dołączamy jeszcze najuprzejmiejszą prośbę o łaskawe krótkie choćby powiadomienie nas, czy Jego Ekscelencja raczy do powyższego terminu akcje Swe u nas złożyć.

Z wyrazami najwyższego poważania mamy zaszczyt kreślić

u n i ż e n i

2.VII.1913

2506



BANK KRAJOWY

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Adres na telegramy:
Bank krajowy, Lwów
Telefonu Nr. 55.

L. 65769 K

We Lwowie, dnia 4 lipca 1913

Ekscelencya Dr. Michał Bobrzyński

Lovrana [illegible]

Otrzymane dziś ~~przy piśmie~~ odp. Władysława Chrobaka

ck. sekr. pow.

na rzecz WPana w gotowiźnie

K 1380 h 40 z walutą daty

zapisaliśmy na korzyść rachunku otwartego kredytu N. 770

Z poważaniem

BANK KRAJOWY KRÓLESTWA GALICYI
I LODOMERYI Z WIELKIEM KSIĘSTWEM KRAKOWSKIEM.

[illegible signatures]

[illegible]

4.VII.1913

Lwów 7. lipca 1913.

103
207

Ekscelencyo!

Nie wiem, czy ostatni mój list, adresowany do Lozanny, doszedł rąk Waszej Ekscelencyi, ponieważ Wasza Ekscelencya w międzyczasie wyjechał do Krakowa. Obecnie pozwalam sobie przesłać załączenie resztę Kroniki, sięgającej od 1. lipca 1911 do połowy maja 1913 a podzielonej znowu na 6 rzeczowych rozdziałów. W rozdziale 4tym tym razem sprawa reformy wyborczej, o ile była

przedmiotem obrad polskiego koła
sejmowego i komisyi ref. wyborczej,
jak i sprawa pertraktacyi nad Uniwer-
sytetem ukraińskim bardzo dużo
zajęły miejsca, ale wolałem raczej wstrzy-
mać kilka ustępów mniej potrzebnych
aniżeli opuścić coś, co dla Waszej Ekscel-
lencyi może nie być pozbawione zna-
czenia, zwłaszcza że nie w każdym wy-
padku równie łatwą jest dla mnie
ocena, czy i o ile pewna notatka dla

przedstawicielów Waszej Ekscelencyi może
być przydatna i potrzebna. Jedyny komu-
nikat „Gaz. Lw.", wydany 5. lipca 1910.
dotyczący śmierci Kocki, przepisany jest
w rozdziale 6tym (dodatek). Dwa numery
„Gaz. Lw.", zawierające dwa drugie prze-
mówienia Waszej Ekscelencyi, załączone
są w oryginale. „Słowa Polskiego" we
wszystkich jeszcze przeglądam; dlatego żą-
dane notatki z r. 1908 wzgl. deklaracyę
z r. 1910 prześlę osobno za kilka dni, przytem

Zaś robota jest już ukończona. Ofi-
cyant Samosiej zadał sobie dużo sta-
rania, aby materyał cały odbić jak
najśpieszniej i w jaknajładniejszej sza-
cie zewnętrznej, i gdyby nie nadzwyczajne
roboty sprowadzone wyborami, rzecz byłaby
ukończona nawet o kilka dni wcześniej.

Wasza Ekscelencya racz mi jednakże
wybaczyć, że korzystam z tej sposobności,
aby, ośmielony Jego dla mnie tyle razy
okazywaną życzliwością i uznaniem,

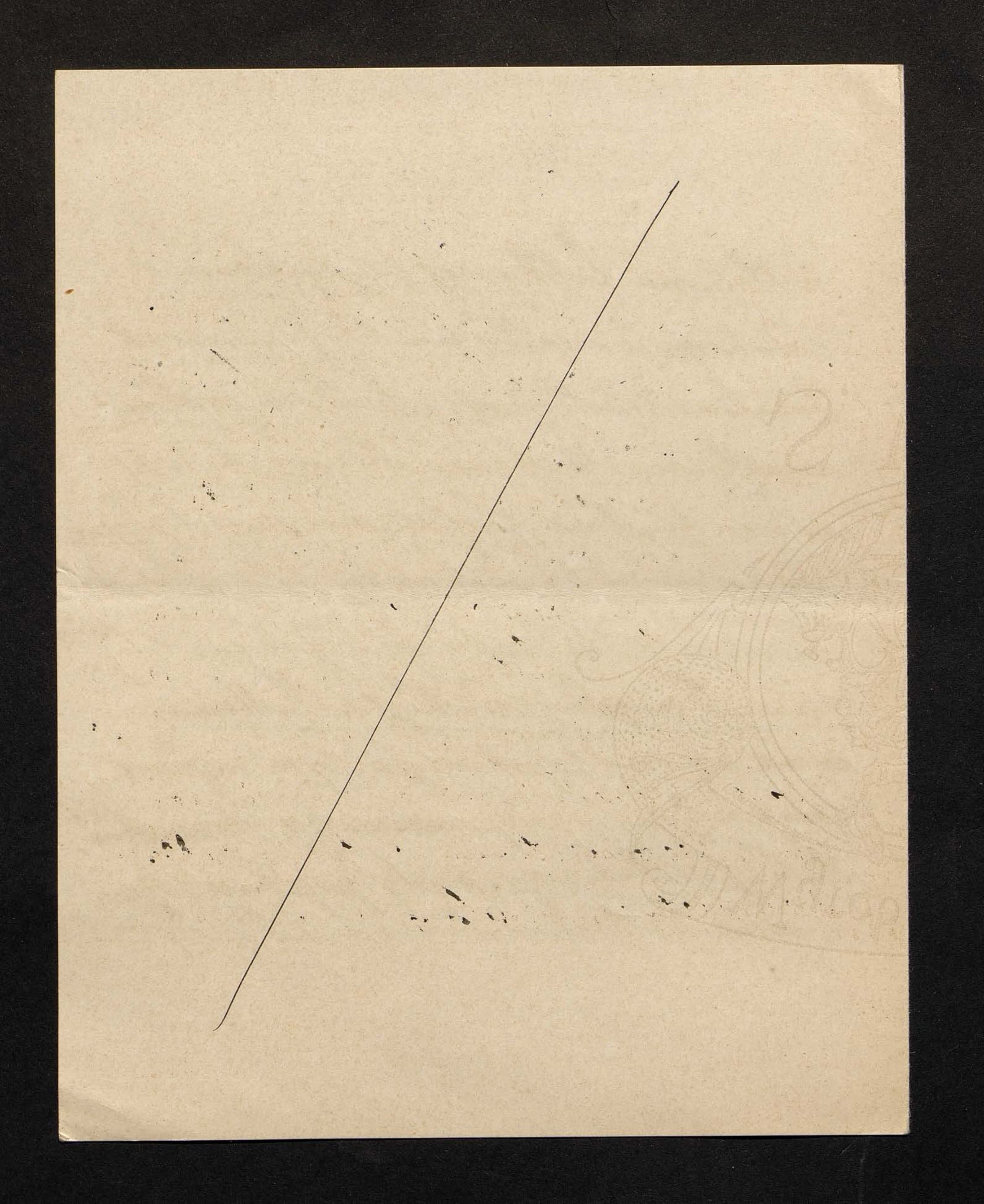
II.

dopuścić do listu kilka słów o obecnej mojej sytuacyi w „Gaz. Lw.", która staje się fałszywą i nie odpowiada chyba intencyom pierwotnym Waszej Ekscelencyi.

Wasza Ekscelencya wie najlepiej, że o ten posterunek nie czyniłem zabiegów, że w końcu grudnia r. 1912 zostałem wezwany do Lwowa listem p. szefa prezydyalnego i że po dwukrotnem posłuchaniu u Waszej Ekscelencyi w dniu 3. stycznia br. zostałem z kierownictwa powiatu brzeskiego ściągnięty i przydzielony do redakcyi

na siebie jako współpracownik, który
czas swego przydzielenia ma przedewszystkiem
zwrócić na naukę fachową, aby z chwilą
przejścia radcy dworu Kieckowskiego
objąć stanowisko naczelnego redaktora,
przedtem zaś przez czas urlopu radcy dworu
był jego zastępcą w prowadzeniu redakcyi.
Otóż co się tyczy zupełnie kwestyi przej-
ścia radcy dworu na emeryturę, muszę
niestety podnieść, że radca dworu zupełnie
wyraźnie coraz to niechętniejszem okiem

[illegible] faktycznego przydzielenia do
redakcji że wszelkie zmianki i poprawianie
detaliów redakcji nie utrudnia, jeżeli nie
uniemożliwia, i że stanowisko moje stała się
uczyni [illegible] zbytecznem i niepotrzebnem.
Na czas mego 2½ miesięcznego urlopu (jest
obecnie u Dr.a Dłuskiego w Zakopanem)
powierzył naczelną redakcję p. Rollemu,
nie wyjaśnione pozostawiając w części urzędowej
i ew. politycznej w porozumieniu z p. Rossowskim,
takiż jestem wyrzucony przeto poza
nawias - a stanowisko moje stało się



III

z gruntu fałszywem i wprost upoka-
rzającem, gdyż sam nie mając nic do za-
dania, jestem zmuszony, aby z zasadni-
czych względów i z poczucia własnej ambicyi
nie uznać kierownictwa p. Rulle'go nadanego,
wyłączyć się ze współpracy a tem samem
stać się przez ten dłuższy przeciąg czasu zby-
tecznym. Natomiast korzystam z czasu
nieobecności zadecydowany w tym kierunku
że biorę-wyjeżdżając u współpracownika p.
Stanisławskiego rodzaj lekcyi detalicznych
co do sposobu prowadzenia kroniki, i rozmaitych

Świątów gazety, aby poznać cały codzien-
ny tok czynności redakcyi i admini-
stracyi, który radca dworu – widząc to –
rozmyślnie przedewszystkiem ukazywał.
Wspomniałem razo tem wszystkiem
krótko J. E. Panu Ministrowi K.,
nie chciałem mu jednakże konkretnymi
uwagami zabierać czasu, widząc, jak
całodziennie zajęty jest w czasie wybo-
rów konferencyami z ludźmi, przeko-
nanym także, czy jest w tym względzie
dokładnie poinformowany względnie czy

nie jest jednostronnie informowany
przez radcę dworu kr. Doszło do tego,
że będąc poprzednio kierownikiem Sta-
rostwa, gdzie miałem bardzo dobre sto-
sunki i miru w powiecie, muszę się wprost
żenować mego obecnego położenia zast-
ępczego, i gdyby nie fakt, że uważając
po przeniesieniu w lutym b.r. do Lwowa
swe nowe stanowisko w redakcji za
stałe, związałem się z mieszkaniem
rocznym kontraktem od 1. marca b. 1914,
byłbym zdecydowany natychmiast prosić

obecnego p. Namiestnika o zamia-
nowanie mnie na powrót Kierownikiem
Starostwa w Zachodniej Galicyi; w ten
sposób zaś, o ile sytuacya moja w mie-
szczanie się nie zmieni; muszę z tem
czekać do lutego r. 1914, z czego zresztą
radca dworu byłbym nader zadowolony,
zwłaszcza że z rozmaitych spraw przy-
puszczam, że ma zamiar dłużej jeszcze
pozostać w czynnej służbie a mnie uwa-
ża za niewygodnego oczekiwacza.

Wasza Ekscelencya raczy raz jeszcze

IV.

wybaczyć, że swoim nużącym mówieniem wywodami. Zresztą nie przedkładam konkretnej prośby, lecz podaję tylko do wiadomości Waszej Ekscelencyi szczegółowe objektywne określenie mojej obecnej sytuacyi i pozostawiam szczegóły uznaniu Waszej Ekscelencyi, czy względnie w jaki sposób uzna za stosowne zrobić z tego użytek i ew. zainterweniować w tym względzie.

Wasza Ekscelencya raczy przyjąć wyraz najgłębszej czci i szacunku

Z szacunkiem się kreślę Jego

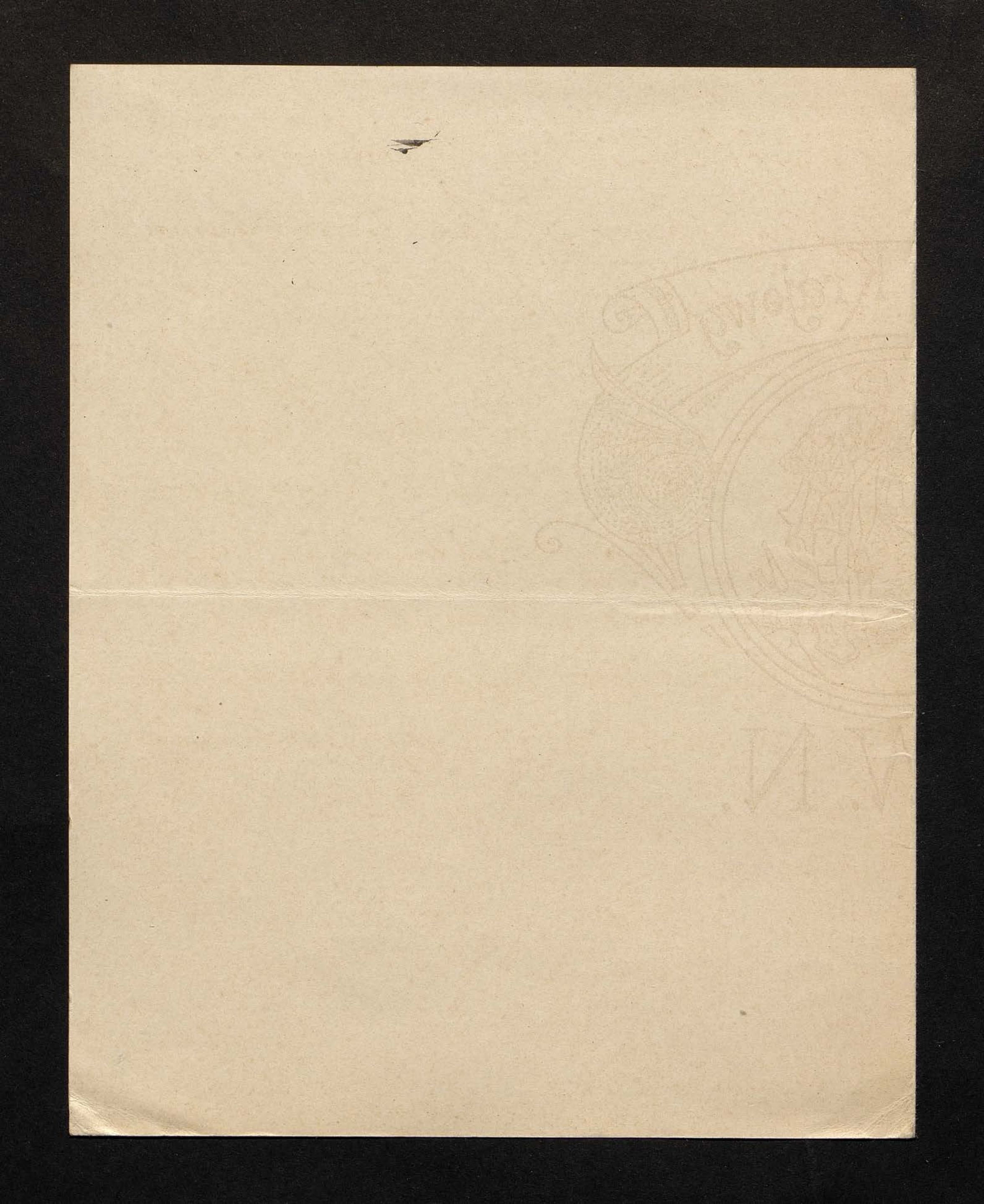
powolnym sługą

Stefan Cwojdziński

Lwów. Ul. Lenartowicza l. 12 (Czarnieckiego l. 10.

Krajowy

W.N.



Lwów 9. 7. 1913

441 215

Kochany Ekscellencyo!

Obraziłeś się na mnie jako Lew, za to że powiedziałem, że Bobrzyński namiestnik ulegał wpływom elementów, które nic wspólnego nie miały i nie mają z konserwatyzmem.
Miałem na myśli Stapińskiego, który przebacz, ale doznawał z twej strony i poparcia i pomocy.
Natomiast co do zachowania się mego w sprawie reformy wyborczej – tak jak działałem w Komisyi r. w. tak i dziś postępuję. Liczę się jednak

z Słowiankami i szczerze żałuję, że kółko krakowskiego tego nie czyni, lecz prze-ciwnie trwając w uporze i głosząc, że dziś nie dostaniemy tego cośmy mieli — jedynie agresywność Rusków pobudza.
Polemizować z Tobą jako długoletnim kolegą — nie będę — przyjm jednak to zapewnienie, że lojalnym byłem i lojalnym pozostanę. Z mego postępo-wania w sprawie reformy wyborczej ani się wyparłem — ani się wyprę.
Że nie dopuściłem do rozbicia Rady Narodowej, z której swoją drogą zadowolony nie jestem — to uczyniłem to z myślą na stosunki w wschodniej części kraju i zapędów tamże

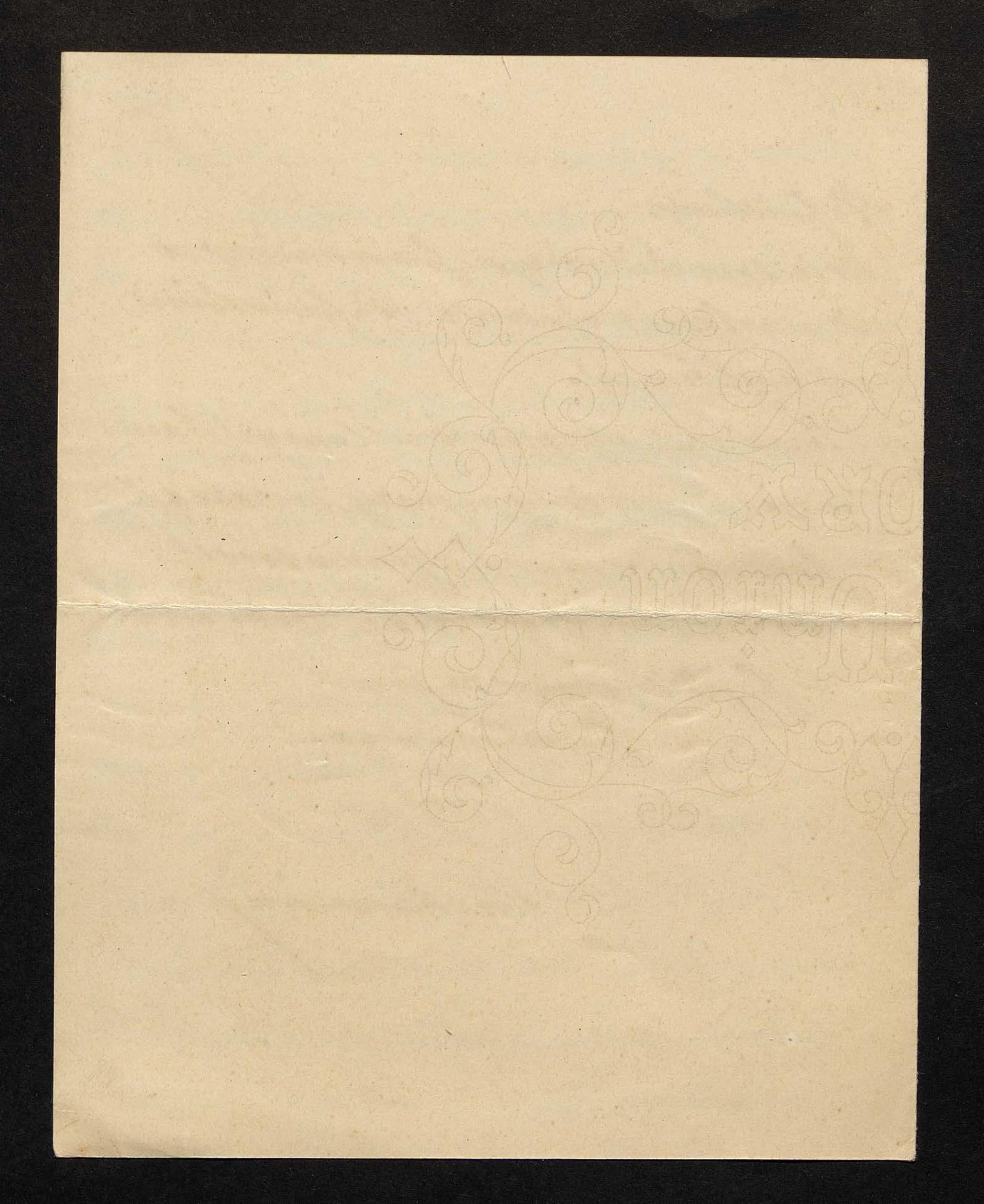
~~112~~ 216

Stapińskiego.
Może sam Pan raczy przyznać że co do wartości sojuszu z Stapińskim, nie myliłem się.
A teraz racz wyrazić Ekscellencyi Pani moje i mej żony wyrazy szczerego poważania Pan przyjm uścisk dłoni od kolegi = który szedł idzie i pójdzie jedynie za Panem

przekonaniem

Twój

Abrahamowicz



Frankfurt a/Main. Basler Hof. 11 VII 13.

Excellenz,

Nachdem ich Krakau verlassen habe, ist es mir ein Herzensbedürfnis, Euer Excellenz noch einmal für die wohlwollende und freundliche Gesinnung zu danken, die Sie mir seit dem Antritt meines Krakauer Lehramts stets bewiesen. Es war für mich vom größten Wert, daß ein Mann, dessen hohe Bedeutung ich sofort empfand, mir eine so freundliche Aufnahme gewährte. Ihre Mittwoch-Abende in meinem ersten Krakauer Winter gehören zu meinen schönsten Erinnerungen und zu gleicher Zeit gewährte mir Ihr Vortrags-

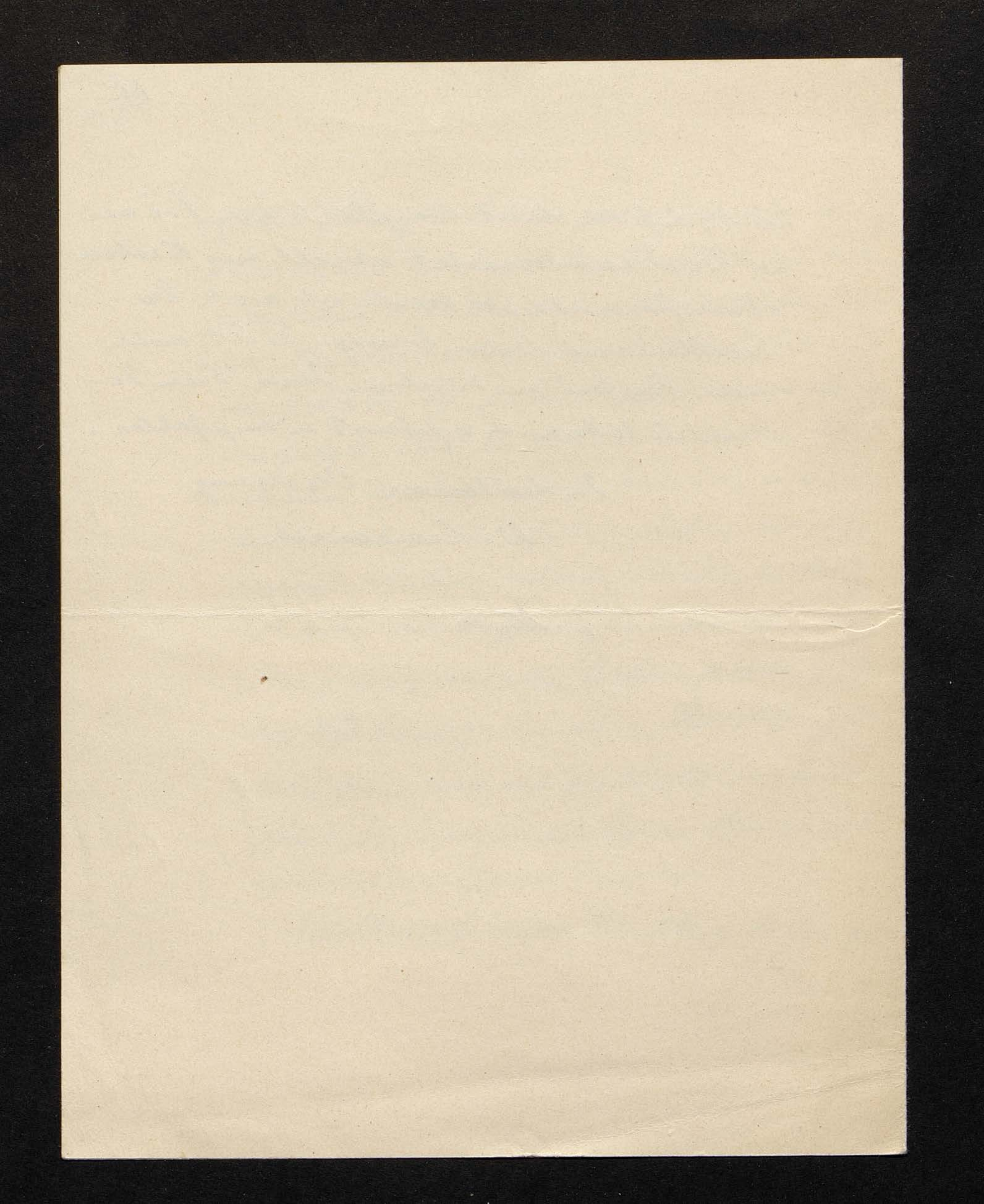
zyklus „Dzieje Polski porozbiorowe" den klarsten und lichtvollsten Einblick in die polnischen Verhältnisse. Auch später habe ich Ihr staatsmännisches Wirken stets mit der größten Sympathie und Hochschätzung verfolgt. Und da ich stets an dem Geschicke des Landes, in dem ich so viel Liebes und Gutes erfahren habe, einen warmen Anteil nehmen werde, so darf ich wohl die Hoffnung aussprechen, daß Ihre großgedachten Reformpläne wieder die Oberhand gewinnen. „Les étrangers sont pour nous une postérité contemporaine". Könnte ich diesen Ausspruch doch auch auf mich beziehen!

Vielleicht haben Excellenz davon ge-

hört, daß ich durch den plötzlichen Tod meines Bruders unerwartet schnell aus Krakau abberufen wurde, so konnte ich auch Ew. Excellenz und Ihrem Schwager nicht mehr mein Beileid ausdrücken. Ihrer Frau Gemahlin bitte mich ergebenst zu empfehlen.

In dankbarer Verehrung

W. Creizenach



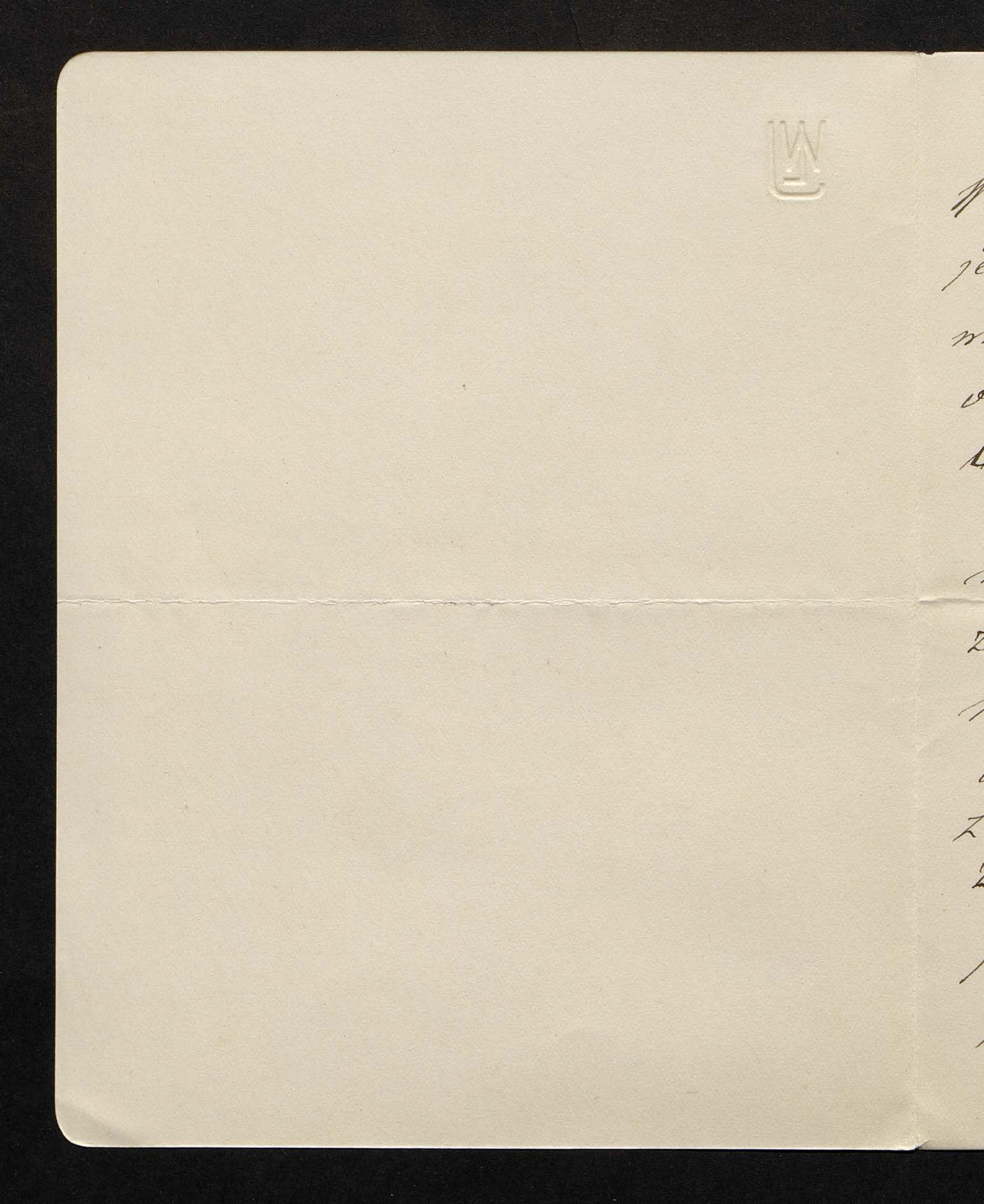
Kraków 14/7 913

113
219

WLJ

Ekscelencyo!

Dziękuję bardzo za list i za przestrogę. Nie mam sobie nic do zarzucenia w ogóle, a specyalnie z Grabskim. Mówiłem z nim jeszcze przed wyborami, zapełnie swobodnie, jak zawsze w takich rozmowie. Wątpię też, aby mógł coś z tego przedsięwziąć, ale przypuszczam, że to raczej p. Korytowski pojął na „swój sposób”.



Wobec tego jego sposobu, który
jest ogólnie znany i który
mu Rosner raz dokładnie
określił, jestem oczywiście
bezbronny.

W sobotę powiedział
mi Goetz, że obstaje przy
złożeniu mandatu. Nie
mieliśmy czasu mówić
o tem szczerzej. Jeżeli to
zrobi, będzie nowe
zamieszanie. Nie chcę
puszczać się na kombinacye
przed zbadaniem
właściwych przyczyn tego
kroku Goetza.

Oddaję z wdzięcznością książki Waszej Ekscelencji. Do 5 sierpnia będę w Krakowie, a potem pojadę, zdaje się, na sierpień do Abbazii. Gdyby Ekscelencja był jeszcze w sierpniu w Lovranie, to pozwoliłbym sobie zaraz po przybyciu do A. odwiedzić Waszą Ekscelencję.

Zostaję z wysokim szacunkiem i poważaniem

powolny sługa

Jaworski

221



BANK KRAJOWY
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Adres na telegramy:
Bank krajowy, Lwów.
Telefonu Nr. 55.

L. 69.929.

We Lwowie, dnia 15. lipca 1913.

Ekscelencya
Dr. Michał Bobrzyński
Kraków.

Niniejszem mamy zaszczyt zawiadomić, iż złożone przez P. Władysława Chrobaka c.k. sekr. pow.

K 2.943.40 z wal. 15. b.m.

zapisaliśmy na dobro rachunku otwartego kredytu No 770.–

Z wysokiem poważaniem

BANK KRAJOWY KRÓLESTWA GALICYI
I LODOMERYI Z WIELKIEM KSIĘSTWEM KRAKOWSKIEM

[signatures]

Grz

BANK KRAJOWY

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Adres telegraficzny: Bank Krajowy, Lwów.

Telefon Nr. 56.

L. 69.939.

We Lwowie, dnia 15. lipca 1913.

Jego Ekscellencya

Dr. Michał Bobrzyński

w Krakowie.

[illegible]

K 2.943.40 [illegible]

[illegible]

Z wysokiem poważaniem

BANK KRAJOWY KRÓLESTWA GALICYI
I LODOMERYI Z WIELKIEM KSIĘSTWEM KRAKOWSKIEM

BANK KRAJOWY

KRÓLESTWA GALICYI I LODOMERYI

Z W. KS. KRAKOWSKIEM

15 VI 1913

WLJ

Kraków 29/7 913

~~275~~
223

Wasza Excelencyo!

Ogromnie żałuję, że nie będę mógł widzieć się z Excelencyą w Lovranie. Mam tak krótki czas na wypoczynek i jakąś kuracyę, że muszę wybrać możliwie najbliższą miejscowość. Inaczej odwiedziłbym Waszą Excelencyę w Fiumie.

Do p. Tarnowskiego pisałem dłuższy list, a potem miałem z nim zasadniczą rozmowę. Na razie jestem spokojny co do niego. Sytuacyę ocenia — zdaje mi się — dobrze. Pewni



są także — mniej więcej — podobne
tarnowscy. Mówię „mniej więcej",
bo i tu są odcienie. Natomiast
Jędrzejowicz idzie wprost
ku unii z wszystkiemi podolskimi
najskrajniejszymi elementami.
Z tej strony obawiam się
bałamuctw. Czy jednak
sejm będzie w ogóle zwołany?
Rusini wyraźnie piszą, że
bez zawarcia kompromisu
przed sejmem nie dopuszczą
do jego zwołania, a przecież

o kompromisie niema mowy.
Nie wiem, jak rząd z tego
wybrnie? Ma się to
okazać po 18 sierpnia.

Chrz. soc. zadokumento=
wali swoją uległość wobec
Biskupów tem, że odrazu, na
sam początek, oświadczyli się
za katastrem narodowym. Jest
to wprost niesłychane! Gdzież
więc jest stronnictwo Biskupów,
wszyscy pytają.

W prasie odbywa
się nagonka na Stapińskiego.
Lasocki zarzucił mu,
że go Canadian Pacific

przekupiła. O ile wiem, to
Lasocki nie potrafi udowodnić
tego zarzutu, ale atmosfera
błotna zostanie. Wszechpolskie
dzienniki mają nadzieję, że
Stapińskiemu zgotują już
teraz na pewne grób. Nie
zdaje mi się, aby się to
udało. Czekam też z obawą
na zwołanie rady państwa;
w Kole polskiem będą się
działy dziwne rzeczy.

Będę bardzo wdzięczny
Waszej Ekscelencji za każdy
objaw pamięci i zostaję
z wysokim szacunkiem i poważaniem
powolny sługa

Jaworski

Kraków 9/8 913 ~~117~~ 225

WLJ

Excellencyo!

Już na samem wyjezdnem donoszę Waszej Excellencyi kilka szczegółów. Sezon naprawdę martwy, więc nie wiele w ogóle do pisania.

Najważniejszem jest to, że nakłoniłem Górska, aby mandatu nie składał. Uniknęliśmy przez to wielu przykrości i niepewności.

Z Marienbadu mam wiadomości, że Konstorda jest naprawdę zdania, że uda mu się doprowadzić do Kompromisu. Liczy głównie na to, że ulękną się ponownego rozwiązania sejmu i nowych wyborów, przy których postępowanoby ze strony rządu już bardzo

stronnictwa. Optymizm ten
nie zgadza się z listami,
które W. otrzymuje od Podoleców
i które pokazuje. Niema
w nich śladu nadziei
ustępstw, a przeciwnie
rady, aby Rusinów z sejmu
wyrzucono.

Sytuacja jest więc
naprawdę bardzo rozpaczliwa,
bo nie pada na nią

świadectwo ze strony, z której przyzwyczailiśmy się otrzymywać jasne i pewne wskazówki.

Wrócę do kraju na 5 września do Krakowa, żeby stąd jeszcze na kilka dni pojechać do Hupki.

Oczekujemy z niezmiernem naprężeniem pamiętnika. Wodzicki jest Kor. W[illegible] zdania, że powinny taranem uderzyć w Podolaków, centrum i Wszechpolaków.

Zostaję z wyrazami szacunku i poważaniem

powolny sługa

Jaworski

Kraków 15/8 13.

227

119

Szanowny Panie!

Wróciwszy się przed tygod-
niem z kuracji, trzeba śpieszyć
do Wiednia i Lwowa.
Mówiłem tam z przewodnimi: z Leą
i [illegible] Lewickiego, a nawet
[illegible], Cieleckiego, Ko-
nopkę i Długosza, ale nie wiele
dogadałem się z nimi mojem, o-
gólnie z dawna pisanemi,
bo fatalnie na siebie oddziaływa-
ją wzajemnie – każdy sam nie-
winny affable, jest nie ma kto
siebie Lea, albo Stapińskiego.

[illegible] 15/4 13.

Ten ostatni, silnie podszczuwany
przez Lasockiego, a w ślad za
tym przez księży, wszechpolaków
i centrowców, wszystkich najkompletniej
i Rusinów stało pod [illegible] wiel-
kimi [illegible].
Sytuacja więc niezmiernie ko-
mplikuje się [illegible]; ale mimo
to nie tracę nadziei, że wyjdzie
się wreszcie do akcji, która po-
wadziła do pomyślnego rezultatu.
Szczególnie wypadki w Czechach, ja-
kich nikt u nas nie oczekiwał,
a i polityka zagraniczna, dojrza-
[illegible] do coraz silniejszych zbrojeń,
bardzo otrzeźwiająco oddziaływają
na naszych najzagorzalszych dotąd.
Jak tylko do Lwowa wrócę, trzeba
będzie rozpocząć rokowania już

prasie oficjalnej i z władzami
i ze stronnictwami opozycji.
Do Pana, jako z Tamtymi zasadami
doświadczonego, jak nikt inny, chcę
zwrócić po radę i wskazówki. Będę
też bardzo wdzięczny za wyjaśnienie
mi, jak to było ze zbojkotowaniem
niedoszłymi ministrami Wójcika, Grabow-
skiego, Stębińskiego, tym więcej temi
później mnie o nich.
Mam wrażenie, że nie chodzi tu
tu o projekty Niedziałkowskiego wnuk-
polskiego, a ~~[illegible]~~ proponowanego centrum.
Dopiero z Tego zaliczenia chodzi
się miejsce w Komisji utworzo-
nej konkursowego, ale który by
pomógł wydział się mogli. Występuję
nie od razu z projektem autorytetu
uznawanym po dłuższej rozwadze

i porozumieniem z wielu ludźmi
za interesami, a nawet za
wielki błąd polityczny.
Niechże Pan więc zechce łaska-
wie objaśnić mi bez [illegible] stan-
nie co do tych wszystkich kwestji
i to jaknajrychlej, bo mnie nagli.
My tu marzli niesłychanie.
Dzień był ostatni [illegible]
a temperatura we dnie najwyżej
10° spadała w nocy do 4°. Ale
mimo to zadowoleni jesteśmy z
kuracji, tak samo jak szwagier
Pański Stefan, od tygodnia dopiero
tu bawiący. Żona moja wyje-
chała w piątek przez Berlin
do Poznania do swego chorego brata,
ja wracam jutro na kilka dni do Wiednia.
Serdecznie ściskam dłoń Pana, [illegible]
[illegible] Pańskiej

Wł. Reymont

229

Consulat Général
d' Autriche-Hongrie
à
Varsovie

16.VIII.1913.

Euere Excellenz!

Da m/ich in der nächsten Zeit mein Weg über Krakau führt, würde es mir eine besondere Freude sein, in Erinnerung an die gütige Aufnahme, die mir Euere Excellenz in Lemberg gewährt haben, Jhnen auch diesmal meine Aufwartung zu machen.

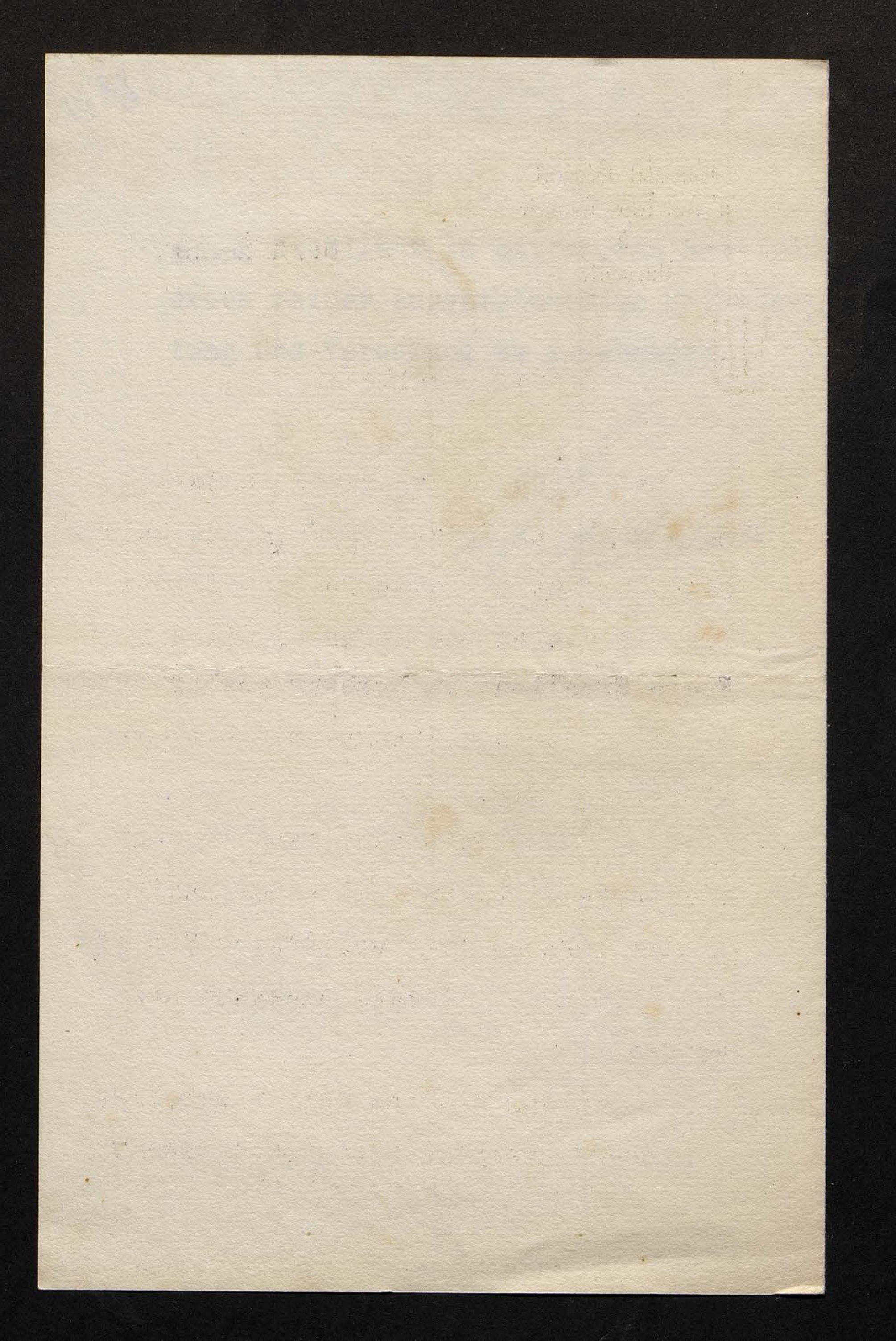
Jch wäre sehr dankbar, wenn mir Euere Excellenz mit einer Zeile hieher bekanntgeben wollten, ob Sie gegen 30.d.Mts.in Krakau anwesend sein werden.

Jch benütze den Anlass, Frau von Bobrzyńska die Hände zu küssen und

Euere Excellenz zu bitten, den Ausdruck meiner ausgezeichneten Hochachtung und Verehrung zu genehmigen.

L. Andrian

ch-



231

Lwów, dnia 25. sierpnia 1913

121

Ekscelencyo!

Od pana Des Logera dowiedziałem się, że Ekscelencya w skutek zmiany miejsca pobytu widocznie jednego mojego listu (nierekomendowanego) nie otrzymał. List ten wprawdzie zawierał tylko usprawiedliwiające doniesienie, że trzech rzeczy, jakich Wasza Ekscelencya żądał, to jest 1° owej deklaracyi narodowo-demokratycznej z podpisami, 2° i 3° dwóch telegramów zamieszczonych w „Sł. Polskiem" w grudniu r. 1908 w sprawie katedr ruskich na lwowskim

Uniwersytecie, mimo gorliwszych poszu-
kiwań nie zdołałem wyszukać! List
ten przysłałem w początkach sierpnia do
Lorrany (Marienhof). Zaraz przeszu-
kiwałem roczniki „Słowa Polskiego"
w Ossolineum, jeden zaś ze współpraco-
wników tego dziennika, który równo-
cześnie jest sprawozdawcą lokalnym
podlegającej mi od 1. bm. filii biura
korespondencyjnego, przeszukuje je nie-
zawiśle ode mnie w redakcyi „Sł. P."
lecz mimo wszystko dotąd nie natrafiliśmy

na skład jednej z tych trzech notatek.
Jutro udam się raz jeszcze do Ossolineum
i przewertuję dokładnie raz jeszcze Listo-
pad i grudzień r. 1908, rozpoczynając bo-
wiem 2 września urlop. Dokładam wszel-
kich starań, aby do tego czasu móc Waszej
Ekscelencyi służyć potrzebnemi notatkami.
Cały materyał z „Gaz. Lw." pozwoliłem sobie
Waszej Ekscelencyi przesłać w dwóch par-
tyach w czerwcu i początkiem lipca b. r., a to
pierwszą partyę do Lovrany, a drugą do
Krakowa, na co otrzymałem już od Waszej

Ekscelencyi trzeci list z daty Lovrana
12 lipca b.r.
Księżnej Teresy wyrazy najgłębszej
czci i poważania, z jakiemi się kreślę
Waszej Ekscelencyi
powolny sługa
Stefan Turzyński



Niwiska 14/9 1913

Wasza Excelencyo!

List z początku sierpnia nie doszedł mnie, ponieważ w ostatniej chwili zmieniliśmy zamiar i pojechaliśmy do Rapallo. Pragnąłem bardzo z Florencyi, gdzie byłem w powrotnej drodze, zrobić wycieczkę do Fiuggi, ale żonie mej nie posłużyła ta podróż, i musiałem czem prędzej wracać do kraju.

Za ostatni list bardzo dzię=kuję. Doszedł mnie kilka dni później, bo obecnie bawię w Niwiskach. Za tydzień będę już na stałe w Krakowie.

„Czas" będzie się trzymać wskazówki Waszej Ekscelencyi, nie napisaliśmy też nic o żadnym z dwóch projektów. Po powrocie do Krakowa napiszę artykuł z domaganiem się ogłoszenia projektów. Tymczasem postaram się, aby Stanisław Tarnowski, gdyby Korytowski zwrócił się do niego, zażądał przedłożenia projektów.

Rokowań dotychczas na seryo nie było. Wedle moich wiadomości K. miał powiedzieć Podolakom, że powinni ustąpić, ale ci wysłuchali, lecz nie odpowiedzieli. Miał też powiedzieć Rusinom, że powinni

224 234

ustąpić, ale ci wysłuchali,
lecz „nic nie odpowiedzieli".
Takąż relację dał mi Hupka
na podstawie rozmowy z Kory=
towskim. Owo „nic nie odpo=
wiedzieli" jest wiernem wyra=
żeniem Korytowskiego na specyalne
pytanie Hupki.

Nikt nie wie, jak i
od czego zaczną się rokowania.
Nie spotkałem też człowieka z
żadnego stronnictwa, ktoryby wierzył,
że reforma będzie teraz załatwiona.

Germa[illegible] i Stapiński
mówili mi, że Leo chce złożyć
prezesurę Koła. Gdyby to zrobił
rzeczywiście, mogłby prezesem zostać
w danych warunkach Łazarski lub
Czaykowski.

Sprawa Długosz-Kory=
towski wypadła dla pierwszego

wprost upokarzające. Stapiński
mi mówił, że na zgromadzeniu
ludowców rezolucyę przeciwko
Korytowskiemu redagował sam
Długosz, a potem jeździł do Lwowa
przepraszać. Gdy Długosz zobaczył
sprawę Stańczyków z owego zgroma-
dzenia i mówił szeroko, jak on to
bronił rządu centralnego, miał
mu Stańczyk powiedzieć ironicznie:
„to bardzo ładnie z Pańskiej strony,
ale cóż będzie z namiestnikiem?"

O zwołaniu sejmu nikt
na seryo nie myśli, nie nalegam
przeto także na zwołanie stronnictwa,
tem bardziej, że im później, tem
lepiej wobec dokonywającej się
wśród szlachty zach. gal. zmiany w
kierunku przychylnym dla ludowców.
Sądzę, że to usposobienie powinno się
ustalić. Działa tu reakcya przeciwko
przekraczającej wszelką miarę nagonce
„Słowa pol." na Stapińskiego i ludowców.
„Zostaję" z wysokim szacunkiem i poważaniem
powolny sługa Jaworski



PREZYDYUM
C. K. NAMIESTNICTWA
WE LWOWIE.

Dnia 10/9 1913

125
235

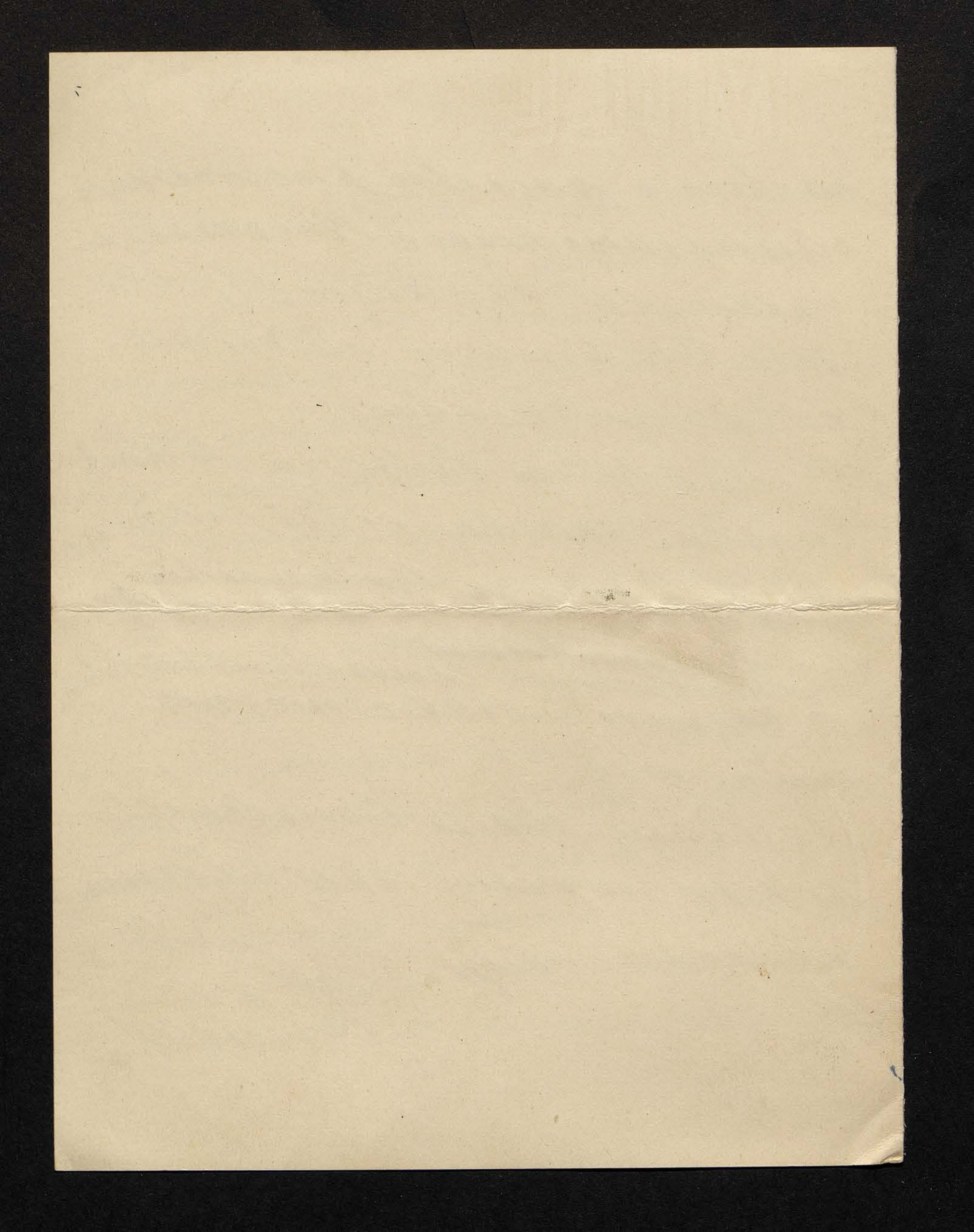
Ekscelencyo!

Życzeniu Waszej Ekscelencyi będę mógł uczynić zadość dopiero za 2 tygodnie, bo Łowicki i Żebracki są na urlopie do końca b. m.

My zostajemy wciąż pod wrażeniem szalonych wypraw [illegible] terroryzujących; takich błędów nie było jeszcze w kraju. Akcya

zapominając broni się na
bardzo mocno skalę.
Wszystkie stronnictwa
przygotowują przyjęcie jednemu
teraz cesarzowi szumnego
co mówię, ale oczekują tymczasem
i tajemnicą na razie. W ostat-
[illegible] się nauczenie,
słowo „z rewolwerem” wkrada się.
„Co z tego będzie i czy co będzie.
Trudno przewidzieć. Teraz
myślę, że Ekscelencja czytając
gazety może pamięta rzecz.
Pozwolę wszystko zakończę,
tylko tutaj, ale wszystkie
nastąpiło. W obecnie wszechpolskim

zamiarze z powodu przeniesienia
[illegible] z Przemyśla
natomiast oburzenie (!) z
powodu zmiany całego per-
sonalu w Tarnowie.
O mandat w Galicyi do Rady
Państwa walka żywa, rozgorzeje
się [illegible] za Bobrzańskim prze-
ciw Rutowskiemu.
O tejże naradzie nic nie
mówią.
Racz Wasza Ekscelencya
przyjąć wyrazy czci od szczerze
oddanego sługi
[illegible]



237

127

Rimiska 18/9 913

Wasza Excelencyo!

Na sobotę 20 b. m. zwołani zostali do Lwowa prezesi i wiceprezesi stronnictw. Hr. Wodzicki pisze mi, że wystarcza wszystkiego, a potem oświadczy, że, gdy antiblok zgodzi się na jeden projekt, to wtedy zwoła stronnictwo krakowskie, że jednak stronnictwa, które wygotowały projekty, powinny już teraz rozpocząć układy z Rusinami; Hr. Wodzickiemu wydaje się, że lepiej będzie, gdy stronnictwo krakowskie zejdzie się, znając już opinię Rusinów, bo wtedy stronnictwu krakowskiemu

przypaść może rola pośrednicząca.

Odpisałem mu:

1. że nie mam nadziei, aby doszło aż do pośredniczenia,

2. że, gdyby doszło, to to pośrednictwo nie wyda rezultatu, że przeto nie należy się go podejmować, chociażby o to prosili,

3. że pośredniczenie jest rolą namiestnika,

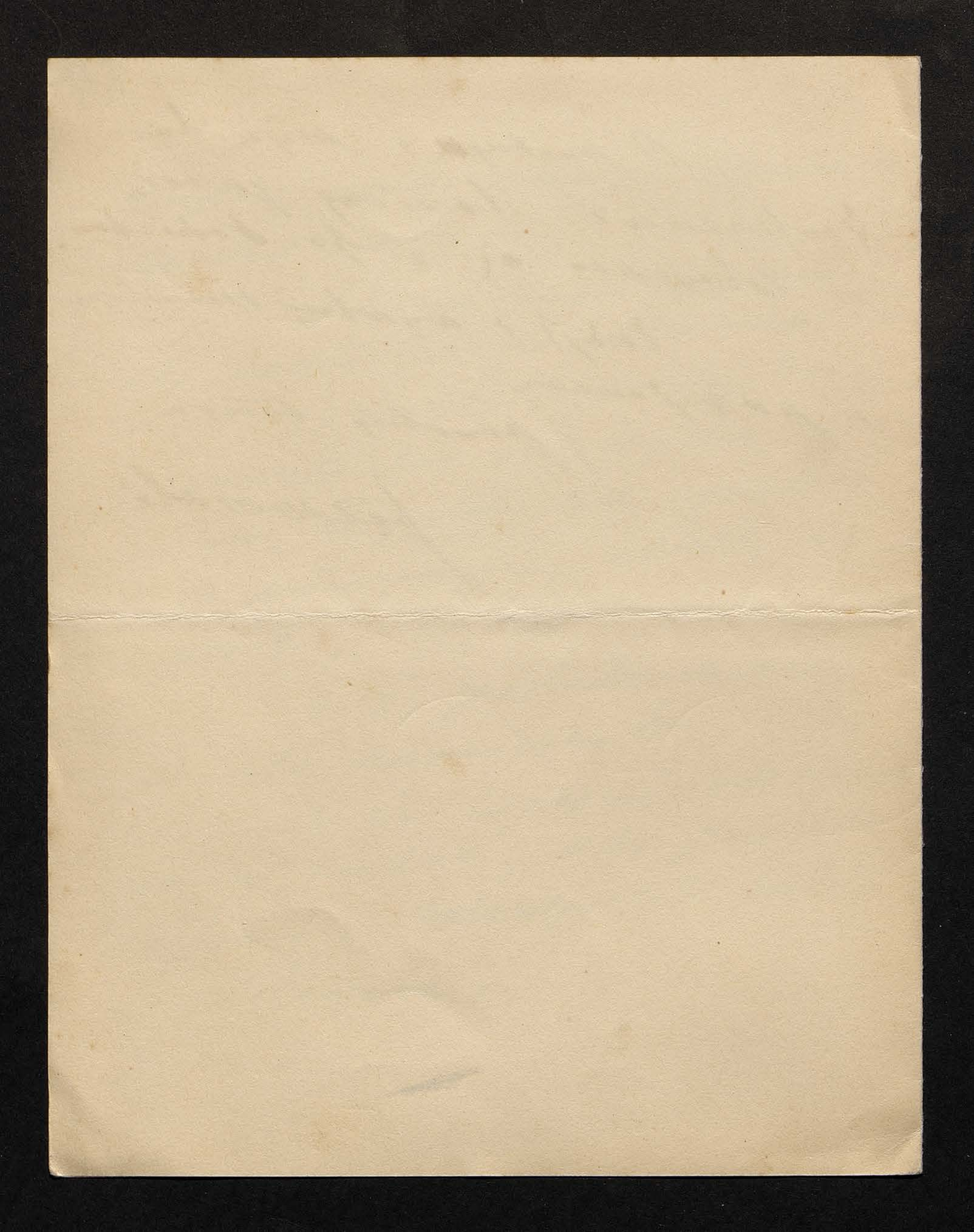
4. że w sejmie obecnie należy żądać, aby projekt centrowy i wszechpolski zostały opublikowane.

O przebiegu i wyniku Konferencji doniosę zaraz po zobaczeniu się z hr. Wodzickim.

Łączę wyrazy szacunku i poważania

powolny sługa

Jaworski





PREZYDYUM
C. K. NAMIESTNICTWA
WE LWOWIE.

Dnia 19/9 1913

729
239

Ekscelencyo!

Mam zaszczyt przesłać żądane okólnikiem [illegible] zestawienie co do urzędników w r. 1908 i 1913. W tabelach co do r. 1913 uwzględniłem podwyższenia przyznane od 1/10 1913.

Brückner jest we Lwowie.

Jachimowski wraca 23. bm.

... po powrocie jego poproszę go

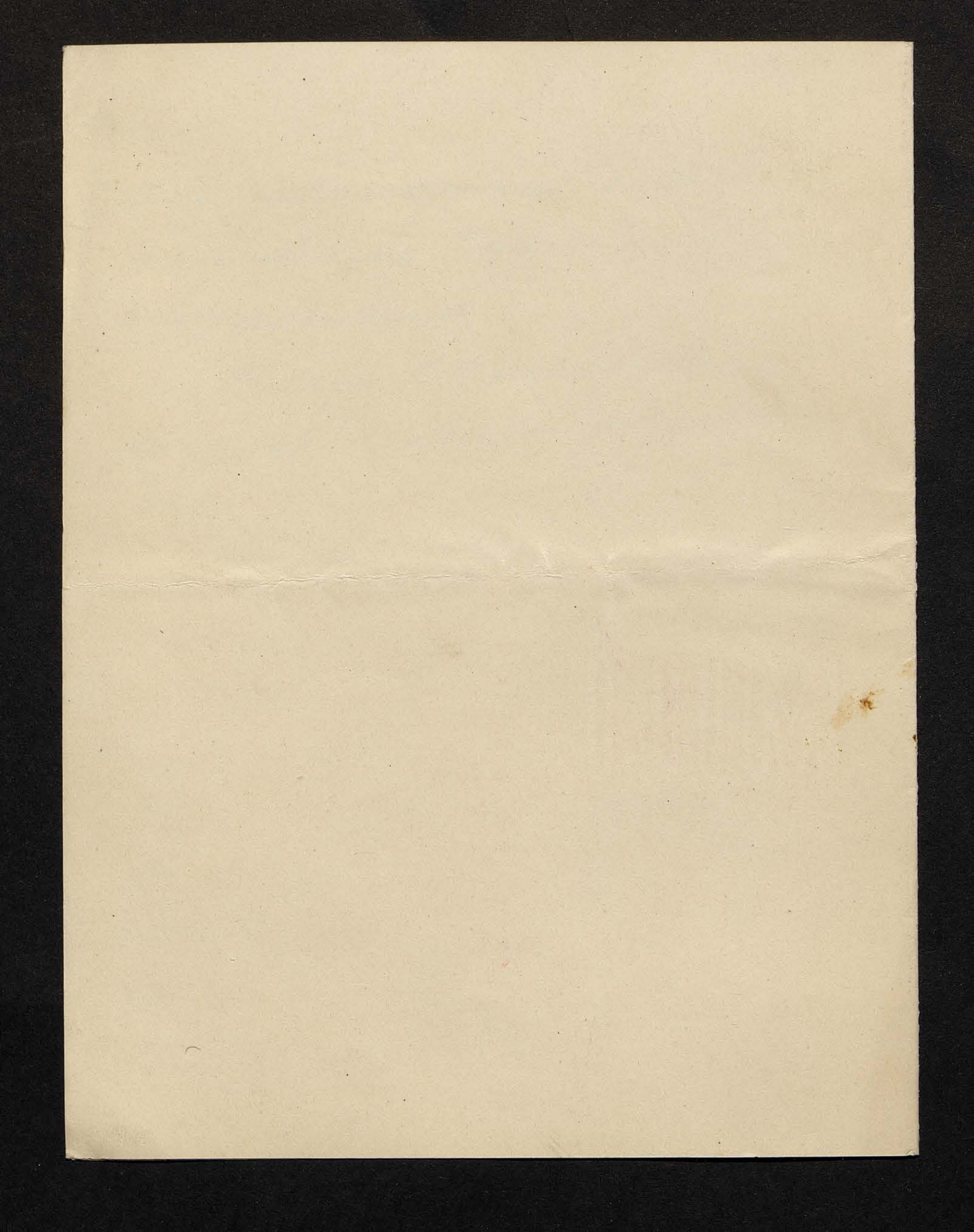
aby mi napisał żądane
przez Waszą Ekscelencję
wyjaśnienia.

Raczy Ekscelencja
przyjąć wyrazy głębokiej
czci

sługa

[illegible signature]

~~730~~
240



Kraków 22/9 913

WLJ

Wasza Excelencyo!

Na zebraniu w sobotę 20 b.m. do Lwowa zaprosił marszałek tylko repre= zentantów centrum, podolaków i Koła Krakowskiego. Gołuchowski chciał mnie zaprosić, ale Korytowski się sprze= ciwił!!

Konferencya dowiodła, że brak kierownictwa i wszelkiego przygotowania. Gołuchowski żądał, aby za podstawę narad wziąć były projekt blokowy!! Centrowcy żą= dali, aby ich projekt był dyskutowany, ale – gdy Wodzicki zażądał, aby mu go doręczono, bo chce zwołać Koło Krakowskie, powiedzieli, że go jeszcze nie mają, bo centrum in pleno nad nim nie dysku= towało. Wodzicki zapytał przeto, poco ich wezwano, gdy niema

żadnego substratu. Stanęło
na tem, że w tym tygodniu
zbierze się centrum, prześle
uchwalony projekt Wodzickiemu,
a ten zwoła Koło krakowskie
może na 28 b. m., potem
w marcu ponownie zwoła
konferencyą, ale pojadą na nią
ci, których nasze Koło wydeleguje.
Wrażenie sobotniej
konferencyi streszcza się w tem,
że podolacy chcieliby nawiązać
stosunki z nami i że zaczynają
rozumieć, iż Rusini przecież
egzystują w tym kraju. W pierwszym
kierunku wszyscy nasi – z wyjątkiem
Jędrzejowicza – oświadczyli, że Koło

Przedewszystkiem nie wezmie czynnego udziału w akcyi, ale z radością podpisze wszystko, co centrowcom uda się wytargować od Rusinów. (Jednej odmiany idzie zupełnie na rękę Podolakom) W drugim kierunku czuję, że trzeba coś Rusinom ustąpić, ale tak się poplątali, że w końcu sami, że nie wiedzą, jak to zrobić. Czuć w tem wszystkiem katastrofę.

Z Wiednia otrzymuję informacye, że rząd nie kiery na parlament. Coraz częściej mówią aktualni ministrowie o zmianie konstytucyi.

Na zebraniu Koła Krak., gdy przyjęło centrum nadejdzie,

wysiłę nie uchwalać nie
in merito, ale oddać sprawę
w ręce antybiblowi i
wyrazić zdanie, że będziemy
się cieszyć, gdy im się uda
coś wydobyć od Rusinów. Czy
wobec tego przyjazd Excelencyi
będzie potrzebny, Excelencya
oceni. W każdym razie telegram
o dniu posiedzenia wyślę.

Szlachtowski dostał
list od Zaleskiego, że „powaga
Kraj. Dyrekcyi skarbu od kilku
lat upadła"! Pojechał do
Wiednia, aby złożyć dymisyę.
Jest to wiadomość zupełnie
poufna, od rodziny. Dziwne
rzeczy się dzieją!!

Zostaję z wyrazem
szacunku i poważaniem
powolny sługa

Jaworski

25. IX. 1913 ~~69~~ 243

Excellencyo!

Pozwalam sobie złożyć Excellencyi moje bardzo szczere, serdeczne, najlepsze życzenia na dzień Imienia, który Excellencya spędza tego roku tak daleko od kraju (: może i lepiej, bo nie potrzebuje Excellencya przypatrywać się tutejszej politycznej i ekonomicznej biedzie :) i od tych którzyby pragnęli wypowiedzieć ustnie zawsze niezmienne życzenia.

Excellencyi mam do zawdzięczenia moją nominacyę na wiceprezydenta kraj. Dyrekcyi skarbu. Może więc zainteresuje Excellencyę wiadomość, która zapewne nie dostała się jeszcze na łamy, że przestaję być wiceprezydentem. Przed tygodniem wręczyłem osobiście ministrowi

Zaleskiemu podanie o przeniesienie mnie w stan
stałego spoczynku – mam 36 lat służby – i pro-
siłem o jak najśpieszniejsze uwolnienie, gdyż
w obecnych warunkach i stosunkach dłużej
urzędować nie mogę i nie będę. Powodów
które mnie skłoniły do tego ważnego kroku,
nie będę szczegółowo wymieniać i rozwlekle
opisywać; Excellencya zapewne ich się domyśla.
Jeszcze za urzędowania Excellencyi późną
jesienią przeszłego i na wiosnę tego roku
przychodziły bardzo w ostrym tonie trzymane
rozporządzenia ministeryalne, dotyczące Wie-
liczki; gdzie od długiego szeregu lat pod
kierownictwem Müllera (: ulubieńca jednego z
mych poprzedników :) działy się zapewne nie-
właściwości pod względem technicznym. Że zmianą
kierownictwa a po części i personalu nastał
zupełny ład i porządek, a nowa warzelnia
bez błędu wykończona wkrótce w ruch

70
219

może być puszczoną. Z powodu zmiany rodzaju opału (: z ropy na węgiel :) we wschodnich salinach wbrew naszym racyonalnym wnioskom, ministerstwo wydawało takie zarządzenia i narobiło takiego zamieszania że w 2 salinach robota stanąć musiała. Mimo tego znów zarzuty i wytknięcia spotkały prezydyum Dyrekcyi czyli mnie.

W ogóle z nastaniem nowych rządów w namiestnictwie coraz częstsze stawały się surowe (: mojem i moich urzędników zdaniem :) niesłuszne „Erlassy" – przeważnie do rąk Namiestnika – w innych zupełnie dobrze i normalnie funkcyonujących działach. Ukoronowaniem wszystkiego było wytknięcie za grubą pomyłkę, błąd, przez samo ministerstwo popełnione. Z początkiem lipca nadszedł reskrypt z podpisem Ministra co do wymiaru podatku osob.-doch. za ten rok w którym ministerstwo wyraża nadzieję że w tym roku niektórzy pensyonowani będą wyższe dochody; „dies wäre schon durch die günstige Konjunktur

des Jahres 1912 erklärlich." Zdziwiłem się wyczytawszy te słowa do Galicyi zastosowane i chciałem zwrócić uwagę ministerstwa że przecież w Galicyi nie było w przeszłym roku pomyślnej konjunktury. Zapomniałem dodać na reskrypcie: pr. pom." (: proszę pomówić:) i wyjechałem na drugi dzień na 4 dniową lustracyę salin. Po powrocie dowiedziałem się że tuczyny Kasprzyszak w międzyczasie zaaprobował załatwienie tj. dosłowne zaintymowanie reskryptu (: w polskiem tłómaczeniu:) wszystkim władzom podatkowym. Zrobił się hałas w gazetach, niektóre rady miejskie (: owszem i krakowska:) zaprotestowały przeciw temu ustępowi okólnika. Mimo że Korytowskiemu, jadącemu do Wiednia pokazałem akt przez Kasprzyszaka — a nie przezemnie — aprobowany i w świat puszczony, Minister którego wynalazkiem i własnoręcznym dopiskiem na referacie ministerialnym jest „günstige Konjunktur des J. 1912" — (: referat ten tak sekowano że go nikt wydostać i oglądać nie może:) nadesłał z końcem lipca, w czasie mego urlopu, reskrypt w którym zarzuca „Entstellung, Verstümmelung,

–/.

irrige Intimierung" swego sławnego rozporządzenia
i poleca Prezydjum wytknąć te niewłaściwości
„den betreffenden Funktionären" (: dodać muszę, że
mój referent na boku zrobił ołówkiem uwagę,
żeby wypadało może skreślić ustęp „korzystna
Konjunktura r. 1912", na co Kasprzyszak nie zez-
wolił:) Nie dość na tem. Dnia 14 t.m. nadszedł
reskrypt Zaleskiego „an den Herrn Statthalter"
w którym, z powodu wręczenia przez Lea pro-
testu Krakowskiej Rady miejskiej przeciw
okólnikowi Kraj. Dyrekcyi z żądaniem cofnięcia
go, Minister znów w ostrych słowach krytykuje
postąpienie Dyrekcyi, która nie zrozumiała
wyrażenia „günstige Konjunktur" (: miało to
niby znaczyć w związku z poprzedniemi ustępami
rozporządzenia, że jeżeli kto w tym roku fa-
syonować będzie wyższy dochód niż w r. 1912
– przyjąłbym znaleść takiego! – to nie trzeba
go pociągać do odpowiedzialności za dawniejsze
fasye!!!:) i zakończa wspaniałym ustępem:
„Ich gebe dabei der Hoffnung Ausdruck, dass

die rühmliche Tradition, deren sich die Fin.-L.-Dion
unter Hochdero ausgezeichneter Leitung stets
erfreute, u. welche seit einigen Jahren verblasst
zu sein scheint, nunmehr .... znów jakiś
komplement, którego nie pamiętam ... wieder=
aufleben wird."

Tego mówiłem już za dużo. Na drugi dzień
pojechałem do Wiednia i przy wręczeniu Ministrowi
podania pensyjnego wypowiedziałem spokojnie
z godnością, ale energicznie opinię o stosunkach
przeciw mnie skierowanych jak również
stanąłem w obronie władz skarbowych i urzędni=
ków wykazując dowodnie niesłuszność i
niesprawiedliwość zarzutów, jakoby urzędowanie
nie szło dobrze (: od 1/1 do końca sierpnia br.
mimo katastrof, biedy podatki stałe przyniosły
o 840'000 więcej niż w tym samym okresie
przeszłego roku, a skarg na ucisk nie było nigdzie.
Dało się wszelkich możliwych ułatwień i ulg :)
jakoby szefowie sekcyi skarżyli się na urzędowanie
Dyrekcyi (: zapytywani przeze mnie zaprzeczyli temu :)

jakoby kubanistwo między wszystkimi się roz-
szerzyło (: możliwem jest żeby się jaki znalazł, ale
jak ma udowodnić, urzędujących za Koryt. długie
lata, głośnych kubaniarzy w krak. Dyrekcyi: nad-
radcę Skublickiego, i radców Witoszyńskiego i
Smolkę ja przecież już dawno usunąłem :) O tych
zarzutach Koryt. mi niby, jako od Ministra
pochodzących, mówił.

We wszystkiem jest intryga p. K. który
wyjeżdżając z Wiednia na objęcie urzędowania
musiał się wygadać, że mnie wkrótce usunie. Jest
to więc zemsta, tymczasowo jednak pomylili
się. Powróciłem z Wiednia ze satysfakcyą, zado-
wolony, w doskonałym humorze że w takich trochę
głośnych okolicznościach odchodzę, a Ministrowi
i Koryt, z którym się tylko krótko po powrocie
widziałem oświadczyłem: jestem bardzo zadowolony
że urzędować nie będę" i że nie będę mieć nad
sobą żadnych przełożonych, ci którzy dążyli do
mego usunięcia i którzy mnie tem chcieli po-
gnębić – w czem się gruntownie omylili, – wyrzą-
dzili mi przyjacielską przysługę, za którą im
wdzięczny jestem."

Załatwienie mego podania nastąpić ma naj-

dalej do 20/10, do którego czasu dalej na prośbę Ministra urzęduję. Kłopot mają w Wiedniu z wyszukaniem następcy, proszono mnie abym kogo zaproponował od czego się uchyliłem. Cieszy mnie bardzo że wszyscy urzędnicy są po mojej stronie i okazują szczery żal z mego ustąpienia, a bez przechwałki dodać mogę że i w kraju miałem dość sympatyi i sporą liczbę życzliwych, co mi nieraz ułatwiało urzędowanie.

Przepraszam Excellencyę żem się za dużo o sobie rozpisał, ale uważałem za mój obowiązek poinformować Excellencyę o prawdziwych powodach mego ustąpienia, które później przestaną być tajemnicą.

Raczy Excellencya przyjąć wyrazy głębokiego poważania i uszanowania z jakiem pozostaję

zawsze wdzięcznym sługą

Stanisław Szlachtowicz

Dla Szanownej Pani Namiestnikowej załączam ucałowanie rączek a dla Panny Maryi piękne ukłony.

Lwów 25/9 1913



PREZYDYUM
C. K. NAMIESTNICTWA
WE LWOWIE.

Dnia 25/9 1913

Ekscelencyo!

Mam zaszczyt przesłać żą-
dane odbitki skolimow-
skiej odezwy i artykułu do
z Gazety lwowskiej. Dołączam
i artykuł trzeci, bo może przy-
da się Waszej Ekscelencyi.
Skolimowski wrócił dziś z
urlopu i za kilka dni da mi
żądane dane, które zaraz prześlę.
Co do uwagi mojej w liście
ostatnim, to pozwolę sobie

PREZYDYUM
C. K. NAMIESTNICTWA
WE LWOWIE.

Dnia 191

zaznaczyć, że jeżeli myślałem
„o zaszczytach rąk"-a niewątpliwie
to ma Wasza Ekscelencya na
myśli; - to miałem na względzie
z jednej strony zaszpuntowanie
się przyjaciół moich „Gazetę
narodową" a „Słowem polskiem"
a z drugiej okiełznanie się
projektu [sejmowy] Głąbińskiego da
tak przez mego atakowanego
projektu Waszej Ekscelencyi:
Projekt Głąbińskiego bowiem
ma wielu zwolenników, jakie
się przedstawię na zewnątrz,
być w zasadzie bardzo słusznym

134 248

do projektu obrazowego.

Z powodu administracyjnych
donoszę, że na gwałt sprowa-
mianowaliśmy starostę Sobińskiego
w Grodku, bo należy
starostwo tak samo jak
to było w Krakowie. Przykrem
było dla mnie przeniesienie
Zawistowskiego z Brzeska.
ale uczyniono to w jego
interesie, by zerwać ewen-
tualny mariaż z panią Stki-
lewską (córką Staszyńskiego)
Czy cel będzie osiągnięty,
nie wiem, ale na każdy
sposób staralibyśmy się go ratować.

Вашу Милост Екселенцију
[illegible] [illegible] сеи а
захвалим најлепше [illegible]
за Ваше Божићне [illegible] од [illegible]
[illegible] [illegible] и [illegible]
[illegible]

[illegible]

Wiedeń 26. IX. 913

Wasza Ekscellencjo!

Korzystając ze szczęśliwej okazji, która mi podała [illegible] Ekscellencji – śmiem przesłać najserdeczniejsze życzenia w dniu Imienin i przypomnieć się łaskawej pamięci! Jak wiele z sercem doznał się Ekscellencja do tej – chyba dobrze zasłużonego

–/–

po części naumyślnie w domku.

Jak wszystkim pewno z
gazet wiadomo - przebyła
nasze życie publiczne ostre
przesilenie. Mam wrażenie,
że znajduję się na jakiejś
maskaradzie w dawno obdartych
nych; dwie - gorączkowe ambi-
bicie programów, gospod-
arstw i ambicji. Dodać
by było zrozumiałym, aby
wiedzieć, że prędzej czy później

136 250

minie ten okres zapalny
mej choroby mózgowej.
A skoro społeczeństwo
powróci do zdrowia i zacznie
się posługiwać normalnym
aparatem myślenia -
spodziewamy się zobaczyć
Ekscelencję z powrotem
w kraju i przy pracy publicz-
nej.
Racz Ekscelencja przyjąć
wyrazy wysokiego poważania

Michał Tracki

Kraków 29. IX. 913

Kochany Panie!

Myślę o Panu często i wiele,
i miesiąc już chciałem pisać,
ale nie wiedziałem jak adres
podać. „Na Włoszech gdzieś
„między Wenecją a Tarentem,
to trochę niedokładnie. Ale
dziś przyjechałem tu na
kilka tygodni, i zaraz
Wojtek który wie wszystko,
wiedział, i dał mi adres
pański. Chcę by to było
Panu dziś, w święty Michała,
dzień życzeń, który w tym
roku, po stronie matki, i po

wszystkich bolesnych przy-
czynach, dusza naturalnie być
smutną. Ale wszakże do
tego że smutny ten serce
chciejcie i gorzkim życzeniu
wszelkiej pociechy, szczęścia
dla dzieci z radości z tego
szczęścia, wszystkiego
spokoju, zdrowia.. a z
czasem i radości wszystkiemu
od wielu do dalszej [illegible].
Tak do wszystkich swoich
[illegible], [illegible], i do
innych przyjaciół, [illegible]
[illegible]
[illegible], [illegible]

138
252

W Galicyi wszyscy i wśród nich jeden
dole, bo na przyszłość ostatni [illegible]
nie można dogadać się
Czasem wszystko biorą na to
wszystko co się dzieje, i dziwna
bezsilność!
Wracając do dzieł i dzisiejszych
projektów reformy wyborczej
ustawowej. Pod względem i [illegible]
demokratycznym i narodowym
daleko mniej zabezpieczający
niż dotąd. I tacy prowadzą
Stańczyki, a chłop pod Stojałowskim
a demokratów Lev! Jakże
daleko od ostatniego dwudziestolecia
[illegible] [illegible] odstąpił [illegible]

bardzo pomyślnie, jak zwykle: ale
kto wie o tem, i jeśli nie ja mam
ustąpiły. — Jutro wracam od
Rudzika: nie piszę dziś tylko,
bo jego muszę listy na studentów
od chodzącego najszczerze—
Serdecznie ucałowawszy
Pani rękę i nawzajem ucałowanej,
jestem najlepszego zdrowia ty
swoim — przyjaciel zawsze
A. Pawłowska
Jak do gazety lwowskiej dodano
się to Panie Capri, to napisz
że Jan Bolesław jako posłał
tam jak drugi Tyberius z, i że
stąd jest to podobieństwo
między wiemi.

Kraków 3/10 913

Excelencyo!

Konferencya skończyła się
w ten sposób, że centrum i
podolacy wręczyli namiestni-
kowi i marszałkowi swoje
„życzenia", a my swoje.
Materyalnie jest to więc
rozbicie obozu konserwatywnego,
formalnie nie (na pozór inny),
bo namiestnik i marszałek
mają nas jeszcze zaprosić
po wysłuchaniu innych
stronnictw.

My wyraziliśmy
tylko konserwatywne
życzenia (vide „Czas"
z wtorku), co do innych

zaś zastrzegliśmy sobie głos
po przeprowadzeniu przez
namiestnika rokowań z
innemi. Nie chcieliśmy
przyjąć do komunikatu
ani jednego postulatu i
w szczególności ostra debata
toczyła się na temat propor=
cjonalności. Namiestnik
oświadczył, że trójmandatowym
okręgom rząd nie da
sankcyi. W ogóle namiestnik
i marszałek szli z nami;
Piniński w duchu był
z nami (nazewnątrz bała=
mucił); Abrahamowicz
przepadał z wnioskami lub
cofał je, a centrowcy byli

254
148

niezbłagani i wywierali
gwałtowną na nas presyę.
Sprawa wydaje mi
się już pogrzebana. Leo
mówił mi, że dowództwo,
ludowcy i Rusini nie
przyjmą projektu centrum
nawet za podstawę dyskusyi,
ponieważ zaś centrowcy
(w przeważającej liczbie) nie
mogą się cofnąć, więc za
kilka tygodni dojdziemy do
tabula rasa.
Koryłowski „przyszedł"
do Wodzickiego i do mnie.
Poradziliśmy mu, że
należy 1° unikać rozbicia,
że 2° nie powinien przyjmować
misyi rokowań z jakąś
instrukcyą wiążącą go.
Za radą tą poszedł i

przyjął memoryał centrowi-
podolskie dopiero wtedy, gdy
wyraźnie napisano na niem,
że to tylko „życzenia". Oczy=
wiście życzenia te są niemożliwe
do ziszczenia.

„Nastrój" na konferencyi
był zmienny: zaczęto się od
wymówek Stadnickiego za
artykuł „Czasu", potem płynął
miód, ale na drugi dzień
Cieński zwymyślał nas
od radykałów. Zachowaliśmy
zimną krew i bardzo
jestem z tego kontent.

Kasznica zwrócił
się do mnie i powiedział,
że od nas wszystko zależy.
Odpowiedziałem mu, że rozu=
miem psychologię centrum,
nie mogącego się cofnąć, choćby
chciało. Zostaję z wysokim szacunkiem
i poważaniem powolny sługa Jaworski



PREZYDYUM
C. K. NAMIESTNICTWA
WE LWOWIE.

Dnia 4/10 1913

Ekscelencyo!

Spełniając życzenie zawarte w dziś otrzymanym liście z 30 bm. mam zaszczyt przesłać 1) gazetę lwowską z mową Waszej Ekscelencyi na intronizacyi ks. biskupa Sapiehy, 2) odpis artykułu z gazety lwowskiej o pożegnaniu w kole 29/4 1908 zawiera; 3) 4 numera gazety codziennej z listem [illegible]. Pierwszego numeru tej gazety

zawierającego wszystkich listów tego
nie mogę dostać. W pamiętnikach
poślę do biblioteki uniwersyteckiej
po odpis i prześlę go Dobrodziejowi.

Postanowiłem także też
przesłać Waszej Ekscelencji
przyczynę reformy centrum
i emisyi ogłoszone w Narodowcu
i Dzienniku polskim.

Ponicki i Zakrzewski
dokończą swe artykuły do
2–3 dni. Dobrzacki wraca dopiero
10 bm. z urlopu. Artykuły przez
nich przygotowane wszystkie
napisane poślę Waszej

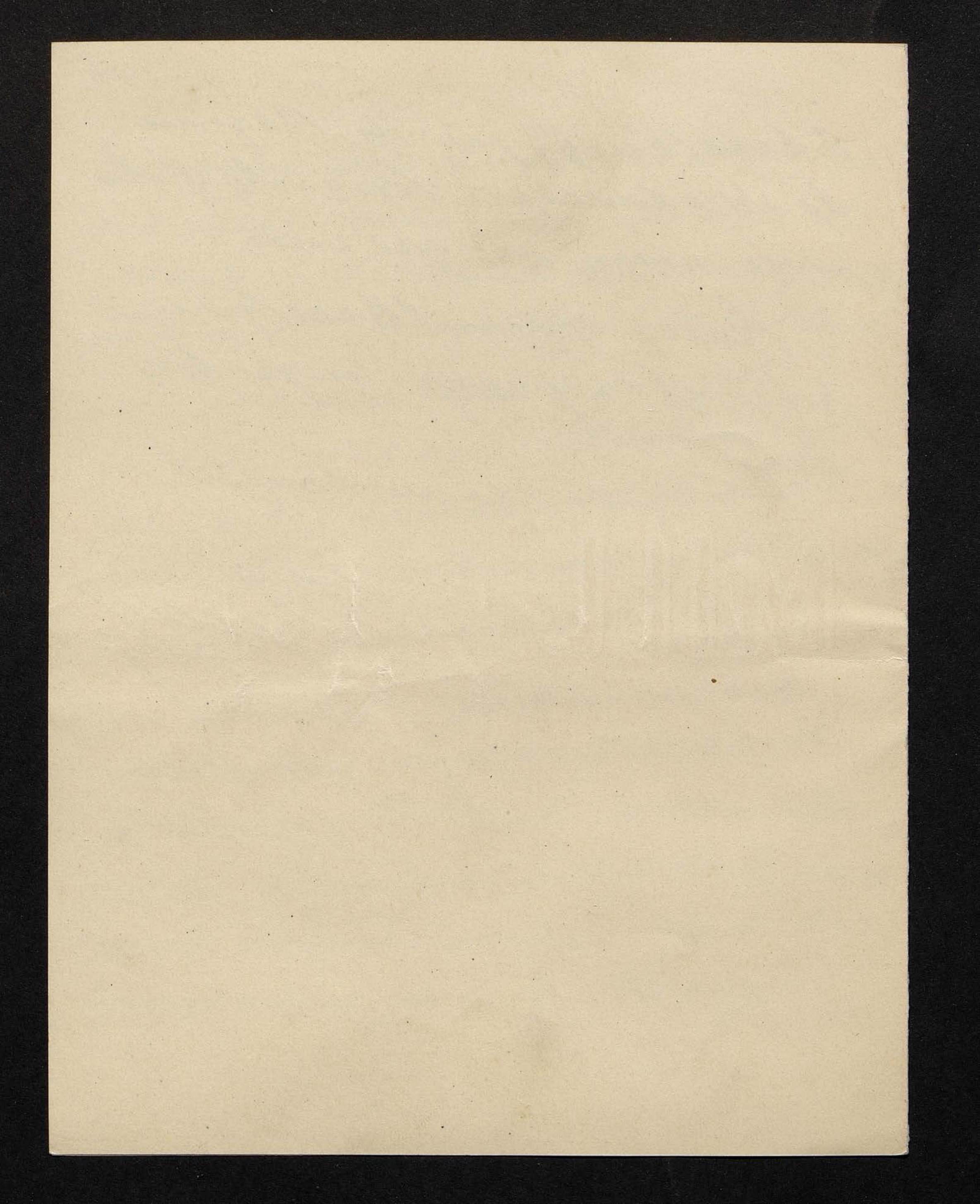
744 236

Ekscelencji już do Rzymu;
bo do Anacapri wrócę i dnia 5 kwi
może mogę się spóźnić.

Ręce Waszej Ekscelencji
przesyłając wyrazy szczerej
czci

sługa oddany

[illegible]





WICEPREZYDENT
RADY SZKOLNEJ KRAJOWEJ.

Ignacy Dembowski

45
257

Lwów 7/10 1913

Ekscellencyo!

Cenny list Ekscellencyi zastałem po powrocie z podróży służbowej do Wiednia, gdzie miałem do omówienia w Ministerstwach różne sprawy szkolne, jak sukcesyę po Frankem z ostateczną stabilizacyą Rzepińskiego i Bilego, przeprowadzenie ustawy o szkołach realnych, różne kwestye z dziedziny szkolnictwa przemysłowego i

bandowego i wiele innych spraw bieżą-
cych.
Ponieważ wskutek tego opóźniłem mój
powrót, nie odesłano mi w Krakowie
moich korespondencyi i to spowodo-
wało zwłokę niniejszego listu, za który
bardzo przepraszam.
Ankietę nadesłaną mi Państwie
kontynuowałem po uzupełnieniu zebranych
i moim rewizji, iż nie uwzględnia-
jąc pisane całego materyału statystycz-
nego od kilku miesięcy mogę dzięki
determinacji za r. 1912 a nie 1913.

Dotyczące daty co do prekluzji
w ustawach Frederick i co do kolejn.
tych tekstów mieszczą się na osobnej
kartce.

Wreszcie ośmielam się dołączyć
broszurki zeszłoroczne wydany w r. 1910
dodatek do Pierwszego, oraz nowy
regulamin, w którym żałuję tylko
braku analogicznego z al. 2 § fu 35 postanowienia
dla posiedzeń plenarnych, aby zmiana
regulaminu nie była uchwalona w
nieobecności wiceprezydenta Rady.

Mam nadzieję, że moja odpowiedź
dojdzie Ekscellencji jeszcze w Capri.

Pobyt tam musiał być cudowny. Nie wiem dokąd Państwo obecnie się zwrócą, i pamiętam sobie dzisiaj Rzym, który był mi z dzieciństwa, w przedziwnym na klimach wykonany.

Raczy Ekscelencja złożyć wyrazy mej najgłębszej czci u stóp Swej Najłaskawszej Małżonki oraz najuprzejmiejsze ukłony moje Pannie Marji a zarazem przyjąć dla Siebie zapewnienie najszczerszego poważania i uwielbienia, z którym mam zaszczyt kreślić się

Waszej Ekscelencji

najniższym sługą

Ignacy [illegible]

Kraków 11/10 913

145

259

Ekscelencjo!

Bardzo dziękuję za obydwa listy z uwagami o projektach. Z małymi wyjątkami oceniliśmy je tak samo. „Czas" nie podniósł wszystkich „punktów", nie chcemy bowiem ściągnąć na siebie zarzutu, że ośmielamy Rusinów. Na konferencji wczoraj jednak przeprowadziliśmy co do projektu centrowego wszystkie zarzuty. Czy „Czas" dobrze pisze ~~o do~~ o projekcie dem. nar.?

Leo mówił mi w dyskrecyi, że Korytowski po bezskuteczności rokowań wniesie przedłożenie rządowe (= kompromisowe: ze zmianą 8 członków Wydz. Kraj., większą liczbą 2 mandatowych okręgów i pewnemi poprawkami w K. wiejskiej), a gdy ono zostanie odrzucone, rozwiąże sejm. Nie jest tylko jeszcze zdecydowany, w jak szybkiem tempie ma to robić. W każdym razie do 20 b. m. odbędzie konferencye z wszystkiemi polskiemi stronnictwami.

Urlop Zaleskiego

wytworzą w Kole p. sytuacyę nader przykrą. W gabinecie obrona polskiej polityki spoczywać będzie tylko na Długoszu, a to nie da się utrzymać nawet kilka tygodni wobec tego, że akcya zapomogowa, uniwersytet ruski, reforma wyborcza muszą być natychmiast załatwione.

Z drugiej strony znamy niecierpliwość Leona, który już rozpoczął starania o spadek, jak mnie informują. Zdaje

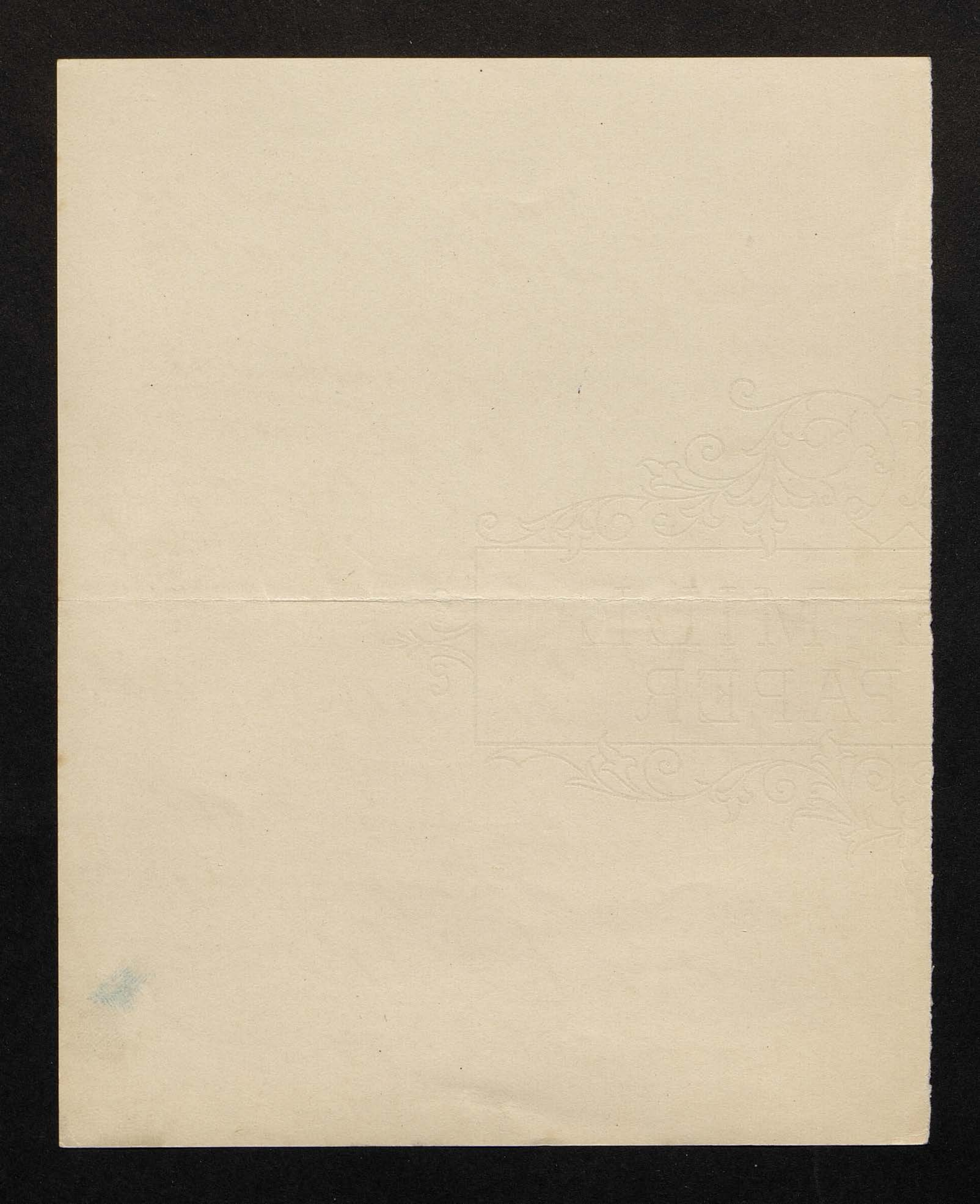
mi się, że Zaleski może wyzdo=
mieć i wróci, ale boję się,
że tymczasem powstaną
zawikłania bardzo szkodliwe.
Gdyby Zaleski nie wrócił do
rządu, to śród konserwatystów
powstanie emulacya o
jedno miejsce w gabinecie.
Zaleski telegrafował
do mnie, abym przyjechał do
niego. Pojadę w poniedziałek
13 b. m., a ze stamtąd napiszę
z Wiednia o sytuacyi.
Zostaję z wysokim
szacunkiem i poważaniem
powolny sługa
Jaworski

147
261

1. Odpis układu ze Stapińskim przyślę zaraz Chylińskiemu.

2. Chrz. społeczni utworzyli z dem. nar. „związek chrześć. ludowy". Projekt jest wspólny. Jak na to zapatrują się Biskupi, absolutnie nikt nie wie.

3. Czy mój list o przebiegu Konferencyi lwowskiej [nie był polecony] doszedł do rąk Waszej Excelencyi?





PREZYDYUM
C. K. NAMIESTNICTWA
WE LWOWIE.

Dnia 15/10 1913.

148
262

Ekscelencyo!

Mam zaszczyt przesłać wszystkie żądane pisma i wycinki a mianowicie zestawienie o sprawach [illegible], emigracyi i [illegible] [illegible] sporządzone przez pp. Sawickiego, Żebrackiego i Jakimowskiego.

Dalej korespondencyę całą

w sprawie konkursowej kończę
w Zakopanem, mowę biskupa
Wałęgi; datę z konsekracji;
artykuły z „Przyjaciela ludu"
(2 odpisy, 2 oryginały), „Słowo
Polskie" z mową Głąbińskiego
z 13/4 1911; list Abrahamowicza
z „Nowej Reformy" i Tłumaczenie ze „Słowa"
telegram Głąbińskiego z 29/4 1911,
artykuł „Hasła" z 9/7 1913
Również posyłam jeszcze raz
kopiowany artykuł „Gazety co-
dziennej" z 1/7 909 z podpisem
listu Abrahamowicza; posłałem
go było 6. lm, ale możliwe, że
nie doszedł już Waszej Ekscelencji.

Co do przepisywania odbitek
pracy Waszej Ekscelencyi:
to chętnie podejmie się
Tow. Proszę tylko o informację,
ile egzemplarzy będzie potrzeba,
bo na całkiem cienkim
papierze można odbić 6 egzem-
plarzy najwyżej. Czynność
tę powierzyłbym jednemu
z naszych prac (pewnemu),
któremu w godzinach pozaurzę-
dowych odpisywałby pracę
na maszynie w mieszkaniu
p. Grodzickiego, z którym tak
się umówiłem wyłącznie z za-
strzeżeniem, że w tym zakresie naj-
pewniej utrzyma się

tajemnicę.

Proszę o łaskawą dyrektywę, pozwalam sobie przesłać wyrazy wysokiej czci

niezmiennie oddany

[illegible]

Kraków 16/X 1913.

~~150~~
264

Wasza Ekscelencyo!

We środę wieczór po konferencyi z Lewickim, który zastrzegł sobie aprobatę swego klubu, sprawa stała w następujący sposób: Sejm będzie zwołany 8 listopada. Uchwali sprawy ratunkowe, wybierze komisyę reformy wyborczej i uchwali ustawę o permanencyi, która otrzyma sankcyę w ciągu 24 godzin. Komisya uchwali zasady reformy i przedłoży Sejmowi. Jeżeli w głosowaniu okaże się, że definitywna reforma nie może liczyć na 3/4 i 2/3 głosu, Sejm będzie rozwiązany

i wybory natychmiast rozpisane. Rusini i Stapiński godzą się na ten plan z tą arrière pensée, że przed wyborami nie dopuszczą do uchwalenia Überweisungsgesetz.

Skrzyński zgodził się na przedłożenie rządowe (chociaż pierwotnie zasłonił się przedłożeniem Wydziału Krajowego) pod silnym naciskiem Stürgkha i wszystkich blokowych stronnictw.

Przedłożenie musi się równać projektowi kompromisowemu z następującemi zmianami: 1. 8 członków Wydziału, 2. 15 okręgów z mandatowych w Gal. wschod. 3. miasta, które miały dostać drugiego posła, zostaną przy jednym, a natomiast utworzy się

kilka nowych okręgów z miast, które dotąd głosowały w kuryi wiejskiej.

Jeżeli przedłożenie będzie miało taką treść, będzie to wielki tryumf Waszej Ekscelencyi i satysfakcya dla bloku. Jest jednakże obawa, że Korytowski nie przestanie towarzyskich wpływów podolskich i pójdzie w kierunku centrowym. Wówczas oprócz Rusinów pójdą do opozycyi demokraci polscy i ludowcy a więc Koło polskie. Oznaczałoby to upadek Stürgkha i Korytowskiego. Wszyscy boją się, że Korytowski nie zdaje sobie sprawy z konsekwencyi, gdy mówi, że projekt nie może się równać projektowi kompromisowemu.

Zaleski wyjechał do Meranu.
Biliński jest oczywiście we wszystkich kierunkach nam pomocnym. Pracujemy, aby Stürgkh był dobrze poinformowany. Mimo tego wszystkiego jednak, inne stanowisko Skrzyłowskiego może cały plan zepsuć.

Stapińskiego, zdaje się, ugłaskaliśmy przynajmniej na czas tej akcyi.

W Kole jest dużo podejrzeń i kwasów, ale to nic nowego.

Zostaję z wysokim szacunkiem i poważaniem

powolny sługa

Jaworski



KARL BERGMANN
GRABEN 19.

Wiedeń 19/10 913

452
266

Excelencyo!

Pp. Stapiński, Długosz i Leo są za przedłożeniem rządowem. W początkach listopada byłby zwołany sejm dla wybrania komisyi ref. wyb. Korytowski wolałby, aby przedłożenie wniósł Wydział Krajowy, ale z tem zdaniem upadnie. Dotychczas jest to rachunek bez Rusinów, bo jeszcze ich o to nie pytano. Mają oni za cenę wniesieniem przedłożenia rządowego zgodzić się na 1). usunięcie na późniejsze czasy sprawy uniwersytetu ruskiego, 2). na

uchwalenie w sejmie wniosków -
zapomogowych, 3/. na zaniechanie
obstrukcyi i porozumienie. Czy
się na to zgodzą? Ponieważ
nikt nie liczy na uchwalenie
reformy wyborczej, więc sejm
byłby w lutym lub marcu
rozwiązany. Korytowski mówi,
że tych wyborów nie przeprowadzi.
Drażą sprawa tyczy
się zachowania Stępińskiego. Zagro-
ził najostrzejszą opozycyą. Jeśli
nie uda się go przerobić
Było to zupełnie szkodne. Jutro
ma tutaj przyjechać i mamy
po kolei z nim mówić.
Zołęski jutro wyjeżdża
do Meranu. Choroba jego
polega na osłabieniu

mięśnia sercowego. Oddycha ciężko. Urlop jego trwać będzie najmniej dwa miesiące.

Od Stapińskiego trzeba żądać, aby sam prosił o sąd na siebie w sprawie Canadian Pacific, bo inaczej wniosek ten postawią demokraci narodowi. Czy sąd ten uniewinni go, jeśli będzie szedł drogą opozycyi i ciągłych awantur? Z drugiej zaś strony, jeśli zmieni postępowanie, czy można mu obiecywać uniewinnienie? Jesteśmy zależni zupełnie od Stapińskiego, bo bez niego koło jest rozbite i pozbawione wszelkiej siły, a z nim nie jesteśmy pewni jutra.

Biliński obiecał również łaskawość na Stępińskiego. Dla Konserwatoryum Krakowskiego rola jest i trudna i przykra. Widziałem zdanie, że Stępińskiego trzeba za wszelką cenę utrzymać, ale nie mogę z niczem go bronić, bobym został sam jeden. Taką wyrobił sobie reputacyę!

Łączę z wysokim szacunkiem i poważaniem

powolny sługa

Jaworski

We Wiedniu będę znowu od 20 b.m.

Kraków 29/10 913

268
454

Ekscelencyo!

Równocześnie otrzyma Wasza Ekscelencya „Czas", w którym podane są uchwały. Obrzucają cały Rusinów nasz plan. Najgorsze, że postawili rzecz tak, że bez nich nie może być sejmu. Wskutek tego, jeśli Stańczycy nie wystąpią na nich, rzec nie będziemy mogli oprzeć się uchwale Koła polskiego w Wiedniu, względnie we Lwowie, domagającej się zwołania sejmu wbrew nim. Co potem?

Jeżeli rząd nie zwoła,
musimy przejść do opozycji.
Jeżeli zwoła, będzie
awantura ze wszystkiemi
konsekwencjami.

Tak, jak obecnie
rzecz mi się przedstawia,
Koło uchwali żądać zwołania
sejmu i Stürgkh upadnie.
Będzie to może satysfakcya
dla Rusinów i zarazem
inaczej gadać;

Odpis umowy
ze Stapińskim nadeślę
Waszej Ekscelencyi. Zostaję

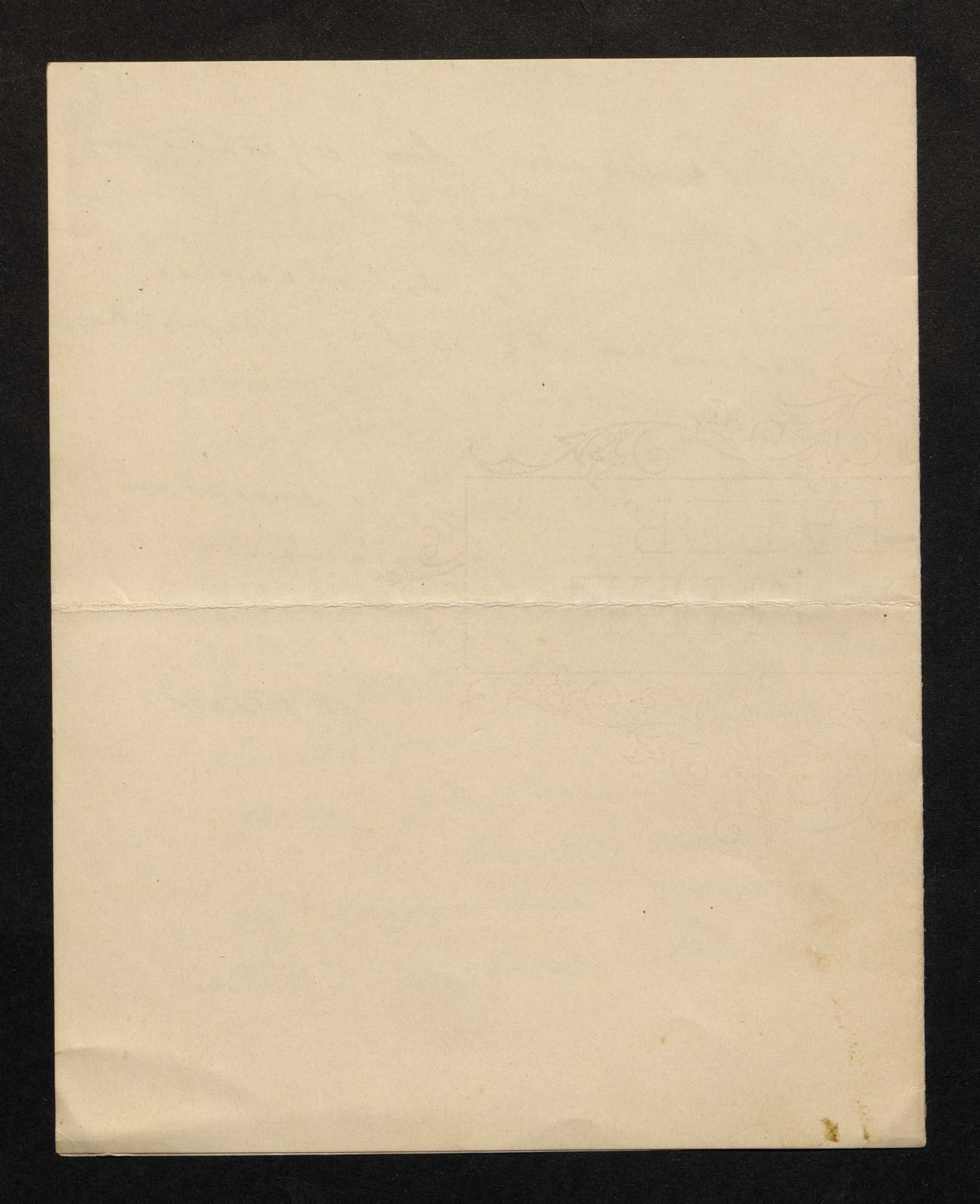
hr. Tarnowski, bo oznajmił się, że on ma oryginał.

Co do obecnego zachowania się wobec Stapińskiego, to przekładam w zupełności Waszej Ekscelencji.

Zostaję z wyrazami szacunku i poważaniem

powolny sługa

Jaworski



ABGEORDNETENHAUS

456
270

Wiedeń 21/10 1913

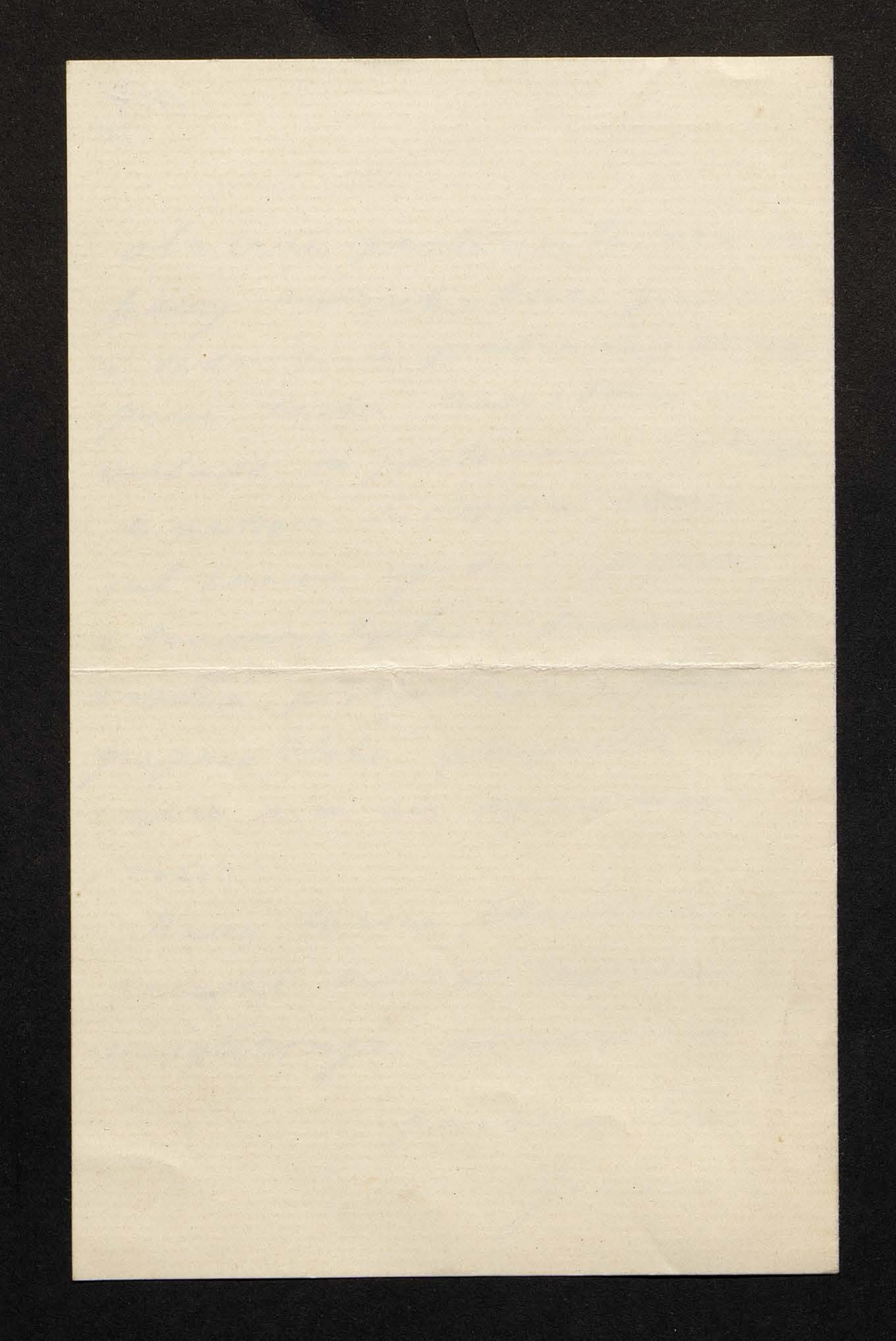
Ekscelencyo!

Z głęboko wzruszoną wdzięcznością odczytałem łaskawy list Waszej Ekscelencyi i powinszowanie z powodu odznaczenia. Przypi-suję to odznaczenie nie sobie, lecz kierunkowi, który u nas [illegible] przedstawiać a który przez to [illegible] się po [illegible] na dodatek. To tem potrzebniejsze, że w obo-bok mężów [illegible] niektórym kolegom brakło odwagi i wytrwałości. [illegible] i [illegible]

otwarcia parlamentu, wznowi-
liśmy związek, Kołu ponownie
i sądzimy, że przebrniemy razem
przez ciężkie czasy, które nas
czekają w parlamencie i w kraju.
W naszym ścisłym obozie
jak zawsze zgoda i jedność,
z konserwatystami krakowskimi
zupełne porozumienie, a trzecia
grupa w Kole przyrzekła nie
czynić nic bez naszej wiedzy
i woli.

Raczy Wasza Ekscelencya
przyjąć szczere zapewnienie
najgłębszego poważania

powolny sługa
Głąbiński



ABGEORDNETENHAUS

Wiedeń 21/10 913

758
272

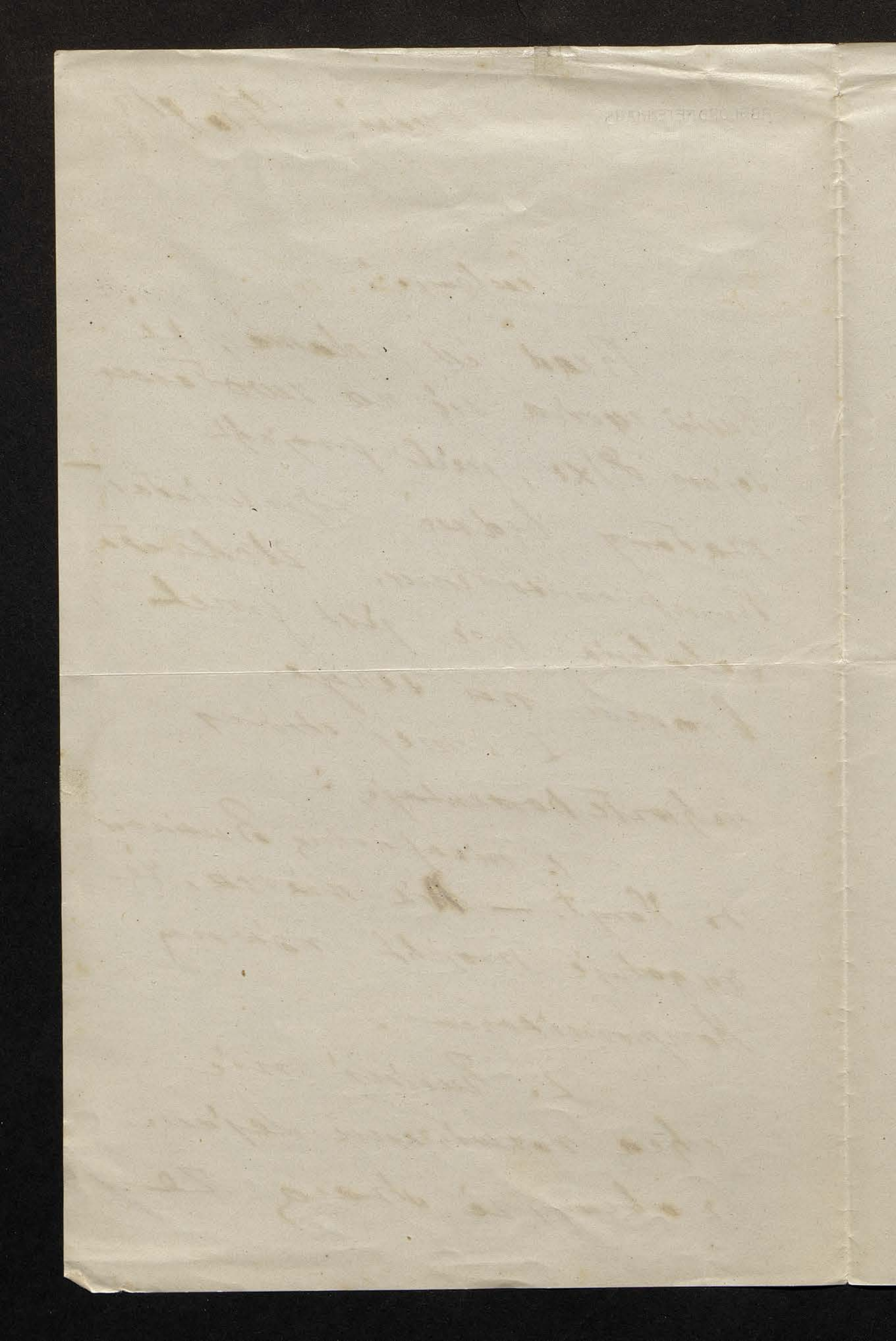
Ekscelencjo!

Rząd jest zdania, że Rusini zgodzą się na zwołanie sejmu 8/XI, jeżeli projekt rządowy będzie odpowiadał kompromisowemu. Uchwała sobotnia nie jest przez- brana na seryo.

Z innej strony uchwałę komentują:

1. niezaproszeniem Rusinów do Konst. — Nie wierzą, że wygotuje projekt równy kompromisowemu.

2. Rusini nie chcą rozwiązania sejmu ze z obawy, że stracą



Łączy 32 mandatów a
najmniej 4.

3. Kraj uważa i
sobotnie chcą interesować
uniwersytet za odstąpienie
od niej.

W każdym razie
Koło zaraz będzie zwołane
dopiero na 8/XI i przedło-
żenie rządowego. Jeżeli
Rusini żadną miarą nie
zechcą dopuścić do
obrad sejmowych, to sejm
się rozwiąże, bądź zaraz,
jak wtedy, gdyby obrady
były, a projekt rządowy
nie miał szans przyjęcia.

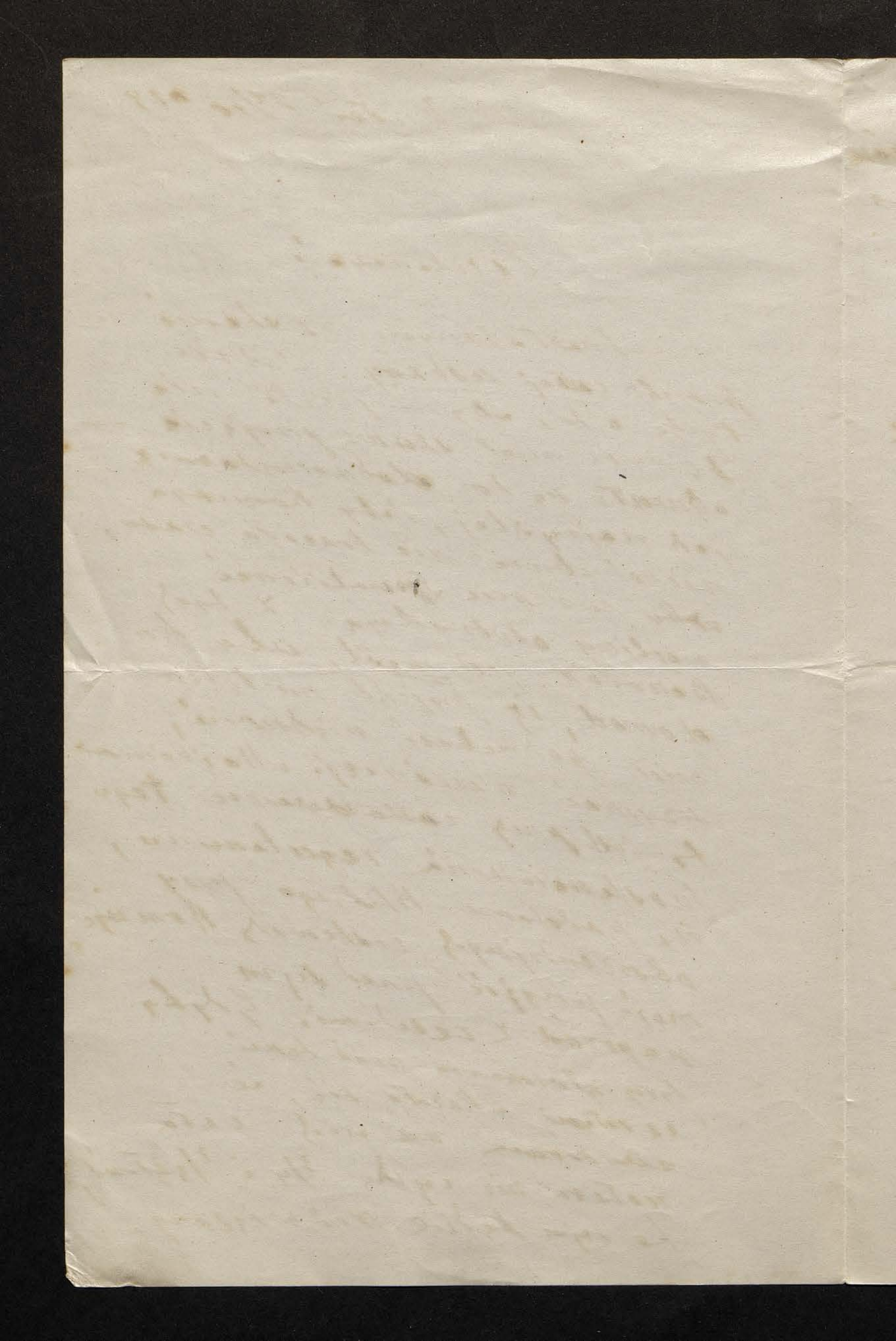
Zostaję z wysokim
szacunkiem i poważaniem
powolny sługa
Jaworski

ABGEORDNETENHAUS

Wiedeń 22/10 913

Excelencyo!

Przedłożonym zostanie projekt całej ustawy. Idzie tylko o to, aby — jeżeli nie będzie miał szans przyjęcia — okazało się to dokumentarnie jak najprędzej, żeby Komisya niepotrzebnie nie traciła czasu, zwłaszcza wobec spodziewanej możliwej obstrukcyi. Z tych powodów jest myśl, aby ten [?] dowód, iż projekt nie będzie miał potrzebnej większości, uzyskać wcześniej. Możliwem to jest przez zastosowanie tego postanowienia regulaminu, na podstawie którego przy obszerniejszych ustawach Komisye może przyjść przed sejm naprzód z zasadami. Gdyby przy głosowaniu nad temi zasadami okazało się, że na nich cała zbudowana ustawa nie zyska 3/4 i 2/3 głosów, to sejm będzie rozwiązany.



Jest to jedna tylko
myśl, a faktem jest, że
będzie przedłożony projekt
całej ustawy, a komisya
dopiero rozstrzygnie, jak
postąpić, czy w zasadzie sporów,
czy tej zastosować powyższe
postanowienie regulaminu.

Od Halbana dowie-
działem się o X. ~~Pelcz~~ Bilczewskim
a od Starowieyskiego o X. Pelczarze,
że są **oburzeni** na demokracyą
narodową. Natomiast
ścisłym jest ich stosunek do
centrum.

Co do przyjazdu Waszej
Ekscelencyi na sejm, to
instynkt mi mówi, że
w każdym razie pożądanem
jest przybycie Waszej Ekscelencyi
do kraju, głównie ze względu
na nasze własne stronnictwo,
które bardzo sobie będzie
cenić udział Ekscelencyi

w sejmie. Jeśli do sejmu wogóle
przyjdzie, to będzie jakieś
głosowanie, a więc zjedna
się także i premija Waszej
Frakcyi.

Wrażenie izby i całą
prac bardzo. Mojem zdaniem
najważniejszą będzie dyskusya
nad odpowiedzią rządu
w sprawie Komisyi
administracyjnej w Czechach.
cała izba jest ciekawą
co z tem zrobi rząd!?

Zostaję z wysokim
szacunkiem i poważaniem
powolny sługa
Jaworski

162
276

Kraków d. 25/10 r. 1913.

Excelencyo!

Wczoraj rozmawiałem ze Stürgkhem. Zdecydowany jest wnieść projekt kompromisowy z trzema zmianami, o których pisałem. Zdecydowanym także jest rozwiązać sejm, gdyby nie miał szans przyjęcia, jednakowoż chce uczynić wszystko, aby go przeprowadzić. Zdaje się, że nastąpią masowe wołania do cesarza. W każdym razie powołanym zostanie Abrahamowicz, który oszalał i chce rozbić grupę konserwatywną.

Bardzo ważna była audyencya Germana u cesarza. Powiedział mu między innemi: „Nie zapomnę nigdy biskupom... ...to była perfidya z ich strony... Większość Koła winna się trzymać razem i nie troszczyć się o innych... Reforma wyborcza musi przyjść do skutku..." Na uwagę Germana, że między biskupami był Ormianin, powiedział cesarz: „wiem o tem, był nawet przewódcą". Rozmowa ta zrobiła wrażenie, a Stürgkh pytał się Germana, czy cesarz mówił „stark". German odpowiedział: „nadzwyczajnie".

W Kole polskiem dziś grozą niebezpieczeństwo: Abrahamowicz chce rozbić grupę konserwatywną, a Sta-

./.

piński chce z silnym orszakiem
z Koła wystąpić. Pierwsze niebezpieczeń-
stwo zażegnamy. Drugie jest poważniejsze.
Jeżeli projekt Korytowskiego nie bę-
dzie odpowiadał kompromisowemu,
to Stapiński z chrada, dla siebie Koło
natychmiast opuści. W Kole zostało
by tylko siedmiu ludowców: Rey, Rueben-
bauer, Kędzior, Angerman, Tetmajer,
Banaś i Długosz. Jeżeli projekt rządo-
wy będzie odpowiadał kompromisowemu,
to Stapiński poczeka z wystąpieniem
aż do załatwienia sprawy jego z Ładoskim,
ale wówczas orszak jego byłby mniej
liczny.

Termin ewentualnego zwołania Sejmu na 8go listopada nie został dotychczas zmieniony.

Powrót Zaleskiego zdaje się być wykluczonym. Stürgkh powiedział Halbanowi, że, jako przyjaciel Zaleskiego, nie mógłby mu ze względu na zdrowie doradzić powrotu do urzędu.

Zostaję z wszystkim szacunkiem i poważaniem

powolny sługa

Jaworski

List piszę moją żoną, z powodu przeziębienia bowiem leżę w łóżku. We wtorek rano będę w Wiedniu.

ABGEORDNETENHAUS

Wiedeń 31/10 913

Ekscelencyo!

Korytowski przywiózł projekt. różni się od Kompro-
misowego:

1. ustanawia członków wydziału kraj. 8,
2. 2mandatowych okręgów w Gal. wsch. zaprowadza 17,
3. w miastach zaprowadza proporcjonalność.

Co do punktu 3/. rzecz jest w zawieszeniu, bo

[illegible] nie zdecydowała się jeszcze.

Rusini na razie odrzucili, ale tak Kor., jak i Starzyński, myślą, że uda się ich nakłonić.

Trudności robią ludowcy: Kor. proponuje 33 w Gal. zach., a 21 w Gal. wsch. polskich. Stapiński chce 35 w G. zach., a 20 w G. wsch. polskich. Długosz bardzo ostro popiera Stapińskiego, sprawa jest

167
279

się obecnie w stadyum
przykrego konfliktu między
Kor. a Długoszem.

Jeżeli uda się
usunąć trudności stawiane
przez Rusinów i Stapińskiego,
to sejm będzie zwołany
na 8/XI g. 3 po poł. Będą
dwa posiedzenia, potem
komisya ref. my b. rozpocznie
pracę, która preliminowana
jest na 5 dni. Następne
plenarne posiedzenie odbyłoby
się więc 15/XI i wtedy
byłaby komisya obecność
Waszej Ekscelencyi.

Kor. twierdzi, że
Biskupi, centrum i podolacy
przyrzekli mu, iż nie
wyjdą ze sali, a dowodzą
narodowi jedną z ręki!!

Podaję objektywnie
fakty i twierdzenie cudze.
Sam jestem zdania, że
to czysta loterya i że
niema pozytywnej podstawy
do sądu ani w jednym
ani w drugim kierunku.

Zaleski został
hrabią z własnej inicya-
tywy cesarza.

Zostaję z wyrazem
szacunku i poważania
powolny sługa

Jaworski

Kraków d. 4/10 r. 1913

Excelencyo!

Co raz bardziej staje się prawdopodobnem, że Korytowski przyjechał do Wiednia bez zapewnienia ze strony antybloku, i że reformy nie udaremnią. Obecnie skie-rował w skutek tego wszystkie usiłowania do nakłonienia antybloku, aby sprawy nie rozbijał. Gdyby uzyskał stanowcze gwarancye, Rusini dopuściliby do zwo-łania Sejmu.

Z wielkim przezwyciężeniem opowiadamy się za Korytowskim, albowiem na wszystkich polach wystę-puje on przeciwko szlachcie krakowskiej.

Główny zarzut czynią mu z rozdziału subwencyj zapomogowych. Przyjął tutaj klucz traktatowy, na którym Towarzystwo rolnicze w Krakowie straciło dotychczas pół miljona koron. Drugi zarzut tyczy się pożyczek bezprocentowych z lat poprzednich. Zaleski przyrzekł je opuścić. Skorytowski tego nie wykonał, wskutek tego zebranie w Raciborsku było bardzo opozycyjnie nastrojone. Zapadły też ostre rezolucye na posiedzeniu komitetu Towarzystwa rolniczego. Skorytowskiemu nie pomaga fakt, że Wodzicki nie czuje ochoty bronienia go. Nie mówiąc już o ludowcach wyraźnie opozycyjnych, stwierdzić należy, że i demokraci poczy-

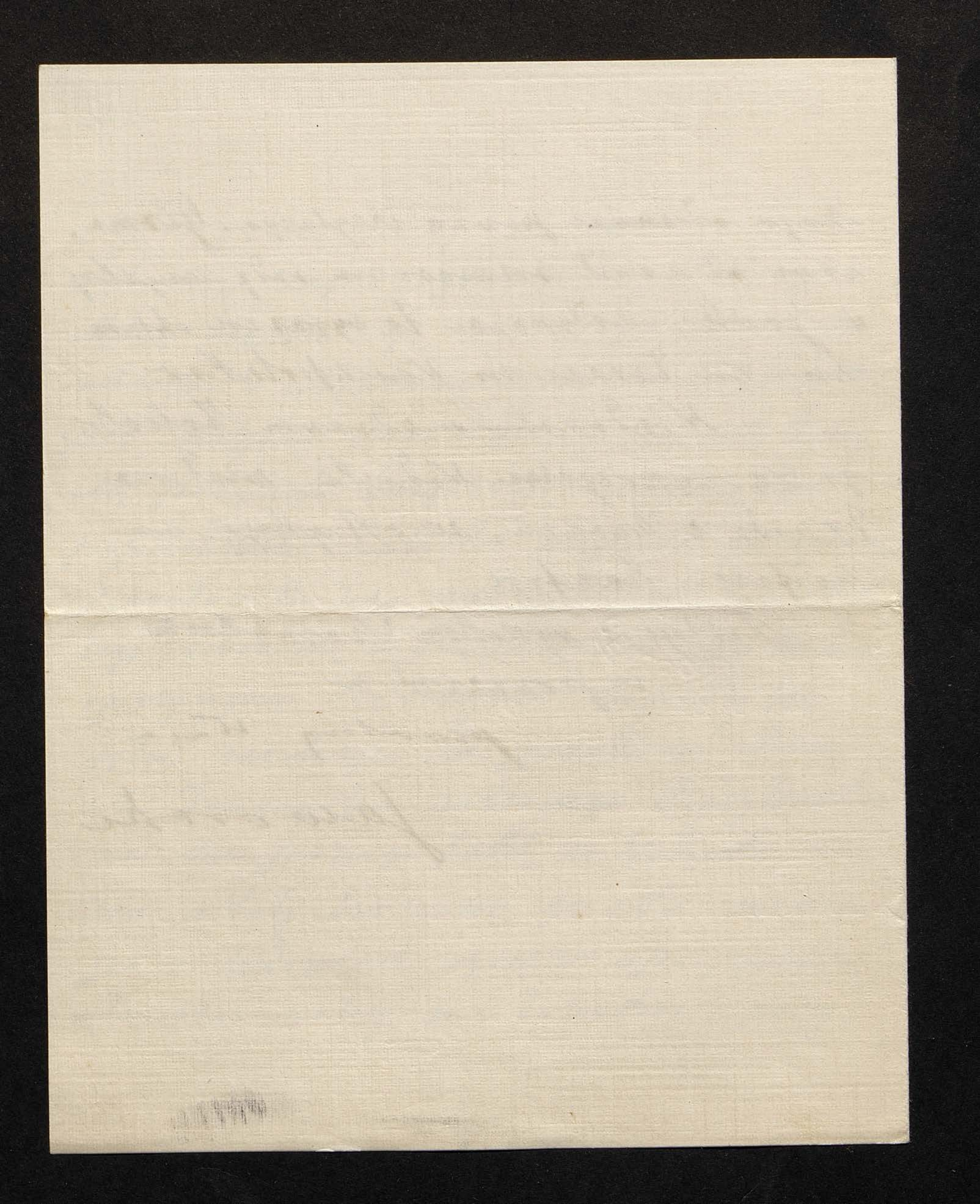
mają odczuwać pewną irrytacyę. Germa-
nowi odmówił rozwiązania rady miejskiej
w Jaśle, motywując to wyraźnie chęcią
nie nie drażnienia Wszechpolaków.

Wiadomości o zdrowiu Zaleskie-
go są niepomyślne. Wodzicki miał wia-
domość z Meranu, że ostrzykują mu
morfiną i kamforą.

Zostaję z wysokim szacunkiem
i poważaniem

powolny Wasz

Jaworski



Lwów 9. 11. 1913 282

A68

Wasza Ekscellencyo!

Będąc w posiadaniu adresu Waszej Ekscellencyi pozwalam Sobie parę skreślić by dać wyraz temu zadowoleniu że wielkie dzieło które Wasza Ekscellencya z takim trudem i pracą [illegible] – prawdopodobnie w najbliższym czasie się urzeczywistni i to tak daleko że projekt ugody niewiele nie odbiegnie od projektu kompromisowego! od [illegible] kom- [illegible] z przedłożeniem tego projektu po [illegible] zaledwie było tem [illegible] – a ostatnio przy rozpo- [illegible] parlamentu [illegible]

/.

i Książek wyrzucić sprawy [illegible]
[illegible] – ale staraniem i zmocnieniem
się Blok [illegible] pieniążków więcej –
bo został – potrzebny – ośmielony
i dziś na koło siemia co [illegible]
dopóki niedostanie zadrżyć
przyjścia i dopóki niedostanie
przepas ogłoszony przedłożony!
I [illegible] Sp. Korytowski się
nie [illegible] zaleci [illegible]
się jednym [illegible] do
[illegible] jest projekt złotny
i ten Ministerium przedłożył.
Sz. pana [illegible] w Rutinów
wytrzymały Bożej – od [illegible]!
i gdy w [illegible] można być
może tych Sedowski być kraj i
przeprowadzić [illegible] dziś [illegible]
[illegible] Dai [illegible] pięć Sedowski
i [illegible]. [illegible] ogromnie [illegible] –
[illegible] obiecani – bo [illegible]

169 283

włościaństwo większej wychodzi –
mnie z której przeforsowali że zamiast
33 z wschodniej Galicji dostane
34 – ale cały Klub Pol. na 35.
i domaga się przyłączenia Rusi
prowincji autonomii do Galicji gmin
wyjątek od tego niemyślnej z
Stronnictw – jakiejś liberalnej
najpoważniejsze – Stańczyki
prowadzi z poza polityką bankiet-
tęsknią z Rusinami – socjalista-
mi – zmierzonej przez
wszystkich – traci wielki grunt
pod nogami. Radziłem mu aby
z ministrem dobrowolnie z urzędu
w Parlamencie – aby spokojnie
wa rachunków – ale nieletni wiecznie
go powołał – i sam sobie grób
kopie! Chłopi sami domagają
się zamiany stronnictw ~~Stronnictwa~~
i będą musieli do tego się przyłożyć
aby mogli zapłacić czyli niedoczta

/.

od władzy – i ochronie Skromnictwa
przez [illegible]. Wierzam się że
Stapińskiego swoje z 3ma trzema wołami
kamień z Koła wydeptał.
Tak czekam sposobności dobrej
aby się [illegible] – bo dalszy pobyt
w tych stosunkach – zgroza i przesadza
utratę nerwów i sił.
Moje [illegible] Excellencyi raz
jeszcze powtarzam! Wszystkiego co tylko
przy [illegible] Widzieć Excellencyę
Łączę wyrazy głębokiej czci
oddany sługa
J Matejko

ABGEORDNETENHAUS

Wiedeń 11/11 913

Ekscelencyo!

Przed dwoma tygodniami przywiózł Korytowski do Wiednia projekt i zapewnienia

1. Głąbińskiego, Pinińskiego i Czartoryskiego także

2. Biskupów, że ~~nie przeciwne~~ tekst projektu nie jest tego rodzaju, aby ich zmuszał do absencyi.

Na tej podstawie Korytowski rozszerzał tutaj wiadomości różne i referował Cesarzowi, jak mi sam mówił, że Biskupi się zmienili.

Po powrocie do Lwowa okazało się, że kluby, zdezawuowały swoich prezesów, a Korytowski został wyprowadzony w pole. Co do Biskupów, utrzymuje

się pytanie (mimo zaprzeczeń
w dziennikach), że X. Teodorowicz
napisał list do Wal. Krasińskiego,
że ten list został odczytany
na klubie autonomistów i że
w nim zostało stwierdzone, iż
Episkopat trwa na owem
zajętem stanowisku. I ten
list byłaby zdrada.

Po uchwaleniu
odrębnej rezolucji antyblokowej
przywódcy powiedzieli Konstantemu,
że zgadza się na jego projekt i
jeżeli będzie zawierał:

1. 8 st. W. Ks.
2. Wybór W. Kr. następujący:
1. W. Ks. 1 miasta ck., 1. polscy, 2 kanonicy sami, 3 cała
chłopi, część sejmu w sposób
polski proporcjonalny,
3. w miastach, które mają

dostać drugiego posła, ma być wybór proporcjonalny.

Na tej podstawie toczą się będą w tym tygodniu rokowania w Wiedniu. Trudności są dwie: 1. przywódcy antyblokowi mają dać protokolarne zapewnienie, że w razie przyjęcia ich żądań klubowych ~~[illegible]~~ pozostać w sejmie,

2. ludowcy podnoszą ciągle żądanie 35 w Gal. rad., a Korytowski daje tylko 34.

W ogólności szanse ugody są b. wielkie. Dalszy przebieg sprawy wyobrażamy sobie, jak przedstawiłem w N. F. Pr. z 10/11 Abendbl.

Jeśli sejm będzie rozwiązany, Korytowski chce ustąpić. Niema abso=lutnie kandydata. My oczy=wiście chcemy powrotu Ekscelencji, ale przeważa zdanie, że jeszcze raz trzeba kogoś puścić, aby przegrał, i dopiero wówczas Ekscelencja wróci do zasłużonego tryumfu.

Zostaję z wyrazami szacunku i poważania
powolny sługa

Jaworski

286 ~~173~~

Kraków 18. XI. [illegible]

2

Kochany Panie!

Chciałem właściwie do Pana pisać po drugiem przedstawieniu, kiedy odebrałem całe wrażenie. Dziękuję serdecznie za dobre tej sceny, za dobre serce. Bóg zapłać początki z dziećmi, ich powodzenie; i sprawiedliwszym sędziom ludzi.

Ale potem potrzebowałem rozmówki. Jest Panu cały adres: w liście miesiąca adresu. Z dalszego pamiętam Hotel Victoria: ale to może także zmieniam, więc jeśli ten mój nie dojdzie, to niech będzie moja

wita.

Chciałbym się Pan zobaczyć więcej
przyjaciółmi, więcej ludzi
co ~~[illegible]~~ myślą i czują jak Pan:
ja także chciałbym się z Panem
widzieć z niektórymi. Może by się
Pan dodał trochy otuchy bo
w takim stanie wiecznym
z usposobienia więcej sobie
ufać.

Jak się skończyła ta cała brzydka
sprawa? Dowiem się wszystko
jak wrócę tam do kraju: ale
jak? Ostatnie wiadomości
od aresztowanego były że przy
[illegible] i [illegible] posłanie
[illegible] opozycji zgodził [illegible]

na projekt, ale mięty go przedało
ani swoim alumnom. Czy to
tobie nie odbierz, nie zdradzę
swoich przychodów, jak to już
dam zrobiły? Najpilniejsze jest to
by się Zawołała się, równie, że przyszła
Jeżeli tak, to chodźże razem
z Pardo, o Kanikowo. Jakoś
może żeśmy byli umówieni
niegodziwych, ale widzę
byłbym, bo nie będę bolał z tymi
sobie potrzebuję w Wiedniu
Kocha wszechobecnie Zakiano
wielkie o swojem zdrowiu,
ale nie miał przetrzymać
Pan z tak daleka przyjechał
dla niego. Całkiem się [illegible]

jak zwykle, bardzo powolnie.
Na kwestię, jak dawniej, tak nie
przeszkadzam, obawiam się
zaś, jeśli projekt będzie do
przyjęcia z strony wszelkich
potrzebnie z zasięgniętymi,
lecz takiego niedostatecznego
przedstawiam do rozpatrzenia. 3
nie nadzwyczajne w tej
projekt zatwierdzonym do
wniesiony, bo z tej [illegible] tylko
niestety uzgodnienie do pewno
jak sprawa będzie skończona,
w Rzymie czy Paryżu [illegible]
ca, dopiero wtedy zrobi się
tylko zadanie zamierzone.

Na tem zebraniu powiedział Tobie,
że wszystkiego Panu zawdzięczamy
za wszystkie naprawy i wszystko:
i że takiego byłby wybór do Sejmu
być dla reformy wyborczej: potrze-
buję ten wybór postawić i prze-
prowadzić. Na to odpowiedziałem
że nie, a ja mówię wiem. Że
myśl praktycznie z pisma,
ale niedopisana. Wybór ten
zależy od nas, a jego skutki
~~[illegible]~~ wszystkich. Trzeba wszy-
stkim głosować przeciwko. Zaś,
nazwałeś Pana na wypadek, a
choćby na wybór może wiosna

chcę wszystkich, ile można, nie
wolę żadnych niezgodności. Zatem
lepiej z tą [illegible] [illegible] [illegible]
że dziś jest zupełnie naturalnie
nie, i bynajmniej nie wspo-
mnę, że też nie proponuję
do komisji człowieka nieo-
becnego, dostającego tak
daleko, iżby nawet
chciał w tej komisji za-
siadać, bo na jej pierwsze
posiedzenia musiałby do-
jeżdżać. Czy nie Pan
[illegible] dzisiaj w tej sprawie?

Chciałem Panu [illegible], bo [illegible]
ochoty [illegible] się przed [illegible]
[illegible] na list [illegible]. Przed
tego otrzymaniem [illegible], [illegible]
o tem mówiłem: już powiedziałem
że to się nada [illegible] w liście
[illegible], a to jednak po[illegible]
[illegible] do niego napiszę. Mogę
[illegible]: ale odpowiedź jest
[illegible] jak [illegible] [illegible].
Może mi [illegible], ale tego
nie [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible].

[illegible] drogiemu Panu — daj

Boże wszystko dobre, aby ja był w Rzymie, szczęśliwy i zdrowy. Państwu uszanowanie. Panu serdeczne uściśnienie

przyjazny
St. Tarnowski

Czy Pan pisze swoje wspomnienia? Od mojej żony serdeczne ukłony.

Kraków. 23/11 913

Ekscelencyo!

Łaskawemi słowami Waszej Ekscelencyi ucieszyłem się bardzo, a pochwała mej mowy z ust takich będzie mi zachętą. Potrzeba mi jej bardzo, bo życie jest bardzo ciężkie w obecnych warunkach. Jestem solą w oku pewnych polityków, starają się też serdecznie wywarzyć mnie z tych placówek, które zajmuję. Ostatni ataczek przypuścił X. Biskup Sapieha w liście, w którym bez motywów oświadcza, że przestaje być prenumeratorem „Czasu".

W stronnictwie przeważa dotychczas zdanie, aby ten krok Biskupa zignorowano.

O stanie rokowań pisałem pod bezpośrednim wrażeniem, jakie odniosłem we Lwowie. Rzecz się zmieniła w Wiedniu pod wpływem Stuergkha. Co na to wpłynęło, nie wiem, przypuszczam tylko, że były dwa motywy:

1. przekonanie, że Rusini ~~nie~~ odrzucą,

2. obawa, że Korytowski ustąpi, a ta, z niego będą zadowolnieni.

291472

Pierwszy motyw okazuje się uzasadnionym na razie, bo Rusini rzeczywiście odrzucili propozycye rządowo-polskie, sądzę jednak, że będą dalsze rokowania i rzecz się jeszcze przeciągnie.

Stapiński nie mógł być uratowany. Obciął go Długosz sposobem, który tylko ustnie mogę opowiedzieć. Długosz wziął na siebie wielką odpowiedzialność, ale nie wiem, czy jej sprosta. Dla nas upadek Stapińskiego jest ulgą, ale nie widzę,

aby ludzie zdawali sobie sprawę z następstw. Już teraz mam pewne dane do przypuszczenia, że Wszechpolacy rozpoczną łowić dusze w stronnictwie ludowem. Partyę, która obaliła Stapińskiego, nazywają „Belwederczykami", podejrzywając ją o uleganie wpływom klerykalnym.

Zostaję z wysokiem szacunkiem i poważaniem

powolny sługa

Jaworski

Lwów, dnia 24. listopada 1913.

Ekscelencyo!

Z załączeniem mam zaszczyt przesłać notatki, zawarte w p. 2) 3) i 6) listu Waszej Ekscelencyi z 7. listopada b. r., odnoszące się do audyencyi po napadzie na Uniwersytet — do [illegible] w Namiestnictwie krakowskiej, gdy rezygnował p. Milewski — i do koncesyi szynkarskich. Pozostałe notatki zastąpię 17 chronologicznie uporządkowanych

odbitków z czasu od r. 1909 do r. 1912, jakie zebrał mi p. radca Brückner.

Nadbitki p. 1) 4) i 5) odnoszące się do „Słowa Polskiego" i t.d. będę mógł za kilka dni, dodatków przesłać Waszej Ekscelencyi gdyż na razie nie wszystko jeszcze jest wyszukane.

Oczekując z upragnieniem chwili powrotu Waszej Ekscelencyi

-do Krakowa i kraju, gdyż chciał-
bym w swoich sprawach osobistych,
wynikających ze stosunku mego
przydzielenia do „Gazety Lwowskiej",
zasięgnąć u Waszej Ekscelencyi
porady.

Racz wyrazy najgłębszej czci
i poważania, z jakiemi pozostaję
Waszej Ekscelencyi

powolnym sługą

Stefan Cwojdziński

Ki. 123 C. 1234
L. 123 O. 1234ff
R. 12345 Wp. 1.2
D. 123

14 10

2/12

~~479~~
194

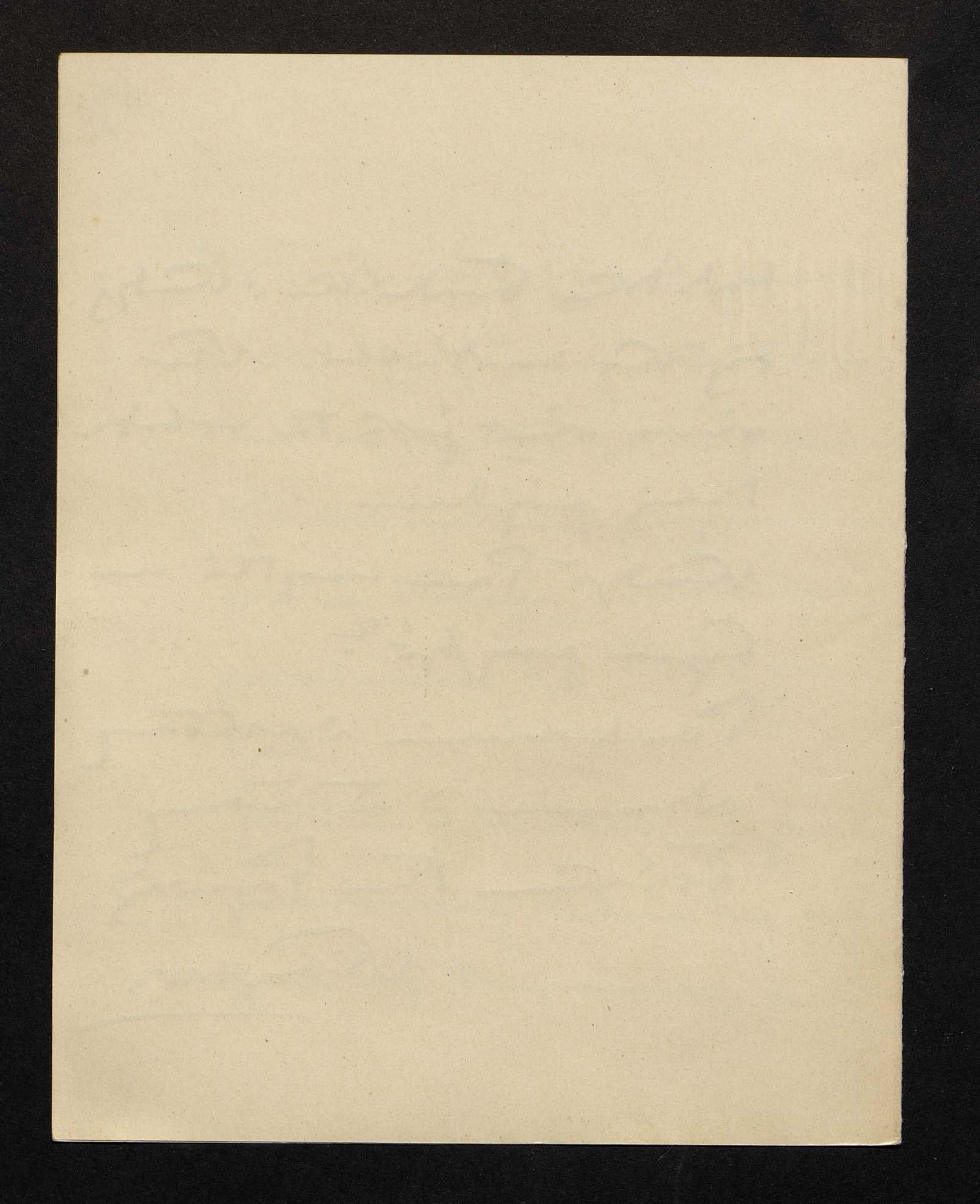
Szanowny Panie!

Pierwszą odbitkę projektu reformy Panu posyłam. Myślę, że będzie Pan ze mnie zadowolony. Sprawa taka stoi, że jeśli ze strony polskiej nie będzie w ostatniej chwili

trudności (wszystkie były
przezwyciężone, ale teraz
ludowcy, którzy są przez
Wszechpolaków popierani,
wołają swoje żądania)
powinien być dobry rezul-
tat.
Jestem zresztą prze-
pracowany, ledwie na no-
gach się trzymam, a w

780
295

doktorke [illegible] i Vašej
[illegible] [illegible]. Nie
som istý, jak tá robota
ďalej pôjde.
[illegible] Pán myslí na
[illegible] [illegible]?
Pozdravujem i [illegible]
[illegible] i [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] Pánovi
[illegible]



Kraków 7/12 913

Excelencjo!

Ze zatajonego stanu sprawy "widać", że niepodobna nic przewidzieć. Gdy tylko będę wiedział coś pewniejszego, napiszę lub zatelegrafuję. Niektórzy obliczają prace Komisyi na 2 lub 3 tygodnie.

We Lwowie byłem przez piątek i sobotę. Straszne dzieje. Korytowski wmawiał w siebie i we wszystkich, że ja i Wodzicki chcemy go obalić. Doszło do tego, żeśmy go zaprosili na Koło Krakowskie. Wystąpił

ze żalami: Hłupka i ja
odpowiadaliśmy bardzo
stanowczo. Wodzicki mówił
również bez ogródek. Ostatecznie
jednak załagodzono sprawę
zwyczajnemi grzecznościami. Sto-
sunek ten jest z gruncie
rzeczy nie do naprawienia
z powodu chorobliwej podejrzli-
wości Komitowskiego.

Biskup Sapieha nie
doczekał się żadnego kroka
ze strony stronnictwa, zaprosił
więc sam Rudolfa Starzewskiego
i podobno rozmowa wypadła
dobrze. Tymczasem ....

Teodorowicz na zebraniu
prezydentek Sodalicyi
powiedział, że żaden uczciwy
członek nie powinien brać
do ręki „Czasu", a nadto
zaczytuje (jakiegoś) Francuza,
który Stan. Tarnowskiego
nazwał najgorszym wrogiem
kościoła. Kato[l]ikowstwie za=
stanawiało się nad temi
enuncyacyami i postano=
wiło „nic nie robić".
Wasza Łaskawa zaś
Stryjenka siedzi na wsi,
Stryjostwo ma nadzieję, że
wygra na radzie naczelnej
d. 13 b. m.

Mam wrażenie, że
demokracya narodowa pragnie
obalić reformę oczywiście
cudzym kosztem. Spekulacya
polega na tem, że to pociągnie
rozwiązanie parlamentu.

Egzemplarz projektu
wysyłam pod opaską.

We wtorek 9/12
będę w Wiedniu do 12/12 włącz.

Łączę z wyrazami
szacunku i poważaniem
powolny sługa

Jaworski

183 298

Obecny (7/1 20) stan sprawy.

1. Ludowcy w gwałtowny sposób domagają się usunięcia kuryi średniej własności. Ponieważ Koło krakowskie odmówiło im poparcia, przeto udali się do autonomistów i centrum. Deputacya tych dwóch ostatnich stronnictw z ministrem Długoszem na czele przedstawiła namiestnikowi żądanie usunięcia tej kuryi. Korytowski mówił nam poufnie na Kole krakowskiem, że gotów to jest zrobić. Pięć mandatów chcą rozdzielić mniej więcej w następujący

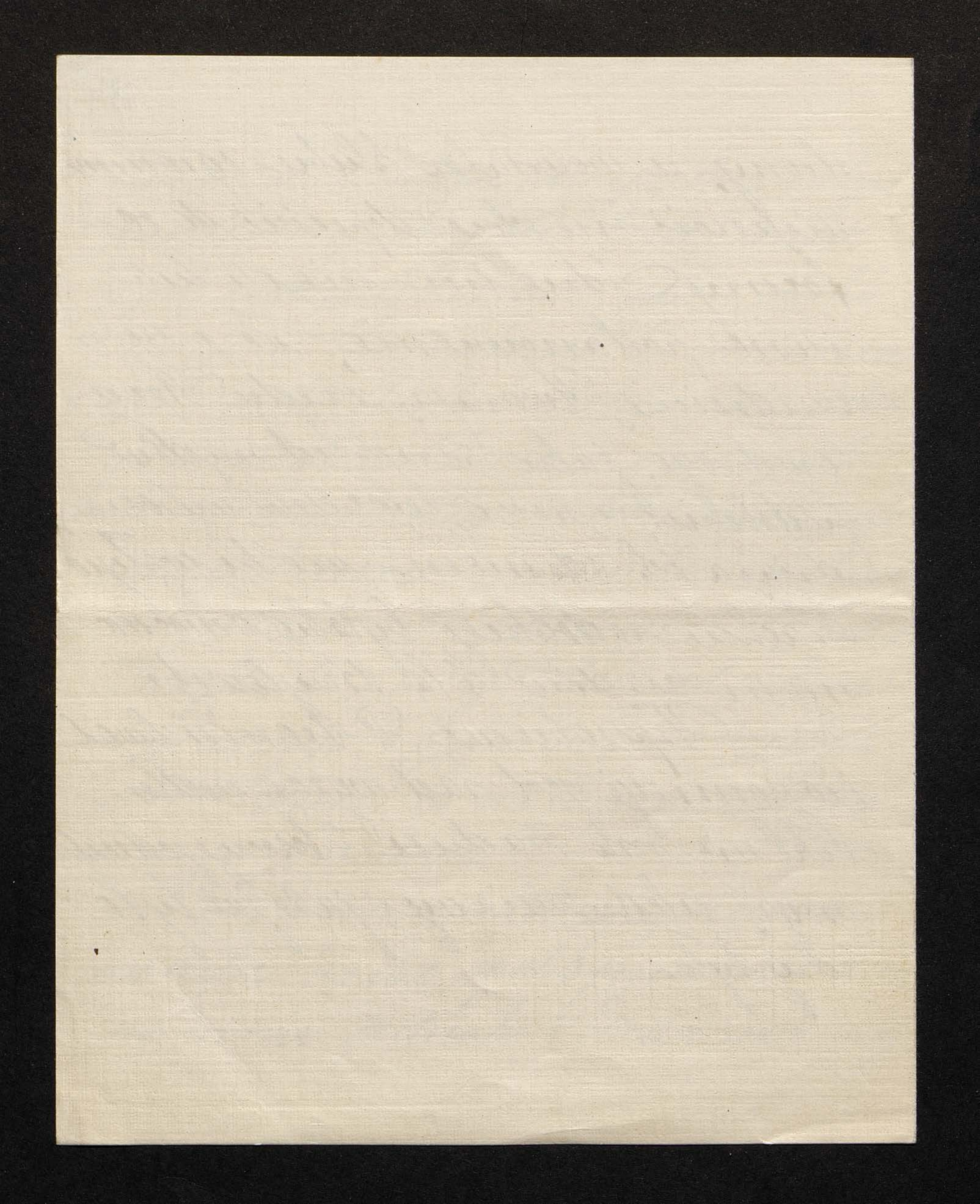
sposób: dwa chłopi polscy, dwa chłopi
ruscy, trzy pomnożą liczbę posłów
z izb rękodzielniczych, jeden ruski
miejski. Rozwiązanie to możliwem
jest, jeżeli Rusini zrzekną się jedne-
go mandatu. Czy to nie iluzya?

2. Demokracya polska występuje
bardzo stanowczo przeciwko nieproporcyo-
nalności uznanych pięciu miastach.
Gorzłowski i tutaj gotów jest ustąpić
i utworzyć 5 mandatów z małych
miasteczek. Co na to powie demo-
kracya narodowa?

3. Rusini zachowują się na
zewnątrz bardzo spokojnie. Zapewnia-
no mnie jednako z bardzo poważnej

strony, że wewnątrz klubu ogromna
większość nie chce dopuścić do re-
formy. Idzie im nie o to lub
inne postanowienie, ale o rzecz
zasadniczą. Uważają rządy Kory-
towskiego, jako przykład rządów
podolskich, a nowa reforma wyborcza,
dająca ich zdaniem wielki wpływ
szlachcie podolskiej, byłaby wznowie-
niem rządów à la Korytowski.

Usposobienie w Stronnictwie
i w komisyi jest nad wyraz mdłe.
Nikt nie ma nadziei. Rzeczy jednak
mogą ulec zmianie, jak już tyle
razy było.



300
485

ABGEORDNETENHAUS Wiedeń 9/12 13

Ekscelencjo!

Śmiem prosić najuprzejmiej Waszą Ekscelencję, aby był łaskaw nadesłać mi w odpisie osnowę mojej deklaracji kompromisowej w sprawie sejmowej reformy wyborczej z listopada czy grudnia 1912 i tej drugiej ze stycznia czy lutego 1913, o której mieszały zapomniałem. Pragnę wykazać czemprędzej, że nic takiego nie podpisałem, o czem by Klub P.S.L. nie wiedział. Czuję się do tego zobowiązanym w imię obrony czci własnej, a mam nadzieję, że Wasza Ekscelencja tej pomocy mi nie odmówi.

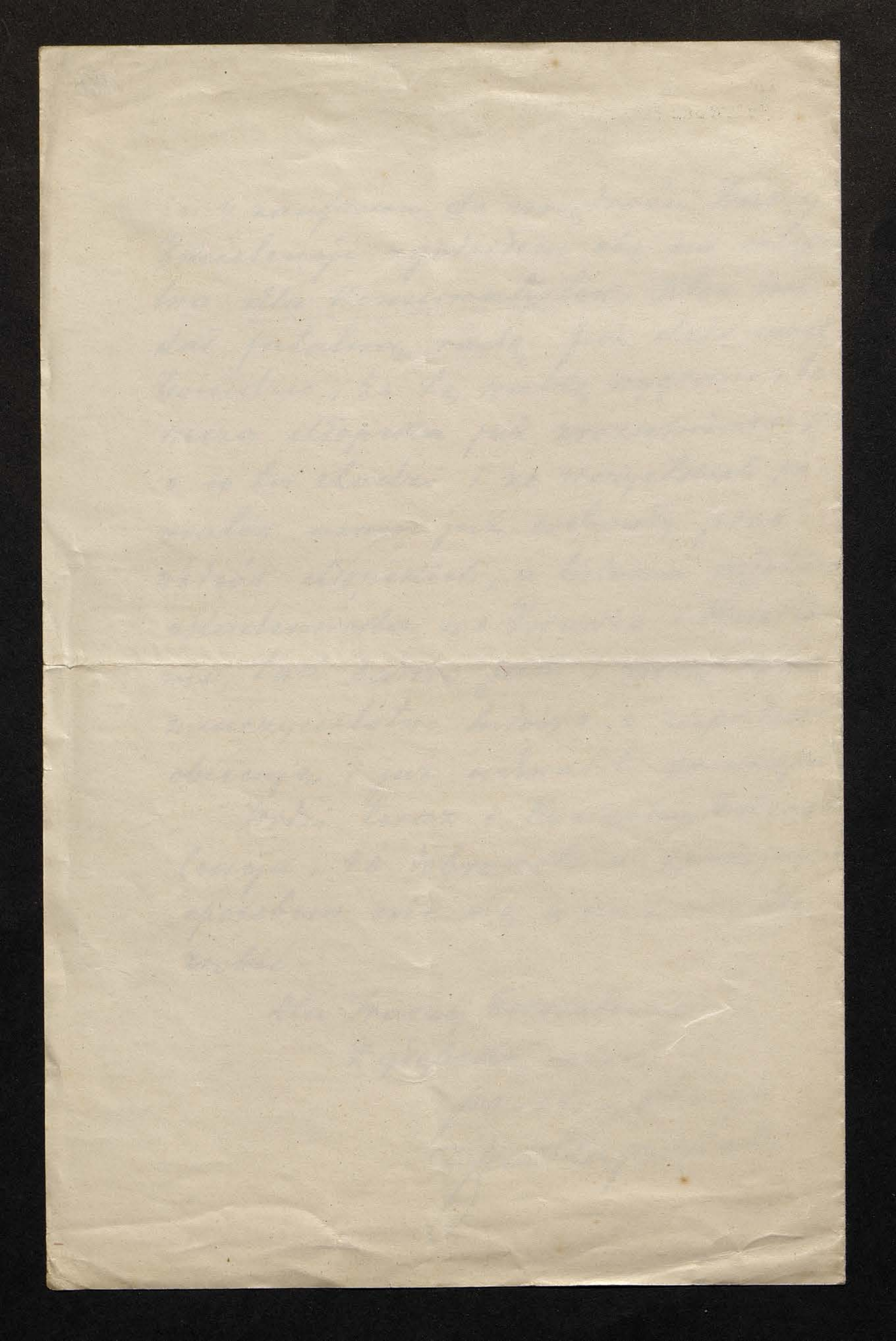
Straszna jest walka, jaką mi wypowiedziano. Konserwatyści chcą podburzyć lud przeciwko mnie za to,

/.

że w zaufaniu do mądrości Waszej Ekscelencji zgodziłem się na ustępstwa dla konserwatystów. Ktoś im dał fatalną radę. Już dziś mogę twierdzić, że tę walkę wygram, bo rzesza chłopska już zrozumiała, o co tu chodzi i ze wszystkich powiatów mam już uchwały przewódców chłopskich, a ludowa młodzież akademicka we Lwowie i Krakowie, tak samo jak i związkowe nauczycielstwo ludowe, z zapałem obiecuje i już uchwalili pomagać.

Widzi teraz i Czcigodny Ekscelencja, że dobrowolnie, spokojnym sposobem nic się u nas nie da zrobić.

Dla Waszej Ekscelencji
z głęboką czcią
powolny sługa
Jan Stapiński



487
302

Lwów, 11. grudnia 1913

Ekscelencyo!

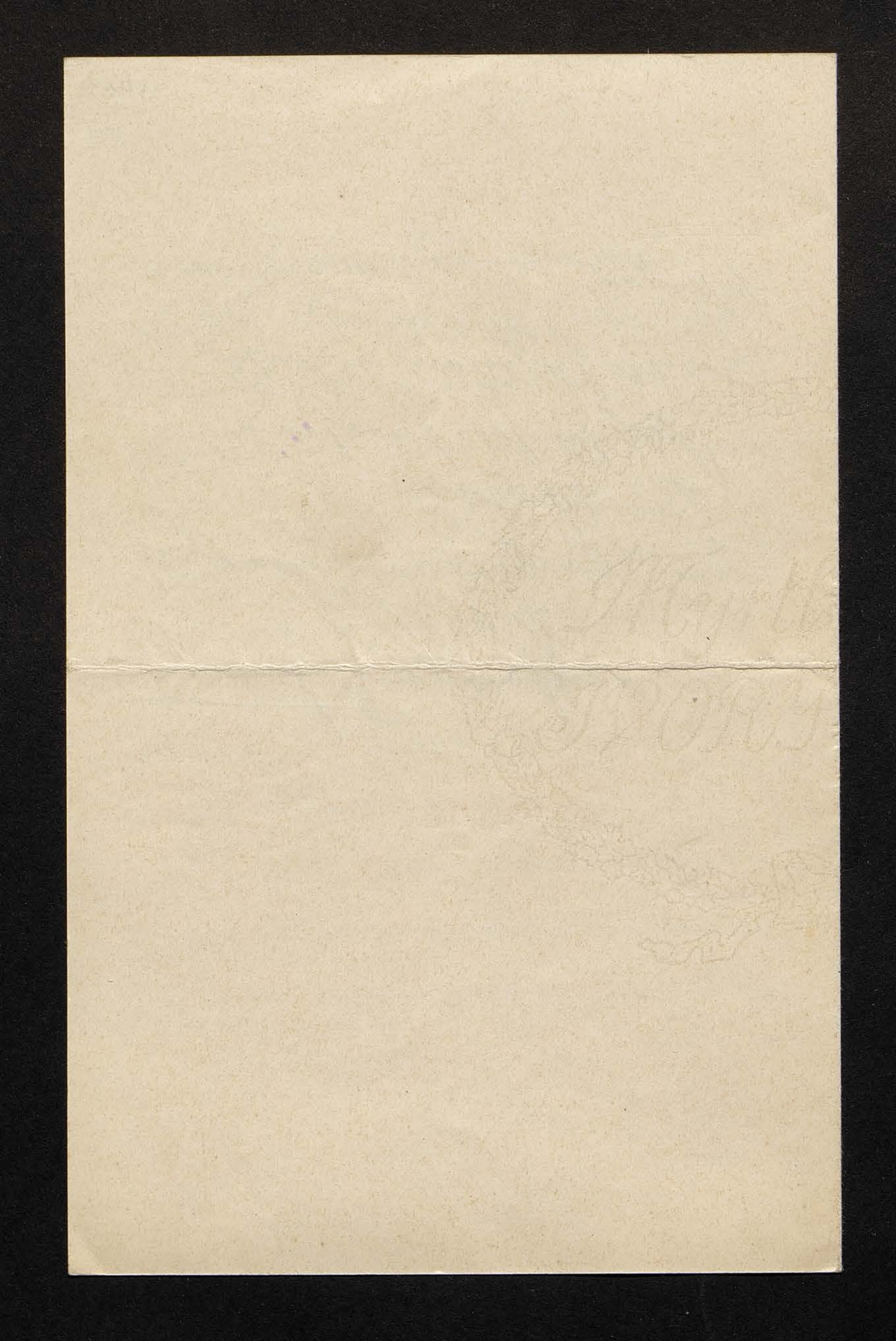
Przed kilku dniami pozwoliłem sobie wraz z podpisanym w Krakowie adresem przesłać dwa dalsze punkta (zamach na autonomię i kongres maryański), bez listu, gdyż w tym czasie Wasza Ekscelencya znajdowała się jeszcze w drodze powrotnej. Brak zatem jeszcze 1) komunikatów syndykackich, zamiast których przesłałem okólniki urzędowe i 2) artykułu

o rozdziale subwencyi na który
byłaby. Pierwszej rzeczy p. Brückner
niestety nie ma gotowanej; wobec
czego przesyłam w zamian całe dwa
roczniki „Gaz. Lw." z r. 1910 i 1911.
Drugiej rzeczy dotąd nie mam, ponieważ
p. Szenderowicza, współpracownika
„Kr. Pol." i lokalnego referenta
filii T.B.K., dotychczas wyjaśnień
nie dostałem.
Skoro tylko jedną z dwóch rzeczy
będę miał gotową, nie omieszkam
jej bezzwłocznie Waszej Ekscelencji

przestać.

Kreśląc zatem wyrazy
najgłębszej czci i poważania,
z jakimi się kreślę
Waszej Ekscellencyi powolnym sługą

Stefan Ciszewski.



Lwów 20 grudnia 1913

Ekscelencyo!

List Waszej Ekscelencyi z daty 19. b. m. Kraków dziś otrzymałem i komunikaty w sprawie akcyi szynkarskiej z r. 1910 i 1911 będę mógł w przyszłym tygodniu przesłać; zaś ważną, sądzę, enuncyacyę Stylińskiego, zamieszczoną pod koniec grudnia 1909 w „Słowie Polskiem", za którą rozpoczynam ponowne poszukiwania.

Wasza Ekscelencya raczy mi
wybaczyć, że przy tej sposobności
zwracam się do Niego z prośbą
na temsamem tle, jakie pozwo-
liłem sobie przedstawić w jednym
z listów pisanych w ciągu lata.
Radca Dworu Krechowiecki wy-
jeżdża znowu jutro do Zakopanego
na trzytygodniową kuracyę. Jedyny
swego rodzaju ostentacyjnego
usuwania się od wszystkiego,

zostania znowu, jak latem, Rollemu
zastępcze kierownictwo redakcyi
wraz z otwieraniem i załatwianiem
pism urzędowych, adresowanych
do redakcyi, podpisywaniem ka-
wałków od redakcyi wychodzących
do urzędów i t. d. Skazywanie za-
tem na pozycyę całkiem niezgodną
z moim charakterem służbowym,
przeciwną hierarchii urzędniczej
i wprost kompromitującą mnie.

Jedyną konsekwencyą tego stanu
rzeczy, o ile się utrzyma, z mojej strony
może być tylko chyba zupełne usu-
nięcie się na czas nieobecności
radcy dworu od pracy w redakcyi
i ograniczenie się do spraw biura
korespondencyjnego, którego od 1.
sierpnia jestem kierownikiem.
W ten chyba sposób uniknąć kon-
fliktów uwłaczających mojej
godności osobistej i urzędowej.

./.

II.

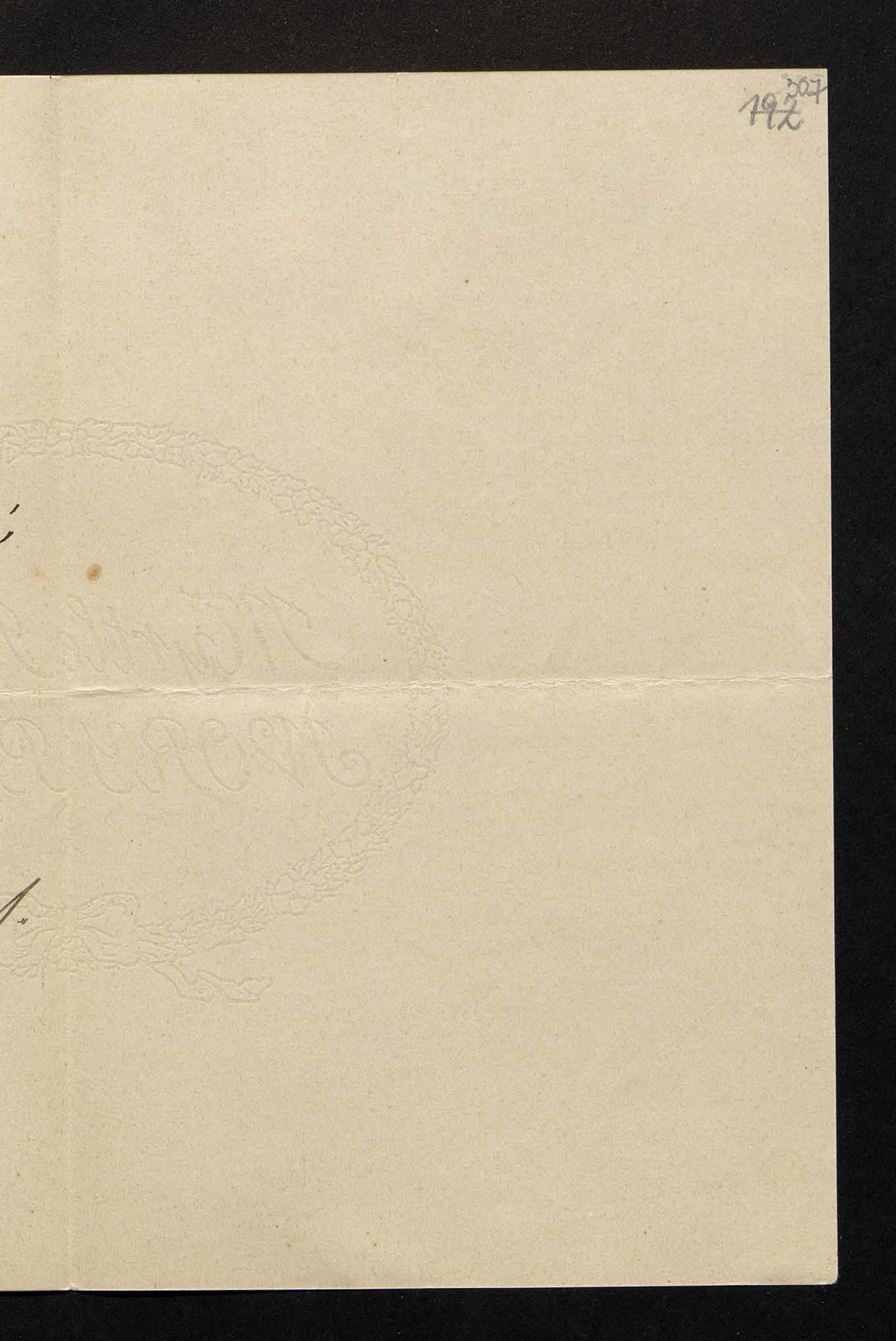
Ponieważ Ekscelencya Krzy-
towski wyjechał do Krakowa
i prawdopodobnie tam do ponie-
działku zabawi, przeto śmiał-
bym upraszać Waszą Ekscelencyę,
który zawsze tyle okazywał
życzliwości, o łaskawe przedsta-
wienie tego stanu rzeczy p. Namie-
stnikowi, gdyż Wasza Ekscelencya
najlepiej zna intencye, jakie go
kierowały przy powołaniu mnie

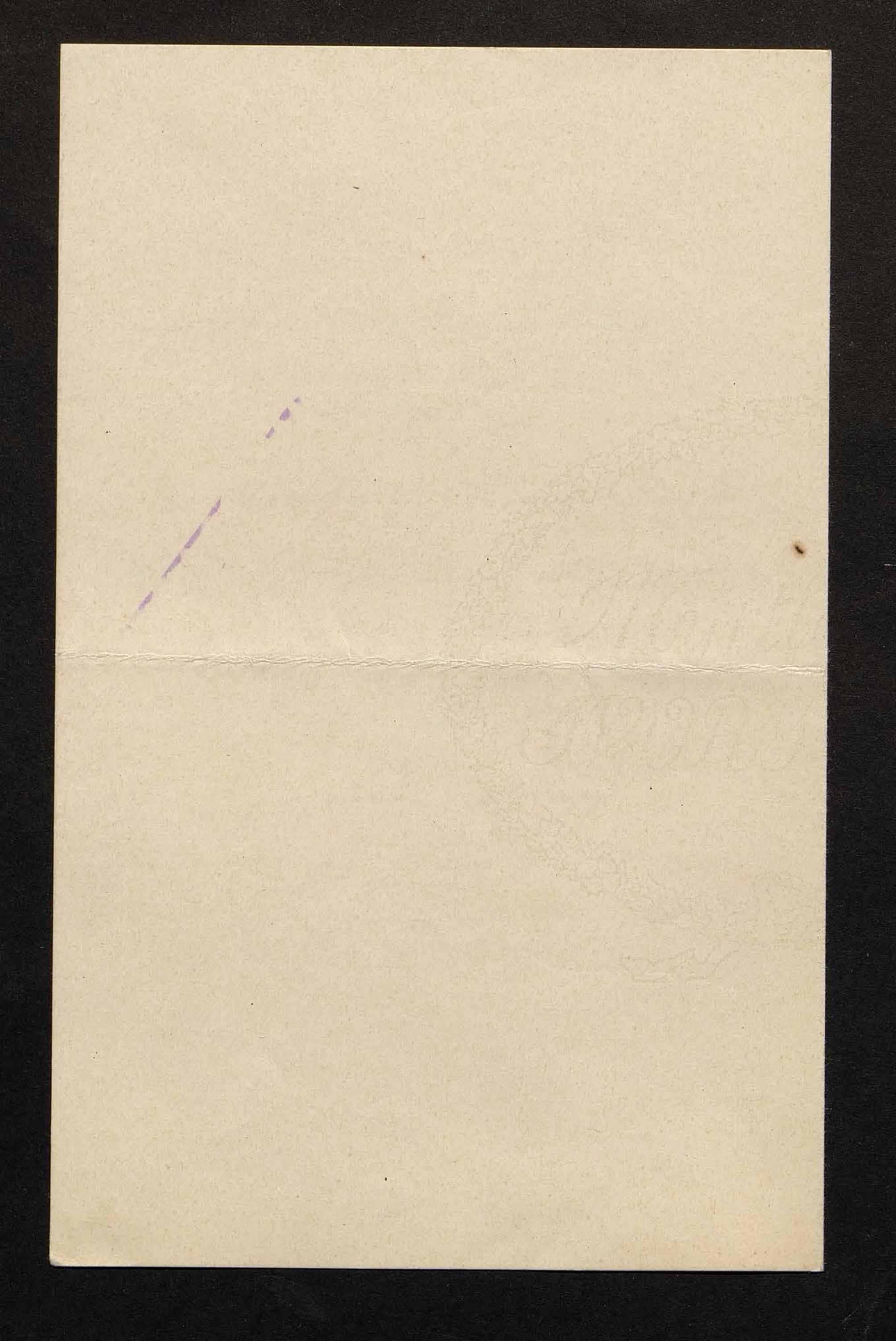
przed niespełna rokiem do „Gazety Lwowskiej”.

Przepraszając za moją śmiałość, łączę wyrazy najgłębszej czci i szacunku zalecam się łasce Waszej Ekscelencji

powolnym sługą

Stefan Cwojdziński





22. XII. 1913 | 193 | 308

Der k. k. Ministerpräsident.

Eure Exzellenz !

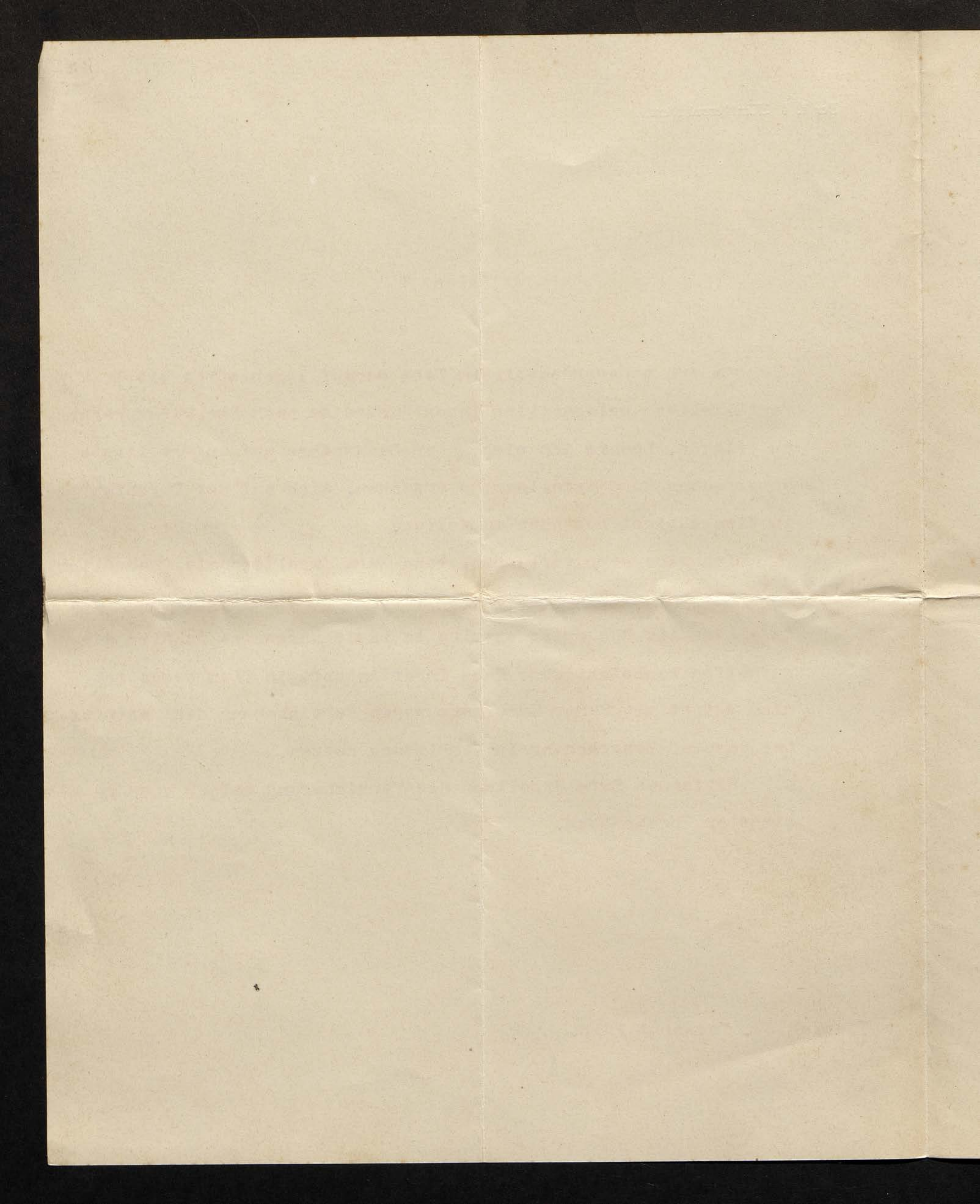
Da ich außerordentlichen Wert darauf legen würde, mit Eurer Exzellenz gelegentlich Ihrer Rückreise nach Rom Rücksprache zu pflegen, beehre ich mich unter Bezugnahme auf unsere letzte Unterredung Eure Exzellenz zu ersuchen, mich auf der Durchfahrt in Wien gütigst besuchen zu wollen.

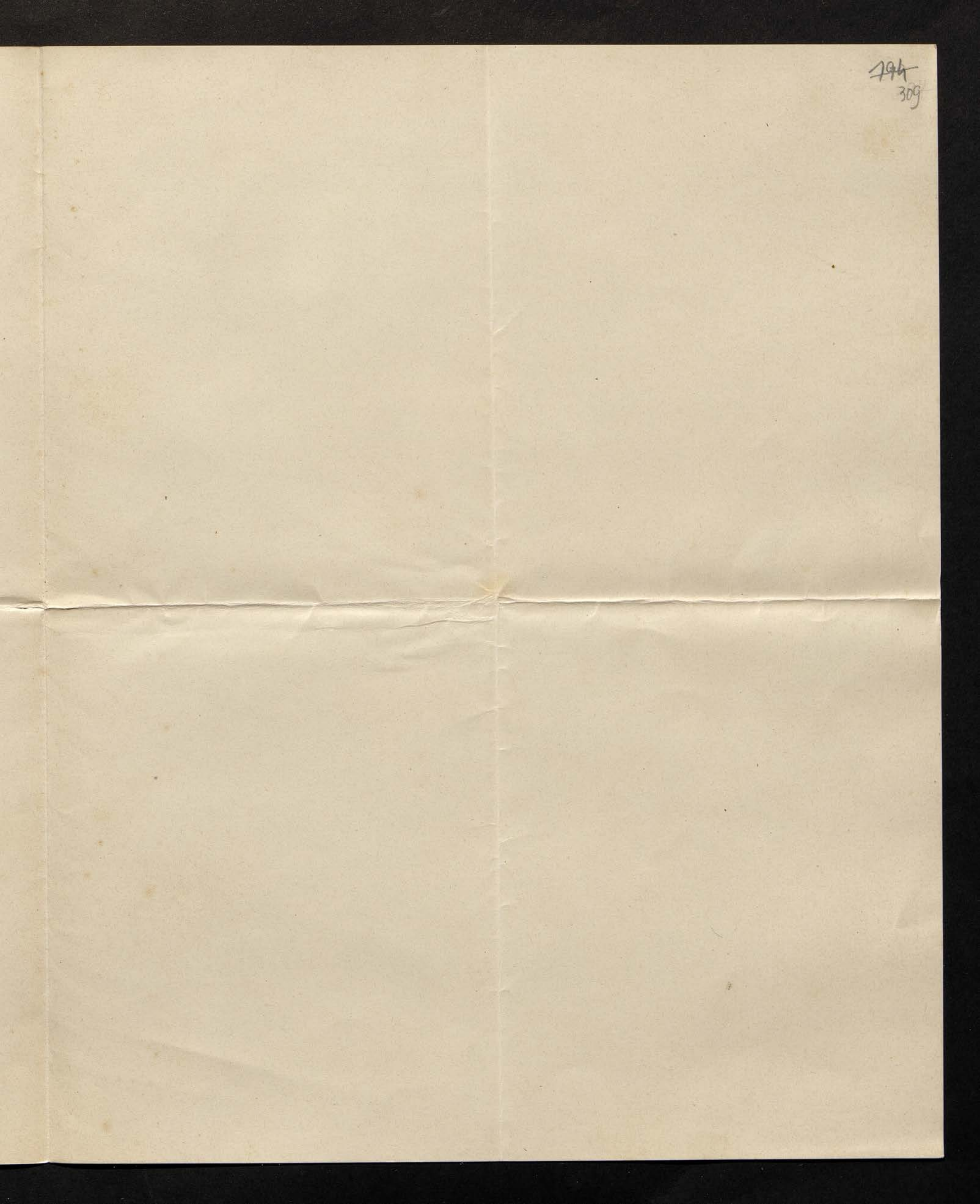
Ich wäre sehr verbunden, wenn Eure Exzellenz die Freundlichkeit hätten, mich sobald als möglich zu verständigen, wann Eure Exzellenz die Rückreise anzutreten beziehungsweise in Wien einzutreffen beabsichtigen. Nach Ihrer Ankunft in Wien werde ich mich sofort mit Eurer Exzellenz wegen Vereinbarung des Zeitpunktes unserer Besprechung in Verbindung setzen.

Empfangen Eure Exzellenz die Versicherung meiner vorzüglichsten Hochachtung.

Stürgkh

Wien, am 22. Dezember 1913.





22.XII.1913



PREZYDYUM
C. K. NAMIESTNICTWA
WE LWOWIE.

Dnia 23/12 1913

Ekscelencyo!

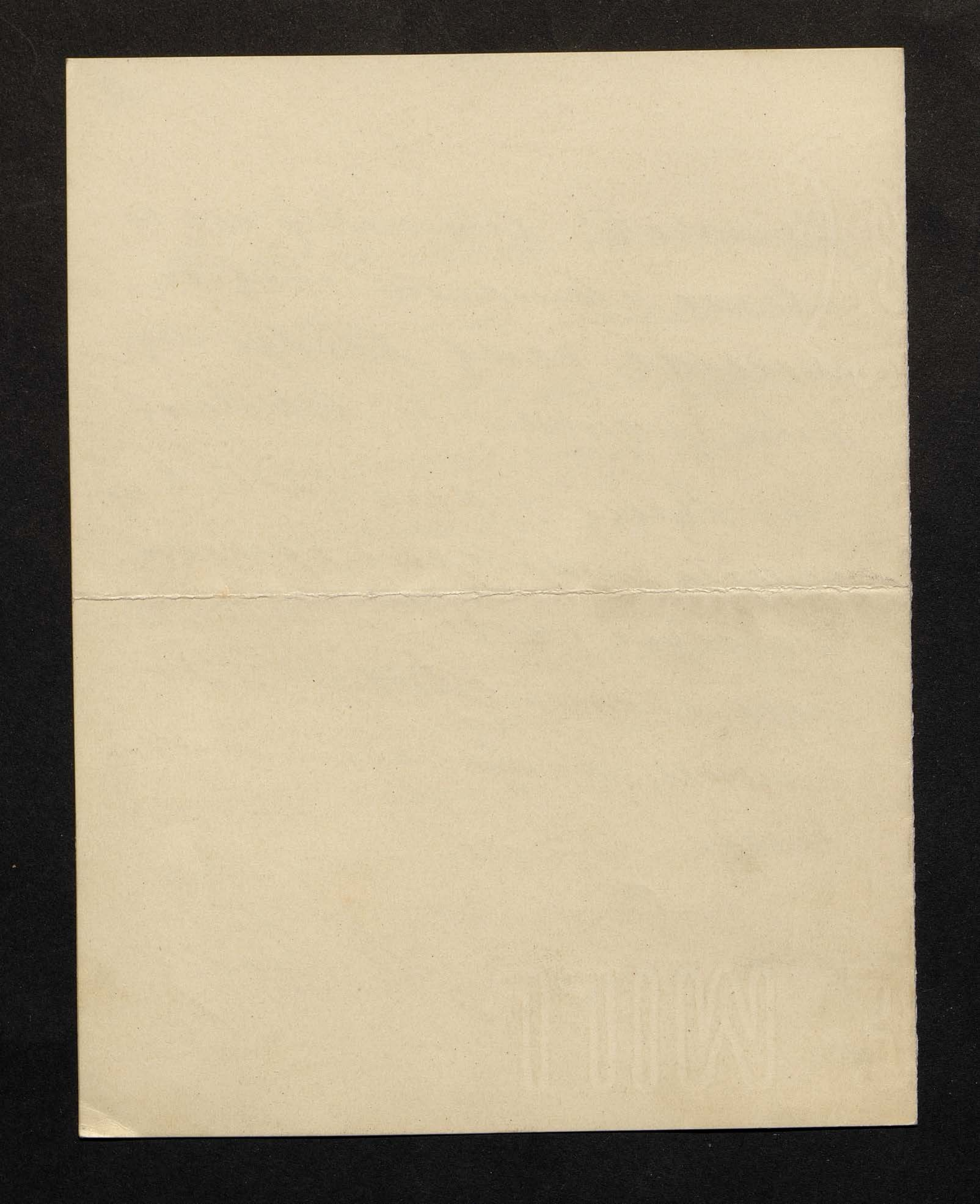
Spełniając życzenie Waszej Ekscelencyi pozyskałem raport przez zaufanego agenta policyjnego. Używam tej drogi z dwóch względów, raz z powodu spokojniejszej pory a powtóre dla bezpieczeństwa pożytki:

Sądzę, że Matka Ekscelencyi
zaczyna również to zauważyć.
Bardzo boleję nad wypadka-
mi ostatnimi; nigdy nie
przypuszczałem, że ministe-
rium/n/ takiego zaufania
się przyczyni. Nie mogę
sobie wyobrazić nawet, jaki
obrót wezmą teraz inne
sprawy. Bardzo żałuję
ubytku dla koła tak
wybitnej siły jak prof.

Zamoyski: Zdawałoby się, że obecne elementa chcą za wszelką cenę pozbyć się ludzi naprawdę zdolnych.

Proszę Waszą Ekscelencję przyjąć moje szczere życzenia wesołych świąt i szczęśliwego nowego Roku od zawsze oddanego i wdzięcznego sługi

Schmitt



Lwów, dnia 27 grudnia 1913

Ekscelencyo!

W załączeniu mam zaszczyt przesłać resztę żądanego materyału dziennikarskiego, a to:

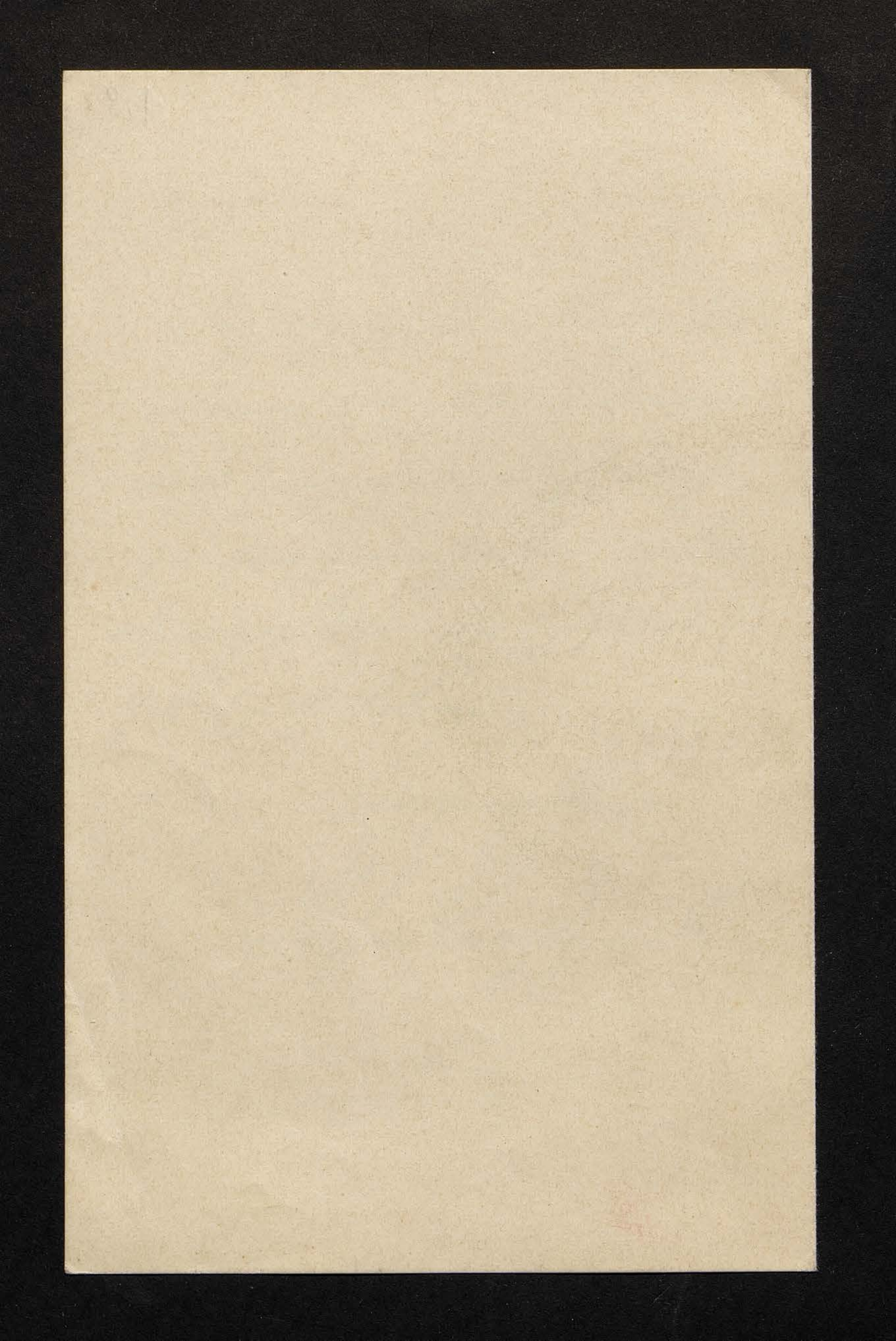
1/ 8 komunikatów względnie notatek "Gaz. Lw." z r. 1910 i 1911 w sprawie koncesyi drukarskich

2/ wycinki ze „Słowa Polskiego" z 23. i 28. grudnia 1909, dotyczące subwencyi na chów bydła.

Przy tej sposobności Wasza Ekscelencya raczy przyjąć odemnie wraz z wyrazami najgłębszej czci i poważania, z jakimi się kreślę, najserdeczniejsze życzenia z okazji N. Roku,

Uniżony sługa

Stefan Cwojdziński



30.X.1913

164

344

Koncept

Excelencyo!

~~Osiadłszy~~ Przyjechawszy do Rzymu otrzymałem z Krakowa różne papiery i listy a w nich bilet Waszej Excelencyi z życzeniami imienin. ~~Zrozumiałbym za nie~~ Najuprzejmiej ~~po-~~ za nie dziękuję. ~~dziękować, gdybym jednocześnie Waszej Excelencyi mógł dobrze [illegible].~~

Kilka miesięcy temu rzuciłeś Excelencya ~~[illegible]~~ na czele innych ~~najprawdziwszych~~ Księży Biskupów na mnie potępienia w formie, na którą w historyi polskiej trudno szukać przykładu. W skutek

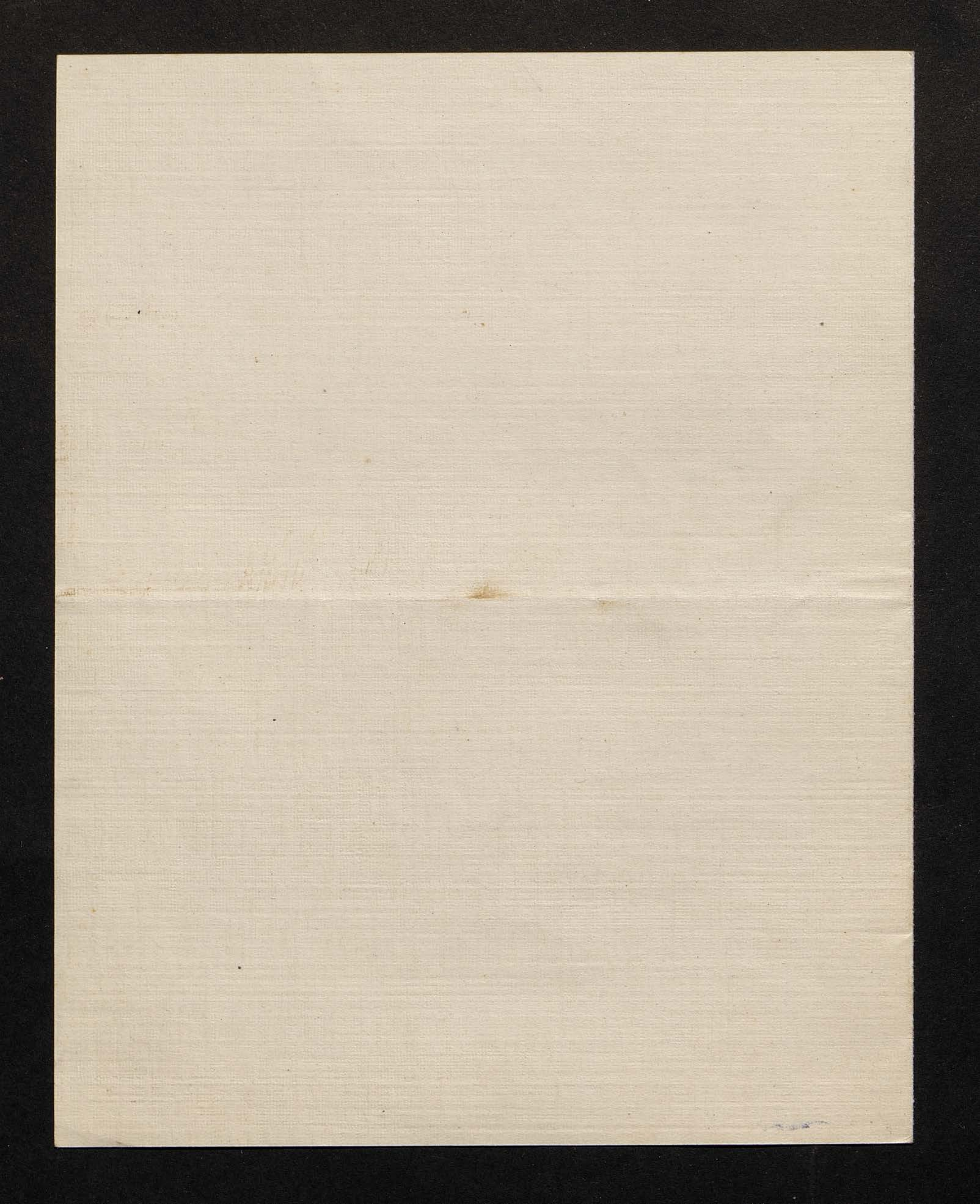
tego czasu praca moja publiczna poszła
na marne a ja wraz z moją rodziną
w społeczeństwie polskiem katolickiem
znalazłem się w warunkach, w obec któ-
rych nic nam nie pozostało, jak opuścić
kraj i osiąść zagranicą. Przyjąłem to
jako zrządzenie Opatrzności.

Racz Ekscelencyo przyjąć wyraz mego

głębokiego poważania

Bobrzyński

Rzym 30 X. 1913.



288
316

Przemyśl 26/3 1913

P o u f n i e

Łaskawy i Czcigodny Panie Profesorze !

Przed Świętami odwiedził mnie Ksiądz Biskup Pelczar, który mnie oświadczył, że zamierzał wyjechać do Ikki, i nie brać udziału w obradach Sejmu , iże o tem Ekscelencyę Pana Namiestnika zawiadomił.

Uważałem za mój obowiązek zaopiekować się Ks. Biskupem Pelczarem i zaproponowałem mu byśmy w jakimś mniejszym komitecie mogli nad całą sprawą się zastanowić.

Ks. Biskup Pelczar zaprosił też wczoraj mnie, Żeleskiego, i ks. Biskupa Fiszera na konferencyę, dla omówienia całej sprawy wyborczej.

Konferencya ta,przy której był obecny także ks. Dr. Kotula redaktor"Echa", trwała kilka godzin.

Wytłumaczyłem Biskupom całe nasze stanowisko,w reformie wyborczej, wyjaśniłem każdą zasadę, i przedstawiłem kosekwencye, gdyby reforma nie przyszła do skutku.

Przyznać muszę, że spotykaliśmy się w tej konferencyi z różnemi dziwnemi zapatrywaniami, tak, że często musieliśmy być ponad nasz spokojny sposób traktowania, nawet nieco energiczniejszymi.

Dzięki Bogu jednak, wynik konferencyi jest ten, że Ks, Biskup nie jedzie do Ikki i że weźmie udział w obradach Sejmu.

Przy tej sposobności dowiedzieliśmy się a/ że na dziś zwołał Biskup Bilczewski do Lwowa wszystkich Biskupów, dla porozumienia się w sprawie reformy wyborczej.

289
317

Dobrze się więc stało, że doprowadziliśmy wczoraj do tej konferencyi, i że dziś przyjechał Ks. Biskup Pelczar , że się tak wyrażę, obrobiony i inaczej usposobiony.

b/ Dowiedzieliśmy się także, że Biskupi mają zasadniczą pretensyę, której prawdopodobnie gdzieś przy sposobności dadzą wyraz iż do toczących się układów o reformę wyborczą, oni wzywani nie byli.

Wytłumaczyłem, że pretensya jest nieuzasadniona, ponieważ brali udział w obradach Koła sejmowego przy zawarciu kompromisu stronnictw polskich, a że następne rokowania prowadzili tylko prezesowie stronnictw, i że Biskupi jako tacy nie tworzą osobnego klubu i uważani być muszą jako należący do Prawicy

c/ W Przemyślu wychodzi pismo katolickie

"Echo", które w wysokim stopniu judzi na żydów, i rusinów, tak, że jeden z ostatnich numerów został skonfiskowany.

Zwróciłem uwagę, że wojny takiej absolutnie prowadzić nie można.

Według zasad katolickich judzenie nie jest bronią walki.

Podniosłem też, że czy reforma przejdzie czy nie przejdzie, to jedno jest pewnem, że do kilku miesięcy będą wybory albo według nowej, albo starej ustawy.

Wobec tego pewnika musi Echo bezwarunkowo taktykę swą zmienić.

Argumenta trafiły do przekonania, i zdecydowano zmianę taktyki.

d/ Zgodzono się na to, że Sejmu dekompletować nie wolno.

e/ Dowiedzieliśmy się wreszcie, od Biskupa Pelczara, że o ile ma styczność z wszechpola-

318

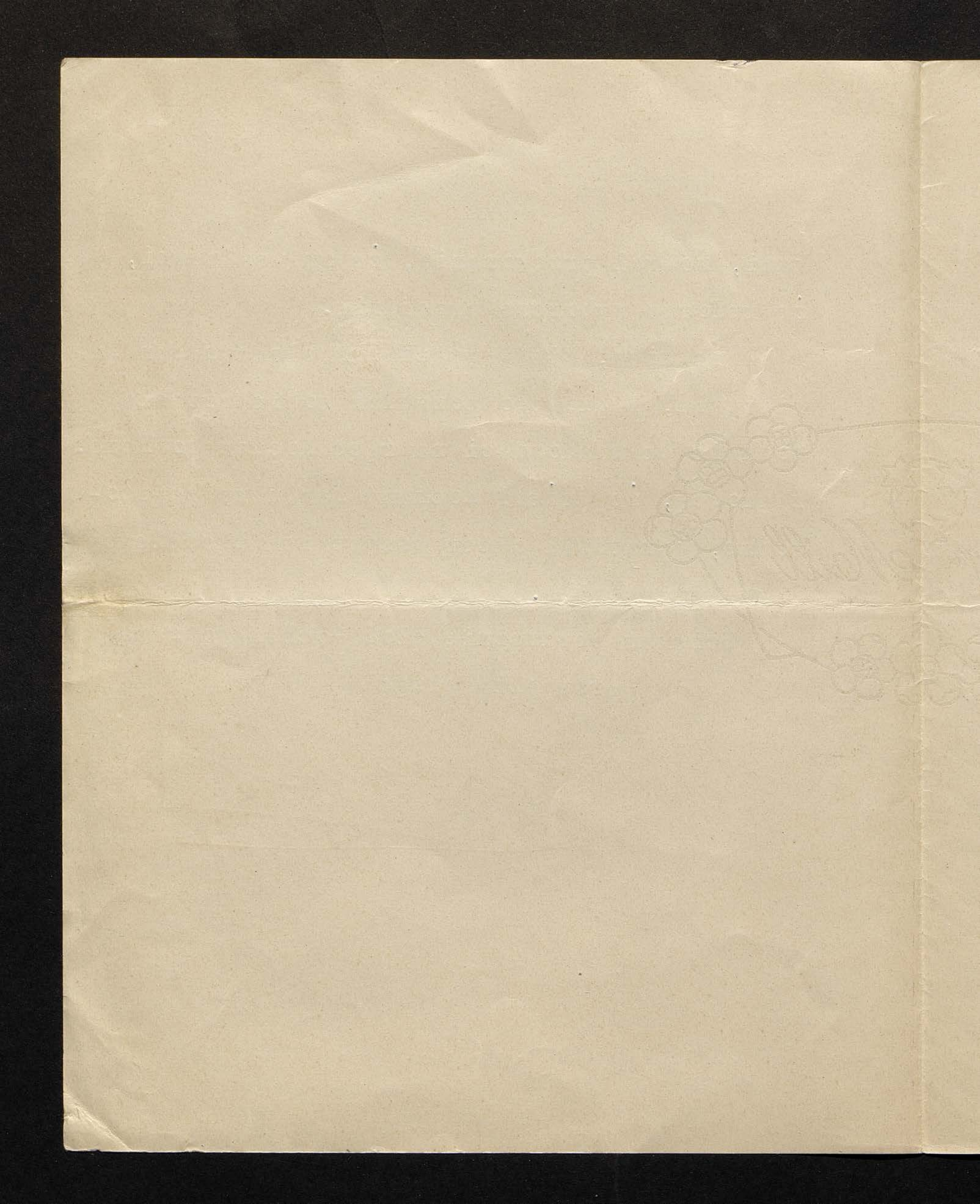
kami, nabrał przekonania, że oni są pewni, że reforma wyborcza przejdzie.

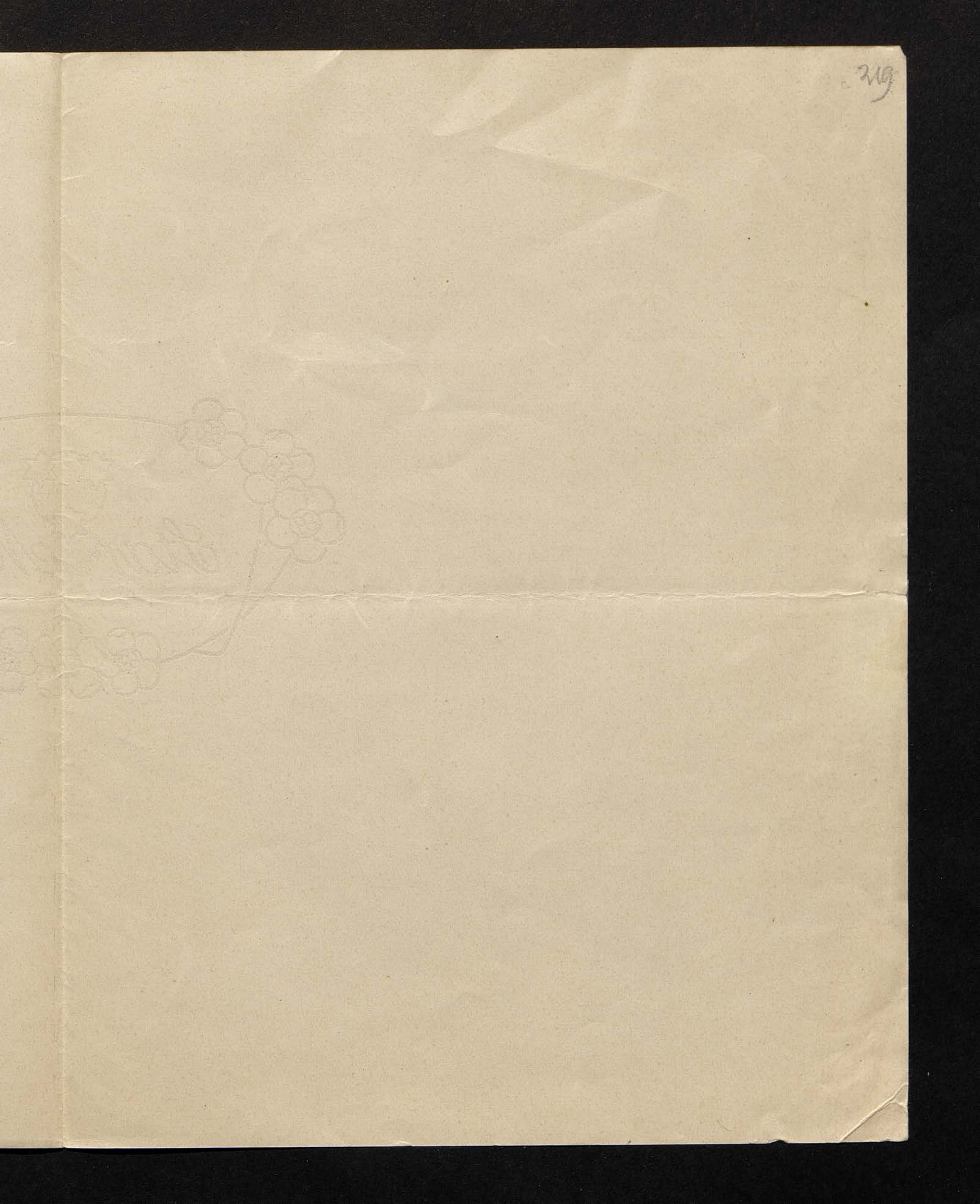
Nie wiem, kiedy wraca Ekscelencya Pan Namiestnik, i dlatego pozwalam sobie przesłać poufnie te wiadomości na ręce Kochanego Pana. z prośbą, że jeżeli Kochany Pan uzna za stosowne, uprzedził o tem wszystkiem Ekscelencyę Pana Namiestnika.

Ściskam serdecznie dłoń Kochanego Pana

przyjazny sługa

[signature]





Fabryka machin H. CEGIELSKI
Towarzystwo akcyjne.

ADRES DLA TELEGRAMÓW:
HACEGIELSKI.

BIURA
I WYSTAWA MACHIN:
w Poznaniu, ul. Strzelecka 14.
Telefon Nr. 3034 i 2929.

FABRYKA:
w Głównie, pow. pozn.-wsch.
Telefon: Poznań Nr. 1493.

Godziny biurowe: 8—5.

ADRES:
dla listów i wszelkich przesyłek pocztowych:
H. Cegielski Tow. Akc., Poznań / Akt.-Ges., Posen.

dla przesyłek kolejowych:
H. Cegielski, Akt.-Ges.
Glowno, Anschlussgleis.

Kom. ....

Fol. ....

Gr/Brk.

Poznań, dnia 3. czerwca 1913.

Skrzynka pocztowa / Postschliessfach Nr. 259.

Jej Ekscelencya Jaśnie Wielmożna Pani

Tajna Radzczyni Dworu Z o f j a B o b r z y ń s k a

L O V R A N A

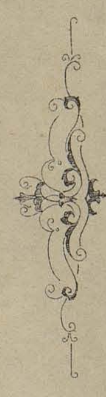
Marienhof.

Jej Ekscelencyi przesyłamy równą pocztą marek 219.- stosownie do poniższego obliczenia i prosimy o łaskawe podpisanie załączonego przy niniejszem kwitu na marek 250.- i o wczesny zwrot tegoż.

Jej Ekscelencyi należy się procentu od pożyczki hipotecznej . . . . marek 250.-
odchodzi z tego wypłacone gotówką ubogiej rodzinie " 31.-
gotówką więc przesyłamy, jak wyżej . . . . marek 219.-

Z głębokiem uszanowaniem
H. CEGIELSKI Tow. Akc.
[signatures]

rachunek i kwit.



H. CEGIELSKI.

TOWARZYSTWO AKCYJNE.



Marek Dwieście pięćdziesiąt —

odebraliśmy od Tow. Akc. H. Cegielski w Poznaniu

na rachunek procentu od pożyczki hipotecznej

za czas od 1/8. do 1/6. 1913.

z których niniejszem kwitujemy

Poznań, dnia 5. Czerwca 1913.

Marek 250.-

3.VI.1913

322

Fol. ....

Poznań, dnia 2. Czerwca 1918.

Fabryka machin H. CEGIELSKI

Towarzystwo akcyjne

Biura i wystawa machin:
w Poznaniu, ul. Strzelecka 14.
Telefon Nr. 3034 i 2929.

Fabryka:
w Główno, pow. pozn.-wsch.
Telefon: Poznań Nr. 1493.

Godziny biurowe: 8—5.

Adres dla telegramów: HACEGIELSKI

Skrzynka pocztowa / Postschliessfach Nr. 259.

Adres:
dla listów i wszelkich przesyłek pocztowych:
H. Cegielski, Tow. Akt., Poznań / Akt.-Ges., Posen.
dla przesyłek kolejowych:
H. Cegielski, Akt.-Ges.
Glowno, Anschlussgleis.

Wyciąg z konta

dla Jej Excelencyi JWPani Hrabinie Dobrzyńskiej z Srebrna

1918.		Za			
Marzec	21.	Wyłożone na ubogą rodzinę	31. –		
			v. p. s.		

Z podziękowaniem odebraliśmy
Poznań, dnia 3. Czerwca 1918
H. CEGIELSKI Tow. Akc.
pp. Ignaczyński

250.–
31.–
219.–

Prosimy o łaskawe wyrównanie powyższej należytości.

Z wysokim szacunkiem
H. CEGIELSKI, Tow. Akcyjne.

W. Jarosz, Poznań.

2.VI.1913

11/VI 1913

11
32??

Fabryka machin H. CEGIELSKI
Towarzystwo akcyjne.

ADRES DLA TELEGRAMÓW:
HACEGIELSKI.

BIURA
I WYSTAWA MACHIN:
w Poznaniu, ul. Strzelecka 14.
Telefon Nr. 3034 i 2929.

FABRYKA:
w Główie, pow. pozn.-wsch.
Telefon: Poznań Nr. 1493.

Godziny biurowe: 8—5.

ADRES:
dla listów i wszelkich przesyłek pocztowych:
H. Cegielski Tow. Akc., Poznań / Akt.-Ges., Posen.

dla przesyłek kolejowych:
H. Cegielski, Akt.-Ges.
Glowno, Anschlussgleis.

Kom. ....

Fol. ....

Poznań, dnia 11. czerwca 1913.

Skrzynka pocztowa / Postschliessfach Nr. 259.

Jej Ekscelencja

Jaśnie Wielmożna Pani Zofja Bobrzyńska

LOVRANA

Marienhof.

Walne Zebranie Akcjonarjuszów naszego Towarzystwa uchwaliło w dniu 4-go marca 1913 r. redukcją kapitału akcyjnego przez złożenie trzech akcji na dwie.

W myśl powyższej uchwały upraszamy JW Pana o łaskawe doręczenie nam wszystkich Swoich akcyi naszego Towarzystwa wraz z bieżącyni kuponami

najpóźniej do dnia 1-go sierpnia 1913 r.

abyśmy mogli akcye ważne odstęplować - a nieważne zniszczyć, przyczem zwracamy uprzejmie uwagę JW Pana na skutki wynikające dla akcji nie wręczonych nam do powyższego terminu - w myśl załączcnych odpisów ogłoszeń w oryginale i w tłomaczeniu, zamieszczonych pod datą 23, 26 i 29-go kwietnia r.b. w gazecie urzędowej /Reichsanzeiger/.

Z wysokiem poważaniem

H. Cegielski Tow.akc. w Poznaniu

Zarząd

Feldrock ppa Degórski

Załącznik

29.

polecony





O b w i e s z c z e n i e.

Na Walnem Zebraniu w dniu 4. marca 1913 uchwalono złożenie trzech akcji na dwie. W celu złożenia akcji wzywa się naszych akcjonarjuszów do wręczenia swoich akcji Towarzystwu naszemu do dnia 1go sierpnia r.b.

Akcje, które do dnia tego nie zostały wręczone, jak również akcje wręczone, których ilość nie dosięgnie liczby wymaganej do zastąpienia przez nowe akcje, i które nie zostały oddane Towarzystwu naszemu do dyspozycji w celu zużytkowania ich na rachunek właścicieli akcji, zostaną unieważnione.

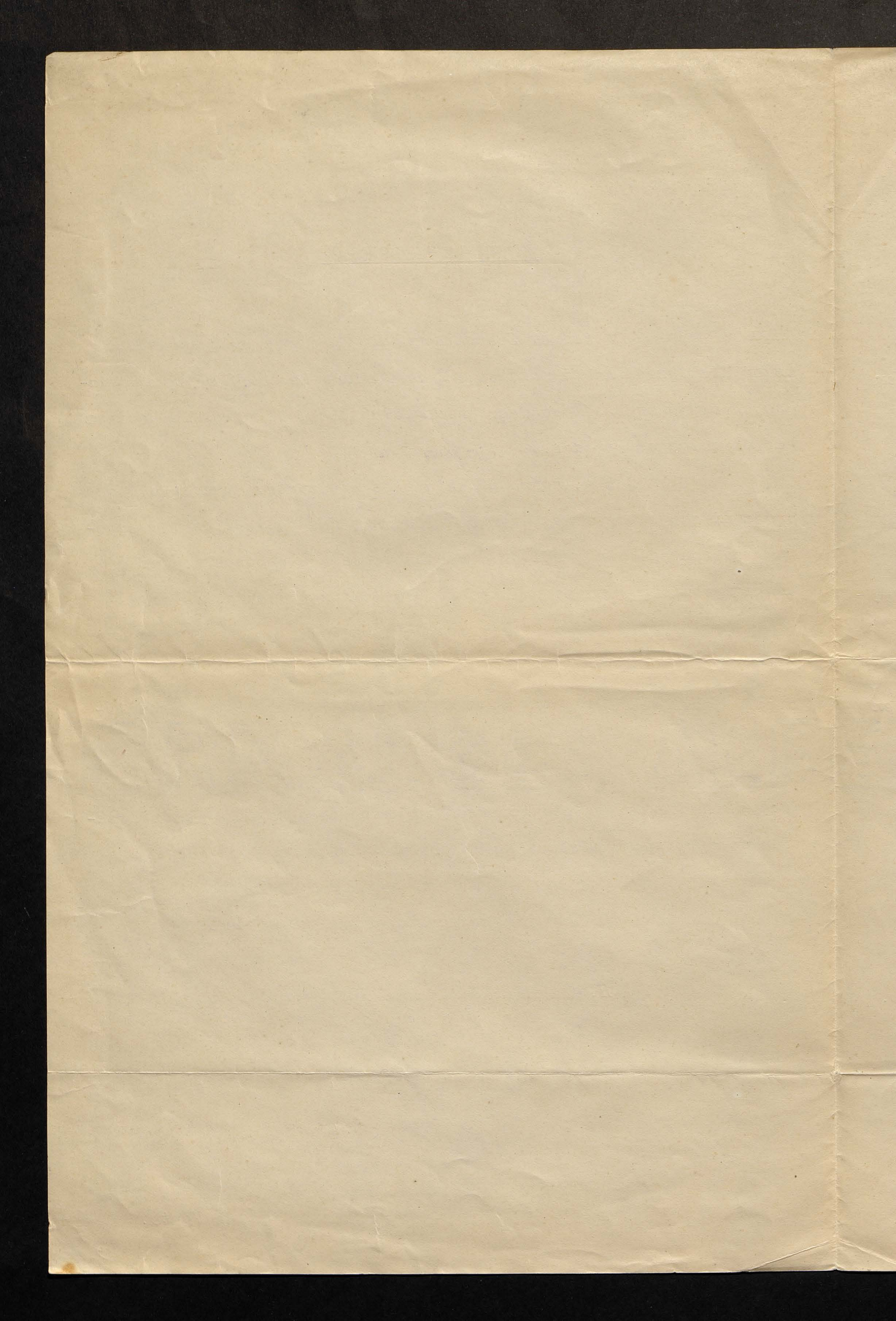
W miejsce akcji unieważnionych wydane zostaną nowe, i wprawdzie za każde trzy stare akcje - dwie nowe. Nowe akcje zostaną sprzedane przez Towarzystwo nasze na rachunek interesentów po cenie giełdowej - a w braku takiej ceny przez publiczną licytacyą. Kwota osiągnięta z sprzedaży postawioną zostanie interesentom do dyspozycji w stosunku do posiadanych przez nich akcji.

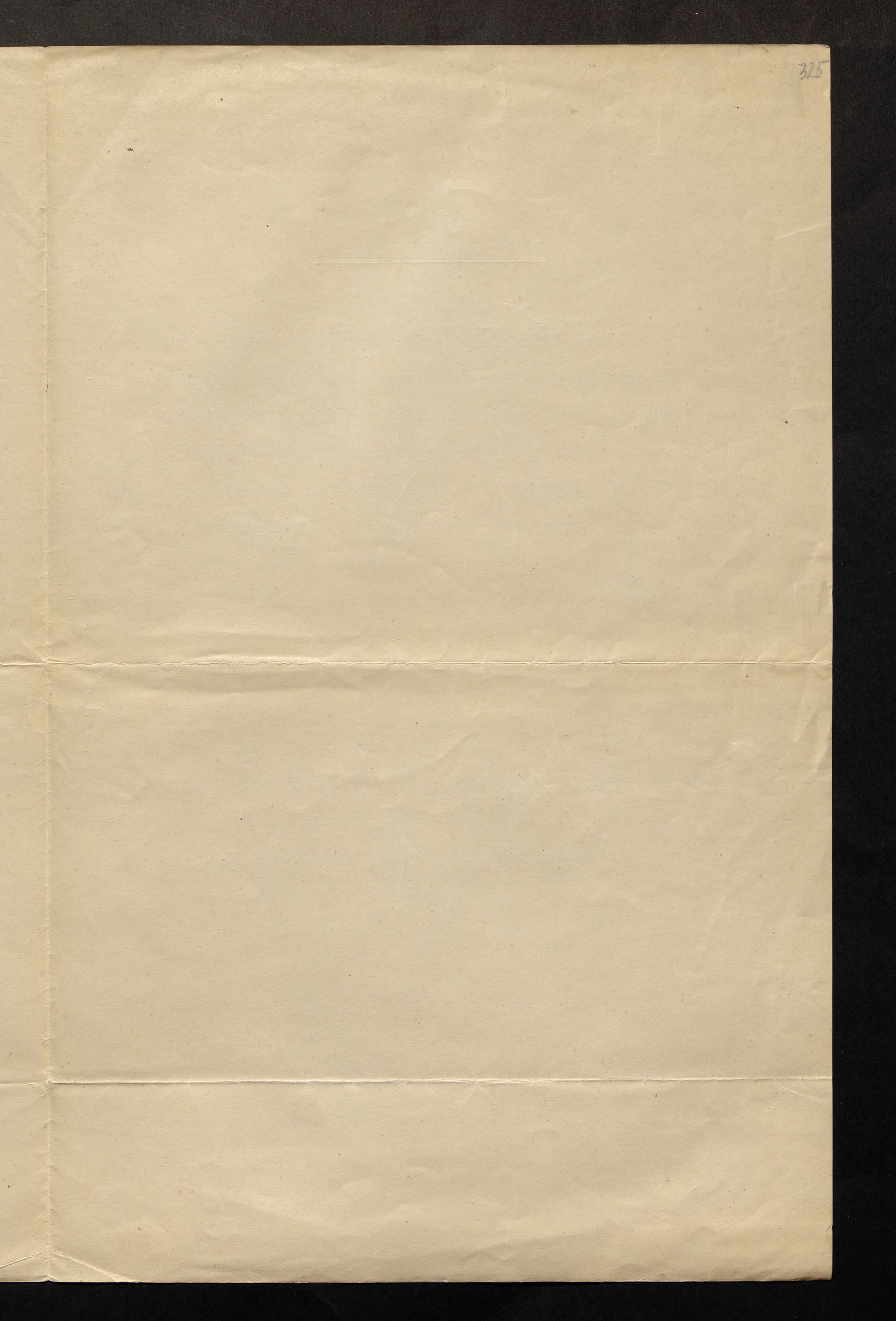
Poznań, dnia 21. kwietnia 1913.

H. C e g i e l s k i Tow. Akc. w Poznaniu.

Zarząd.

Verte.





Bekanntmachung.

Jn der Generalversammlung vom 4. März 1913 ist beschlossen worden, je 3 Aktien zu 2 zusammenzulegen. Zum Zwecke der Zusammenlegung werden unsere Aktionäre aufgefordert, ihre Aktien bis zum 1. August dieses Jahres der Gesellschaft einzureichen.

Diejenigen Aktien, welche bis zu diesem Tage nicht eingereicht sind, sowie die eingereichten Aktien, welche die zum Ersatze durch neue Aktien erforderliche Zahl nicht erreichen und der Gesellschaft nicht zur Verwertung für Rechnung der Beteiligten zur Verfügung gestellt sind, werden für kraftlos erklärt.

An Stelle der für kraftlos erklärten Aktien werden neue ausgegeben, und zwar für je 3 alte je 2 neue. Die neuen Aktien werden für Rechnung der Beteiligten durch die Gesellschaft zum Börsenpreise und in Ermangelung eines solchen durch öffentliche Versteigerung verkauft. Der Erlös wird den Beteiligten nach Verhältnis ihres Aktienbesitzes zur Verfügung gestellt.

Posen, den 21. April 1913.

H. Cegielski Aktiengesellschaft zu Posen.
Der Vorstand.

Verte.

Lwów 3. VII. 1913.

Excellencyo!

Przyszła Króska i na Matyskę, i mnie złapało — tydzień musiałem leżeć (kamienie żółciowe), — a piszę o tem, by się wytłomaczyć, że dzisiaj dopiero, w pierwszy dzień po wstaniu, odpisuję na list Excellencyi.

Fingi jest mi znane, dokąd zrobiłem wycieczkę w czasie mego pobytu w Krymie. Co do rodzaju wody odpowiada ona w przybliżeniu naszej „Naftusi"

w Truskawcu, jakkolwiek ta
ostatnia zawiera nadto
łatwe żywiczne połączenia
(może w związku z naftą będące)
które w skutkach leczniczych
wysuwają ją na pierwszy plan.
Woda ta wskazana jest dla
osób dotkniętych skazą
moczanową a także np. dla
cierpiących na piasek nerkowy.
Dlatego jedzie tam ks. Ławecki
Ożański, który dla „naftusi”
był w Truskawcu a teraz
jedzie do Krynicy, gdzie pobyt
bez wątpienia jest dalszo

64
327

przyjemniejszy a skutek równie
dobry; Powietrze w Excellencyi
samej jest za skaza mocznowa
przeto niemoże być dwóch zdań
że leczenie w Szinggi jest
zupełnie odpowiednie. Co do
Excellencyi (męża) to tu jest
pewna różnica — tu zachodzi
się o pewne składniki działające
na przewód pokarmowy i na
wątrobę, które są np: w wodach
Marienbadzkich, Karlsbadzkich
a także i w Vichy, ale których
w Szinggi niema w ilościach
dostatecznych — jest w tym kierunku
różnica między Vichy a Szinggi.

Zbierając razem powiedziałbym:

a) Leczenie w Vichy odpowiada więcej wskazaniom

b) Leczenie w Fiuggi dla Ekscellencyi jest zupełnie odpowiednie, dla Męża także dobre, ale w Vichy lepsze;

c) Jeżeli inne warunki (pobytu, towarzystwa, planu dalszej podróży etc.) przemawiają za Fiuggi – można jechać bez czynienia sobie wyrzutów, że się coś zaniedbało.

Oto uwagi, które przesyłając, łączę wyrazy wysokiego szacunku, z jakim dla Obojga Ekscellencyi pozostaję

A. Gluziński

Scheckkonto Nr. 129700

K. K. Postsparkassen-Amt.

318

Kontoauszug Nr. 2

vom 2/6

Nr. des Schecks	Einlagestelle beziehungsweise Zahlstelle	Einlagen und Gutschriften K	h	Rückzahlungen provisionspflichtige K	h	Rückzahlungen provisionsfreie K	h	Guthaben K	h	Zur eventuellen Benützung für den Kontoinhaber: Name des Einzahlers bez. Empfängers	Kto.K. Folio	Fakt. Dat.
	Übertrag vom 23/5 1913							97	—			
	k.k. Landeshaupt Kassa Lemberg	1.352	99					1.449	99			
	Fürtrag											

D. S. Nr. 4b (9.) ex 1912.—

Scheckkonto Nr.

2. VI. 1913

Nr. des Schecks	Einlagestelle beziehungsweise Zahlstelle	Einlagen und Gutschriften		Rückzahlungen				Guthaben		Zur eventuellen Benützung für den Kontoinhaber		
				provisionspflichtige		provisionsfreie				Name des Einzahlers bez. Empfängers	Kto.K. Folio	Fakt. Dat.
		K	h	K	h	K	h	K	h			
	Übertrag vom 191 .											
	Fürtrag .											

Scheckkonto Nr.

K. K. Postsparkassen-Amt.

329

Kontoauszug Nr. 4

vom 8/7

129700

Nr. des Schecks	Einlagestelle beziehungsweise Zahlstelle	Einlagen und Gutschriften K	h	Rückzahlungen provisionspflichtige K	h	Rückzahlungen provisionsfreie K	h	Guthaben K	h	Zur eventuellen Benützung für den Kontoinhaber: Name des Einzahlers bez. Empfängers	Kto. K. Folio	Fakt. Dat.
	Übertrag vom 1/7 1913							28029	8			
1	Lorrana			2500	–			3029	8			
	Fürtrag .											

D. S. Nr. 4b (10.) ex 1913.—

Scheckkonto Nr.

8. VII. 1913

Nr. des Schecks	Einlagestelle beziehungsweise Zahlstelle	Einlagen und Gutschriften		Rückzahlungen				Guthaben		Zur eventuellen Benützung für den Kontoinhaber		
				provisionspflichtige		provisionsfreie				Name des Einzahlers bez. Empfängers	Kto. K. Folio	Fakt. Dat.
		K	h	K	h	K	h	K	h			
	Übertrag vom 191 .											
	Fürtrag .											



